

Jesień 2021

BŁĘDOWA ZGŁOBIENSKA ❖ BRATKOWICE ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka



Lasy,
nasz narodowy
zielony skarb

nr 99

cena 6 zł

Fot. L. Sądek



77. rocznica Akcji „Burza”

24-25 lipca 2021 r., Bratkowice



Fot. Z. Lis



Zofia Dziedzic

Dla człowieka, podobnie jak dla ptaka, świat ma wiele miejsc, gdzie można odpocząć, ale gniazdo tylko jedno.

(Oliver Wendel Holmes)

Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce już 99 numer „Trzcionki”. Kwartalnik wciąż istnieje i pozostaje mieć nadzieję, że przynajmniej do 100 dotrwa. Namawiamy do współpracy przy jego tworzeniu kreatywnych, młodych, pełnych pomysłów i zapału obecnych i przyszłych pasjonatów dziennikarstwa.

Spełniamy wszystkie funkcje czasopisma lokalnego, które są nam bliskie. Dbamy o piękno słowa – prezentujemy teraźniejszość, literaturę, poezję, teatr, koncerty, piosenki. Informujemy o wszelkich alarmach, powodziach, zagrożeniach epidemiologicznych i innych. Informujemy o sprawach bieżących – o korkach, o problemach, o tym, co dzieje się blisko Czytelników.

W tym numerze, obok stałych działów, sporo miejsca poświęciliśmy wydarzeniom, których w okresie wakacyjnym i urlopowym, w aspekcie nieco osłabionej pandemii ubiegłego czasu, było szczególnie dużo, działa się...

Zaczęło się 27 VI w Bratkowicach, gdzie zorganizowano Złote Gody.

Ekstremalne zdarzenia hydrometeorologiczne w Polsce – kontekst światowy – tornada trąby powietrzne, podczas których zalania, podtopienia i zniszczenia rujnują dorobek ludzki.

Temat jest naprawdę ciekawy, bo przecież dotyczy nas wszystkich, a niestety, przez wiele lat, temat badań zjawisk ekstremalnych i ich wpływu na warunki naszego życia i bezpieczeństwa był lekceważony.

Wszyscy bardzo odczuwamy brak bezpośrednich kontaktów, szczególnie dotyczy to seniorów, którzy teraz, z powodu obostrzeń związanych z pandemią, są zamknięci w czterech ścianach, ale dla nich już mamy wspaniałą informację – wkrótce, jeszcze tego roku, zaczną działać w Trzcianie Gminny Klub Seniora.

Naszą „małą ojczyznę”, ten nasz mikrokosmos, odkrywamy razem z naszymi Czytelnikami. Przeszłe pokolenia zostały nam piękną historią, staramy się ją przekazywać kolejnym pokoleniom, a zarazem zostawić następcom naszą w spadku.

Zachęcamy do przysyłania redakcji zdjęć, dokumentów, pamiątek, a także opinii o naszym wydawnictwie. Redakcji zależy na współpracy z Czytelnikami, bowiem jest to szansa na współredagowanie i poszerzanie tematów. Czytelnikom, a zwłaszcza Seniorom, cały numer 99/2021 „Trzcionki” poświęcamy.

Trudno też było nie wspomnieć o zakończeniu roku szk. 2020/21 i początku roku szkolnego 2021/22. To ważna data

w kalendarzu każdego ucznia, zwłaszcza, że ostatni rok uczniowie spędzili w większości w domu z powodu nauczania zdalnego. 1 września, który w tym roku wypada w środę, więc dzieci po uroczystym rozpoczęciu roku szkolnego pójdą do szkoły na pierwsze zajęcia dopiero w środku tygodnia.

Każdy rok szkolny to ok. 210 dni nauki podzielonych na semestry, podczas których dokonuje się zwykle podsumowania osiągnięć edukacyjnych dziecka. Dla wszystkich rodziców czas przed rozpoczęciem roku szkolnego to stresująca sytuacja, radość lub... niechęć wydatki rodziców i wielka niewiadoma.

Gorąco polecam „Trzcionkę” – i każdą szkołę – życia też! Nadchodzą nowe czasy. Już są. Życie toczy się w zupełnie innym, nowym rytmie. Zaczniemy niedługo rozdzielać czas na... przed i po wirusie.

Rzeczywistość już dzisiaj każe nam na nowo uporządkować ten świat, a w nim swoje własne życie.

Nagle dokonuje się w nas przewartościowanie. Co wczoraj było ważne, najważniejsze, dziś jest mniej ważne albo wręcz bez znaczenia. Co wczoraj było tak mało znaczące, zwykle, codzienne, spowszedniałe, dziś jest zauważane, nabiera znaczenia, wartości, mocy i sensu.

A już wydawało się, a już nas prawie przekonano, że jesteśmy panami stworzenia, że świat należy do nas.

Dziś już wiemy. Tak. Jesteśmy śmiertelni. Jesteśmy od siebie zależni na dobre i na złe. Boimy się, jesteśmy bezbronni, bezradni. Dziś już wiemy, że pytania typu: czego właściwie poszukujesz? – mają sens.

Zaczynamy rozumieć czym jest dom – gniazdo, jedyne miejsce, w którym jesteśmy bezpieczni. Dziś zaczynamy naprawdę rozumieć wiele spraw.

Prawdziwy i Jedyne „Zwycięzco śmierci, piekła i szatana...” spraw, niech nowe czasy pozwolą nam odkryć w sobie i wykorzystać mądrość, dobro, przyjaźń i miłość do bliźniego i inne największe wartości, których teraz doświadczamy.

Stuknęło, łupnęło i już wiecie, że „Trzcionka” ma w przyszłym roku swe 25-lecie i 100 numerów.

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE 5

Na starcie do roku szkolnego 2021/22	5
Klucze do nowej siedziby Komendy Policji Gminy Świlcza w Trzcinie	6
COVID nie wstrzymał dostawy żywności w Gminie Świlcza	9
Roboty budowlane w Gminnym Klubie Seniora w Trzcinie – zakończone	10
Zakończenie kursu florystycznego	12
Kurs florystyczny w Gminie Świlcza – wspomnienia uczestniczki Kursu	14
Budowa windy w budynku OSP w Trzcinie – to likwidacja barier ...	15
Podsumowanie roku szkolnego w Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy	17
Wolontariat jest OK	19
Kierunki działań oraz warunki brzegowe obowiązujące realizatorów pilotażowego programu „Aktywny samorząd” w 2021 roku	20

W KRĘGU WIARY I TRADYCJI 22

Na pielgrzymkowym szlaku	22
Boże Ciało 2021	26
Nowy wikariusz	27
Odpust parafialny	28
Dożynki parafialne – szacunek dla wiary i tradycji	29
25 lat w Czadzie – jubileusz ks. Edwarda Ryfy	30
Śp. Maria Watras (1919-2021)	32
Złote myśli o życiu	32
Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Parafialne dziękczynienie za plony!	33
„Tradycynie i smacznie niech lato się zacznie”	34

WYDARZENIA BIEŻĄCE 36

Walne zebranie OSP	36
Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze	40
Okolicznościowe spotkanie strażaków	42
Nowy Zarząd TMZB	43

EDUKACJA – NAJCENNIJSZY SKARBEM 44

Gminna uroczystość zakończenia roku szkolnego 2020/2021	44
Półkolonia Gminna 2021	45

Uwaga Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 100 – do 1 GRUDNIA 2021 r.**

Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!

Redakcja przypomina o właściwym wykorzystywaniu danych osobowych wg przepisów RODO (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2016/679 z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

Zofia Dziedzic

Półkolonia letnia 2021 w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Mrowli	46
Wakacje 2021 w NSP w Bratkowicach	47
Szkoła Podstawowa Nr 1 w Bratkowicach	48
Podsumowanie egzaminu ósmoklasisty w roku szk. 2020/2021	51
Witaj szkoło!	53
Rozpoczęcie roku szkolnego 2021/22 w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej	58
Wyzwania edukacyjne, prozdrowotne i zawodowe w roku szkolnym 2021/22 w ZST-W w Trzcinie	59
Erasmus+, czyli czy projekt można realizować zdalnie?	60
Szkoła Podstawowa w Mrowli uhonorowana certyfikatem „Szkoła 6.0”	62

KULTURA I TRADYCJE LUDOWE 64

Złote Gody 2021 w Gminie Świlcza	64
Turniej Sołectw Gminy Świlcza	70
Cykl: Razem dla Kultury (cz. V)	72
CHÓRY – pełnym głosem – z głębi serca	72
Radośnie Panu pieśni śpiewamy... ..	72
Nie samą pracą żyje człowiek, czyli zgrupowanie Chóru „Resonantae” w Poroninie	76
Kino plenerowe	78
Największe w roku święto gospodarskie rolników	80
ABC... sołectw Gminy Świlcza	84
10. Narodowe Czytanie 2021	87

HISTORIA JEST NAUCZYCIELKĄ ŻYCIA 88

77. rocznica Akcji „Burza” w Bratkowicach	88
Miłość ojczyzny naszym prawem	92
Ruch ludowy w podreszowskich wsiach	94
Digitalizacja świlczańskiego cmentarza	97
O zbiorowej świadomości historycznej	98
Kalendarium historyczne (III kwartał)	100

ROLNICTWO – ŚRODOWISKO – EKOLOGIA 102

Lasy, nasz narodowy zielony skarb	102
Przysłowia ludowe – mądrością narodu	104
Zafascynowani przyrodą	105

SPORT I REKREACJA 106

Aktualności piłkarskie – podsumowanie sezonu 2020/2021	106
Uroczyste otwarcie kompleksu sportowego w Rudnej Wielkiej	110
Turniej „O Puchar Wójta” Gminy Świlcza w piłce nożnej 2021	112
Igrzyska Olimpijskie w Tokio 2020 pod kątem startu Polaków	114

ROZMAITOŚCI 116

Pisali o nas	116
Przepowiednie pogodowe	117
Humor z zeszytów szkolnych	118

Trzcionka
Rok założenia:
17.01.1997

WYDAWCA: Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcinie.

ISSN 1506-1086

Do druku oddano: 20.09.2021 r.

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary.
ADRES REDAKCJI: 36-071 Trzciana – Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcinie, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gcksir1212@gmail.com.

NAKŁAD: 500 egz. Nr ident. 690473296. Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Dorota Wadiak. **DRUK:** Nasza Drukarnia, Justyna Adamiec, tel. 506 792 965.

Za treść poszczególnych artykułów odpowiadają autorzy. **Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.**

Na starcie do roku szkolnego 2021/22

*Przyszłość należy do tych,
którzy wierzą w piękno swoich marzeń*

Eleanor Roosevelt

Drodzy Uczniowie Gminy Świlcza!

Z okazji 1 IX – uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego, życzymy Wam, aby rozpoczynający się rok szkolny 2021/2022 był pełen sukcesów, ciekawych wyzwań edukacyjnych i przeżyć wewnętrznych, rozwijających eksperymentów i doświadczeń. Niech czas spędzony w przedszkolu i w szkole pozwoli odkryć nowe pasje i rozwinąć zainteresowania. Życzymy, aby nie zabrakło Wam energii i zapału w poznawaniu świata, a jego odkrywanie dostarczało wiele radości.

Szanowni Państwo Dyrektorzy, Nauczyciele, Pracownicy Oświaty,

życzymy Państwu satysfakcji z podejmowanych działań i dumy z osiągnięć swoich podopiecznych. Niech rozpoczynający się rok szkolny będzie czasem spokojnej i efektywnej pracy.

Szanowni Rodzice,

jesteście Państwo ważną częścią szkolnej społeczności. Życzymy Państwu dobrej współpracy z dyrektorami, nauczycielami i wychowawcami szkół i przedszkoli. Niech to współdziałanie zaowocuje sukcesami Waszych dzieci i przyniesie wiele powodów do zadowolenia.

Pamiętając o trudnościach, jakie obecnie stawia przed oświatą epidemia koronawirusa, wszystkich Uczniów, Dyrektorów, Nauczycieli oraz Rodziców, pragniemy zapewnić o pełnym wsparciu i pomocy. Zdajemy sobie sprawę, jak utrudnione jest obecnie zarówno zdobywanie, jak i przekazywanie wiedzy. Życzymy więc przede wszystkim ogromu wytrwałości, siły, kreatywności i zdrowia w tym trudnym dla nas wszystkich czasie.

Niechaj dźwięk pierwszego dzwonka nowego roku szkolnego 2021/2022 będzie dla wszystkich dobrym znakiem. Życzymy powodzenia i wielu sukcesów!

1 września w 1939 roku atakiem nazistowskich Niemiec na Polskę rozpoczęła się II wojna światowa. O 4.48 padła pierwsza salwa z pancernika Schleswig-Holstein, który zaczął ostrzeliwać polską składnicę na Westerplatte. Do dziś jest to symbol polskiej obrony przed niemiecką agresją. Pamiętając o tej tragicznej rocznicy – oddajmy hołd wszystkim poległym na frontach II wojny światowej i cieszymy się życiem.

Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic
Zastępca Wójta Sławomir Styka

Świlcza, 1 IX 2021 r.



Zofia Dziedzic

Klucze do nowej siedziby Komendy Policji Gminy Świlcza w Trzcianie

Policja bliżej obywateli!

Bezpieczeństwo, obok zdrowia, jest jedną z najwyższych wartości, które wszyscy cenimy, których wszyscy potrzebujemy.

To już kolejny posterunek policji reaktywowany na Podkarpaciu – Policja ma być bliżej obywateli! Z uwagi na liczne interwencje na trwający od 2008 r. proces likwidacji komisariatów policji oraz postulatów o przywracanie jednostek policji – stopniowo następują pozytywne zmiany. Posterunki będą odtwarzane „tam, gdzie jest taka potrzeba i będzie obopólna współpraca Policji i Samorządów – można odczytywać na łamach np. prasy. Usilne i długoletnie starania wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica i Rady Gminy Świlcza z przewodniczącym Piotrem Wanatem oraz poparcie społeczności gminnej dało wspaniały efekt.

W poniedziałek, 2 sierpnia 2021 r., w centrum wsi, na placu okalającym budynek Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie miało miejsce wydarzenie, które niewątpliwie zapisze się na kartach historii gminy Świlcza i sołectwa Trzciana. Mowa o uroczystości otwarcia nowej siedziby Posterunku Policji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Przygotowywał ją od strony logistycznej dyr. Adam Majka wraz ze swymi pracownikami. Chwała im za to!

W tych podniosłych chwilach rangi nie tylko gminnej, ale i powiatowej oraz wojewódzkiej, wzięli udział liczni zawodowi funkcjonariusze Policji Państwowej, władze samorządowe gminy, przedstawiciele Kościoła Katolickiego, przedstawiciele mediów lokalnych, zaproszeni goście oraz mieszkańcy gminy.

Dla społeczności gminy – otwarcie po prawie 20 latach zlikwidowanej, działającej uprzednio w Świlczy placówki policyjnej było to wydarzenie szczególne, dlatego podczas uroczystości zaszczytliwi goście. Oprócz wójta Adama Dziedzica i swego zastępcy wicewójta Sławomira Styki oraz sekretarza Gminy Wojciecha Słowika i kierowników, a także urzędników wydziałów UG, pokazną grupę tworzyli goście: przedstawiciele duchowieństwa, mundurowi, samorządowcy, pracownicy gminnej kultury i oświaty oraz mieszkańcy i sympatycy gminy Świlcza. Przybyli nawet emerytowani samorządowcy, patrioci lokalni, sołtysi wiosek gminy.

Z Warszawy przybył Marcin Warchoł – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, Pełnomocnik Rządu ds. praw człowieka.

Z Rzeszowa przyjechała większość gości mundurowych, a wśród nich:

- komendant Komisariatu Policji nr 2 w Rzeszowie, zwierzchnik Posterunku Policji zs. w Trzcianie podinspektor Piotr Janiec,
- asp. sztab. Janusz Pustelak – były (emerytowany) komendant Komisariatu Policji w Głogowie Małopolskim,
- nadkom. Waldemar Jędrzejewski – komendant Komisariatu Policji w Głogowie Małopolskim,

- insp. Dariusz Matusiak – komendant Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie,
 - insp. Stanisław Sekuła – zastępca komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie,
 - insp. Bogusław Kania – komendant miejskiej Policji w Rzeszowie,
 - mł. insp. Waław Sudoł – zastępca komendanta miejskiej Policji w Rzeszowie,
 - ppłk. Krzysztof Kulczycki – dyrektor Zakładu Karnego w Rzeszowie.
- Wśród zaproszonych gości byli również:
- Piotr Wanat – przewodniczący Rady Gminy Świlcza,
 - radni Gminy Świlcza: Tomasz Biały, Marcin Czech, Zbigniew Nowak, Paweł Piel, Natalia Skuba-Więclaw, Wiesława Szczepanik, Damian Trala, Mariusz Wojton,
 - Konrad Fijołek – prezydent Miasta Rzeszowa,
 - Marek Sitarz – wicestarosta rzeszowski,
 - Tadeusz Pachorek – członek Zarządu Powiatu Rzeszowskiego,
 - Tomasz Wojton – przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego,
 - Sławomir Miłek – radny Powiatu Rzeszowskiego,
 - sołtysi z terenu gminy Świlcza,
 - dh Bogdan Cioch – komendant Zarządu Gminnego Związku OSP w Świlczy,
 - dyr. ZST-W w Trzcianie – Janusz Jakubek,
 - em. dyr. ZSE w Rzeszowie, mieszkaniec Trzciany, radny kilku kadencji RG (dziś emeryt) Jerzy Stokłosa i in.

Uroczyste przekazanie kluczy przez Wójta Gminy Świlcza

Na wstępie podczas ceremonii otwarcia wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic przekazał symboliczne klucze do nowego



Przekazanie symbolicznych kluczy kierownikowi Posterunku Policji w Świlczy aspirantowi Mateuszowi Jaroszowi.

obiekcie aspirantowi Mateuszowi Jaroszowi – kierownikowi nowego Posterunku Policji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Wójt A. Dziedzic nie krył zadowolenia i satysfakcji z tej inwestycji. Mówił w swoim rzetelnym i konkretnym wystąpieniu m.in.: – *Jako reprezentant władz samorządowych i lokalnej wspólnoty, ale także jako mieszkaniec Trzciany czuję dumę i zadowolenie, bo Posterunek Policji i silna jednostka państwowej służby – to silne i bezpieczne środowisko. Dlatego jest mi niezmiernie miło przekazać dziś – symbolicznie – klucze do nowego Komisariatu Policji.*

Z kolei nastąpiła krótka uroczystość religijna. Poświęcenia budynku i znajdujących się w nim pomieszczeń doko-



Okolicznościowa modlitwa i poświęcenie nowego posterunku.



nał proboszcz parafii trzciańskiej ks. dr Janusz Winiarski w asyście honorowej ks. Kapelana Podkarpackiej Policji w Rzeszowie Marka Buchmana.

– *Upraszamy wszyscy Boże błogosławieństwo, aby ta wykonana praca była radością tych, którzy ją wykonali, a także, aby budynek ten służył tym, którzy tutaj będą pracować i którzy tutaj będą przybywać. Wychwalajmy Boga za to pożyteczne dzieło i pamiętajmy, że wsparcie duchowe jest potrzebne także mundurowym w ich codziennej trudnej pracy* – mówił m.in. wręczając pamiątkowy obraz z wizerunkiem Patrona Policji – św. Michała Archanioła. Obecni w ciszy i powadze uczestniczyli w uroczystości.

Prace adaptacyjne przy budowie nowej siedziby...

...Komisariatu Policji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie przebiegały sprawnie. Właściwie była to adaptacja opustoszałego od

wielu lat już budynku usługowo-handlowego stojącego na placu przy GCKSiR.

Nowa siedziba ma zapewnić komfort pracy policjantów, jak również dobre warunki dla osób potrzebujących bezpośredniego kontaktu z mundurowymi. Ma także jak najlepiej służyć lokalnej społeczności, zapewniając bezpieczeństwo i porządek publiczny.

Powstały obiekt, jest to budynek monitorowany, wyposażony w nowoczesne pomieszczenia biurowe, przyjazny pokój przesłuchań, zaplecze sanitarne. Jest to jednostka bez barier, do której swobodny dostęp będą miały także osoby niepełnosprawne. Nowy obiekt publiczny ma służyć mieszkańcom gminy. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane ze środków gminy i wyniosło ok. 800 tys. zł.

Policja ma najpierw pomagać, a potem karać tego, kto przekracza prawo

– *Historia służby Policji Państwowej rozpoczęła się 24 lipca 1919 roku, gdy Sejm II Rzeczypospolitej przyjął ustawę, na mocy której powstała formacja policyjna. Od samego początku swojej działalności głównym zadaniem Policji jest służba społeczeństwu. Jednostki policji tam, gdzie to możliwe, powinny funkcjonować całą dobę. To jest służba trudna i niebezpieczna, ale szlachetna i satysfakcjonująca. Gratuluję serdecznie całej społeczności Gminy Świlcza. Trzeba zmienić wizerunek Policji w oczach opinii publicznej i przybliżyć ją do społeczeństwa* – mówił na uroczystości Sekretarz Stanu M. Warchoła.

6 kwietnia 1990 roku Sejm uchwalił nową ustawę o Policji. Misją współczesnej Policji jest, tak jak dawniej, zapewnienie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Szczegółowe zapisy w dziesięciopunktowej ustawie toczą się zapisem – Policja realizuje także zadania wynikające z przepisów prawa Unii Europejskiej oraz umów i porozumień międzynarodowych na zasadach i w zakresie w nich określonych.

– *Służba w szeregach Policji – to rodzaj szczególnego obowiązku wobec społeczeństwa. Wierzę, że będzie prawdziwą, chlubą i ostoją – równą fachowej postawie funkcjonariuszek i funkcjonariuszy naszej polskiej Policji. Ufam, że nowa gminna*

siedziba Policji będzie jeszcze lepiej spełniała swoje zadania wobec mieszkańców gminy niż poprzednie przed laty. Poprawi się komfort pracy przedstawicieli Policji, co przełoży się na wysoki poziom bezpieczeństwa i porządku w gminie – mówi kolejny mówca.

Zakończenie o ficjalnych uroczystości

Wykorzystał je wójt A. Dziedzic i złożył wyrazy uznania w formie ozdobnych graweronów, dotychczasowym przedstawicielom Posterunków Policji, pracującym dotychczas na rzecz Gminy Świlcza. Otrzymali je:

- as. sztab. Janusz Pustelak – były (emerytowany) komendant Komisariatu Policji w Głogowie Małopolskim,
- nadkom. Waldemar Jędrzejewski – komendant Komisariatu Policji w Głogowie Małopolskim,
- insp. Dariusz Matusiak – komendant Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie,



Z Warszawy przyjechał minister Marcin Warchoła.

- insp. Stanisław Sekuła – zastępca komendanta Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.
Gratulujemy i dziękujemy!

Otwarcie nowej siedziby Komisariatu Policji to również czas satysfakcji i potwierdzenia wartości wspólnych wysiłków wielu osób ukierunkowanych na jeden konkretny cel: poprawę warunków pracy policjantów na rzecz bezpieczeństwa publicznego. Cieszyć się wypada, że udało się go osiągnąć.



Na uroczystości był również obecny prezydent Rzeszowa Konrad Fijołek (drugi z prawej).

Nowy Komisariat będzie pozytywnym impulsem w działaniu Policji oraz wpłynie pozytywnie na efekty codziennej pracy – pełnej poświęcenia innym ludziom.

Tradycyjne pozowanie do pamiątkowego wspólnego zdjęcia było przyjemnym zajęciem integracyjnym. Po oficjalnym zakończeniu uroczystości wszyscy obecni mieli możliwość obejrzenia struktury i nowoczesnego wyposażenia obiektu.

Wspólne spotkanie i posiłek w sali widowiskowej GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie zakończyły uroczystość otwarcia.



Fot. Z. Lis

Pamiątkowe zdjęcie na zakończenie spotkania, 2 sierpnia 2021 r.

Natalia Dykas

COVID nie wstrzymał dostawy żywności w Gminie Świlcza



Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa 2014-2020 (POPŻ) Podprogram 2020, współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Głównym celem Programu jest zapewnienie żywności najbardziej potrzebującym mieszkańcom Polski. Partnerem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy w dystrybucji żywności jest Polski Komitet Pomocy Społecznej (PKPS).

Od 26 listopada 2020 r. obowiązują nowe kryteria dochodowe uprawniające do pomocy żywnościowej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa (POPŻ) 2014-2020 w wysokości do 220% kryterium dochodowego określonego w ustawie o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r., 1542,20 zł netto w przypadku osoby samotnie gospodarującej, 1161,60 zł netto w przypadku osoby w rodzinie.

W ramach Podprogramu 2020, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy wydał skierowania dla 713 osób. W związku z stanem epidemii COVID-19 ogłoszonym w naszym kraju, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy mając na uwadze dobro i bezpieczeństwo mieszkańców naszej Gminy, z zachowaniem zaleceń Państwowej Inspekcji Sanitarnej, tj. zachowanie odstępu, zakrywanie ust i nosa, dezynfekcja rąk, dzięki uprzejmości Ochotniczej Straży Pożarnej w Bratkowicach oraz Mrowli, zorganizował wydawanie żywności na terenie naszej Gminy. Osoby, którym zostało wydane skierowanie umawiane były na wskazaną godzinę, aby uniknąć kontaktów pomiędzy odbierającymi żywność. Rozdysponowanie żywności przebiegało sprawnie, pomoc dotarła do najbardziej potrzebujących mieszkańców Gminy Świlcza.

W tym roku pierwsza tura wydawania żywności odbyła się 26 lutego 2021 r. dla miejscowości: Bratkowice i Dąbrowa, 1 marca 2021 r. dla miejscowości: Świlcza, Błędowa Zgłobieńska, Woliczka i Mrowla, natomiast 2 marca 2021 r. dla mieszkańców Trzciany i Rudnej Wielkiej. Druga tura w dniach 23 kwietnia 2021 r. dla wsi: Bratkowice i Dąbrowa, 26 kwietnia 2021 r. dla mieszkańców: Świlczy, Błędowej Zgłobieńskiej

i Mrowli oraz 27 kwietnia 2021 r. dla Trzciany, Rudnej Wielkiej i Woliczki. Trzecia tura wydawania żywności miała miejsce 25 czerwca 2021 r. dla mieszkańców Bratkowic, Mrowli i Dąbrowy, 28 czerwca 2021 r. dla sołectw Trzciany, Świlczy, Błędowej Zgłobieńskiej, Rudnej Wielkiej i Woliczki.

W dniach 21 lipca 2021 r. oraz 22 lipca 2021 r. zorganizowana była czwarta tura wydawania żywności. Pierwszego dnia dla wsi: Rudna Wielka Bratkowice, Woliczka Mrowla. W kolejnym dniu: Trzciany, Świlczy, Dąbrowy, Błędowej Zgłobieńskiej.

Ogółem w tym roku wydano już 52 909, 04 kg artykułów żywnościowych w tym: buraczki wiórki (840,00 kg), koncentrat pomidorowy (1024,00 kg), filet z makreli w oleju (1468,80 kg), miód nektarowy wielokwiatowy (400,00 kg), herbatniki maślane (340,00 kg), cukier biały (4320,00 kg), powidło śliwkowe (2340,00 kg), fasolka po bretońsku (1440,00 kg), ser podpuszczkowy dojrzewający (1500,00 kg), groszek z marchewką (6564,00 kg), szynka drobiowa (3628,80 kg), makaron jajeczny (4480,00 kg), mleko UHT (11520,00), olej rzepakowy (4050,00 kg), płatki owsiane (1940,00 kg), pasztet drobiowy (349,44 kg), ryż biały (3200,00 kg), kasza jęczmienna (1920,00 kg), szynka wieprzowa (1036,80 kg), mus jabłkowy (547,20 kg).

Zainteresowanych mieszkańców Gminy Świlczy wyrażających chęć skorzystania z formy pomocy w postaci produktów żywnościowych zapraszamy do kontaktu z pracownikami socjalnymi Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy w celu weryfikacji i otrzymania skierowania do uzyskania takiej formy wsparcia.



Roboty budowlane w Gminnym Klubie Seniora w Trzcianie – zakończone

Zakończono prace remontowo-budowlane w budynku byłego spichlerza umiejscowionego na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Trzcianie.

Pod koniec 2019 roku w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego została podpisana umowa na realizację projektu pn. „**Kompleksowa rewitalizacja na terenie ROF**”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa VI. Spójność Przestrzenna i Społeczna, Działanie 6.5 Rewitalizacja przestrzeni regionalnej – Zintegrowane Inwestycje Terytorialne.

Klub Seniora to ośrodek, który zajmuje się rozwojem życia kulturalnego, oświatowego, towarzyskiego i rekreacyjnego osób starszych. Uczestnictwo

i pożytecznego spędzania czasu, rozwoju zainteresowań oraz utrzymania i wzmacniania kontaktów towarzyskich.

W ramach tego projektu Gmina Świlcza, jako Partner Projektu, realizuje zadanie pn.: „**Utworzenie Gminnego Klubu Seniora, jako domu dziennej opieki dla osób starszych w zabytkowym budynku byłego spichlerza umiejscowionego na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Trzcianie i dostosowanie go do pełnienia nowych funkcji**”.

Celem naszego projektu było utworzenie Gminnego Klubu Seniora jako domu dziennej opieki dla osób starszych z terenu gminy Świlcza. Wartość prac remontowo-budowlanych: **2.927.494,92 zł**,

turalno-edukacyjnych, uzyskana zostanie bezpieczna przestrzeń do prowadzenia działań integracyjnych dla mieszkańców: kulturalnych i rekreacyjno-wypoczynkowych. W Klubie Seniora będą realizowane projekty aktywizacji społecznej osób najbardziej potrzebujących.

Zabytek jako materialne świadectwo historii

w jej szerokim rozumieniu – przekazuje wiedzę o czasach, w których powstał: o ówczesnej kulturze, osiągnięciach w sztuce, nauce, gospodarce. Stanowi upamiętnienie życia codziennego, ale też dokument niecodziennych wydarzeń. Przekaz ten ma istotną wartość dla nas w kształtowaniu tożsamości, wrażliwości estetycznej – tę wartość mamy obowiązek przekazać przyszłym pokoleniom.

Pojęcie zabytku w zależności od czasów było nieco odmiennie rozumiane – odzwierciedlało stan wiedzy i poglądów. Przetrwało jednak przekonanie o znaczeniu zabytku, które tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1920 r. głoszone było przez Minister-



Rok 2021, wiosna – tak było...

w takim klubie to doskonała okazja do aktywnego spędzania czasu, rozwoju pasji i otwierania się na nowe doznania i doświadczenia. Prowadzący tego rodzaju placówki dokładają możliwych starań, aby dostosować ofertę zajęć do potrzeb i zainteresowań zrzeszonych członków. Oprócz funkcji kulturalno-artystycznych i ogólnorozwojowych, kluby seniora pełnią niejednokrotnie funkcje pomocowe, podejmując się zadania niesienia pomocy najbardziej potrzebującym, schorowanym i samotnym uczestnikom. Najważniejszymi celami, jakie realizować ma ośrodek, jest zapewnienie odpowiednich warunków do przyjemnego

w tym dofinansowanie **1.589.629,74 zł**. Wykonawcą robót była firma J.BUD Jacek Laszczak ze Strzyżowa. Obecnie trwa wyposażenie obiektu na wartość **310.372,68 zł** w tym dofinansowanie **159.713,55 zł**. Planowane otwarcie obiektu to IV kwartał 2021 r. Utworzenie Gminnego Klubu Seniora pozwoli na stworzenie warunków do integracji międzypokoleniowej, rozwoju zainteresowań mieszkańców, wzbogaćona zostanie oferta zajęć kul-



stwo Sztuki i Kultury w publikacji „Opieka nad zabytkami i ich konserwacja”: „Zabytki sztuki i kultury łączą przeszłość z przyszłością, świadczą o dziejach

ludzkości, mówią o czynach przodków, o życiu ich, dążeniu i upodobaniach. Zabytki są pełnym wartości mieniem całego narodu. Ani jedno pokolenie nie ma prawa uważać się za bezwzględniego ich właściciela. Jest tylko czasowym ich depozytariuszem”.

Obecną definicję zabytku określa Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Zgodnie z art. 3, pkt 1 i 2 „zabytek nieruchomości to nieruchomość, jej część lub zespół nieruchomości”, „będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, ze względu na posiadaną wartość historyczną,



GKS w parku podworskim czeka na uczestników.



artystyczną lub naukową”. Ustawa utrzymuje dotychczas stosowany podział zabytków na zabytki nieruchome, ruchome i archeologiczne.

Zabytkiem nieruchomym może być pojedynczy obiekt, ale też zespół budynków, elementy zagospodarowania przestrzeni wzbogacające krajobraz miejski i wiejski, założenie urbanistyczne lub zabytkowy układ przestrzenny.

1. krajobrazy kulturowe – czyli obszary ukształtowane historycznie w wyniku działania czynników naturalnych

2. układy urbanistyczne, ruralistyczne i zespoły budowlane – historyczne założenie miejskie lub wiejskie, zawierające zespoły budowlane, pojedyncze budynki i formy zaprojektowanej zieleni, rozmieszczone w układzie historycznych. Zabytkiem może być też historyczny zespół budowlany – powiązana przestrzennie grupa budynków wyodrębniająca się ze względu na formę architektoniczną, styl, zastosowane materiały, funkcję, czas powstania lub związek z wydarzeniami historycznymi;

3. dzieła architektury i budownictwa (np. obiekty sakralne, rezydencjonalne, użyteczności publicznej, mieszkalne i gospodarcze);

4. dzieła budownictwa obronnego (np. twierdze i ich elementy, forty, fortyfikacje zamków i dworów obronnych);

5. obiekty techniki i przemysłowe (np. hale produkcyjne i obiekty towarzyszące w zespołach fabrycznych, parowozownie, kotłownie, wieże szczybowe w kopalniach, młyny, wiatraki, urządzenia hydrotechniczne, wodociągowe wieże ciśnień, mosty i wiadukty, elektrownie, gazownie i wodociągi);

6. cmentarze;

7. parki, ogrody i inne formy zaprojektowanej zieleni;

8. miejsca upamiętniające wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji.

Oprac. na podst. swilcza.com.pl





Unia Europejska



Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020”

Jolanta Hawer

Zakończenie kursu florystycznego

Gmina Świlcza zakończyła realizację projektu „Ładne kwiatki – kurs florystyczny w gminie Świlcza”. W ramach realizacji projektu odbyło się 24 spotkania dla 2 grup 12-osobowych. Spotkania odbywały się 4 razy w tygodniu po 4 godziny w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcianie oraz w Filii Bibliotecznej w Dąbrowie. Pierwsze zajęcia odbyły się 5 lipca września, a ostatnie 12 sierpnia 2021 r.

Nowe umiejętności dla Pań – jakże cenne

Grupa miała możliwość uczestniczyć nie tylko w wykładach, ale również w zajęciach praktycznych. Podczas zaplanowanego kursu, uczestnicy wykonywali samodzielnie pracę, gdzie pod okiem instruktorki Elżbiety Kosydar tworzyli różnego rodzaju kompozycje, wianki, choinki stroiki itp. W trakcie kursu uczestnicy zdobyli następujące kwalifikacje:

- umiejętność odpowiedniego doboru materiału roślinnego do tworzenia dekoracji roślinnej zależnie od stylu i rodzaju kompozycji, okazji, sezonu oraz warunków otoczenia,
- zdobycie wiedzy z dziedziny florystyki i botaniki, znajomość pielęgnacji roślin i umiejętność udzielania porad klientom, umiejętność przeprowadzania kalkulacji kosztów i profesjonalnej obsługi klienta,
- umiejętność tworzenia dekoracji roślinnych, od niewielkich kompozycji do rozwiązań przestrzennych.

Florystyka – jej techniki, rodzaje i zalety

Uczestnicy naszego kursu poznali i nabyli umiejętności praktyczne z następującego zakresu: florystyka okolicznościowa, florystyka ślubna, florystyka żałobna, duże formy przestrzenne (ekspozycje wystawowe), florystyka komuniijna, florystyka świąteczna i okolicznościowa. Kursanci zdobyli również wiedzę teoretyczną niezbędną w sztuce florystycznej, dot. podstawy botaniki, podstawy florystyki, techniki układania kwiatów, zasady i style kompozycji, pielęgnacja roślin, zasady profesjonalnej obsługi klienta, marketingu wyrobów i usług florystycznych oraz najnowsze trendy florystyczne.

Kurs florystyczny to nie tylko twórcze spotkanie, rozwój umiejętności, pasji czy zainteresowań, ale także aktywizacja mieszkańców terenów wiejskich, okazja do spędzania wolnego czasu w gronie ciekawych osób, czyli – pasjonatów, florystów, artystów, rękodzielników.

Głównym celem projektu było nabycie wiedzy, umiejętności i doświadczenia w zakresie technik wykorzystywanych do tworzenia sztuki artystycznego układania kwiatów na obszarach wiejskich. Realizacja celu operacji przyczyniła się do promocji wsi, jako miejsca do życia i rozwoju zawodowego. Tego



typu działania zachęca i motywują do twórczego działania, do zespołowej pracy, nabywania wiary we własne siły, możliwości, a także umiejętności. Projekt miał także na celu rozwijanie zainteresowań i uzdolnień, wzbogacanie doświadczeń, aktywne spędzanie czasu, rozwijanie talentów.

Warto dodać, iż grupa 24 osób miała zapewnione wszystkie materiały dydaktyczne niezbędne do przygotowania kompozycji kwiatowych oraz catering.

Spotkania w takim gronie i twórczej atmosferze, uświadamiają uczestniczkom, że warto zdobywać nowe doświadczenia, realizować marzenia, a nade wszystko rozwijać często skrywane talenty i pasje.



Kwiaty to uśmiech przysłany z nieba – byś się nie smuciła!





Dorota Madej

Kurs florystyczny w Gminie Świlcza

– wspomnienia uczestniczki Kursu

W dniu 5 lipca 2021 roku rozpoczął się cykl bezpłatnego kursu florystycznego w Gminie Świlcza w ramach realizowanej operacji pn.: „Ładne kwiatki – kurs florystyczny w gminie Świlcza” współfinansowanej ze środków Unii.

Kurs trwał od 5 lipca do 12 sierpnia 2021 roku. Odbывał się w dwóch miejscach na terenie Gminy Świlcza, w Bibliotece Publicznej w Dąbrowie oraz Gminnym Centrum Kultury w Świlczy zs. w Trzcinie. Łącznie uczestniczyło w nim 24 pełnoletnich osób z tym, że 12 kursantek do 35 roku życia oraz 12 – po 35 roku życia. Uczestniczki spotykały się w wyżej wymienionym okresie dwa razy w tygodniu po cztery godziny zegarowe, od 16.30 do 20.30, a łącznie było 12 spotkań.

Kurs prowadziła Elżbieta Kosydar, florystka, „Europejska Instruktor Florystyki”.

Ten tytuł został nadany jej przez Holenderski Instytut Kształcenia Nauczycieli STOAS i Europejską Akademię Aranżacji Florystycznych EFDA. Od 21 lat jest właścicielką kwiatarni i gospodarstwa ogrodniczego w Ropczycach, a od 11 lat jest nauczycielem florystyki w Szkole Policealnej Wizażu i Stylizacji w Rzeszowie. Jest również przewodniczącą Komisji Egzaminacyjnej w Izbie Rzemieślniczej w Rzeszowie w zawodzie florysta. Jest autorką licznych wystaw aranżacji kwiatowych, autorką książki „W świecie kwiatów”. W bieżącym roku otrzymała tytuł „Osobowość Roku 2020” w plebiscycie organizowanym przez gazetę codzienną „Nowiny”.

Pani Elżbieta swoją wiedzę przekazała uczestnikom kursu. Każdy dzień poświęcony był innej tematyce. Pani Kosydar przywoziła odpowiedni materiał roślinny oraz narzędzia do wykonania prac. Podczas każdego spotkania była część teoretyczna, a następnie praktyczna. Każda z uczestniczek wykonywała swoją pracę pod czujnym okiem Pani Elżbiety Kosydar, a wytworzone „dzieła” zabierane były do domów.

Tematyka, metodologia i przebieg zajęć

W pierwszym dniu kursu uczestniczki poznały historię dekoracji roślinnych oraz współczesne trendy we florystyce. Zapoznały się również ze wszystkimi narzędziami w pracy florysty oraz zasadami BHP. Pracą do wykonania była dekoracja jednego kwiatu.

W drugim dniu kursu uczestniczki zostały zapoznane z materiałoznawstwem roślinnym. Otrzymały sporo wiadomości jak zabezpieczyć kwiaty przed utratą wody oraz jak odpowiednio dobrać kwiaty do pory roku. W tym dniu wykonały piękną wiązaną spiralną nazywaną przez Holendrów snopkiem. Wykonując prawidłowo wiązaną tą techniką mamy pewność, że każda roślina ma swoje odpowiednie miejsce w bukiecie, jest odpowiednio związana i przycięta. Każda z uczestniczek była zadowolona z własnej wykonanej wiązanki choć wbrew pozorom to nie była prosta praca.

W trzecim dniu kursu uczestniczki dowiedziały się jakie rośliny są wykorzystywane w dekoracjach kwiatowych oraz jakie rośliny z własnych ogrodów można wykorzystać w kompozycjach kwiatowych. Zadaniem tegoż dnia było wykonanie wianka na pokładzie ze słomy z wykorzystaniem szyszek, kory i materiałów egzotycznych.

W czwartym dniu zapoznały się z materiałami pomocniczymi i dekoracyjnymi przy tworzeniu kompozycji kwiatowych

takich jak wiklina, szkło, metal ceramika czy drewno. Każda z uczestniczek przygotowała konstrukcję florystyczną a następnie wykonała bukiet spiralny na tej konstrukcji.

Piąty dzień kursu upłynął z nauką japońskiej sztuki układania kwiatów zwanej Ikebana czyli kwiatowe kompozycje w naczyniach i pojemnikach. Tego dnia uczestniczki wykonały swoje kompozycje w koszach wiklinowych. Kwiaty były ułożone w gąbce florystycznej, a wcześniej łodygi roślin były nawijane na druty techniczne.

W szóstym dniu Pani Elżbieta scharakteryzowała rośliny doniczkowe, przekazała bardzo dużo praktycznych wskazówek co do pielęgnacji roślin doniczkowych, ich wymagania i zabiegi pielęgnacyjne. Każda z osób uczestniczących mogła dopytać o pielęgnację swoich roślin doniczkowych. Na koniec warsztatu zostały wykonane kompozycje z roślin doniczkowych.

W siódmym dniu kursu uczestniczki zostały zapoznane z florystyką żałobną oraz zasadami i technikami wykonywania kwiatowej dekoracji grobu. Na zakończenie panie wykonały wiązaną pogrzebową na florecie.

Ósmy dzień kursu został poświęcony tematyce ślubnej. Pomimo, że prawie wszystkie uczestniczki miały dzień swojego ślubu za sobą to z wielkim zaangażowaniem wykonały przepiękne bukiety ślubne, które niejedna Panna Młoda mogłaby wziąć do ołtarza.

Dziewiąty dzień kursu to historia wianka. Uczestniczki dowiedziały się jakie mogą być rodzaje wianków i jak się je wykonuje, między innymi: wianek rzymski, pogrzebowy, powitalny itp. oraz poznały technikę wyplatania wianka. Na zakończenie tego warsztatu kobiety wykonały wianek na głowę.

W dziesiątym dniu kursu Pani Kosydar scharakteryzowała rośliny przeznaczone na suche bukiety oraz zapoznała panie z technikami wykonywania kompozycji z roślin zasuszonych. W tym dniu powstały przepiękne kompozycje z roślin zasuszonych oraz sztucznych, które z pewnością na długo pozostaną w domach uczestniczek.

W przedostatnim dniu kursu uczestniczki zostały zapoznane z kompozycjami kwiatowymi z okazji ważnych świąt i uroczystości, a same podczas tego warsztatu mogły wykonać stroik bożonarodzeniowy.

W ostatnim dniu kursu paniom została przekazana wiedza z zasad tworzenia kompozycji do dekoracji stołów, sposobów wykonania oraz kwiatów najczęściej używanych do dekoracji. Tego dnia podczas warsztatów uczestniczki podzieliły się na trzyosobowe grupy i w tych grupach wykonały dekorację stołu na różne okazje – Walentynki, Boże Narodzenie, dekoracja stołu wiosennego oraz Pierwszej Komunii Świętej. Nie była to prosta praca, ale efekty były wspaniałe.

Na zakończenie wszystkie kursantki otrzymały zaświadczenia z ukończenia kursu, a wręczane były przez prowadzącą instruktorkę – Elżbietę Kosydar oraz wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica.

Wszystkie prace można było podziwiać na bieżąco na profilach społecznościowych Biblioteki Publicznej w Dąbrowie oraz w Trzcinie. Wszystkie osoby uczestniczące w kursie są bogatsze o zdobytą wiedzę, którą z pewnością wykorzystają w codziennym życiu i ważnych dla siebie uroczystościach. Dziękujemy Pani Jolancie Hawer oraz wszystkim osobom zaangażowanym w projekt i za możliwość w nim uczestniczenia.

Budowa windy w budynku OSP w Trzcianie – to likwidacja barier



Dostępność Plus

Gmina Świlcza w ramach funduszu pożyczkowego utworzonego ze środków Funduszu Dostępności uzyskała pożyczkę na likwidację barier architektonicznych w budynku OSP w Trzcianie, która będzie częściowo umorzona.

Finansowaniu w ramach funduszu pożyczkowego mogły podlegać projekty, mające na celu dostosowanie m.in. budynków użyteczności publicznej do potrzeb osób mających trwałe lub czasowe ograniczenia w mobilności poprzez instalację wind (dźwigów osobowych) oraz innych udogodnień. Obecnie trwają roboty budowlane na zadaniu inwestycyjnym: Rozbudowa budynku ochotniczej straży pożarnej o dobudowę windy w celu dostosowania dla potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową wraz z budową przyłącza wodociągowego i z budową wewnętrznej instalacji energii elektrycznej. Planowany termin zakończenia robót to listopad 2021 r.



– Stara remiza wybudowana w latach 1960-63 jest obecnie niewystarczająca. Zawiadują nią dwie ważne dla bezpieczeństwa mieszkańców Trzciany instytucje służba zdrowia i OSP Trzciana. Realizacja tego zadania to stworzenie normalnych warunków funkcjonowania tych dwóch jakże ważnych jednostek – mówi Adam Dziedzic wójt gminy Świlcza i dodaje: – Decyzję podjęliśmy również ze względów ekonomicznych. Modernizacja starej remizy i remont pomieszczeń lekarskich wraz z dobudowaniem windy to wydatek rzędu 2 mln zł. Nowy obiekt pochłoniąby ponad 3 mln zł.

**Chcemy dbać o zdrowie
i bezpieczeństwo
naszych mieszkańców**

Praca strażaków, szczególnie tych z ochotniczych jednostek nie opiera się tylko na gaszeniu pożarów czy też innych

działaniach w terenie, ale również na pracy, która ukierunkowana jest dla dobra społeczności lokalnej. Strażacy z Trzciany są tego najlepszym przykładem. Od 14 XI 2004 r. należą do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. Wówczas członkami Zarządu byli: Kazimierz Dworak – prezes, wiceprezes – Kazimierz Łagowski, naczelnik/komendant: Stanisław Kawalec, z-ca komendanta – Sławomir Kozubal.

Od lat współpracują z wieloma instytucjami w bardzo szerokim zakresie. O swoich problemach nie mówili, bo po co? – *Ale teraz kiedy nadeszły „lepsze czasy”, dlaczego nie mamy z tego korzystać?* – mówił prezes OSP Paweł Piela.

Budynek OSP leży w centrum wsi przy samej szosie międzygminnej S4, krzyżującej się z szosą lokalną. OSP z roku powstania tj. 1908, 1963, czy obecnie w 2021 r. – to nieporównywalne pod każdym względem organizacje. Obecny budynek remizy zbudowano w ciągu niecałych 3 lat i oddano do użytku w 1960 r. W latach 70. posiadaliśmy samochód gaśniczy marki Star 25, ale ze względu na jego duże zużycie i wiek został zezłomowany.



Stan robót – wakacje 2021 r.



Budynek spełnia dwie ważne funkcje społeczne.

Dziś mamy:

- samochód gaśniczy średni GBA3/16/4 VOLVO,
- samochód lekki ratownictwa technicznego SLRtDEER,
- przyczepkę ratownictwa przeciwpowodziowego.

Mamy także sprzęt drobniejszy: pompy, agregaty prądotwórcze, sprzęt hydrauliczny, oświetleniowy, medyczny, defibrylatory, drabiny itp. Braliśmy udział w wielu akcjach ratowniczo-gaśniczych.

– Bardzo uroczyście obchodziliśmy 100-lecie założenia straży. Jednostka wówczas kolejny raz prezentowała sztandar (pierwszy ufundowany przez społeczność wiejską w 1935 r.), który jest dumą i dowodem uznania dla działalności strażaków – mówił naczelnik OSP Tomasz Kwoka.

Stan organizacyjny – plany i zamierzenia

– Obecnie nasza straż pożarna liczy 74 członków, członków honorowych – 7, kobiet 17. W składzie Zarządu różne funkcje zgodnie z przygotowaniem i umiejętnościami oraz przeszkole-



U góry figura patrona strażaków św. Floriana.



niem pełni 15 druhów w tym 3 kierowców zawodowych. Tylko w br., do 15 VIII, OSP Trzciânia brała udział w 17 akcjach (5 pożarów, 12 miejsc zagrożenia). Z uwagi na pandemię koronawirusa druhowie OSP uczestniczą w roznoszeniu ulotek informacyjnych, rozprowadzaniu maseczek ochronnych zabezpieczeniu miejsc szczepień. Frajdą są pokazy sprzętu przed-szkołakom i uczniom szkoły podczas spotkań i prezentacji – dodawał długoletni sołtys Trzciânia i strażak Kazimierz Łagowski.

Jednostka ściśle współpracuje z organizacjami instytucjami działającym i we wsi i w gminie. Wciąż rozwija swoją działalność, jest ważnym ogniwem wspomagającym rozwój lokalnej społeczności. Podejmuje działania na rzecz ochrony środowiska, upowszechniania kultury fizycznej i sportu, podejmuje inicjatywy upowszechniania wiedzy z zakresu przeciwdziałania pożarom, prowadzi różnorodne szkolenia. Jest pomocna ludziom w każdej potrzebie.

Kazimierz Łagowski – sołtys wsi i członek OSP



Magdalena Lisowska

Podsumowanie roku szkolnego w Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy

Placówka wsparcia dziennego w Świlczy ma pod opieką 37 dzieci, które szczęśliwie zakończyły rok szkolny z promocją do następnej klasy. Czas jaki dzieci spędzają w świetlicy dzielimy między naukę indywidualną, zajęcia zorganizowane oraz zabawę.

Spragnieni towarzystwa po przeciągającym się lockdownie, dzieci chętnie uczestniczyły w każdej formie proponowanych zajęć. Powrót sportu z edukatorem cieszy się dużym zainteresowaniem. Dzieci korzystają ze sprzętu sportowego jakim dysponujemy, tj.: hoverbordy, hulajnogi elektryczne, role-ry, rowery, rolki deskorolki, ale także szachy ogrodowe, hokej na trawie, trój-gra i inne. Zajęcia mają na celu zaspokojenie biologicznej potrzeby zwiększonej aktywności ruchowej oraz stworzenie dzieciom szerokiej możliwości jej realizowania po okiem edukatora. Eliminowanie napięcia emocjonalnego jest ważnym elementem prowadzonej socjoterapii.

Bajkoterapia jest stałym elementem w programie naszych zajęć, wpisującym się w prowadzoną socjoterapię. Stanowi element biblioterapii i polega na wykorzystywaniu bajek i baśni w celach terapeutycznych, edukacyjnych czy relaksacyjnych. Dzięki tej formie zajęć dziecko poznaje kulturę, obyczaje, historię, uczy się rozumieć świat, w którym żyje, a także rozwija wyobraźnię i pogłębia swoje zainteresowania. Stosowana jest w celach terapeutycznych, ponieważ walczyła różnego rodzaju emocje, pozwala odreagować napięcia oraz zaspokajać podstawowe potrzeby. Pozwala spojrzeć na problem z innej strony. Ciekawe zajęcia plastyczne oraz techniczne rozwijają samodzielność, odpowiedzialność i umiejętność planowania działań, kształtują umiejętności współpracy w grupie i pomagania sobie nawzajem. Nie bez znaczenia jest rozwijanie sprawności manualnej i percepcyjnej. „Sztuka nie jest wysiłkiem woli

lecz darem; jest przynajmniej dla dziecka rzeczą najprostszą i najbardziej naturalną na świecie” – cytując M. Richardsona.

Świetlica była organizatorem rodzinnego konkursu fotograficznego pn. „Portret rodzinny” pod patronatem Wójta Gminy Świlcza. Nadesłane zdjęcia były oceniane w trzech kategoriach:



1. Moja zakręcona Rodzina: zdjęcie w działaniu (w ruchu).
2. Rodzinny portret z naturą w tle: zdjęcie aranżowane (pozowane).
3. Portret rodzinny: zdjęcie aranżowane (stylizowane).

Zdjęcia miały przedstawiać minimum dwa pokolenia rodzinne (dzieci i rodziców). Na konkurs nadesłano 14 prac, każdy uczestnik otrzymał nagrodę. Głównymi nagrodami były:



Radość życia – to ruch, sport, zabawa.



aparaty fotograficzne instaxy wraz z wkładami, selfie-sticky oraz albumy fotograficzne. Konkurs miał na celu: propagowanie rodzinnego modelu spędzania czasu, zachęcenie do zacieśniania więzi rodzinnych poprzez wspólne działania wolne od uzależnień, propagowanie idei pozytywnego myślenia w radzeniu sobie z trudnościami wynikającymi z konieczności społecznej izolacji podczas pandemii koronawirusa, oraz rozwijanie zainteresowania dzieci i młodzieży fotografią. Było to działanie ukierunkowane na wspieranie kreatywności rodzin ze Świlczy.

Z okazji Dnia Dziecka świetlica zorganizowała Święto Rodziny, był to piknik na obiekcie sportowym. Dzieci przygotowały program słowno-muzyczny, po którym nastąpiło rozdanie laurek i kwiatów dla rodziców.

Dla gości zostały przygotowane darmowe atrakcje takie jak: występ szczudlarza z pokazem baniek mydlanych, malowanie twarzy, wata cukrowa oraz pop corn, kiełbasa z grilla, szachy ogrodowe, trój – gra, miasteczko ruchu drogowego (jazda na hulajnogach i deskorolkach elektrycznych). Zorganizowano zabawę rodzinną „Mamo, Tato pomóż mi...”. Było to tworzenie najdłuższej książki w Świlczy zilustrowanej przez rodziców z dziećmi. W zawodach sportowych brały udział dzieci i dorośli. Były trzy konkurencje:

- mecz dwa ognie – rodzice wraz z dziećmi,
- wyścig rowerowy na torze,
- jazda na hulajnodze po placu manewrowym na czas.

Organizacja „Święta Rodziny” pozwoliła na spędzenie wspólnego czasu dzieciom wraz z rodzicami w aktywny i kreatywny sposób, za sprawą przygotowanych przez wychowawców świetlicy atrakcji. Jako placówka jesteśmy zadowoleni, że możemy się integrować i zacieśniać więzi z rodzinami na-



W Dniu Dziecka odwiedził nas p. Wójt.



Piknik i relaks to szczęście dziecka!



szych uczestników. Świetlica jest placówką finansowaną przez Gminę Świlcza, udział w zajęciach i wydarzeniach jest bezpłatny dla uczestników.

W wakacje dla naszych dzieciaków przygotowaliśmy moc atrakcji, wyjazdów, wycieczek, warsztatów, dzięki temu nasi uczestnicy nabrali z nami sił, wiedzy i pozytywnie nastawili się do roku szkolnego.



Jeśli śmieje się dziecko – cieszy się świat...

Magdalena Lisowska

Wolontariat jest OK

Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna w Świlczy jest miejscem, gdzie każdy może spełnić swoją potrzebę duchową, jaką jest niesienie pomocy innemu człowiekowi.



Pomoc wolontariacka w naszej placówce polega na: wspólnym odrabianiu zadań domowych, organizowaniu czasu wolnego dla dzieci poprzez gry i zabawy, rozmowach z uczestnikami, wspólnym spędzaniu czasu. Wolontariuszem może zostać każdy, kto ukończył 18 rok życia i ma chęć zintegrowania się z uczestnikami naszych zajęć. Wiek nie stanowi tutaj żadnej bariery, przychodzą na wolontariat młodzi i trochę starsi, każdy z plecakiem wiedzy, ciekawych pomysłów oraz życzliwości.

Obradować kogoś to uszczęśliwić siebie...

Zapraszamy do przyłączenia się do wolontariatu ŚSS w Świlczy, wystarczy godzina, w której można komuś pomóc. Gwarantujemy samorealizację oraz miło spędzony czas i spotkania z ciekawymi ludźmi. Zawsze potrzebni są ludzie, którzy mają swoje zainteresowania, którymi chcą dzielić się z innymi. Rozmowa, dobre słowo, nawet wysłuchanie kogoś

daje wielkie rezultaty, których nie można zmierzyć, ani ująć w żadne tabele i wykresy. Tylko uśmiech na twarzy dziecka daje poczucie dobrze spełnionego obowiązku wolontariackiego.

Zachęcamy młodzież studencką z terenu naszej Gminy do podjęcia się wolontariatu, jest to doświadczenie, które będzie w przyszłości procentowało u przyszłego pracodawcy. Nie wahaj się – dasz radę, a my damy ci radość!

**Telefon kontaktowy do placówki:
17 506 15 75.**

Kierunki działań oraz warunki brzegowe obowiązujące realizatorów pilotażowego programu „Aktywny samorząd” w 2021 roku

Moduły, obszary i zadania programu, które są realizowane w 2021 roku:

Moduł I – likwidacja barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową, w tym:

a) Obszar A – likwidacja bariery transportowej:

- **Zadanie 1** – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu,
- **Zadanie 2** – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy, adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu,
- **Zadanie 3** – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy, adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu, w stopniu wymagającym korzystania z usług tłumacza języka migowego,
- **Zadanie 4** – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu, adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu,

b) Obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym:

- **Zadanie 1** – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu wzroku lub obu kończyn górnych,
- **Zadanie 2** – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,
- **Zadanie 3** – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, adresowana do osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu wzroku,
- **Zadanie 4** – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu i trudnościami w komunikowaniu się za pomocą mowy,
- **Zadanie 5** – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności,

c) Obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:

- **Zadanie 1** – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności i dysfunkcją uniemożliwiającą samodzielne poruszanie się za pomocą wózka inwalidzkiego o napędzie ręcznym,

- **Zadanie 2** – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności,
 - **Zadanie 3** – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości, adresowana do osób ze stopniem niepełnosprawności,
 - **Zadanie 4** – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, (co najmniej na III poziomie jakości), adresowana do osób ze stopniem niepełnosprawności,
 - **Zadanie 5** – pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu powodującą problemy w samodzielnym przemieszczaniu się i posiadających zgodę lekarza specjalisty na użytkowanie przedmiotu dofinansowania,
- d) Obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej** poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej (dziecka przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką), adresowana do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, którzy są przedstawicielem ustawowym lub opiekunem prawnym dziecka;

Moduł II – pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym, adresowana do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, pobierających naukę w szkole wyższej lub szkole policealnej lub kolegium, a także do osób mających przewód doktorski otwarty poza studiami doktoranckimi.

TERMINY NABORU WNIOSKÓW:

Moduł I od 01.03.2021 r. do 31.08.2021 r.

Moduł II

od 01.03.2021 r. do 31.03.2021 r. (dla wniosków dotyczących roku akademickiego 2020/2021),

od 01.09.2021 r. do 10.10.2021 r. (dla wniosków dotyczących roku akademickiego 2021/2022).

Wnioski można składać:

- w **wersji papierowej** w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Rzeszowie ul. Batorego 9, 35-005 Rzeszów,
- w **wersji elektronicznej** poprzez platformę SOW pod adresem strony: <https://sow.pfron.org.pl>.

W przypadku wystąpienia wątpliwości oraz pytań PFRON uruchomił bezpłatną infolinię dla osób korzystających z portalu SOW tel. **800 889 777**.

Kontakt PCPR Rzeszów 519-585-857 lub 519-585-42.

DOFINANSOWANIA DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH Z POWIATU RZESZOWSKIEGO W 2021 ROKU



Powiat Rzeszowski - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie zaprasza osoby niepełnosprawne z terenu powiatu rzeszowskiego do składania wniosków o dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu pn. **Aktywny Samorząd**

OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE MOGĄ UBIEGAĆ SIĘ W 2021 ROKU O DOFINANSOWANIE:

- 1 Zakupu i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu
- 2 Pomocy w uzyskaniu prawa jazdy różnych kategorii
- 3 Zakupu sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, a także szkoleń w zakresie ich obsługi
- 4 Pomocy w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu
- 5 Pomocy w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym
- 6 Pomocy w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym
- 7 Pomocy w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne
- 8 Pomocy w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne
- 9 Pomocy w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego
- 10 Pomocy w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej
- 11 Pomocy w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym

Terminy naboru wniosków

Moduł I (punkty 1-10)
od **01.03.2021 r.** do **31.08.2021 r.**

Moduł II (punkt 11)
od **01.03.2021 r.** do **31.03.2021 r.**
(dla wniosków dotyczących
roku akademickiego 2020/2021),

od **01.09.2021 r.** do **10.10.2021 r.**
(dla wniosków dotyczących
roku akademickiego 2021/2022).

Wnioski można składać:



w wersji papierowej w siedzibie
**Powiatowego Centrum
Pomocy Rodzinie w Rzeszowie**
ul. Batorego 9, 35-005 Rzeszów



w wersji elektronicznej
poprzez platformę
SOW pod adresem strony:
<https://sow.pfron.org.pl>

W przypadku wystąpienia wątpliwości oraz pytań
PFRON uruchomił bezpłatną infolinię dla osób korzy-
stających z portalu SOW



tel. **800 889 777**

Infolinia jest dostępna
w godzinach **od 9⁰⁰ do 17⁰⁰**

Kontakt PCPR Rzeszów: tel. **519 585 857** lub **519 585 427**





Władysław Kwoczyński

Na pielgrzymkowym szlaku

Okres lipca i sierpnia każdego roku to czas wakacji, urlopów, wycieczek i wczasów rodzinnych. Wiele osób w tym czasie rezygnuje z rekreacyjnego wypoczynku i woli poświęcić się trudom wspólnego pielgrzymowania do miejsc kultu Maryjnego, głównie do Częstochowy na Jasną Górę.

Z różnych stron Polski zorganizowane grupy pątników, często w upale, deszczu i podczas burz – podążają wytrwale na Jasną Górę, by tu przed tronem Matki Bożej Częstochowskiej, złożyć swoje osobiste prośby, dziękczynienia i rodzinne intencje.

Utarty szlak pielgrzymkowy od wielu dekad, wiedzie przez trzy miejscowości gminy Świlcza m.in. Rudna Wielka, Mrowla i Bratkowice, gdzie pątnicy przyjmowani są przez mieszkańców serdecznie i gościnnie. Trasę tę od wielu lat przemierzały m.in. Przemyska Archidiecezjalna Piesza Pielgrzymka, Rzeszowska Piesza Pielgrzymka oraz Pielgrzymki Rowerowe. We wcześniejszych latach pielgrzymki liczyły około trzech tysięcy pątników w kilkunastu grupach. Okres pandemii COVID-19, trwającej od marca 2020 r. znacznie

zmienił system organizacji pielgrzymek. W tym roku, podobnie, jak w ubiegłym, pielgrzymki odbywają się w systemie tzw. sztafetowym. Codziennie na szlak wyruszała jedna lub dwie z kilkunastu grup pielgrzymkowych. Dodatkową grupę tworzyli pielgrzymi duchowi, którzy z różnych powodów (wiek, choroba, brak urlopu itp.) nie mogli uczestniczyć we wspólnym pielgrzymowaniu. Osoby te, mogły śledzić na bieżąco każdy dzień pielgrzymki np. na stronach internetowych lub w Radio Via, a swoją modlitwą i pamięcią towarzyszyć pątnikom, którzy w upale i ulewnym deszczu, wędrowali do Matki Bożej Częstochowskiej.

W sumie każdego dnia pielgrzymowało około 150-400 osób, które za wyjątkiem pierwszego dnia, rano wyjeżdżali autokarem, a wieczorem po przejściu

odcinka 20-30 km i dojściu do celu, wracali autokarem do swoich domów. Rano w to miejsce autokar przywoził kolejną grupę pątników, którzy pokonywali kolejny odcinek trasy pieszo... i tak aż do samej Jasnej Góry. Wśród pielgrzymów przeważali głównie ludzie młodzi i w średnim wieku.

Sztafetowy system pielgrzymowania pozwolił na uniknięcie organizowania noclegów na pątniczym szlaku, co w związku z surowymi przepisami o stanie epidemii, wiąże się z dużymi trudnościami i problemami. Zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego, uczestnik pielgrzymki musiałby mieć zapewniony pokój jednoosobowy lub namiot, a następnie takie miejsce odpowiednio zdezynfekować. Niewątpliwie byłoby to spore utrudnienie.



Pielgrzymka przemyska

W środę 7 lipca 2021 r. przed godz. 13.00 do centrum Bratkowic dotarła ponad stuosobowa grupa pątników 41. Przemyskiej Archidiecezjalnej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Przyświecało jej hasło: „Z Maryją do Wieczernika”. Pielgrzymi skiero-

wali swoje kroki do miejscowego kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela. Tuż przed wejściem głównym do świątyni, zostali godnie powitani przez **ks. kan. Józefa Książka**, proboszcza i zaproszeni na wspólną modlitwę.

Po wyjściu z kościoła strudzeni marszem w ponad 30. stopniowym upale pielgrzymi, udali się na miejscowy stadion sportowy, gdzie mogli zjeść ciepły posiłek, przygotowany przez gospodynię z Czekaja. Tu w cieniu drzew pątnicy z grupy św. Rafała, mogli nieco odpocząć, ugasić pragnienie i ochłodzić się zimną wodą, korzystając z kurtyny wodnej, przygotowanej przez OSP, a konkretnie przez **duha Krzysztofa Plizgę**. Po



Pielgrzymi zostali godnie powitani przez ks. J. Książka, proboszcza.



Pielgrzymi podczas modlitwy w bratkowickim kościele.

ponad godzinny odpoczynek pielgrzymi byli gotowi do dalszej drogi. Wcześniej, **ks. Damian Rokosz** – przewodnik grupy św. Rafała, podziękował wszystkim za przygotowany posiłek, napoje chłodzące i gościnność, a strażakom za ustawienie kurtyny wodnej, z której pątnicy chętnie korzystali. Następnie pielgrzymi wyruszyli w dalszą drogę, przechodząc przez bratkowicki przysiółek Dąbry do Kawęczyna, gdzie dotarli około godz. 18.00. Tu zakończyli swój około trzydziestokilometrowy etap pielgrzymowania. Stąd autokarami pielgrzymi powrócili do swoich domów. Rano autokary przywiozły tu kolejną grupę pątników, którzy wyruszyli w dalszą drogę do Częstochowy. Pielgrzymka Archidiecezjalna dotarła na Jasną Górę 15 lipca.



Bratkowickie gospodynie rozdają pielgrzymom smaczne dania.



Fot. Władysław Kwoczyński

Pielgrzymi podczas odpoczynku.



Pielgrzymka rzeszowska

4 sierpnia 2021 r. z Rzeszowa po rannej mszy św. w kościele farnym, celebrowanej przez **J.E. ks. bp. Jana Wątrobę** – Biskupa Rzeszowskiego w intencji pielgrzymów, wyruszyła 44 Rzeszowska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. W tym roku odbywała się ona w systemie sztafetowym, w związku z tym na szlak pielgrzymkowy wyruszyły, jako pierwsze, dwie grupy: św. Urszuli i św. Wojciecha na czele z **ks. bp. Edwardem Białogłowskim** – Sufraganem Diecezji Rzeszowskiej. Wśród pątników był również **ks. Tomasz Kiebała**, wikariusz bratkowickiej parafii oraz kilkoro parafian.



Grupa pielgrzymów w drodze na bratkowicki stadion sportowy.

Pątnicy podążali utartym od wielu lat szlakiem przez trzy miejscowości gminy Świlcza: Rudną Wielką, Mrowla i Bratkowice. Po drodze byli serdecznie witani i pozdrawiani przez mieszkańców. Do centrum Bratkowic dotarli około godz. 13.00. Przed wejściem głównym do kościoła wszyscy pątnicy zostali godnie powitani przez **ks. kan. Józefa Książkę** – proboszcza, pokropieni wodą święconą i zaproszeni do świątyni na wspólną modlitwę.



Pielgrzymi dotarli do centrum Bratkowic.

Następnie pielgrzymi udali się na miejscowy stadion sportowy, gdzie po trudach marszu mogli nieco odpocząć, zjeść ciepły posiłek i ugasić pragnienie. Pielgrzymi mogli się też ochłodzić, korzystając z tzw. kurtyny wodnej, przygotowanej przez druhów bratkowickiej OSP m.in. **Tadeusza Bednarza** i **Adama Juchę**. Oni też zorganizowali punkt wodny, gdzie można było umyć naczynia i ręce. Smaczne gorące dania (pierogi

i zupy), przygotowały gospodynie z poszczególnych przysiółków Bratkowic. Wszystkim należą się za to słowa szczególnie podziękowania.

Po niedługim odpoczynku (ok. godz. 14.30) grupy pielgrzymkowe, liczące ogółem ponad 400 osób, modląc się i śpiewając pieśni maryjne i inne, wyruszyły w dalszą drogę na Jasną Górę, by u stóp Matki Bożej, złożyć osobiste prośby, intencje i podziękowania za otrzymane łaski. Pątnicy pokonali trasę o długości 32 km i około godz. 18.00 dotarli do Kamionki w powiecie ropczycko-sędziszowskim. Stąd, wieczorem, odjechali autokarami do swoich domów. Następnego dnia rano, autokary przywiozły tu kolejną grupę pielgrzymów, którzy uczestniczyli w porannej mszy św. w miejscowym kościele parafialnym, a następnie wyruszyli w dalszą drogę, pokonując dzienny odcinek szlaku pielgrzymkowego.



Pielgrzymi przed wejściem do bratkowickiego kościoła.



Dania przygotowane przez bratkowickie gospodynie, smakowały pielgrzymom.



Podczas posiłku...



Strażacy z OSP Bratkowice pomagali pielgrzymom.



Odpoczynek w cieniu drzew.

Fot. Władysław Kwoczyński



Pielgrzymi opuszczają Bratkowice.



Pielgrzymka rowerowa

W piątek 6 sierpnia 2021 r. sprzed kościoła parafialnego pw. św. Huberta w Rzeszowie-Miłocinie, po rannej mszy św. i błogosławieństwie, wyruszyła 42 Pielgrzymka Rowerowa im. św. Krzysztofa na Jasną Górę, licząca 150 osób w tym 40 kobiet. Hasłem tegorocznej

Pielgrzymki były słowa: „*Królowo Polski – przyrzekamy*”. Pielgrzymi-rowerzyści byli z różnych stron Podkarpacia oraz innych regionów Polski. Wśród nich było kilkoro parafian z Bratkowic i Mrowli oraz **ks. Witold Pazdan**, były wikariusz bratkovickiej parafii w latach 2015-2018, a obecnie pracujący w parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Nowym Żmigrodzie. Pielgrzymkom towarzyszy on od 16 lat. W tym roku pątnicy 42 Pielgrzymki Rowerowej, po wyjeździe z Miłocina nie zatrzymując się, przejechali tradycyjnie przez trzy miejscowości: Rudną Wielką, Mrowlę i Bratkowice. Pielgrzymi byli tu serdecznie pozdrawiani przez mieszkańców mimo padającego deszczu.

Rowerzyści pokonali szlak pielgrzymkowy w dwóch etapach. Pierwszy etap Miłocin-Wiślica, długości 125 km i drugi długości około 155 km, który pielgrzymi zakończyli 7 sierpnia około godz. 21.00 w Częstochowie, gdzie uczestniczyli w Apelu Jasnogórskim. Trzeciego dnia, 8 sierpnia rano o godz. 6.00, pielgrzymi-rowerzyści, uczestniczyli we mszy św. dziękczynnej w Kaplicy Matki Bożej, a następnie w Drodze Krzyżowej na Włachach Jasnogórskich. Pielgrzymów obowiązywał reżim sanitarny i pewne ograniczenia związane np. z noclegiem, dlatego pielgrzymka liczyła tylko 150 osób. Pątnicy-rowerzyści w różnym wieku od kilkunastu do 80 lat, pokonali ogółem szlak pielgrzymkowy o długości około 280 km. Przed tron Pani Jasnogórskiej, zanieśli swoje prośby, dziękczynienia, intencje osobiste i rodzinne.

Organizatorem 42 Pielgrzymki Rowerowej im. św. Krzysztofa na Jasną Górę było tradycyjnie Podkarpackie Stowarzyszenie Turystyczno-Sportowe NSZZ „Solidarność”.



W centrum Bratkowic.



Trzeci z lewej ks. Witold Pazdan na czele Pielgrzymki.



Fot. A. Bednarz

Pielgrzymi opuszczają Bratkowice.

Władysław Kwoczyński

Boże Ciało 2021

W tym roku pomimo trwającej pandemii COVID-19, uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, czyli Bożego Ciała i związana z tym świętem procesja wiernych do czterech ołtarzy polowych w bratkowickiej parafii, odbywała się za zgodą odpowiednich władz. Podczas Eucharystii w kościele, wiernych obowiązywały maseczki zakrywające usta i nos, a podczas procesji na zewnątrz kościoła, obowiązywał jedynie odpowiedni dystans społeczny.

Uroczystą mszę św. w Boże Ciało koncelebrował **ks. kan. Józef Książek** – proboszcz parafii w asyście **ks. Mariusza Lisa** – rodaka, pełniącego obecnie misję kapłańską w USA. Po zakończeniu Eucharystii odbyła się uroczysta procesja wiernych do czterech ołtarzy polowych, przygotowanych przez mieszkańców na terenie parafii.

**„...Zagrody nasze widzieć
przychodzi i jak się dzieciom
Jego powodzi...”**

W br. po raz pierwszy uroczysta procesja przemieszczała się drogą powiatową w jednym kierunku m.in. od kościoła do leśniczówki. Na tej trasie mieszkańcy Bratkowic wykonali cztery okazałe ołtarze. Pierwszy z nich obok Domu Strażaka, wykonali strażacy wspólnie z mieszkańcami Dąbrów, drugi ołtarz w bramie Przedszkola Publicznego im. św. Jana Pawła II, przygotowali mieszkańcy Zastawia II, trzeci obok niedawno odbudowanej kapliczki św. Jana Nepomucena na obrzeżach parku podworskiego, wykonali mieszkańcy Zastawia I, a czwarty ołtarz na placu obok nowego budynku administracyjnego Leśnictwa, przygotował Leśniczy z pomocą mieszkańców.

Pobożnie i bezpiecznie

W barwnej procesji uczestniczyli licznie parafianie z rodzinami, księża wikariusze: **ks. Rafał Majerski** i **ks. Tomasz Kiebała** oraz Służba Liturgiczna Ołtarza. Małe dziewczynki w bia-



Przed ołtarzem OSP.



Ołtarz obok Przedszkola.



Podczas Eucharystii. Od lewej ks. M. Lis i ks. J. Książek.



Ołtarz przed kapliczką św. Jana Nepomucena.

Z PARAFII BRATKOWICE



Przed ołtarzem obok leśniczówki.

łych sukienkach i kwiatowych koronach na głowach, posypywały płatkami kwiatów polnych i ogrodowych drogę, po której szedł kapłan niosący monstrancję z Najświętszym Sakramentem. Obok podążali mali chłopcy ubrani w komeżki, dzwonili zamasyżście dzwoneczkami, nadając procesji wyjątkowo uroczysty nastrój. Dzieciom podczas procesji towarzyszyły ich

rodzice. Ważnymi i widocznymi uczestnikami procesji byli miejscowi strażacy, którzy z dumą nieśli baldachim i chorągwie kościelne. Inni druhowie dbali o bezpieczeństwo na trasie przejšcia procesji, dzięki czemu nie było żadnych utrudnień.



Parafianie podczas procesji Bożego Ciała.



Błogosławieństwa wszystkim wiernym udzielił ks. J. Książek.



Fot. Władysław Kwoczyński

Uczestnicy procesji Bożego Ciała w Bratkowicach.

Władysław Kwoczyński

Nowy wikariusz

Sierpień każdego roku to czas, kiedy w diecezji rzeszowskiej, w tym również w dekanacie Rzeszów-Zachód, odbywa się rutynowa wymiana księży, zarówno proboszczów, jak i wikariuszy i przenoszenie ich do innych parafii.

Po rocznej pracy duszpasterskiej z bratkowickiej parafii pw. św. Jana Chrzcziciela, z dniem 20 sierpnia 2021 r., odszedł **ks. Tomasz Kiebała** – wikariusz. Zgodnie z dekretem ks. bp. Jana Wątroby – Ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej – został on mianowany wikariuszem w parafii pw. Chrystusa Króla w Jaśle, gdzie oprócz posługi kapłańskiej, prowadzić będzie lekcje katechezy w miejscowym liceum. Parafianie z Bratkowic dziękują ks. Tomaszowi za wszelki trud i zaangażowanie w życie wspólnoty oraz gorliwą posługę duszpasterską, dobroć, życzliwość i wrażliwość.

W następstwie ks. Tomasza w sobotę 21 sierpnia 2021 r. przybył do Bratkowic **ks. Tadeusz Kawalec** z parafii pw. Świętej Trójcy w Czudcu. Pochodzi z parafii pw. Matki Bożej Łaska-

wej w Chmielniku. Świecenia kapłańskie przyjął w 2005 r. Do tej pory posługiwał w parafiach: Lutcza (2005-2008), Niwiska (2008-2011), Rzeszów – Bożego Miłosierdzia i Matki Bożej z Lourdes (2011-2015), Świlcza (2015-2019), Czudec (2019-2021). W niedzielę 22 sierpnia br. celebrował pierwszą mszę św. w bratkowickim kościele parafialnym.

Ks. Tadeuszowi życzymy wielu potrzebnych łask Bożych, opieki Matki Bożej oraz życzliwości wszystkich parafian. Niech św. Jan Chrzcziciel – patron bratkowickiej parafii, wspiera księdza wikariusza w wypełnianiu tej niełatwej i odpowiedzialnej kapłańskiej misji.

Władysław Kwoczyński

Odpust parafialny

Odpust parafialny jest doroczną uroczystością wspólnoty parafialnej, związaną ze świętem patronalnym parafii lub kościoła. Dzień odpustu jest związany z możliwością uzyskania daru duchowego, jakim jest odpust zupełny, czyli darowanie wszystkich kar doczesnych za popełnione grzechy.

Możliwość zyskania odpustu sprawiała, że kiedyś (obecnie również) na odpust parafialny ściągала cała okolica, a dla rodziny odpust był okazją do spotkania wielu pokoleń. Głównym wydarzeniem odpustu jest zawsze uroczysta suma odpustowa, którą tradycyjnie celebrował zaproszony kapłan oraz kaznodzieja głoszący kazanie odpustowe. Po mszy św. odbywa się uroczysta procesja wiernych wokół kościoła.

Patronem erygowanej w 1934 r. parafii w Bratkowicach jest św. Jan Chrzciciel, a jego święto patronalne przypada corocznie 24 czerwca. W tym roku święto to wypadło w dzień powszedni (czwartek), dlatego zostało przeniesione na niedzielę 20 czerwca. Tegoroczna uroczystość odpustowa w Bratkowicach połączona była z jubileuszem 25-lecia kapłaństwa **ks. Janusza Lisa** – rodaka (od czerwca 2020 r. jest on rezydentem w Domu Zakonnym Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Ziębicach woj. dolnośląskie). Suma odpustowa odprawiona została tradycyjnie o godz. 11⁰⁰. Eucharystię koncelebrował **ks. J. Lis** w asyście **ks. kan. Józefa Książka** – proboszcza i **ks. Zdzisława Sawki** – rodaka z Bratkowic. Wiązanki kwiatów i życzenia, składali Księdzu Jubilatowi m.in. kapłani, przedstawiciele parafian oraz lokalnych organizacji kościelnych. W uroczystej Mszy św. uczestniczyli licznie parafianie, strażacy oraz kilkunastu kapłanów z okolicznych parafii. Kazanie odpustowe wygłosił **ks. Antoni Czerak** – proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Świltczy, były wikariusz w bratkowickiej parafii w latach 1984-1988. Ważną ceremonią niedzielnej sumy, była uroczysta procesja odpustowa wokół kościoła z udziałem parafian, księży i strażaków, którzy nieśli baldachim i chorągwie kościelne.

Tradycyjnie, jak co roku, podczas odpustu parafialnego w pobliżu kościoła ustawiane są liczne kramy odpustowe ze słodyczami, różnymi zabawkami dla dzieci, dewocjonaliami itp.



Ks. J. Lis otrzymuje kwiaty i życzenia z okazji Jubileuszu Kapłaństwa. W tle ks. Z. Sawka.



Procesja odpustowa wokół kościoła.



Strażacy podczas procesji.



Podczas mszy św. odpustowej.



Zaproszeni księża podczas procesji odpustowej w Bratkowicach.

Z PARAFII BRATKOWICE

Władysław Kwoczyński

Dożynki parafialne – szacunek dla wiary i tradycji

Dożynki to największe w roku święto wszystkich ludzi pracujących na roli, będące ukoronowaniem ich całorocznego trudu. Obchodzone są corocznie po zakończeniu najważniejszych prac polowych i zebraniu plonów zbóż.

Żniwa zawsze stanowiły centralny punkt roku, oczekiwany przez rolników z wielką nadzieją i troską. Dożynki zachowane w Polsce do dzisiejszych czasów, są przede wszystkim dziękczynieniem Bogu za szczęśliwie zebrane plony zbóż.

**Zebrał się młodzi razem ze starszymi,
By się wspólnie cieszyć plonami żniwnymi.**

W niedzielę 15 sierpnia 2021 r. o godz. 11.00 w Święto Wniebowzięcia NMP, do bratkowickiego kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela, przybyły barwne orszaki dożynkowe z okazałymi wieńcami, misternie wykonanymi z najdrodziej kłosów zbóż z tegorocznych zbiorów.

Oczekujące przed wejściem głównym do kościoła grupy dożynkowe w kolorowych strojach, śpiewały pieśni wielbiące Matkę Bożą. Tu wszyscy zostali powitani przez **ks. kan. Józefa Książkę** w asyście Służby Liturgicznej Ołtarza i po krótkiej modlitwie oraz pokropieniu wodą święconą, zostali zaproszeni do świątyni.

Uroczystą mszę św. dziękczynną za wszystkie dary m.in. za zebrane plony, za pogodę i za to, że rolników omijały wszelkie nieszczęścia i klęski żywiołowe – celebrował **ks. J. Książek** – proboszcz, który wygłosił okolicznościową homilię. Oprócz dziękczynienia za tegoroczne plony, parafianie prosili o Boże błogosławieństwo w tej niełatwej pracy na kolejny rok, o odwrócenie klęsk żywiołowych i innych nieszczęść. Podczas mszy św. ksiądz proboszcz dokonał ceremonii poświęcenia ziół i kwiatów, które wierni przynieśli do kościoła. Na zakończenie mszy św. odśpiewano wspólnie pieśń *Boże coś Polskę*.

**Składamy Wam plony matki i ojcowie
My młodzi żniwiarze córki i synowie.**

Dziękczynne wieńce dożynkowe w imieniu całej parafii, przygotowali m.in. Akcja Katolicka, Caritas i Stowarzyszenie

Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego (wspólnie), a starostami tej grupy wieńcowej byli – **Helena i Tadeusz Piętowscy**. Drugi, także piękny wieńiec, przygotowały panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, a starostami tej grupy dożynkowej byli: **Zdzisława Lesiak** – członkini KGW oraz **Ryszard Franczyk** – sołtys Bratkowic.

W darach ofiarnych orszaki dożynkowe złożyły m.in. tradycyjny wiejski chleb, wino mszalne, różne owoce oraz nade wszystko – modlitwę. Natomiast orszak dożynkowy z wieńcem Koła Gospodyń Wiejskich, do którego dołączyli tradycyjnie strażacy miejscowej OSP – reprezentował wieś Bratkowice na Dożynkach Gminnych, które odbyły się 22 sierpnia br. w Rudnej Wielkiej. Wieńiec dożynkowy przekazany przez przew. KGW Marię Nowożeńską, prezesa OSP – Piotra Chmaja oraz Ryszarda Franczyka – sołtysa wsi otrzymali: **Magdalena i Mariusz Jastrząb** – zasłużeni, młodzi rolnicy.

Grupa osób z wieńcem dożynkowym Akcji Katolickiej, Caritas i Stowarzyszenia Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego, reprezentowała bratkowicką parafię podczas Dożynków Diecezjalnych, które odbyły się 29 sierpnia br. w Katedrze Rzeszowskiej. Mimo niesprzyjającej pogody spotkali się rolnicy na przełomie lata i jesieni, by cieszyć się z tego, co podarowała im ziemia. Wieńce dożynkowe są nie tylko symbolem obfitości plonów, ale także ciężkiej pracy. Przed chwilą, podczas pięknej uroczystości w kościele, poświęcone zostały ponownie.

Dożynki to jeden z najpiękniejszych dni w roku dla każdego rolnika: święto plonów, radość i odpoczynek po ciężkiej pracy. Dziękuję Wam – Rolnicy za chleb, za wasz wielki trud, za dobrą pracę i za jakże godną postawę mimo wielu trudności i problemów. Staropolskim obyczajem skłaniamy dziś głowę przed dożynkowym chlebem – owocem ciężkiej pracy.



Na czele grup dożynkowych, od lewej: Helena i Tadeusz Piętowscy oraz Zdzisława Lesiak i Ryszard Franczyk.



Wieńce dożynkowe, od lewej: Akcji Katolickiej i Koła Gospodyń Wiejskich.



Stanisława Stasiej

25 lat w Czadzie – jubileusz ks. Edwarda Ryfy

Ks. Edward Ryfa był pierwszym proboszczem parafii w Błędowej Zgłobieńskiej w latach 1992-1996.

Urodził się 14 listopada 1960 r. w Gniewczynie Łańcuckiej. Po maturze uczęszczał do Seminarium Duchownego w Przemyśle. W 1985 r. przyjął święcenia kapłańskie i przez 7 lat pracował w diecezji przemyskiej. W 1992 r. w nowopowstałej diecezji rzeszowskiej mianowany został rektorem nowo utworzonego rektoratu w Błędowej Zgłobieńskiej należącego do parafii w Trzcianie. W 1995 r. rozpoczął przygotowania do pracy misyjnej, najpierw w centrum misyjnym w Warszawie, a później we Francji. W 1996 r., razem z czterema księżmi z Polski, wyjechał na misje do Czadu. Początkowo pracował w stolicy Czadu – N'Djamena, a następnie w parafiach na terenie stołecznej archidiecezji. Takie parafie składają się z kilkudziesięciu wiosek rozsianych w promieniu kilkuset kilometrów.



Fot. Parafia św. Rocha w Rzeszowie

Wierny swemu powołaniu obchodzi w tym roku piękny jubileusz – 25-lecie pracy misyjnej.

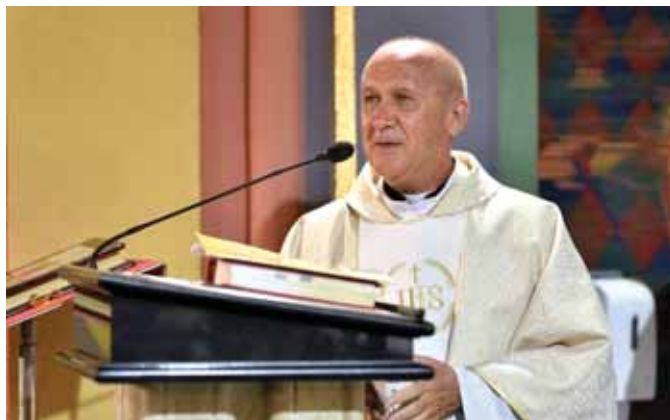
Główną uroczystość jubileuszową zorganizowano na Mszy św. w kościele św. Rocha w Rzeszowie, 16 sierpnia 2021 r., której przewodniczył bp Jan Wątroba. W koncelebrze uczestniczył m.in. ks. Paweł Pietrusiak, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie, przed laty misjonarz w Czadzie, ks. Daniel Nowak, dyrektor Referatu Misyjnego Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie i ks. Mariusz Matuszewski, proboszcz parafii św. Rocha. W kościele był również obecny bp Edward Białogłowski. Wśród wiernych nie zabrakło przedstawicieli parafii z Błędowej Zgłobieńskiej (Bronisław Byszyński, Marek Maksymowicz, Czesława Włodyga), którzy złożyli gratulacje i życzenia Jubilatowi.

Bp Jan Wątroba – powiedział o ks. Edwardzie Ryfie: „Jego kapłańska miłość, miłość misjonarza, i miłość ludzi, którzy mu zawierzali, którzy tam na niego czekają, sprawia, że bez ociągania, bez najmniejszych przejawów lęku, wraca do nich i tam wciąż pracuje, ufny w Bożą opatrzność”.

Każdy jubileusz jest świętem wierności, bo wierność potrzebuje trochę czasu, aby się pokazać w całej pełni.

Wyraził uznanie za jego pracę duszpasterską, zaangażowanie, chęci pracy ewangelizacyjnej oraz dokonań w sferze materialnej placówki misyjnej.

Biskup Rzeszowski przekazał Jubilatowi nominację na członka honorowego Kapituły Katedralnej w Rzeszowie.



Ks. misjonarz Edward Ryfa.

Podsumowując jubileusz ks. Edward Ryfa zwrócił uwagę, jak ważne jest zaplecze duchowe i materialne pracy misjonarza. „Te 25 lat to nasz wspólny wysiłek, wysiłek Kościoła rzeszowskiego, który mnie posłał i wspiera. (...) Jestem przekąźnikiem między wami a braćmi z Afryki, którzy na tę pomoc czekają i ją otrzymują” – podkreślił.

W czasie spotkania mówił o swojej pracy misyjnej, o radościach i trudnościach tej posługi. Mimo trudnych warunków materialnych ks. Edwardowi udało się wybudować kościół, szkołę parafialną oraz namiastkę internatu dla dziewczynek z terenu parafii. Misjonarz zasłynął również z promowania akcji



Delegacja z Błędowej Zgłob., od lewej: M. Maksymowicz, Cz. Włodyga, B. Byszyński.

„Studnia za makulaturę”, dzięki której wybudował wiele studni w kraju, gdzie woda jest wielkim skarbem. Dziękował za pomoc i wsparcie duchowe i materialne od kapłanów diecezji rzeszowskiej i ludzi dobrej woli, którego doświadcza.

Kapłan na urlopach misyjnych w Polsce nie odpoczywa, lecz ciągle obecny jest wśród ludzi, w tym i kapłanów, opowiadając o pracy i problemach misyjnych.

Błędowscy parafianie pomni czasu sprawowania funkcji rektora w tut. wspólnocie, tuż przed wyjazdem na misję, każdorazowo, z radością goszczą go. W tym roku wykorzystali okazję szczególną – Jubileusz.

„Razem z Tobą dziękujemy Bogu za 25 lat pełne trudu, zmagania, doświadczeń, ale i radości. A wszystko to w służbie Bogu i ludziom na kontynencie afrykańskim”.



Eucharystię sprawują (od lewej) Dziekan Dekanatu Rzeszów-Południe ks. S. Jamiński, ks. Misjonarz E. Ryfa, ks. M. Drozd.

M.in. takie słowa wybrzmiały w kościele parafialnym pw. św. Wojciecha w Błędowej Zgłobieńskiej, 18 sierpnia 2021 r. podczas Mszy św. dziękczynnej sprawowanej pod przewodnictwem ks. Misjonarza w koncelebrze proboszcza staroniowskiej parafii – Stanisława Jamińskiego – Dziekana Dekanatu Rzeszów – Południe, kolegi rocznikowego ks. Edwarda, oraz ks. Mariana Drozda – tut. administratora.



Życzenia i gratulacje ks. Misjonarzowi składają (od lewej) P. Złamaniec, M. Żukowicz, W. Szczepanik.

Sprawowana Eucharystia miała bogatą oprawę. Licznie przybyli parafianie, nie zabrakło grup działających w parafii, rady parafialnej, przedstawicieli organizacji społecznych. W kierunku Jubilatą popłynęło wiele ciepłych i niezwykle wzruszających słów. Szczerych życzeń: „Dzisiaj na kolejne lata Twojej posługi życzymy Ci Bożej miłości, Matczynej opieki, ludzkiej dobroci, żelaznego zdrowia, niesłabnącego żaru ducha. Podjęty trud misyjnego posługiwania niech Księdza

uskrzydla i pozwoli dostrzegać piękno i głębię życia kapłańskiego”. Z wyrazami szacunku, zapewniano o stałej pamięci.

„Wiązanki” modlitw wraz z wiązkami kwiatów, okolicznościowym tortem, pamiątkowym grawertonem, dla ks. Jubilata nie tylko podniosły rangę uroczystości i nastrój, ale na pewno pozostaną w sercach i pamięci wszystkich zebranych w świątyni.

Ks. misjonarz Edward Ryfa nie krył radości i zadowolenia z obecności wśród „swoich”. Podziękowaniem objął znajomych, przyjaciół, darczyńców żywych i zmarłych, którzy przyczynili się do wspólnego budowania błędowskiej świątyni, a później wspierali duchowo i materialnie budowanie Kościoła Misyjnego. Zapewniał, że ich dar serca został wykorzystany właściwie.

Dziękował Panu Bogu za kapłańskie wybranie, za dar pracy misyjnej. „Powołanie, to wezwanie Pana Jezusa, jest silniejsze niż przeciwności z jakimi trzeba się zmierzyć, dlatego dziękuję i proszę was o pamięć modlitewną, której doświadczam”.

Jubileuszowa uroczystość w kościele zakończyła się wspólnym odśpiewaniem pieśni pt. „Życzymy, życzymy”.

Organizatorzy, wspólnie z ks. Marianem Drozdem, przygotowali „biesiadę misyjną” na plebanii. Wspólna kolacja, a nade wszystko ciekawe, niekończące się opowieści ks. Misjonarza o tym co w Afryce jest piękne, trudne, radosne, co zniewala i zachęca by tam wracać i pracować. Opowieści o warunkach, w jakich przychodzi mu ewangelizować, z jakimi ludźmi się spotyka.



Wśród parafian.

Misja w Czadzie jest pod względem egzystencjalnym bardzo trudnym miejscem pracy ze względu na klimat, brak wody, prądu, fatalnego stanu dróg, dużej odległości od miasta diecezjalnego.

Parafia, w której pracuje misjonarz to jeden kościół główny i kilkanaście kaplic filialnych. Misjonarz nie może odwiedzić wszystkich kaplic w niedziele. Odwiedza je raz w miesiącu, czasami rzadziej. W każdej wiosce gdzie jest kaplica, są katechiści. I oni prowadzą niedzielne nabożeństwa słowa Bożego, wygłaszają kazania, prowadzą modlitwy codzienne. Rola katechistów jest ogromna. On przygotowuje dzieci lub dorosłych do chrztu i komunii św. Niedzielne Msze święte trwają ok. 2 godzin, czasem dłużej, nikt się nie nudzi, dla nich Eucharystia to jest naprawdę święto, przychodzą, aby wielbić Boga śpiewem i tańcem, liturgia jest bardzo żywa.

Ale placówka misyjna to też szkoła i internat dla zamieszanych dzieci. Kościół pomaga w rozwoju poprzez edukację. Obecnie działa i cieszy się uznaniem szkoła dla dziewczynek. Pojawiło się jednak pilne zapotrzebowanie na szkołę dla chłopców. Kościół przychodzi z pomocą chorym, starszym,

niepełnosprawnym. Nie tylko głosi Ewangelię, ale i udziela koniecznej pomocy. Gdy nie ma kościoła, szkoły i ośrodka zdrowia, trzeba je wybudować.

Trzeba poznać kulturę, tradycje, zwyczaje i mentalność tamtejszych mieszkańców. Im lepiej się je pozna, tym skuteczniej i łatwiej można głosić Ewangelię.

Innym problemem jest klimat i choroby, które dają się czasami mocno we znaki.

Trudności są związane z pokonywaniem odległości. Mimo, że są samochody, do niektórych wiosek misjonarze chodzą pieszo.

Jeszcze inne rodzi wszechobecna bieda. Potrzebne są studnie. Połowa mieszkańców Afryki nie ma dostępu do bieżącej wody pitnej. Dotyczy to szczególnie biedniejszych regionów tego kontynentu. Dlatego robimy, co w naszej pomocy, aby choć trochę ulżyć tym ludziom. Akcja zbiórki makulatury, z której dochód przeznaczony jest na budowę afrykańskich studni, rozpoczęła się w 2012 r. przez grupę charytatywną przy Sanktuarium Grobu Bożego w Przeworsku. Dziś pomagają nie tylko mieszkańcy Przeworska, ale też kilkadziesiąt innych miast i wiosek Podkarpacia, a nawet innych regionów Polski. W tej akcji brała udział również nasza Parafia dorzucając „cegiele” do chwalebного dzieła. Dzięki tym działaniom w Afryce można było zlecić budowę kilkadziesiąt już studni. Bez wsparcia z zewnątrz byłoby to niemożliwe. Do sfinansowania jednej studni głębinowej potrzeba ok. 70-80 ton makulatury. Koszty zależą od głębokości. Oddanie do użytku studni jest zawsze wielkim wydarzeniem w wiosce. O tym, że jej budowę ufundowali mieszkańcy Podkarpacia, przypomina okolicznościowa tablica. Każda studnia ma swojego patrona – święty lub błogosławiony związany z Podkarpaciem. Mimo że kraj jest biedny, a klimat bardzo trudny do życia, czuje się ogromne przywiązanie Czadyjczyków do swojego kraju, ziemi. Nawet gdy wyjeżdżają na studia, to większość powraca.

Dziękuję wszystkim, którzy pomagają misjom – duchowo i materialnie – zakończył skromnie ks. misjonarz Edward Ryfa, który mimo różnych przeciwności, także zdrowotnych już 25 lat wraca do swoich wiernych do Afryki.

*Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią im się płaci.
W. Szyborska*

Śp. Maria Watras (1919-2021)

Przeżyła swe 102-letnie życie w piękny, chociaż trudny i ciężki sposób. Z żalem żegnaliśmy Ją w dniu 16 lipca 2021 r. w Kościele Parafialnym i na Cmentarzu w Błędowej Zgłobieńskiej. Całe życie była związana z Błędową: pracą w gospodarstwie rolnym, udziałem w życiu społecznym i religijnym wsi. Swym charakterem, postawą życiową, poświęceniem wobec dzieci, wnuków i prawnuków oraz najbliższych, pogodą ducha, otwartością i życzliwością wobec drugiego człowieka, pokazywała, co jest w życiu ważne i istotne. Żyła nie dla siebie, żyła dla ludzi, a przede wszystkim żyła dla Boga. Teraz, gdy ziemską pielgrzymka śp. Marii dobiegła końca, pochylamy głowy z szacunkiem

Choć pożegnanie było smutne, przyświecała nam chrześcijańska nadzieja, że dobry i miłosierny Bóg, u którego dobre czyny idą za człowiekiem, otworzył na oścież bramy raju. Obiecujemy tylko modlitwę i pamięć.

Spoczywaj w pokoju!

Stanisława Stasiej

Błędowa Zgł., sierpień 2021 r.

Złote myśli o życiu

Są dwie drogi, aby przeżyć życie. Jedna to żyć tak, jakby nic nie było cudem. Druga to żyć tak, jakby cudem było wszystko.

Albert Einstein

Nasze życie jest takim, jakim uczyniły je nasze myśli.

Marek Aureliusz

Martw się, co inni ludzie o tobie myślą, a zawsze będziesz ich więźniem.

Lao Tzu

Życie jest jak jazda na rowerze. Żeby utrzymać równowagę, musisz być w ciągłym ruchu.

Albert Einstein

Jeżeli robisz to co łatwe, Twoje życie będzie trudne. Jeśli robisz to co trudne, Twoje życie będzie łatwe.

Les Brown

Jest tylko jedna rzecz, która sprawia, że marzenie jest niemożliwe do osiągnięcia: strach przed porażką.

Paulo Coelho

Dramatem życia jest to, że starzejemy się zbyt szybko, a mądrzejemy zbyt późno.

Benjamin Franklin

Nie odnajdziesz spokoju unikając życia.

Virginia Woolf

Krytyka jest czymś, czego możemy łatwo uniknąć nie mówiąc nic, nie robiąc nic i będąc nikim.

Arystoteles

Życie zaczyna się po opuszczeniu wygodnego kokonu.

Neale Donald Walsh

Nie ma nic stałego, oprócz zmiany.

Heraklit z Efezu

Nigdy nie rezygnuj z marzenia, tylko dlatego, że zrealizowanie go wymaga czasu. Czas i tak upłynie.

Earl Nightingale

Najcenniejszych rzeczy w życiu nie nabywa się za pieniądze.

Albert Einstein

Życie zaczyna się tam, gdzie kończy się lęk.

Osho



Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Parafialne dziękczynienie za plony!

(Homilia wygłoszona przez księdza Mariana Drozda w kościele parafialnym w Błędowej Zgłobieńskiej)

Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu Zbawcy moim.

Według najstarszych zapisków historycznych zaślęgnięcie i wniebowzięcie Bożej Rodzicielki nastąpiło w 48 roku po Chrystusie, w 15 lat po Jego wniebowstąpieniu.

Jak utrzymuje stara tradycja, Apostołowie, wiedzeni i natchnieni przez Ducha Świętego, zebrał się w Jerozolimie, by asystować Maryi w ostatnich chwilach Jej ziemskiego życia.

W momencie Jej zaślęgnięcia widzieli chóry aniołów i słyszeli śpiew duchów niebieskich. Ciało Najświętszej Pani zostało złożone w grobowcu w Getsemani. Przez trzy dni rozbrzmiewały tam hymny anielskie. Po upływie trzech dni przybył z Indii apostoł Tomasz i pragnął zobaczyć ciało Maryi. Na jego prośbę otwarto grób, lecz ciała nie znaleziono, tylko prześcieradło, w które było owinięte i spowite, wydające woń niewypowiedzianą. Obecni zrozumieli, że Pan, zachował Jej dziewicze i niepokalane ciało, nie skażone i w stanie uwielbionym zabrał do nieba.

Tradycja chrześcijańska

...każe nam w dniu Wniebowzięcia święcić kwiaty i zioła, stąd nazwa – popularna – święta – Matki Bożej Zielnej.

W ten piękny dzień Maryjny, w tę jej świętą uroczystość, przyszliśmy dziękować Panu Bogu za plon, za tegoroczne zbiory. Błogosławiony jesteś Panie, Boże wszechświata, Bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb. Jak wymownie brzmią te słowa wypowiedzane zawsze podczas przygotowania darów, właśnie dziś, gdy dziękujemy Bogu za plony.

Dzięki Twojej hojności, bo wszystko przecież jest Bożym darem.

Pierwszy jest Bóg. Potem ziemia, na której Bóg w swojej dobroci pozwala nam pracować.

Za tę ziemię trzeba Bogu dziękować. Więcej – tę ziemię trzeba kochać. Jako Boży dar, jako Boże błogosławieństwo, jako teren naszej pracy, trudu, jako miejsce naszego uświęcania.

Kochać ziemię? Kochać swoją pracę? – Ziemię, na której praca jest trudem i wyciska pot?

Pracę, która dzisiaj poza najprostszym utrzymaniem nie przynosi właściwie zysku, nie przysparza bogactwa? Polska wieś współczesna o czym mówił św. Jan Paweł II w Tarnowie w 1987 r., w wyniku dramatycznych doświadczeń, jakie stały się jej udziałem, przeżywa wieloraki kryzys gospodarczy, niedowartościowanie rolnictwa, nieprzemyślane eksperymenty, a przede wszystkim kryzys moralny.

Kochać zatem ziemię? Kochać pracę na niej? Dzisiaj?

Nie trzeba stawiać takich pytań, jeśli się pamięta że ziemia to Boży dar, Boże błogosławieństwo.



Przywołajmy dwa przepiękne przykłady z polskiej literatury. Jeden i drugi mówią o sianiu, o tej pierwszej czynności, pierwszym geście, z jakim człowiek zwraca się ku ziemi, czekając potem na błogosławieństwo plonu.

Zofia Kossak-Szczucka opowiadała o roku 1918 na Wołyniu. Od wschodu szła pożoga. Niszczono wszystko, co piękne i polskie Palono dwory pładrowano spichlerze, grabiono gromadzony przez lata majątek. I wtedy w owym tragicznym roku polscy ziemianie na Wołyniu obsiali jesienią pola. Nikt się nie łudził, że dotrwa do wiosny. Tymi ludźmi kierował mocny, obowiązek obsiania pola, niezależnie od tego, komu plon przypadnie. Nieobsianie ziemi zdawało się zbrodnią.

Drugim przykładem tej miłości do ziemi jest siew Boryny, opisany w „Chłopach” przez Władysława Reymonta.

Dziękujemy dziś Bogu za plony

Był czas siewu, wzrastania i żniwa. Dziś jest czas dziękczynienia. Uczmy się Bogu dziękować. Uczmy się szacunku dla pracy, której surowe piękno przybliża człowieka ku Bogu. Uczmy się dzielić chlebem z potrzebującymi, bo w ich głodzie przychodzi do nas sam Chrystus.

Przyszliśmy w to święto Matki Boskiej Zielnej, z radosnymi pieśniami, z precudnymi kwiatami, pachnącymi ziołami i radosnymi sercami. Maryjo spojrzysz z nieba wysokiego na nas, na kwiat naszych rodzin, na naszą parafię, na nasz naród.

Ona patrzy dziś na nas z miłością i cieszy się, że zgromadziliśmy się tu w świątyni, aby radować się z Jej chwalebego Wniebowzięcia. Oddajmy się Jej wypełnionym miłością matczynemu Sercu, wołając słowami pięknej pieśni:

Zabierz moje usta – wtedy w słowach będzie więcej ciepła.
Zabierz moje serce – będę mógł lepiej kochać wszystkich ludzi.
Zabierz moje ręce – abym mógł w porę komuś otworzyć drzwi.
Zabierz moje nogi – abym zdążył, nim będzie za późno.
Matko – zabierz moje życie, niech obumiera w Tobie.

„Tradycyjnie i smacznie niech lato się zacznie”

Zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia każdego dnia powinno się spożywać minimum 400 g warzyw. Zdrowa i urozmaicona dieta jest kluczem do prawidłowego funkcjonowania całego organizmu.

Stowarzyszenie „Wspólnie dla Rudnej Wielkiej” działające w Gminie Świlcza zorganizowało imprezę na Święto Tradycji „Tradycyjnie i smacznie niech lato się zacznie”. Obyła się ona 17 lipca 2021 r. przy nowym oddanym do użytku w br. kompleksie sportowym w Rudnej Wielkiej.

Atrakcje, jakie zapewnili organizatorzy, to m.in.:

- gawęda o dawnych tradycjach i wypieku chleba,
- wiejski poczęstunek,
- przejażdżki na kucykach,
- konkurs z nagrodami,
- gry i zabawy dla dzieci i dorosłych,
- zabawa taneczna.

*Skąd, na stole, smaczny chlebek? Rolnik sieje ziarno w glebę.
(Gleba to jest ziemia czarna, w której rośnie zboże z ziarna).*

*Kiedy zboże jest dojrzałe, rolnik kosi je z zapątem,
potem młóci, w swych maszynach i wywozi plon do młyna.*

Młynarz, w młynie, ziarno miele, białej mąki robi wiele.

Z mąką trafia do piekarza, który ciasto, z niej wytwarza.

Z ciasta robi: chleb, rogalie... W piecu piecze je wytrwale.

Jest pieczywo! Słodki miód. Więc, zabawy będzie w bród!

Lato jest dla rolników okresem zbiorów. Sezonowe warzywa i owoce mogą codziennie gościć na stole, dostarczając mnóstwa witamin i minerałów. Im więcej warzyw pojawia na stole, tym zdrowszy organizm. Niestety, wiele osób uwielbia tłuste i bogate w węglowodany dania, które często goszczą w polskich domach. Dla podkreślenia smaku potraw można wykorzystać ser.

Korzystając z dobrodziejstw natury można jeść zawsze świeżo i zdrowo, a lato jest wspaniałym momentem na wykorzystanie sezonowych warzyw w kuchni. Od wiosny aż do późnej jesieni pojawiają się warzywa, które nie tylko smakują wyśmienicie, z wielu z nich można stworzyć unikatowe dania o bogatym smaku. Warzywa nie muszą być niesmacznym elementem. Można z nich wyczarować wegetariańskie potrawy, w których sezonowe produkty grają główną rolę albo stworzyć dodatki, które podkreślą charakter dań mięsnych.

Warzywa dojrzewające w naturalnych warunkach, a nie szklarniach są źródłem witamin i minerałów. Wszyscy kochają zdrowe gotowanie – szybko, czysto, smacznie, tanio i przede wszystkim pysznie. Czy możemy tak gotować? Oczywiście!

Uczestniczka



Dwaj prowadzący imprezę: dyr. GCKSiR Adam Majka oraz gościnnie Czesław Drąg.





Ach, jak przyjemnie – gdy radość wokół nas.



Fot. Z. Lis

Wsi polska

Malinowe konfitury czerwone pachnące
I grzyby suszone na sznurku
Krowy, konie pasą się na łące
A Burek przy budzie na wiejskim podwórku.

Drewniana stodoła z gniazdem i bocianem
W sadzie drzewa zasypały owoce
Mgła i rosa o piątej nad ranem
Bzy jaśminy i te piękne noce.

Wiejskie życie i wiejskie klimaty
Zapach siana świeżego w stodole
A w ogrodzie warzywa i kwiaty
Bochen chleba złocisty na stole.

Czy gdzieś jeszcze są takie zaścianki
Gdzie powietrze jak życie się wdycha
Ule w sadzie a na płotach dzbanki
Gdzie ta wieś taka zdrowa i cicha.

Lech Kamiński



Władysław Kwoczyński

Walne zebranie OSP

Co pięć lat w jednostkach OSP przeprowadzane są walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze za okres sprawozdawczy oraz wybory nowych Zarządów. Tegoroczne walne zebrania we wszystkich jednostkach OSP w kraju, w tym również w gminie Świlcza, odbyły się z półrocznym opóźnieniem, w związku z pandemią COVID-19.

Na posiedzeniu w dniu 18 grudnia 2020 r. Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP, podjęło uchwałę w sprawie przesunięcia terminów kampanii sprawozdawczo-wyborczej przed XV Zjazdem Krajowym Związku OSP RP w przypadku zaostreżeń związanych z pandemią COVID-19, walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze w OSP, powinny być przeprowadzone w okresie od 1 stycznia do 30 września 2021 r. W gminie Świlcza zebrania sprawozdawczo-

wyborcze we wszystkich ośmiu jednostkach OSP, odbyły się w czerwcu i lipcu br.

Debata w bratkowickiej OSP

Ostatnie w gminie Świlcza walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbyło się 17 lipca 2021 r. w jednostce OSP w Bratkowicach. Do udziału w nim strażacy zaprosili m.in. Adama Dziedzica – wój-

ta Gminy Świlcza, bryg. Tomasza Korniewicza – naczelnika Wydziału Logistyki w Komendzie Miejskiej PSP w Rzeszowie, druha Bogdana Ciocha – wiceprezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Rzeszowie, a jednocześnie komendanta gminnego Związku OSP RP w Świlczy, ks. kan. Józefa Książka – kapelana powiatowego straży pożarnych i kapelana miejscowej OSP, radnych gminy Świlcza: Barbarę Budę – wiceprzewodniczącą Rady Gminy Świlcza i Andrzeja Kozdębę oraz Marię Nowożeńską – przewodniczącą lokalnego KGW.

Przebieg zebrania

Oficjalnego otwarcia zebrania oraz powitania gości zaproszonych i strażaków, dokonał dh Mieczysław Leja – prezes Zarządu OSP. Tuż przed rozpoczęciem debaty prezes zaproponował, by wcześniej dokonać uroczystej ceremonii wręczenia medali i odznak honorowych, zasłużonym członkom OSP. Złote Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, otrzymali druhowie: Bronisław Kwoka (97 lat), najstarszy obecnie członek bratkowickiej OSP, do której wstąpił w 1961 r. Ze względu na stan zdrowia i wiek nie mógł uczestniczyć w zebraniu. W przebiegu debaty strażackiej, delegacja w składzie: Adam Dziedzic – wójt oraz druhowie: B. Cioch, M. Leja, J. Górski i J. Ma-



Na zdjęciu od lewej – P. Chmaj, J. Górski, M. Leja, A. Dziedzic i B. Cioch.



Dh M. Leja otwiera zebranie.



Przemawiają: B. Cioch, bryg. T. Korniewicz i ks. J. Książek – kapelan OSP.





Wręczenie Odznak Honorowych Strażak Wzorowy. Od lewej – A. Dziedzic, B. Cioch, M. Kania, K. Kania, D. Ziobro i K. Mazan.

zan, pojechali do domu druha seniora i tam w obecności rodziny, wręczyli mu Złoty Medal. Druh Senior był wzruszony, gdyż nie spodziewał się tak zacnych gości z Adamem Dziedzicem – wójtem na czele. Medale Złote otrzymali również druhowie: Tadeusz Bednarz i Piotr Chmaj. Srebrne Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymał Grzegorz Pięta. Brązowymi Medalami odznaczeni zostali druhowie: Adam Jucha, Michał Kwas, Krzysztof Plizga, Paweł Stec, Piotr Wojton i Sławomir Wojton. Ponadto Odznakami Honorowymi „Strażak Wzorowy”, wyróżnieni zostali druhowie: Krzysztof Kania, Mateusz Kania, Konrad Mazan i Dawid Ziobro. Medale i odznaki wręczali wspólnie: Adam Dziedzic, Bogdan Cioch.

Po tej ceremonii dokonano wyboru przewodniczącego zebrania, którym został dh Jan Górski – naczelnik OSP, a protokolantem dh Józef Bachórz – sekretarz Zarządu. Na ogólną liczbę 64 członków bratkowickiej OSP w zebraniu uczestniczyło 49 druhów. Spośród druhów wybrano Komisję m.in. Mandatową, Wyborczą, Uchwał i Wniosków i Skrutacyjną, a następnie dh Mieczysław Leja – prezes Zarządu, przedstawił obszernie sprawozdanie z działalności Zarządu za okres sprawozdawczy.



Brązowe Medale Za Zasługi dla Pożarnictwa wręczają A. Dziedzic i B. Cioch.



Wójt. A. Dziedzic wręcza medale Za Zasługi dla Pożarnictwa druhom (od prawej): Grzegorz Pięta, Piotr Chmaj i Tadeusz Bednarz.



Pamiątkowe zdjęcie. Od lewej – A. Dziedzic, A. Jucha, M. Kwas, K. Plizga, P. Stec, P. Wojton, B. Cioch.



Pamiątkowe zdjęcie. Od lewej – A. Dziedzic – wójt, T. Bednarz, P. Chmaj, G. Pięta i B. Cioch.

Przypomniał skład osobowy dotychczasowego Zarządu OSP: Mieczysław Leja – prezes, Jan Górski – naczelnik, Piotr Jucha – wiceprezes, Władysław Kwoczyński – wiceprezes i kronikarz, Robert Selwet – zastępca naczelnika, Zbigniew Bułatek – skarbnik, Józef Bachórz – sekretarz, Grzegorz Pięta – członek Zarządu i Tadeusz Bednarz – gospodarz. Skład Komisji Rewizyjnej tworzyli druhowie: Robert Kwas – przewodniczący, Jan Kwoka – sekretarz i Jacek Piątek – członek Komisji. W dalszej części sprawozdania prezes, przypomniał nazwiska ośmiu zmarłych druhów w latach 2016-2020. Na jego prośbę uczczono ich pamięć symboliczną minutą ciszy.

W przedstawionym sprawozdaniu dh M. Leja, wymienił ważniejsze zadania i prace społeczne, wykonane przez Zarząd i strażaków na rzecz jednostki i lokalnego środowiska. Ponadto wymienił nazwiska druhów członków Jednostki Operacyjno – Technicznej, którzy najczęściej uczestniczyli w akcjach ratowniczo-gaśniczych i złożył im za to stosowne podziękowanie. Podkreślił, że są to druhowie, którzy posiadają odpowiednie kursy pożarnicze organizowane przez PSP dla członków OSP. Dodał, że druhowie ci wyróżniają się szczególnym zaangażowaniem, dyspozycyjnością i ofiarnością podczas prowadzenia wszelkich akcji ratowniczo-gaśniczych i innych działań, posiadają ponadto specjalistyczne badania lekarskie. Prezes podziękował też wszystkim druhom, którzy godnie reprezentowali bratkowicką OSP, podczas zawodów sportowo-pożarniczych różnej rangi, zajmując czołowe lokaty.

Kończąc swoje obszernie i rzeczowe sprawozdanie dh M. Leja, podziękował wszystkim osobom i instytucjom, wspierającym dotychczasową działalność statutową OSP. Szczególne słowa podziękowania i uznania, skierował do Adama Dziedzica – wójta Gminy, za konstruktywną współpracę i przeznaczanie znacznych środków finansowych na pra-

widłowe funkcjonowanie bratkowickiej OSP oraz doposażenie jednostki w niezbędny sprzęt i umundurowanie. Dh M. Leja dodał, że dotychczasowa współpraca z Wójtem układała się pomyślnie.



Pamiętkowy wpis w kronice OSP, złożył A. Dziedzic – wójt Gminy Świlcza.

Prezes złożył również podziękowanie na ręce bryg. T Korniewicza, Komentantowi Miejskiemu PSP w Rzeszowie, za bardzo dobrą dotychczasową współpracę i coroczne asygnowanie środków finansowych na cele OSP. Szczere podziękowanie skierował również do ks. kan. Józefa Książka – kapelana OSP, za całoroczną opiekę duszpasterską i duchową dla członków bratkowickiej jednostki. Słowa podziękowania skierował do członków ustępującego Zarządu OSP i Komisji Rewizyjnej, za ogromny wysiłek i zaangażowanie w prawidłowe funkcjonowanie OSP. Szczególne podziękowanie złożył dh. Janowi Górskiemu – naczelnikowi, który od ponad osiemnastu lat sprawował nadzór nad gotowością bojową jednostki, dzięki czemu mieszkańcy Bratkowic mogli się czuć bezpiecznie. Podziękował też wszystkim druhom, którzy uczestniczyli w ważniejszych uroczystościach patriotycznych i kościelnych, godnie reprezentując swoją jednostkę oraz w pracach społecznych na rzecz OSP i środowiska. Moim skromnym zdaniem, spośród członków ustępującego Zarządu bratkowickiej OSP,

słowa najwyższego uznania i podziękowania, należą się druhom: Mieczysławowi Lei – prezesowi i Janowi Górskiemu – naczelnikowi (nie umniejszam zasług pozostałych członków Zarządu), za największy wkład pracy i szczególne zaangażowanie w rozwój oraz prawidłowe funkcjonowanie OSP. Przypomnę, że dh M. Leja w latach 1996-2001 pełnił funkcję sekretarza Zarządu OSP, a przez trzy kadencje w okresie od 2006 do 17 lipca 2021 r. pełnił funkcję prezesa Zarządu OSP. Druh Jan Górski w latach 1996-2001 pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu OSP, a w latach 2001-2005 pełnił funkcję zastępcy naczelnika. Przez trzy kadencje w okresie od 2006 do 17 lipca 2021 r. pełnił funkcję naczelnika OSP.

Kolejne sprawozdania złożyli: dh Zbigniew Bułatek – skarbnik, sprawozdanie finansowe za rok 2020. Przedstawił on szczegółowe rozliczenie środków finansowych z uwzględnieniem dochodów i wydatków na cele OSP. Rzetelne sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za okres sprawozdawczy, przedstawił dh Robert Kwas – przewodniczący. Stwierdził on, że nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w działalności Zarządu OSP. W związku z tym złożył wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi OSP za okres sprawozdawczy. Przedstawiono też plany, finansowy i działalności na 2021 r. Po wysłuchaniu wszystkich sprawozdań, przystąpiono do głosowania nad udzieleniem absolutorium Zarządowi OSP za okres sprawozdawczy, którego udzielono jednogłośnie. Jednomyślnie zaakceptowano także plany finansowy i działalności na 2021 r.

Wybory nowego Zarządu

Przewodniczący zebrania dh. J. Górski zaproponował, aby wybory nowego Zarządu OSP przeprowadzić w sposób jawny, co druhowie poparli jednogło-



Strażacy podczas zebrania.

śnie. Wówczas dh. M. Leja – prezes, przedstawił w imieniu ustępującego Zarządu OSP, listę kandydatów do nowego Zarządu jednostki. Dodał równocześnie, że lista nie jest zamknięta i można jeszcze zgłaszać innych kandydatów. Nie zgłoszono dodatkowych kandydatów, spośród członków OSP. W tej sytuacji przedstawił listę dziewięciu kandydatów do nowego Zarządu OSP, którymi są druhowie: Piotr Chmaj, Tadeusz Bednarz, Piotr Jucha, Krzysztof Plizga, Adam Jucha, Piotr Wojton, Marcin Górski, Grzegorz Pięta i Grzegorz Pałka. Prezes przedstawił też trzech druhów, kandydatów do Komisji Rewizyjnej m.in. Roberta Selwet, Pawła Steca i Dawida Ziobro. Zaproponowaną listę kandydatów druhowie zaakceptowali jednogłośnie. Następnie przewodniczący zebrania zarządził kilkunastominutową przerwę na ukonstytuowanie się nowego Zarządu. W tym czasie wspomniana wyżej delegacja, udała się do domu druha seniora B. Kwoki, by wręczyć mu Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”.

Po przerwie w zebraniu, przedstawiono skład osobowy nowo wybranego Zarządu bratkowickiej OSP po ukonstytuowaniu się: Piotr Chmaj – prezes, Tadeusz Bednarz – wiceprezes, Piotr Jucha – wiceprezes, Krzysztof Plizga – naczelnik, Marcin Górski – zastępca naczelnika, Adam Jucha – skarbnik, Piotr Wojton – sekretarz, Grzegorz Pięta – członek Zarządu, Grzegorz Pałka – gospodarz. Skład osobowy nowej Komisji Rewizyjnej jest następujący: Robert Selwet – przewodniczący, Paweł Stec – sekretarz, Dawid Ziobro – członek Komisji.

Strażacy wybrali ponadto delegatów na Zjazd Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Świlczy, w składzie: Piotr Chmaj – prezes, Krzysztof Plizga – naczelnik, Tadeusz Bednarz i Piotr Jucha – wiceprezesi oraz Robert Selwet – przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Wybrano też przedstawicieli do Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Świlczy. Są nimi druhowie: Piotr Chmaj, Krzysztof Plizga i Piotr Jucha. Członkowie OSP jednogłośnie zaakceptowali listę delegatów i przedstawicieli.

Okolicznościowe wystąpienia

Jako pierwszy z gości zaproszonych głos zabrał dh Bogdan Cioch, który podziękował za zaproszenie na walne zebranie, jak również za dobrą współpracę z dotychczasowym Zarządem OSP. Złożył też gratulacje na ręce nowego prezesa OSP druha Piotra Chmaja. Podziękował również wszystkim strażakom za ofiarny udział w akcjach ratowniczo-

gaśniczych. W dalszej wypowiedzi poruszył tematy dotyczące m.in. specjalistycznych badań lekarskich dla członków JOT-u, statystyki pożarów i ilości wyjazdów strażaków do różnych zdarzeń, przyszłych dodatków emerytalnych dla członków OSP, legitymacji strażaka ratownika i inne sprawy.

Brygadier Tomasz Korniewicz, podobnie, jak jego przedmówca, podziękował ustępującemu Zarządowi OSP, za dobrą dotychczasową współpracę, a nowemu Zarządowi, życzył sukcesów w działalności statutowej. Podziękował też wszystkim druhom, za ofiarny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych i innych zdarzeniach, zarówno na terenie gminy Świlcza, jak i powiatu rzeszowskiego oraz za wzorowe współdziałanie z jednostkami ratowniczo-gaśniczym PSP w Rzeszowie. Poinformował, że na terenie Rzeszowa powstała niedawno nowa Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza PSP nr 3. Jednostka ta – dodał, wyposażona jest w nowoczesną komorę dymową, przystosowaną do szkoleń, zarówno strażaków-ratowników PSP, jak i członków OSP. Zapewnił, że PSP nadal będzie organizować kursy i szkolenia dla członków OSP, m.in. dla kierowców-konserwatorów, dowódców sekcji i inne według potrzeb. Bryg. T. Korniewicz, podziękował wójtowi Gminy A. Dziedzicowi, za dotychczasową dobrą współpracę i udostępnianie terenu niezbędnego do wspólnych ćwiczeń i szkoleń dla jednostek PSP i OSP.

W swoim wystąpieniu ks. kan. J. Książek – kapelan OSP, podziękował wszystkim strażakom, za bezinteresowne ofiarne ratowanie życia ludzkiego i mienia podczas pożarów, wypadków drogowych, prowadzi – nie licząc własnego. Podziękował również, za przykładne angażowanie się w życie parafii, udział w ważniejszych uroczystościach kościelnych, zabezpieczanie procesji, przygotowanie ołtarzy polowych na Boże Ciało, pełnienie warty honorowej przy Grobie Chrystusa w okresie Wielkanocy, udział w uroczystościach patriotycznych oraz angażowanie się w różne akcje charytatywne i pomocowe dla mieszkańców Bratkowic. Kapelan podziękował ustępującemu Zarządowi OSP, za dobrą i bezinteresowną służbę dla parafii i mieszkańców. Nowemu Zarządowi życzył nieustającej opieki św. Floriana – Patrona Strażaków na każdy dzień strażackiej służby bliźniemu. Kończąc swoją wypowiedź ks. J. Książek, poprowadził

wspólną modlitwę w intencji zmarłych druhów bratkowickiej OSP.

Wójt Gminy Adam Dziedzic w swojej wypowiedzi, podziękował ustępującemu Zarządowi za dotychczasową konstruktywną współpracę i wykonane cenne prace na rzecz gminy i Bratkowic. Wszystkim strażakom podziękował, za ofiarny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, prowadzonych na terenie gminy i swojej miejscowości, oraz godne uczestnictwo w różnych uroczystościach patriotycznych, zarówno w gminie, jak i w Bratkowicach, a także angażowanie się w różne akcje charytatywne. Wójt dziękował strażakom, za cenne inicjatywy na rzecz Bratkowic m.in. remonty pomników, nowe chodniki, remonty dróg i inne przedsięwzięcia. Nowemu Zarządowi OSP życzył, aby ten miał siłę i determinację do dalszej owocnej pracy na rzecz swojej jednostki i miejscowości. Kończąc swoją wypowiedź Wójt, zadeklarował dalszą dobrą współpracę, niezbędną pomoc i wsparcie finansowe. Po okolicznościowych przemówieniach, goście zaproszeni dokonali wpisów pamiątkowych w kronice OSP.

Ślubowanie

Ważnym momentem walnego zebrania było przyjęcie nowego członka w szeregi bratkowickiej OSP. W tym roku



Dh. Piotr Chmaj – prezes OSP, przyjmuje ślubowanie od nowego członka OSP – Mateusza Szczura.

jest nim Mateusz Szczur, który złożył uroczyste ślubowanie w obecności uczestników zebrania i gości zaproszonych. Ślubowanie przyjął od niego dh Piotr Chmaj, nowy prezes Zarządu OSP. Strażacka debata zakończyła się wspólnym posiłkiem i tradycyjnym strażackim poczęstunkiem.



Paweł Rzepka

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze

Oddział Gminny Związku OSP RP w Świlczy oraz Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie przy współudziale samorządu gminnego. zorganizowały w dniu 27 czerwca 2021 r. gminne zawody sportowo-pożarnicze, podczas których strażacy zdemontrowali pokaz swojej sprawności.

Swoim patronatem imprezę objął wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic. Gospodarzem zawodów była jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcianie.

wej Straży Pożarnej w Rzeszowie, a sędzią głównym zawodów był mł. bryg. – Grzegorz Kulig.

Zmagania prowadzone były w grupie „A” (męskie drużyny), a każda uczestnicząca jednostka wystawiła po jednej drużynę oraz w grupie „C”, gdzie wystartowała jedna ekipa żeńska. Tym razem była to drużyna OSP ze Trzciany. Tak jak zawsze rywalizacja została przeprowadzona w sztafecie pożarniczej 7 x 50 m z przeszkodami oraz ćwiczeniu bojowym. Zasady klasyfikacji końcowej niezmiennie są od lat: na końcowy wynik składa się suma punktów uzyskana przez poszczególne jednostki w obu konkurencjach, przy czym zwycięża jednostka, która zdobywa ich najmniejszą liczbę (suma uzyskanego czasu w sekundach przy założeniu, że 1 sekunda = 1 punkt oraz punktów karnych przyznawanych za nieprawidłowe wykonanie ćwiczeń).

W rywalizacji drużyn męskich – najlepsza okazała się Ochotnicza Straż Pożarna z Mrowli. Wystąpiła w składzie: Piotr Pokrywa, Łukasz Przybyło, Paweł Wojton, Jakub Nowak, Januś Półtorak, Łukasz Wilga, Jakub Bułatek, Grzegorz Wojton i Dawid Wojton.

Wyniki osiągnięte przez poszczególne jednostki startujące w Grupie „A”:

Miejsce	Jednostka	Wynik
1.	OSP Mrowla	107,16 pkt.
2.	OSP Bratkowice	110,36 pkt.
3.	OSP Trzciana	125,05 pkt.
4.	OSP Rudna Wielka	125,31 pkt.
5.	OSP Woliczka	144,00 pkt.
6.	OSP Dąbrowa	152,87 pkt.
7.	OSP Świlcza	156,35 pkt.

Do rywalizacji w grupie „C” zgłosiła się jedynie drużyna żeńska ze Trzciany i siłą rzeczy to jej przypadło pierwsze miejsce z wynikiem 142,84 pkt.

Wystąpiła w składzie: Olga Piątek, Marcelina Sajdak, Aleksandra Ślusarz, Anna Rasińska, Julia Zięba, Gabriela Rogala, Zuzanna Piątek, Weronika Draus i Dominika Jucha. Dziewczętom pomagał Tymoteusz Wajda, który obsługiwał motopompę (udział w drużynie żeńskiej jednego strażaka jest dopuszczalny i zgodny z regulaminem zawodów sportowo-pożarniczych).



Na czele kolumny Orkiestra Dęta OSP Ropczyce.

Zawody rozpoczęły się punktualnie o godzinie 15⁰⁰ od przemarszu pododdziałów OSP na płytę boiska, prowadzonych przez Komendanta Gminnego ZOSP RP w Świlczy – Bogdana Ciocha i złożenia przez niego meldunku o gotowości do zawodów wójtowi Gminy Świlcza – Adamowi Dziedzicowi. Wójt następnie przywitał wszystkich strażaków, zaproszonych gości oraz zgromadzonych na stadionie kibiców.

W zmaganiach wzięło udział 7 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, które prowadzą działalność statutową. W tym roku były to: OSP Bratkowice, OSP Dąbrowa, OSP Mrowla, OSP Rudna Wielka, OSP Świlcza, OSP Trzciana oraz OSP Woliczka. Na starcie nie stanęła drugi raz z rzędu jednostka z Błędowej Zgłobieńskiej.

Tuż przed zawodami odbył się czterdziestopięciominutowy koncert Orkiestry Dętej OSP Ropczyce, który wzbudził duże zainteresowanie licznie przybyłej na stadion publiczności.

Komisja sędziowska zawodów została powołana przez st. bryg. – Tomasza Barana – Komendanta Miejskiego Państwo-



Ostatnie wyciszenie przed rywalizacją.



W konkurencji „Musztra”, wśród drużyn męskich zwyciężyła jednostka OSP ze Świlczy z wynikiem 20 punktów. W grupie „C” zespół ze Trzciany wygrał z rezultatem 12 punktów. Zmagania oceniał Komendant Gminny ZOSP RP w Świlczy – Bogdan Cioch.



Zawody zakończyły się złożeniem meldunku Wójtowi Gminy Świlcza i wyprowadzeniem pododdziałów OSP przez Komendanta Gminnego ZOSP RP w Świlczy. Po zakończeniu rywalizacji nastąpiło wręczenie pucharów, dyplomów, pamiątkowych gadżetów oraz podsumowanie całej imprezy. Gratulacje strażakom za udział w zawodach składali: wójt Gminy – Adam Dziedzic oraz prezes ZOSP RP w Świlczy – Tomasz Kwoka.



Zwycięzcy zawodów – OSP Mrowla.



Drużyna żeńska – OSP Trzciana.

Władysław Kwoczyński

Okolicznościowe spotkanie strażaków

W sobotnie popołudnie 5 czerwca 2021 r. w niespełna miesiąc po uroczystych obchodach Dnia Strażaka, Zarząd OSP Bratkowice zorganizował dla druhów okolicznościowe spotkanie z tej okazji.

Wcześniej, bo 3 maja druhowie uczestniczyli jedynie we mszy św. celebrowanej przez ks. kan. Józefa Książka – proboszcza i kapelana OSP. Modlono się wspólnie w intencji Ojczyzny oraz strażaków i zmarłych druhów. Wówczas w związku z pandemią COVID-19, wspólne spotkanie druhów z okazji strażackiego święta było niemożliwe.

W czerwcowym okolicznościowym spotkaniu druhów z okazji Dnia Strażaka, uczestniczyło ponad czterdziestu strażaków oraz zaproszeni goście m.in. Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza i ks. kan. Józef Książek – kapelan miejscowych strażaków.



Dh Mieczysław Leja – prezes OSP, życzył wszystkim druhom udanego spotkania.



Strażacy podczas spotkania.



Fot. Władysław Kwoczyński

Druhowie, od lewej Grzegorz Pałka i Piotr Ju-cha, przygotowali pyszną kielbasę z grilla.

Podczas biesiadnego spotkania były wspólne rozmowy, dyskusje i wspomnienia. Nie zabrakło też tradycyjnego strażackiego poczęstunku i kielbasy z grilla. Spotkanie upłynęło w przyjacielskiej atmosferze.



Władysław Kwoczyński

Nowy Zarząd TMZB

W sobotę 28 sierpnia 2021 r. w Bratkowicach, odbyło się Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze miejscowego Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej.

Uczestniczyło w nim 20 członków. Prezes Towarzystwa p. Lidia Bułatek, powitała wszystkich uczestników zebrania, a następnie złożyła obszerne sprawozdanie z działalności TMZB za okres trzyletniej kadencji. Wymieniła wszystkie ważniejsze zadania i przedsięwzięcia, wykonane przez Zarząd i członków, na rzecz Stowarzyszenia i lokalnej społeczności.

L. Bułatek podziękowała wszystkim członkom ustępującego Zarządu oraz członkom TMZB, za dotychczasową bezinteresowną pracę i zaangażowanie. Przypomniała także skład osobowy dotychczasowego Zarządu Towarzystwa, wybranego w 2018 roku, który przedstawiał się następująco: Lidia Bułatek – prezes, Cecylia Homa – wiceprezes, Zdzisława Lesiak – skarbnik, Dariusz Jamuła – sekretarz oraz członkowie Zarządu: Tadeusz Bednarz, Piotr Jucha i ks. kan. Józef Książek – kapelan, Komisja Rewizyjna: Józef Bachórz – przewodniczący, Stanisław Grędysa i Krystyna Zajac.



Członkowie TMZB podczas zebrania, które prowadził T. Bednarz.

Wybrano nowy Zarząd

W dalszej części zebrania członkowie TMZB, dokonali wyboru spośród siebie nowego Zarządu na kolejną trzyletnią kadencję.

Po ukonstytuowaniu się jego skład osobowy jest następujący: **Katarzyna Wdowik** – prezes, **Anna Trawka** – wiceprezes, **Zdzisława Lesiak** – skarbnik, **Lidia Bułatek** – sekretarz, członkowie Zarządu: **Tadeusz Bednarz**, **Piotr Jucha**, **Cecylia Homa** i **ks. kan. Józef Książek** – kapelan. Obecnie TMZB liczy 28 członków.

Nowemu Zarządowi TMZB, życzymy wielu cennych inicjatyw, osiągnięć i sukcesów w społecznej działalności na rzecz Bratkowic.

Ustępującemu Zarządowi, należą się słowa szczególnego podziękowania, za dotychczasowe zaangażowanie w realizację ważnych przedsięwzięć na rzecz Bratkowic m.in. odbudowę kapliczki z zabytkową figurką św. Jana Nepomucena na obrzeżach parku podworskiego, kontynuowanie wydawania czasopisma „Ziemia Bratkowicka” oraz cenną inicjatywę wydania folderu o Bratkowicach w związku z zajęciem pierwszego miejsca w konkursie „Najpiękniejsza wieś Podkarpacka 2018”. Niewątpliwie te szlachetne działania dotychczasowego Zarządu TMZB, przyczyniły się do integracji mieszkańców Bratkowic.



Sprawozdanie z działalności TMZB składa prezes Lidia Bułatek. Od lewej siedzą – K. Wdowik, C. Homa i Z. Lesiak.



Fot. A. Bednarz

Wybory nowego Zarządu TMZB.

REMINISCENCJE ROKU SZKOLNEGO 2020/2021

Agata Micał

„Niech żyją wakacje, niech żyje pole, las, i niebo, i słońce, wolny, swobodny czas.”

Gminna uroczystość zakończenia roku szkolnego 2020/2021

W piątek 25 czerwca 2021 r. w Szkole Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej odbyło się gminne zakończenie roku szkolnego 2020/2021. Uroczystość zgromadziła wielu znamienitych gości, których powitała dyrektor szkoły Małgorzata Mazepa. Byli to m.in.:

- Wójt Gminy Świlcza pan Adam Dziedzic, zastępca wójta Gminy Świlcza Sławomir Styka, – dyrektor Centrum Usług Wspólnych Gminy Świlcza Eliza Oleszak,
- Radny Rady Gminy Świlcza i przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Polityki Społecznej Marcin Czech,
- Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcanie Dorota Madej,
- Przewodnicząca Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie Bogusława Buda,
- Prezes ZO ZNP w Świlczy – Janusz Biliński,
- Dyrektorzy szkół publicznych i niepublicznych, przedszkoli i żłobków z gminy Świlcza,
- Kustosz Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcanie Zbigniew Lis,
- Przewodnicząca Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej im. St. Dąbskiego w Rudnej Wielkiej Barbara Salach.

W murach naszej szkoły pojawili się także wyróżnieni absolwenci klas ósmych ze szkół podstawowych naszej gminy oraz ich rodzice.

cy rok szkolny. Okazał się on wyjątkowy pod każdym względem, niezwykle trudny i wymagający wielu dodatkowych działań i współpracy całego środowiska szkolnego. Pomimo licznych problemów, jakich przysporzyła pandemia koronawirusa, wszyscy uczestnicy procesu edukacji mogą odczuwać satysfakcję z dobrze wykonanych obowiązków.

W części oficjalnej uroczystości głos zabrał pan Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza, który również dokonał podsumowania roku szkolnego 2020/2021. Podkreślił wysiłki i starania, jakie poczynił organ prowadzący, aby zapewnić najwyższą jakość edukacji podczas nauki zdalnej w naszych placówkach. Przedstawione przez Wójta wyniki klasyfikacji końcoworocznej w gminnych szkołach są na to najlepszym dowodem. Na wysokości zadania stanęli również ósmoklasiści.

Dla najlepszych w gminie – wyróżnienie „Pióro Wójta Gminy”

Tradycją Gminy Świlcza jest wyróżnienie absolwentów osiągających szczególnie wysokie wyniki w nauce oraz za inne osiągnięcia nagrodą *Piórem Wójta Gminy Świlcza*. Najlepsi zostali uhonorowani listami gratulacyjnymi oraz ufundowanymi specjalnie dla nich wiecznymi piórami z dedykacją. Najlepszymi z najlepszych w Gminie Świlcza w roku szkolnym 2020/2021 okazali się:

1. Kamil Buda – uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli.
2. Mateusz Dejniewicz – uczeń Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy.

Jaki był mijający rok szkolny?

– podsumowania

Gospodyni spotkania – dyrektor Małgorzata Mazepa wygłosiła krótkie przemówienie, w którym podsumowała mijają-



Wyróżnieni absolwenci szkół podstawowych Gminy Świlcza, ich rodzice i władze Gminy Świlcza.

REMINISCENCJE ROKU SZKOLNEGO 2020/2021

3. Weronika Homa – uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach.
4. Julia Kocur – uczennica Szkoły Podstawowej w Trzcinie.
5. Julia Kopeć – uczennica Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach.
6. Maria Murjas – uczennica Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy.
7. Paulina Pyziak – uczennica Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej.
8. Marcelina Rączy – uczennica Szkoły Podstawowej w Trzcinie.
9. Martyna Ruda – uczennica Szkoły Podstawowej w Trzcinie.
10. Kinga Salach – uczennica Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej.
11. Mateusz Szklarz – uczeń Zespołu Szkół w Dąbrowie.
12. Michał Wierzbński – uczeń Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy.
13. Bartosz Ziółkowski – uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach.
14. Szymon Żańczak – uczeń Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy.

W imieniu nagrodzonych wystąpiła Kinga Salach, uczennica Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej, która podziękowała za wyróżnienie i złożyła obietnicę rozwijania zdolności i talentów już w następnych etapach edukacji.

Do zebranych zwróciła się także pani Bogusława Buda – przewodnicząca Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie. Na ręce dyr. M. Mazepy złożyła symboliczny bukiet kwiatów wraz z podziękowaniami za pracę w mijającym roku szkolnym dla wszystkich uczniów, nauczycieli i rodziców.

W imieniu rodziców przemawiała pani Barbara Salach, przewodnicząca Rady Rodziców w Szkole Podstawowej im. St. Dąbskiego w Rudnej Wielkiej, która podziękowała wszystkim zaangażowanym w edukację i wychowanie młodego pokolenia i podkreśliła dobrą współpracę całego środowiska szkolnego. Kwiaty wręczyła pani Dyrektor i wicedyrektor Dianie Hodyr symbolizowały podziękowanie dla wszystkich pracowników szkoły.

W wygłoszonych przemówieniach oprócz podsumowań i podziękowań nie zabrakło życzeń, aby nadchodzące wakacje były czasem odpoczynku i nabrania sił przez uczniów i nauczycieli.

Część nieoficjalna, tzw. „artystyczna” uroczystości przybrała formę filmu, który został przygotowany przez uczniów i nauczycieli naszej szkoły. Wiersze, piosenki i nowoczesny taniec wprowadziły zebranych w wakacyjny nastrój.

Do zobaczenia po wakacjach!

Uczestnicy opuszczali mury szkoły z nadzieją, że od września rozpocznie się rok szkolny w tradycyjnej formie, w której zostaną wykorzystane doświadczenia zdobyte podczas nauki zdalnej.



Eliza Oleszak

Półkolonia Gminna 2021

Bogaty i różnorodny program zajęć dopasowany był do wieku uczestników półkolonii. Dzieci aktywnie spędzały czas, biorąc udział między innymi w: zajęciach piłkarskich, warsztatach rękodzielniczych i kulinarnych, turniejach gier planszowych, wycieczkach terenowych itp.

Zróznicowanie zajęć, poprzez przeplatanie ich z innymi aktywnościami ruchowymi, jest świetnym bodźcem do rozwoju i doskonałym pomysłem na twórcze spędzenie wakacyjnego czasu. Oprócz świetnej zabawy uczestnicy rozwijali umiejętności współpracy w grupie, jak również zdolności interpersonalne, dzięki którym stawali się bardziej otwarci na otaczający je świat i ludzi. Zajęcia prowadzili profesjonalni trenerzy i instruktorzy, a dzieci były pod stałą opieką wykwalifikowanych wychowawców.

W dniach 28 czerwca do 2 lipca 2021 r. zorganizowano półkolonię gminną. Z oferty skorzystało 149 uczniów publicznych szkół podstawowych. W tym roku można było kontynuować tę formę organizacji wypoczynku dla dzieci, zainicjowaną w latach poprzednich przez wójta Gminy Świlcza Adama Dziędzica.

Część kosztów za półkolonię została opłacona przez rodziców, część została dofinansowana przez Gminę Świlcza.

Atrakcje zaplanowane na ten tydzień, to m.in.:

- poniedziałek – wyjazd do Osady Słowińskiej w Strzegocicach oraz stadniny koni w Dębicy;
- wtorek – wyjazd do kina na film „Luka”, zwiedzanie Rzeszowa wraz z przewodnikiem;
- środa i czwartek – pobyt w Parku Linowym „Linokoczek” w Rzeszowie, Parku Rozrywki „Grawitacja” w Rzeszowie oraz siedlisku Janeczkar w Pstrągowej;
- piątek – to ostatni i zarazem najbardziej aktywnie spędzony dzień półkolonii. Na stadionie sportowym w Bratkowicach zorganizowano paintballa, w Kole Łowieckim „Jedność” w Bratkowicach grilla oraz zabawy z animatorami. Tam uczestnicy otrzymali od Wójta dyplomy za aktywny udział w gminnej półkolonii.

Podobnie jak w latach poprzednich nawiązały się nowe znajomości. Uczniowie poznali swoich kolegów z innych miejscowości, poznali różne atrakcje naszej gminy, okolic oraz stolicy Podkarpacia.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom, opiekunom, dyrektorom oraz wszystkim pracownikom szkół i przedszkoli zaangażowanych w pomoc w organizacji kolejnej gminnej półkolonii. Wszystkim uczestnikom zajęć życzymy sukcesów w nowym roku szkolnym i zapraszamy za rok. Do zobaczenia!



Anna Barnat

Półkolonia letnia 2021 w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Mrowli

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy przez cały rok szkolny 2020/21, pomimo pandemii i trudnego czasu związanego z obostrzeniami funkcjonował w systemie stacjonarnym z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego.

Ten wyjątkowy czas nie przeszkodził w zorganizowaniu, jak co roku, przez działające prężnie Stowarzyszenie „Spełnione Marzenia” w naszym Ośrodku, półkolonii letniej dla naszych wychowanków. Zainteresowanie rodziców uczniów było bardzo duże. Ich dewizą było: „Niech uczniowie odpoczywają, bawią się, realizują swoje zainteresowania i marzenia. na które w czasie nauki nie zawsze starczało czasu, niech cieszą się przyrodą i letnią pogodą. a przede wszystkim niech odpoczywają bezpiecznie”. Celem półkolonii jest wspieranie aktywności integracyjnej dzieci poprzez sport, ruch, edukację i jednocześnie odciążenie rodziców dzieci z różnego rodzaju niepełnosprawnościami.

Wypoczynek edukacyjny, wychowawczy, terapeutyczny

Wypoczynek letni odbywał się dla czterech grup dzieci i młodzieży przez okres trzech tygodni w dniach od 28 czerwca do 16 lipca 2021 r. z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego oraz z zapewnioną fachową pomocą medyczną.

Pod opieką wykwalifikowanej kadry pedagogicznej z naszej placówki, która podjęła trud zapewnienia opieki i bezpieczeństwa w czasie wakacji uczestnicy półkolonii odpoczywali, bawili się, a przede wszystkim integrowali się i podlegali ciągłemu procesowi rewalidacji. Zapewnioną mieli możliwość korzystania z rozległego i zasobnego w piękną zieleni terenu oraz z bogato wyposażonego placu zabaw wokół Ośrodka. Uczestnicy półkolonii uczestniczyli w zajęciach, które miały charakter edukacyjny, wychowawczy i terapeutyczny.

W trakcie trwania letniego wypoczynku na terenie Ośrodka nie zabrakło ciekawych atrakcji o charakterze kulturalnym. Rozłożona została dmuchana zjeżdżalnia i natryski wodne w postaci „mgiełki wodnej”, z których chętni korzystali w upalne dni. Ogromną niespodzianką była gościnna wizyta Pań z Fundacji „Podaruj miłość”, które zaprezentowały pokaz i terapię z wykorzystaniem sympatycznych zwierząt – alpaki. Na zakończenie półkolonii odbyła się dyskoteka na świeżym powietrzu prowadzona tradycyjnie jak już od lat przez p. Leszka. Półkoloniści spędzili ze sobą miłe i niezapomniane chwile zabawy tanecznej przy największych hitach muzycznych tego lata.

*[...] Wszystkie dzieci nasze są
Borys, Wojtek, Marysia, Tom
Niech małe sny spełnią się dziś
Wyśpiewaj marzenia, a świat
Będzie nasz!*



Odpoczywaliśmy bezpiecznie...



Nasza szkoła, którą kochamy.

REMINISCENCJE ROKU SZKOLNEGO 2020/2021

Faustyna Ząbczyk-Olchowy

Wakacje 2021 w NSP w Bratkowicach

Wakacje to czas zasłużonego wypoczynku i dobrej zabawy. W NSP w Bratkowicach, zorganizowana została półkolonia dla uczniów szkoły i okolicznych miejscowości. W zajęciach pięciodniowych od 28 czerwca br., uczestniczyło 27 dzieci.

Brały one udział w szczegółowo przygotowanym programie, który składał się z wielu atrakcyjnych propozycji wypoczynku połączonych z codziennymi wycieczkami. Właściwie dobrane formy aktywności pozwoliły na stworzenie pozytywnego klimatu zachęcającego do rekreacji, zabawy i aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Atrakcje turystyczne

Pierwszy dzień upłynął na zabawach integracyjnych w szkole. W tym dniu uczestnicy mieli okazję do rozwijania zdolności plastycznych. Tworzyli figurki za pomocą długopisów 3D, wykonywali kolczyki z modeliny. Odwiedzili również nowo otwarty zielony labirynt w Mrowli. Następny dzień półkolonii dzieci spędziły w leśniczówce Bugaj w Bratkowicach oraz na pobliskim placu zabaw i siłowni.

Na terenie ośrodka zorganizowano różne zabawy i rozgrywki sportowe. Dużym zainteresowaniem wśród chłopców cieszył się mecz piłki nożnej. Na koniec uczestnicy udali się na krótki spacer ścieżką przyrodniczą po lesie.

W kolejnym dniu, tj. 30 czerwca dzieci odwiedziły rzeszowskie kino „Zorza”, gdzie obejrzały wzruszający film pt.: *Luca*. Seans opowiadał historię tytułowego bohatera, który zyskał

nowego przyjaciela, z którym spędził wakacje na włoskiej Riwierze. Łączy ich wspólny sekret – muszą unikać wody, zdolnej zdradzić ich prawdziwą naturę. Po filmie uczestnicy odwiedzili fontannę multimedialną w Rzeszowie, gdzie mieli okazję ochłodzić się w upalny dzień. Czwarty dzień uczniowie spędzili w Parku Historycznym w Bliźnie. Przewodnik zapoznał dzieci z historią niemieckiego poligonu doświadczalnego z pociskiem V-2, samolotem AN-2, wozem pancernym i rekonstrukcjami okopów i bunkrów z czasów II wojny światowej.

W ostatnim dniu półkolonii dzieci odwiedziły LKJ w Zabajce. Dużym zainteresowaniem cieszyła się możliwość pogłaskania kucyków i innych zwierząt. Wszyscy aktywnie uczestniczyli w grach i zabawach sportowych oraz spacerze po okolicznym lesie. Miłym zaskoczeniem dla pedagogów było wysłuchanie samodzielnie ułożonej piosenki przez grupę dziewczynek. Wspaniałą przygodą była przejażdżka bryczką po leśnych drózkach. Warto było! Dziękujemy!

Uczestnicy półkolonii mieli zapewniony codziennie ciepły posiłek, np.: pierogi, pizzę, naleśniki, frytki czy zupę. Półkolonia była dofinansowana przez Wójta Gminy Świlcza i Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły „Nasza Trójka” w Bratkowicach, za co serdecznie dziękujemy.



Bliźnia – zwiedzanie Muzeum Historycznego.



Przy zielonym labiryncie w Mrowli.



Na placu zabaw w Bratkowicach na Czekaju.

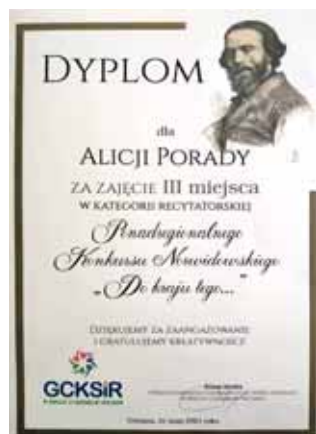


Zabajka.

Szkoła Podstawowa Nr 1 w Bratkowicach

I. Ponadregionalny Konkurs Norwidowski

Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 w Bratkowicach wzięli udział w konkursie norwidowskim, który skierowany był do różnych grup wiekowych i odbywał się w kilku kategoriach.



Organizatorem przedsięwzięcia było GCKSiR w Świlczy. Uczennica klasy szóstej – Alicja Porada została laureatką III miejsca w kategorii poezja recytowana.

Nagrodę tę otrzymała za interpretację wiersza Cypriana Kamila Norwida pt. „W pamiętniku”.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

II. Warsztaty teatralne w Teatrze im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie

W ostatnich miesiącach roku szkolnego 2020/2021 braliśmy udział w warsztatach teatralnych w ramach projektu pn. „TEATR W SIECI/NATENCZAS'21”. Była to inicjatywa Samorządu Województwa Podkarpackiego i Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Celem – natomiast – było wsparcie szkół i placówek w zajęciach pozalekcyjnych w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku



ku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 w Rzeszowie.

Organizacja i przebieg konkursu

Organizatorem przedsięwzięcia był Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach jako jedna z 23 szkół biorących udział w konkursie z Podkarpacia, zakwalifikowała się do projektu. Koordynatorem szkolnym była polonistka – Maria Fiałkiewicz-Górka. Do udziału w zajęciach zgłosiły się 4 uczennice: Maja Grędysa, Alicja Bąk i Julia Szeliga – kl. VI, a z kl. IV – Patryk Pięta. Część zajęć miała formę online, natomiast dwa ostatnie spotkania odbyły się na deskach sceny teatralnej. Grupę prowadziła zawodowa aktorka teatralna Joanna Baran-Marczydło. Na zajęciach online ćwiczyliśmy interpretację fragmentów tekstów literackich. Maja, Ala i Julia wcieliły się w postać Georgii Nicolson, a Patryk kreował postać Mikołajka.

Spotkanie finałowe

odbyło się 17 czerwca 2021 roku na scenie w teatrze. Występ polegał na przedstawieniu swojej interpretacji tekstu przed Komisją Konkursową i uczniami z innych szkół biorących udział w projekcie. Emocje związane z występem na deskach teatru im. Wandy Siemaszkowej były ogromne. Nie znalazła się uczestniczka, która by się nie stresowała występem. „Uczestnictwo w tym wydarzeniu zapewniło nam moc niezapomnianych wrażeń artystycznych i będziemy miło je wspominać” – mówiły Maja Grędysa i Ala Bąk.

III. Pożegnalna wycieczka klasy ósmej

Realizacja procesu dydaktyczno-wychowawczego w formie wycieczek szkolnych, stwarza liczne okazje do kształtowania wśród ich uczestników wrażliwości estetycznej jako zdolności warunkującej przeżywanie piękna i potrzeby obcowania z nim. Uwrażliwienie uczestników wycieczek szkolnych na walory poznawcze i dydaktyczne, a także piękno i konieczność ochrony przyrody pozwala nam, nauczycielom na ukształtowanie uczniów umiejących wykorzystać je jako źródło do inspiracji twórczej i rekreacji.



REMINISCENCJE ROKU SZKOLNEGO 2020/2021



W dniach 17-18 czerwca 2021 odbyła się dwudniowa wycieczka ósmoklasistów, która była już ostatnią w ich „podstawówce”. Zorganizowała ją wychowawczyni Maria Fiałkiewicz-Górka. Trasa wycieczki: Bratkowice – Wieliczka – Zator – „Energylandia” – Bratkowice. Energylandia – to największy Park Rozrywki w Polsce, oferujący kilkadziesiąt atrakcji, które znajdują się na obszarze 43 hektarów, przeznaczony dla wszystkich grup wiekowych, zarówno dzieci, młodzieży jak i osób dorosłych.



17 czerwca, w świetnych humorach, o godzinie 8.00 wyjechaliśmy do Kopalni Soli w Wieliczce. Zwiedzaliśmy ją pod opieką przewodnika. Piękno tego miejsca zrobiło na nas ogromne wrażenie. Trasa turystyczna była pełna niespodzianek i interaktywnych atrakcji.

Kolejnego dnia o godzinie 10.00, po obfitym śniadaniu, wyruszyliśmy w dalszą drogę. Naszym celem był Park Rozrywki „Energylandia”. Spędziliśmy tam około 8 godzin, bawiąc się radośnie. Niestety, wszystko, co dobre, szybko się kończy.

Wyczerpani, ale pełni wrażeń około 22.00 wróciliśmy do Bratkowic. Wycieczka była bardzo udana. Dowiedzieliśmy się



wielu rzeczy na temat wydobywania soli i poznaliśmy historię tego niezwykłego miejsca. W Energylandii zaś było bardzo dużo ciekawych i ekstremalnych atrakcji. Emocje i wspomnienia związane z tym wyjazdem na długo pozostaną w naszej pamięci.

Paulina Książek i Estera Kwoka – uczennice kl. VIII

IV. Pożegnanie szkoły przez ósmoklasistów

Wymagajcie od siebie, choćby inni od Was nie wymagali.

JP II

W dniu 25 czerwca w SP Nr 1 im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego 2020/2021. Uczniowie wszystkich klas otrzymali świadectwa promocyjne i rozpoczęli długo oczekiwane i zasłużone wakacje. Tylko dla ósmoklasistów było to zakończenie wyjątkowe, ponieważ już ostatnie.

Przebieg pożegnalnej uroczystości

Po ośmiu latach edukacji klasa ósma żegnała się ze swoją szkołą. Podczas krótkiej części artystycznej, przedstawiciele uczniów podziękowali nauczycielom za lata wychowania i przekazywania wiedzy. Swoje podziękowania skierowali także w kierunku pozostałych pracowników szkoły. Przygotowany został i zaprezentowany filmik wspomnieniowy, zawierający zdjęcia ze wspólnie przeżytych lat: z lekcji, imprez klasowych i wycieczek.

Po części artystycznej głos zabarała dyrektor Joanna Różańska, która życzyła absolwentom realizacji marzeń, dążenia do wytyczonych celów i wierności wartościom, w które zostali wyposażeni w naszej szkole. Mówiła m.in.: – *Życzę Wam by zdobyta wiedza, wspólne doświadczenia pozytywnie wpływały na Wasze dalsze życie. By lata spędzone w tej placówce wyrwały się głęboko w Waszych sercach. Nigdy nie traćcie nadziei, ani wiary we własne siły. Miejcie szacunek dla każdego napotkanego człowieka, bo to jest jedna z najważniejszych rzeczy, jakich trzeba się nauczyć. Idźcie przez całe życie z takim samym zapałem i entuzjazmem, jaki czujecie w sercach dziś, kiedy odbieracie świadectwo ukończenia szkoły. Nie rezygnujcie z marzeń i planów, pamiętajcie, że każdy z Was ma ważną rolę do spełnienia, ale... nie zapominajcie o tych, którzy Was ukształtowali.*

W imieniu wójta Gminy Świlcza – Adama Dziedzica wręczyła ósmoklasistom dyplomy ukończenia szkoły. Poinformowała także, że coroczną honorową nagrodę dla wybitnych absolwentów

REMINISCENCJE ROKU SZKOLNEGO 2020/2021



Szkół Podstawowych Gminy Świlcza „Wieczne Pióro Wójta Gminy Świlcza” otrzymała Weronika Homa. Dyrektor J. Różańska zwróciła się również z gratulacjami i podziękowaniami do obecnej na uroczystości matki wyróżnionej uczennicy – Małgorzaty Homy. Przez ostatnie lata pełniła ona funkcję społeczną – przewodniczącej Rady Rodziców, a wraz z zakończeniem szkoły przez córkę, Jej kadencja dobiegła końca. Dziękowała więc Jej za zapał, za dobre chęci, za życzliwość, wyrozumiałość, pomocną dłoń w chwilach zawahania i niepewności pomoc szkole i uczniom.

To było krótkie, ale wzruszające pożegnanie W trudnych sytuacjach życiowych nigdy się nie poddacie, a Waszym mottem życiowym niech będą powyższe słowa Jana Pawła II.

Moim kochanym uczennicom i uczniom, których wychowawczynią miałam przyjemność być przez ostatnie cztery lata, mówię: do widzenia, a nie żegnajcie i za ks. Janem Twardowskim, wyrażam prośbę:



*nie pozwól mi pogubić się wśród witryn i neonów
w jazgocie aut, w oparach spalin
w tłumie nieznanych twarzy
w prawdach przeczących jedno drugiemu
na pustkowiu chłodnej nocy
na bezdrożach snu rozbudzonego bólem.*

Maria Fiałkiewicz-Górka



REMINISCENCJE ROKU SZKOLNEGO 2020/2021

Eliza Oleszak

Podsumowanie egzaminu ósmoklasisty w roku szk. 2020/2021

Rok szkolny 2020/2021 był kolejnym wyjątkowym rokiem ze względu na sytuację epidemiczną na świecie.

Do egzaminu ósmoklasisty w sesji głównej, tj. w maju 2021 r., przystąpiło 357 060, w tym 146 uczniów szkół podstawowych ze szkół w naszej gminie.

Ósmoklasiści pisali test na zakończenie swojej edukacji w szkole podstawowej po długiej nauce w systemie nauki zdalnej – na odległość.

Mimo tych trudności poradzi sobie bardzo dobrze. Wyniki osiągnięte przez naszych uczniów są lepsze od średniej krajowej. Średnia wyników to stanin 7 (wysoki) z języka polskiego, 6 (średni) z matematyki i języka angielskiego.

Po wakacyjnej przerwie stajemy u progu nowego roku szkolnego

pełni zapału, sił, nadziei, ale i z pewnością pytań o to, jaki będzie ten rok. Pytanie to, a może nawet obawa, towarzyszy z pewnością wszystkim nauczycielom i uczniom szkół Gminy Świlcza, którzy właśnie rozpoczynają swoją przygodę z edukacją.

Dołączone oryginały sprawozdań i zestawień niech motywują wszystkich nauczycieli i uczniów do wytężonej całorocznej pracy. Życzę, aby wszystkie plany się spełniły. Szczegółowe dane przedstawiają załączone tabele.

Wyniki egzaminów ósmoklasisty w 2021 r. – rok szkolny 2020/2021*

Nazwa szkoły	Liczba piszących egzamin	Wynik średni z języka polskiego w %	Wynik z języka polskiego – staniny	Wynik średni z matematyki w %	Wynik z matematyki – staniny	Liczba piszących egzamin z języka angielskiego	Wynik średni z języka angielskiego w %	Wynik z języka angielskiego – staniny
Szkoła Podstawowa im. Konstytucji 3 Maja w Dąbrowie	9	63	6	59	7	9	64	6
Szkoła Podstawowa im. św. Jana Kantego w Świlczy	36	59	5	52	6	36	65	5
Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach	24	76	9	58	7	24	72	6
Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej	16	73	8	58	7	16	78	7
Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli	7	64	6	48	6	7	64	5
Szkoła Podstawowa Nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach	8	74	8	51	6	8	79	7
Szkoła Podstawowa w Trzcianie	27	66	7	52	6	27	68	6
Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Bratkowicach	12	70	8	44	5	12	72	6
Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Błędowej Zgłobieńskiej	7	66	7	58	7	7	58	4

Objaśnienia: staniny (1-3) – niski, (4-6) – średni, (7-9) – wysoki

* Dane Centralnej Komisji Egzaminacyjnej

REMINISCENCJE ROKU SZKOLNEGO 2020/2021

Placówki oświatowe w roku szkolnym 2020/2021 oraz 2021/2022 wg danych z Systemu Informacji Oświatowej na 30 września 2020 r. oraz z aneksów nr 1 do arkuszy organizacji na 1 września 2021 r.

Lp.	Nazwa placówki	Liczba uczniów w roku szkolnym 2020/2021 w jednostkach prowadzonych przez Gminę Świlcza (jst)	Liczba uczniów w roku szkolnym 2021/2022 w jednostkach prowadzonych przez Gminę Świlcza (jst)	Liczba oddziałów w roku szkolnym 2020/2021 w jednostkach prowadzonych przez Gminę Świlcza	Liczba oddziałów w roku szkolnym 2021/2022 w jednostkach prowadzonych przez Gminę Świlcza
1.	Szkoła Podstawowa Nr 1 w Bratkowicach	169	195	8	9
2.	Szkoła Podstawowa w Świlczy	294	289	15	15
3.	Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej	290	296	15	15
4.	Szkoła Podstawowa w Trzcianie	244	238	11	10
5.	Zespół Szkół w Dąbrowie	159	157	10	10
6.	Szkoła Podstawowa Nr 1 w Mrowli	165	183	11	11
7.	Szkoła Podstawowa Nr 2 w Bratkowicach	86	98	8	8
8.	Przedszkole w Bratkowicach	150	150	6	6
9.	Przedszkole w Świlczy	114	125	5	5
10.	Przedszkole w Trzcianie	70	70	3	3
RAZEM PROWADZONE PRZEZ JST:		1741	1801	92	92
11.	Niepubliczna Szkoła w Bratkowicach	65	61	8	8
12.	Niepubliczna Szkoła w Błędowej Zgłobieńskiej	56	58	8	8
13.	Niepubliczne Przedszkole w Błędowej Zgłobieńskiej „Kolorowy Świat Maluszka”	24	22	2	2
14.	Niepubliczne Przedszkole w Świlczy „Bajkowy Zakątek”	18	32	1	2
RAZEM W SYSTEMIE OŚWIATY PROWADZONE PRZEZ JST I DOTOWANE PRZEZ GMINĘ ŚWILCZA:		1904	1974	111	112

Żłobki na terenie Gminy Świlcza

OPIEKA NAD DZIEĆMI DO LAT 3	
Żłobek Gminny w Trzcianie	55 miejsc
Żłobek Gminny w Mrowli	31 miejsc
Żłobek Gminny w Bratkowicach	20 miejsc
Razem żłobki	106



Fot. Z. Lis

Rozpoczęcie roku szkolnego 2021/2022 w Szkole Podstawowej w Trzcianie.

U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022

Władysław Kwoczyński

Witaj szkoło!

*Gminna inauguracja roku szkolnego 2021-22 w Szkole Podstawowej Nr 1 im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach**„Jeśli wasza światłość, wiedza, nauka, mądrość prowadzi do uczynków dobrych, wówczas pochodzi z miłości. Jeśli jest użyta do mnożenia zła, nie jest ani światłością, ani nauką, ani prawdą, ani miłością”.**Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński*

Wakacje są uwielbiane i oczekiwane przez wszystkich bez wyjątku uczniów. Kojarzą się przede wszystkim z wolnością, bez wstawania rano, bez uczenia się, bez odrabiania lekcji, siedzeniem do późna na podwórku z przyjaciółmi, wypoczynkiem nad wodą, plażą itp. Niestety wakacje mają to do siebie, że szybko mijają. Niektórzy uczniowie, już w połowie wakacyjnej beztroski, zaczynają się zastanawiać, kiedy znowu zasiądą w szkolnych ławkach, zobaczą się z kolegami, opowiedzą o wakacyjnych przeżyciach i niezapomnianych przygodach... I powrócą do szkolnej rzeczywistości, pytanie tylko, czy tej stacjonarnej sprzed pandemii COVID-19?, a może znowu czekać ich będzie nauczanie w systemie hybrydowym lub zdalnym? Wszystko zależy będzie od bieżącego rozwoju sytuacji pandemicznej w kraju. Ale póki co trzeba rozpocząć nowy rok szkolny i katechetyczny 2021/2022, który kojarzy się przede wszystkim z nowymi obowiązkami uczniowskimi, często z nowymi nauczycielami, przedmiotami i zobowiązaniami. Pierwszy dzień szkoły rozpoczyna się przeważnie od uroczystej akademii, podczas której po odśpiewaniu Hymnu Państwowego uczniowie prezentują program słowno-muzyczny, wygłaszane są okolicznościowe wystąpienia, m.in. dyrekcji szkoły oraz gości zaproszonych, czasem pasowanie na uczniów pierwszoklasistów.

Tuż przed zakończeniem Mszy św. ks. kan. Józef Książek, przedstawił krótką historię życia i działalności Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Patrona Szkoły, uwzględniając Jego szczególne zasługi dla Kościoła Rzymskokatolickiego i naszej Ojczyzny.



Podczas uroczystej Mszy św.

Inauguracja roku szkolnego

W środę 1 września 2021 r. w Bratkowicach odbyła się Gminna Inauguracja Roku Szkolnego 2021/2022, połączona z otwarciem nowego Oddziału Przedszkolnego w Szkole Podstawowej nr 1. Uroczystość zbiegła się z tragiczną, już 82. rocznicą wybuchu drugiej wojny światowej. Inaugurację poprzedziła uroczysta Msza św. koncelebrowana w miejscowym kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela, podczas której modlono się wspólnie o Boże błogosławieństwo oraz potrzebne łaski dla uczniów i nauczycieli. Na jej rozpoczęcie odśpiewano wspólnie pieśń kościelną *My chcemy Boga*. Eucharystii przewodniczył ks. kan. Józef Książek – proboszcz w asyście ks. Tadeusza Kawalca – wikariusza, który wygłosił okolicznościową homilię. W nabożeństwie uczestniczyli licznie oprócz uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, także uczniowie i pedagodzy z pozostałych miejscowych i gminnych placówek oświatowych, rodzice uczniów oraz zaproszeni goście. Szczególnie ważną rangę tej inauguracyjnej Mszy św. nadały, uczestniczące w niej Poczty Sztandarowe miejscowych Szkół: Szkoły Podstawowej nr 1 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II oraz Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy AK w Bratkowicach.

Po Mszy św. wszyscy zgromadzili się na placu przed budynkiem szkolnym, gdzie odbyło się uroczyste otwarcie nowego Oddziału Przedszkolnego tzw. „zerówki”. Tu Joanna Różańska – dyrektor Szkoły, powitała zebranych i powiedziała: (...) „Po wakacyjnej przerwie, w tym szczególnym dniu, gdy w naszej Szkole odbywa się Gminna Inauguracja Roku Szkolnego 2021/2022 i z radością otwieramy w naszej placówce nowy oddział przedszkolny (...) U progu nowego roku szkolnego, pełni zapału, sił, nadziei, ale i z pewnością pytań o to, jaki będzie ten rok? (...) Pytanie to, a nawet obawa, towarzyszy z pewnością najmłodszym uczniom naszej szkoły, którzy właśnie rozpoczynają swoją edukacyjną przygodę. Kochane przedszkolaki i pierwszoklasiści! Witam Was serdecznie w naszej Szkole, życzę Wam, aby była to fascynująca przygoda, obyście szybko poczuli się tutaj dobrze i bezpiecznie, a starsi koledzy otoczyli Was przyjaźnią i opieką. Pani Dyrektor zwróciła się również do ósmoklasistów, słowami: „(...) Przed Wami rok wyjątkowej pracy, wielu zadań i obowiązków, ale i z pewnością możliwości odnoszenia sukcesów i pokonywania trudności. Jaki będzie ten rok, w największej mierze, zależy od Was i od Waszych postaw, motywacji do pracy, Waszego podejścia do obowiązków, jakim jest nauka. Wy pracujecie na to, jaka będzie Wasza przyszłość, ta najbliższa, ale i ta dalsza”.

U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022

W dalszym swoim wystąpieniu J. Różańska, poruszyła problem obowiązującego nadal w pracy szkolnej reżimu sanitarnego i zasad bezpieczeństwa w związku z pandemią. Zaapelowała do wszystkich nauczycieli, uczniów, rodziców i pracowników Szkoły o odpowiedzialność i zrozumienie, o przestrzeganie regulaminu, procedur i stosowanie się do zaleceń. W ramach tych bezpiecznych przygotowań dodała pani dyrektor – warto pomyśleć o przyłączeniu się do akcji szczepień dla młodzieży, która ukończyła 12. rok życia. Tylko to może sprawić, że nasza Szkoła będzie miejscem bezpiecznym i będziemy mogli dobrze wykorzystać ten rozpoczynający się rok szkolny.

J. Różańska zwróciła się do rodziców słowami: „Drodzy Rodzice! Na początku tego roku szkolnego, życzę Wam dużo cierpliwości i spokoju oraz wielu powodów do zadowolenia i jak zawsze liczę na owocną współpracę. To od was nauczycieli i rodziców, zależy w dużej mierze bezpieczeństwo naszych dzieci. Rok 2021 – mówią dalej J. Różańska – jest rokiem, któremu patronuje Kardynał Stefan Wyszyński, Wielki człowiek, Patriota, Patron naszej Szkoły, która jest dla nas wszystkich dobrym wzorem do naśladowania. Tak więc wpatrzeni w naszego Patrona, wsłuchani w Jego słowa, drobiazgów życiowych wykonanych z wielkim sercem, powstaje wielkość człowieka. Tę wielkość budujemy w każdym z nas.

Kończąc swoją wypowiedź J. Różańska, zwróciła się do nauczycieli i pracowników Szkoły, słowami: „... życzę Wam siły i wytrwałości w podejmowanych działaniach, satysfakcji z wykonywanej pracy i zadowolenia z jej efektów. Bogactwem człowieka, są: uśmiech, przyjazny gest, dobre słowo i takiego bogactwa życzę Wam, nam wszystkim, jak najwięcej”.

Otwarcie oddziału przedszkolnego

Po okolicznościowym przemówieniu dyrektorki Szkoły, nastąpiło uroczyste otwarcie nowego oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach.



Uroczystego otwarcia nowego oddziału przedszkolnego, dokonali wspólnie – S. Styka i J. Różańska.

Joanną Różańską – dyrektorką Szkoły. Po tej uroczystej ceremonii otwarcia, wszyscy zostali zaproszeni przez J. Różańską do zwiedzania oddziału przedszkolnego tzw. „zerówki”. Rodzice i dzieci byli szczególnie zachwyceni jego estetycznym wyglądem i wyposażeniem.



J. Różańska zaprasza wszystkich do zwiedzenia nowego oddziału przedszkolnego.

Jak powstał oddział przedszkolny?

Pod koniec 2020 r. została podpisana umowa pomiędzy Urzędem Gminy Świlcza, a panem Waldemarem Marciniakiem, prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą: WAL MAR Waldemar Marciniak z Sędziszowa Małopolskiego na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Zmiana sposobu użytkowania wraz z przebudową części pomieszczeń istniejącej Szkoły Podstawowej na potrzeby przedszkola na dz. nr ewid. 4775 położonej w miejscowości Bratkowice”. Wartość prac remontowo-budowlanych 218 423,19 zł. W całości sfinansowane ze środków własnych gminy.

Projekt przebudowy części pomieszczeń budynku szkoły na oddziały przedszkolne, zakładał dostosowanie układu pomieszczeń do nowej funkcji, poprzez wykonanie nowych ścian działowych i nowych węzłów sanitarnych. Zostały również przemurowane istniejące otwory drzwiowe i okienne. Zakres rzeczowy inwestycji obejmował: roboty rozbiórkowe, roboty budowlane, roboty elektryczne (trasy kablowe, zasilanie, oprawy oświetleniowe, instalacja, instalacje niskoprądowe, zamknięcie ogniowych), roboty wewnętrzne (instalacja wodociągowa, instalacja p. poż., hydrantowa, system wentylacji izolowanej, instalacja c.o.), instalacja kanalizacji sanitarnej. Prace remontowe trwały od 1.12.2020 r., a zakończyły się 5.03.2021 r. W wyniku realizacji zadania powstał w Szkole Podstawowej dwuoddziałowy oddział przedszkolny na 25 i 15 dzieci.



U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022



Główna uroczystość inauguracyjna

Dalsza część uroczystości inaugurującej rok szkolny 2021/2022, odbyła się w szkolnej sali gimnastycznej, odpowiednio przygotowanej i udekorowanej na tę okoliczność. Głównym hasłem tej uroczystości szkolnej, umieszczonym na głównej ścianie sali, były słowa: *Nauka to podróż, która trwa przez całe życie*. Już na wstępie Joanna Różańska – dyrektorka szkoły, powitała serdecznie gości zaproszonych, nauczycieli oraz pierwszoklasistów i ich rodziców. W gronie gości honorowych, byli m.in. Sławomir Styka – zastępca wójta Gminy Świlcza, Jolanta Wasilewska – starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, ks. kan. Józef Książek – proboszcz parafii w Bratkowicach, ks. Ryszard Tokarz – dekanalny duszpasterz nauczycieli, ks. Tadeusz Kawalec – wikariusz w Bratkowicach, Wojciech Słowik – sekretarz Gminy Świlcza, Andrzej Kozdęba i Mieczysław Leja – radni Gminy Świlcza, Eliza Oleszak – dyrektor Centrum Usług Wspólnych, Janusz Biliński – prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, Władysław Kwoczyński i Zbigniew Lis – redaktorzy kwartalnika „Trzcionka”, Ryszard Franczyk – sołtys wsi, Maria Nowożeńska – przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Bratkowicach, Małgorzata Homa – przewodnicząca Rady Rodziców Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach, Janusz Ostrowski – dyrektor Żłobka i Szkoły Podstawowej nr 1 w Mrowli, Małgorzata Mazepa – dyrektor Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej, Diana Hodyr – zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej, Artur Szary – dyrektor Szkoły Podstawowej w Trzcinie, Agnieszka Małozieć – zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej w Trzcinie, Grzegorz Patruś – dyrektor Szkoły Podstawowej w Świlczy, Krzysztof Potocki – dyrektor Zespołu Szkół w Dąbrowie, Barbara Wasilewska-Naróg – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Bratkowicach, Danuta Rusin – dyrektor Przedszkola w Świlczy, Zofia Smagała – dyrektor Przedszkola i Żłobka w Trzcinie, dh

Piotr Chmaj – prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Bratkowicach, Mateusz Jarosz – kierownik Posterunku Policji w Trzcinie, Katarzyna Wdowik – prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej.

Po ceremonii powitania, okolicznościowe przemówienie wygłosił Sławomir Styka – zastępca wójta. Swoje wystąpienie rozpoczął od słów: „Pani Dyrektorko, szanowni nauczyciele i wychowawcy, szanowni pracownicy oświaty, administracji i obsługi, drodzy uczniowie i rodzice! Z wielką radością w imieniu samorządu Gminy Świlcza witam Was wszystkich na dzisiejszej uroczystości inauguracji roku szkolnego 2021/2022. Mam nadzieję, że dwa miesiące upragnionych wakacji upłynęło Wam pod znakiem bez troski i spokoju, że odpoczęliście, spędziliście miłe chwile w gronie rodziny, przyjaciół, naładowaliście akumulatory, może zwiedziliście ciekawe miejsca i jesteście gotowi, by z zapałem przystąpić do działania(...)”. Dzisiaj, 1 września po wielu miesiącach przerwy, nauki zdalnej, spotykamy się na szkolnym korytarzu, będziecie mogli usiąść w klasie i posłuchać nauczycieli. To, czy będziemy mogli spotkać się w murach naszych Szkół, zależy tylko i wyłącznie od naszej odpowiedzialności przestrzegania zasad reżimu sanitarnego. Pandemia COVID-19 zmusza nas do modyfikacji planów, nauki i pracy. (...) W tym szczególnym dniu myślami i sercem jestem ze wszystkimi uczniami, szczególnie zaś z tymi, którzy dopiero zaczynają szkolną przygodę. Ze względu na całkowitą zmianę środowiska pierwsze dni nauki mogą być dla Was, pierwszoklasiści, trudne. Jestem jednak przekonany, że w każdej sytuacji spotkacie się z życzliwością nauczycieli i wychowawców. Z sentymentem przyglądam się najmłodszym uczniom, pierwszoklasistom, dla których ten dzień jest szczególnie wyjątkowy. To dla Was początek szkolnej drogi, więc z pewnością czujecie radość, ale może i trochę tremy, bo zawsze to, co nowe, wywołuje w nas mieszane emocje. (...)”

U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022



Fot. R. Barć

J. Różańska powitała gości zaproszonych, nauczycieli, uczniów i rodziców.



Fot. R. Barć

Przemawiają: Jolanta Wasilewska z Kuratorium Oświaty w Rzeszowie oraz S. Styka – zastępca wójta Gminy Świlcza.



Fot. R. Barć

Pierwszoklasiści są zadowoleni, że stali się pełnoprawnymi uczniami Szkoły Podstawowej nr 1.



Uroczystego pasowania na uczniów, dokonała J. Różańska – dyrektor Szkoły.



Fot. R. Barć

Dyrektor Szkoły, wręcza pierwszoklasistom upominki.

U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022

W bieżącym roku szkolnym w placówkach oświatowych na terenie gminy Świlcza naukę rozpocznie 1974 uczniów, czyli 70. uczniów więcej niż w roku ubiegłym. W klasach od 1 do 8, będzie się uczyło 1316 uczniów, a w przedszkolach 658. W tym roku szkolnym uruchomiliśmy 112 oddziałów szkolnych, o jeden oddział więcej niż w roku ubiegłym. W ramach opieki nad dziećmi do lat trzech prowadzimy trzy żłobki, tj. w Trzcianie, Bratkowicach i Mrowli, gdzie opiekę znajduje 106. maluchów.

W dalszym wystąpieniu S. Styka zwrócił się do uczniów, słowami: (...) Mam nadzieję, że po okresie wakacyjnego wypoczynku z zapałem i ciekawością przystąpiacie do zdobywania wiedzy. Chciałbym, żebyście jak najlepiej wykorzystali wszystkie szanse, jakie daje Wam Szkoła. Pamiętajcie, że w szkole nie tylko zdobywacie wiedzę. Uczycie się także koleżeństwa, szacunku, wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. (...) Doceńcie codzienny trud Nauczycieli i Pracowników szkół, którzy wspierają Was w realizacji pasji i zainteresowań oraz sprawiają by Wasz pobyt w szkole był komfortowy i bezpieczny.

Zwracając się do nauczycieli S. Styka powiedział: (...) Wasza wiedza i doświadczenie zawodowe, decydują o przygotowaniu młodego pokolenia do dorosłego życia. Wszystkim pedagogom życzę wytrwałości w pracy z dziećmi i młodzieżą, twórczych pomysłów, realizacji wielu ciekawych przedsięwzięć oraz sukcesów zawodowych. To dzięki Wam nauka może być ciekawa i inspirująca, a dokonania uczniów satysfakcjonujące. (...) Nauczycielom i Pracownikom Oświaty życzę, by nadchodzący rok szkolny był okresem nowych wyzwań, pomyślnej współpracy, wzajemnej życzliwości oraz obfitował w liczne osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze. W dalszym wstąpieniu S. Styka doceniając zaangażowanie rodziców w edukację swoich dzieci, powiedział: (...) Jesteście towarzyszami drogi dla Waszych dzieci najważniejszymi Partnerami naszych szkół. Wspólnie dbajmy o to, by szkoła była bezpieczna i przyjazna dla Waszych dzieci, aby panowała w niej dobra atmosfera i współpraca. (...) Dbajmy o to, by ich codzienna nauka wsparta była mądrym zaangażowaniem dorosłych. Rodzicom życzę, aby nowy rok szkolny przyniósł wiele okazji do dumy i radości i osiągnięć dzieci. (...) Rozpoczynając ten nowy rok szkolny pragnę, aby okazał się dla wszystkich bezpieczny i pełen optymizmu. Pomimo panującej pandemii, samorząd gminy Świlcza dołożył starań, aby państwa dzieci były pod dobrą opieką, gwarantującą im bezpieczeństwo i kompetentne przekazywanie wiedzy. Kończąc swoje wystąpienie S. Styka, powiedział: (...) życzę wszystkim, by ten nowy rok szkolny był spokojny, bezpieczny i zdrowy. Mam nadzieję, że czeka nas niemal 10 miesięcy, wspólnej bezpiecznej podróży po ścieżkach i zakamarkach wiedzy".

Następnie swoje przemówienia wygłosili kolejno; Jolanta Wasilewska – starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie i Maria Fiałkiewicz-Górka, która odczytała list NSZZ „Solidarność” Oświaty i Wychowania w Rzeszowie w imieniu Bogusławy Buda – przewodniczącej Związku.

Program słowno-muzyczny

Po okolicznościowych wystąpieniach na salę wniesiono Sztandar Szkoły w asyście Poczty Sztandarowej, po czym wspólnie odśpiewano Hymn Państwowy, a po nim Hymn Szkoły. Oto jego treść:

*Historia to samo życie,
Jak krew bije w tętnicach,
Jak serce w piersiach uderza,
Jak myśl w mózgu przepływa,
Ref: Tak nam żyje historia,
Historia żywa,
Księdza Stefana,
Kardynał Wyszyński się nazywa.*



Program słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów.

Młodzież szkolna zaprezentowała ciekawy program słowno-muzyczny, poświęcony Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu – Patronowi Szkoły. Przypomniano słowa ważnych myśli Księdza Kardynała oraz wyświetlono krótki film multimedialny, ukazujący najważniejsze fragmenty z Jego pobożnego życia i działalności kościelnej.

W niedzielę 12 września 2021 r. w Warszawie odbyła się uroczysta beatyfikacja Sługi Bożego Kardynała

Stefana Wyszyńskiego – Wielkiego Polaka i Patrioty.

W dalszej części uroczystości inaugurującej nowy rok szkolny na „scenę” wyszli uczniowie klasy III, by serdecznie powitać pierwszoklasistów. Zapewniali ich o swojej przyjaźni i koleżeństwie, deklarując wszelką pomoc i wsparcie w trudnych szkolnych chwilach. Po tym pięknym geście uczniów trzeciej klasy, nastąpił najważniejszy moment dla „pierwszaków” – pasowanie na ucznia Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach. Tej uroczystej ceremonii dokonała Joanna Różańska – dyrektor Szkoły. Mali uczniowie i ich rodzice nie ukrywali wzruszenia... Wszyscy uczniowie klasy pierwszej, otrzymali drobne upominki z rąk pani dyrektor. Cenną pamiątką tej rozpoczętej edukacyjnej przygody, będą liczne fotografie w albumie rodzinnym... I tak zakończyła się Gminna Inauguracja Roku Szkolnego 2021/2022. Wszyscy goście zostali zaproszeni na okolicznościowe spotkanie, które odbyło się w budynku szkolnym.

P.S. Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego 2021/2022 – Redakcja „Trzcionki” życzy wszystkim uczniom zapału do nauki, samych szóstek, zaufania, wzajemnej życzliwości, dużo radości oraz satysfakcji z czasu spędzonego w szkole. Nauczycielom życzymy wytrwałości, cierpliwości, determinacji i niesłabnącego zaangażowania w proces edukacyjny dzieci i młodzieży oraz współpracy redakcyjnej. Natomiast rodzicom życzymy nieustającej dumy i zadowolenia z osiągnięć edukacyjnych swoich pociech.

Joanna Sawicka

Rozpoczęcie roku szkolnego 2021/22 w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej

Wspomnienie wakacji 2021

Kiedy w czerwcu widzieliśmy się w szkole po raz ostatni przed wakacjami, wszyscy snuli plany na letni odpoczynek. Myśl o dwóch miesiącach bez troski przystaniała wszystkie inne. Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie zamknęli na ten czas rozdział pt. „szkoła” i gromadzili energię i zapał na wrześniowy pierwszy dzwonek.

Podczas wakacji szkoła zmieniała się, piękniała na powitanie swoich szkolnych przyjaciół. Ostatni tydzień wypoczynku uczniowie wraz z rodzicami poświęcali na gromadzenie wyprawki szkolnej. Sprawdzali, czy wszystkie ubrania jeszcze pasują, czy w wakacje nie urosło kilku centymetrów. Pewnie zastanawiali się, jaki będzie nowy rok szkolny.

W tym samym czasie nauczyciele wraz z Panią dyrektorem przygotowywali między innymi: plan lekcji, szkolne dekoracje, kalendarz ciekawych wydarzeń, konkursów, po to, by cały proces nauczania stał się dla wszystkich przyjemny, pełen wyzwań i jak najbardziej efektywny

Pierwszy dzwonek, 1 września 2021 r.

Tradycyjnie dzwonek rozległ się 1. września 2021 r. w naszej Niepublicznej Szkole w Błędowej Zgłobieńskiej. Uroczyste rozpoczęcie Roku Szkolnego poprzedziła Msza święta

w miejscowym kościele. Następnie odświętnie ubrani uczniowie z rodzicami i dziadkami udali się do budynku szkoły, gdzie czekała na nich Dyrektor Szkoły oraz Grono Pedagogiczne.

Uroczystość rozpoczęła się wspólnym odśpiewaniem Hymnu Państwowego. Po powitaniu wszystkich zebranych, p. dyr. mgr Bogumiła Ostrowska, złożyła życzenia: uczniom – dobrych ocen, nauczycielom – dużo cierpliwości i wytrwałości. Podkreśliła, że ten rok, który właśnie rozpoczynamy, będzie trudny dla nas wszystkich, gdyż obowiązuje nadal reżim sanitarny. Prosiła o odpowiedzialność i zrozumienie, o przestrzeganie regulaminu, procedur i stosowanie się do zaleceń. Tylko to sprawi, że nasza szkoła będzie miejscem dla nas bezpiecznym. Rodziców prosiła o współpracę i wsparcie, okazywanie wzajemnego zrozumienia i życzliwości.

„Bogactwem człowieka są uśmiech, przyjazny gest, pogodne słowo” i takiego bogactwa życzę nam wszystkim jak najwięcej – zakończyła.

W imieniu Stowarzyszenia, prezes Patrycja Złamaniec zagwarantowała, że wraz z pracownikami szkoły zrobią wszystko, by zapewnić szczególną opiekę i prawidłowe warunki nauki i pracy.

Ważną częścią uroczystości było przedstawienie nauczycieli, którzy w tym roku szkolnym będą przeprowadzać uczniów przez trudy nauki różnych przedmiotów, bo jak pisał Janusz Korczak: „Dzieci rodzą się ze skrzydłami. Nauczyciele pomagają im je rozwinąć”.

Uczniowie wrócili do szkół. To już drugi rok z rzędu, gdy inauguracja nauki odbyła się w cieniu pandemii COVID-19.

Choć wszyscy uczniowie wracają do stacjonarnych zajęć, wiele jednak zależeć będzie od bieżącej sytuacji epidemicznej. Nauka będzie prowadzona z zachowaniem określonego reżimu sanitarnego. Wspólnie z Ministerstwem Zdrowia i Głównym Inspektorem Sanitarnym Ministerstwo Edukacji i Nauki przygotowało wytyczne sanitarne, których celem jest bezpieczna i higieniczna organizacja zajęć.

Niech ten rok szkolny 2021/2022 przyniesie wszystkim uczniom wiele satysfakcji, szans na odkrywanie świata i jak najlepsze wyniki. Dla nauczycieli niech obfituje w owoce ich pracy i staje się inspiracją do bycia jak najlepszym nie tylko nauczycielem, ale i wychowawcą młodych pokoleń. Dla szanownej Dyrektorki niech będzie to rok pełen wyzwań, ale i satysfakcji oraz sukcesów w podejmowanych działaniach.



U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022



Małgorzata Syrda

Wyzwania edukacyjne, prozdrowotne i zawodowe w roku szkolnym 2021/22 w ZST-W w Trzcianie

Czas pandemii spowodował wielkie zmiany we współczesnym świecie w dziedzinie gospodarki, ekonomii, służby zdrowia i oczywiście w sferze edukacji.

Dzisiaj, zarówno nauczyciele, jak i uczniowie oraz rodzice zadają sobie pytania: jak będzie przebiegała nauka w nowym roku szkolnym 2021/22? Jak poradzić sobie z pandemią? Jakie zastosować metody pracy z młodzieżą, by zagwarantować im edukację na wysokim poziomie i jednocześnie zadbać o ich bezpieczeństwo zdrowotne? Naprzeciw tym oczekiwaniom wychodzą dyrekcja i nauczyciele ZST-W w Trzcianie, którzy zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Edukacji i Nauki realizują jego zalecenia w tym zakresie.

W roku szkolnym 2021/22 w ZST-W zrobiono nabór do pięciu klas pierwszych, w tym do:

- LO (29 uczniów),
- I TWA (30 uczniów),
- I TWB (30 uczniów),
- I TWC (30 uczniów),
- I TFZ (29 uczniów, w tym: TŻiUG – 14, TUF – 15).

Należy zaznaczyć, że szkoła cieszy się dużym zainteresowaniem, bo w sumie naukę w klasach pierwszych rozpocznie aż 148 uczniów. Większość z nich w liczbie 90 zamieszka w wyremontowanym w ubiegłym roku internacie i uczyć się będzie w odnowionych, w pełni wyposażonych klasopracowniach. Niestety, nie wszyscy mogli liczyć na zakwaterowanie w szkolnym internacie, ponieważ większość z nich pochodzi z dalszych okolic Polski i Podkarpacia, a internat ma ograniczone możliwości w zakresie kubatury. Możliwość tę ma 286 uczniów, bo właśnie tyle ich pomieści szkolny internat. Należy również zaznaczyć, że młodzież z Ukrainy nie mogła skorzystać z przywileju zamieszkania w nim, ponieważ pierwszeństwo w tym zakresie mają polscy uczniowie, dlatego też fakt ten miał bezpośredni wpływ na nabór do szkoły.

W szkole zatrudnionych jest 70 nauczycieli oraz 22 pracowników obsługi i administracji. Dyrektor placówki, planując pracę, ustalił pewne priorytety na nowy rok szkolny, są wśród nich kwestie bezpieczeństwa zdrowotnego młodzieży, stąd akcent na treści dotyczące szczepień. Pakiet o charakterze edukacyjnym, dotyczący tej tematyki, opracowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji, zawiera: filmy edukacyjne, scenariusze lekcji, materiały edukacyjne – przygotowane przez specjalistów (profesorów wirusologii i epidemiologii).

Od 15 sierpnia Ośrodek Rozwoju Edukacji będzie prowadził szkolenia dla kadry kierowniczej, specjalistów szkolnych, pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych z interwencji kryzysowej i interwencji wychowawczej. Zadbaj o właściwą kondycję psychiczną młodzieży,



Budynki ZST-W w Trzcianie.

tak potrzebną po okresie izolacji. To właśnie na tę okoliczność Zarząd Powiatu w Rzeszowie podjął decyzję o przeznaczeniu większej liczby godzin na pomoc pedagogiczno-psychologiczną, zwiększając wymiar zatrudnienia w ZST-W dla pedagoga i psychologa.

Ważną kwestią w bieżącym roku szkolnym 2021/22 jest dla dyrekcji ZST-W poziom edukacji, dlatego też zorganizuje ona dodatkowe zajęcia, (zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Edukacji i Nauki), które będą miały za zadanie wyrównać braki w wiedzy uczniów, spowodowane pandemią i wciąż jednak niedoskonałą nauką online. Lekcje te adresowane są do młodzieży klas maturalnych, a przedmioty, na które uczniowie będą uczęszczać to: język polski, matematyka, język angielski. Temu zadaniu służyć ma między innymi Zintegrowana Platforma Edukacyjna (ZPE) jako profesjonalne, przyjazne i bezpieczne dla użytkowników narzędzie rekomendowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej do wykorzystania przez szkoły.

Priorytetem dla dyrekcji szkoły są również staże zagraniczne, organizowane w ZST-W już od 20 lat, dlatego kontynuując tę pożyteczną i długoletnią tradycję zorganizowany będzie w bieżącym roku szkolnym kolejny wyjazd uczniów za granicę, i to już w drugiej połowie września. Młodzież pojedzie do Portugalii (Braga), by doskonalić swoje umiejętności związane z kierunkiem kształcenia zawodowego, ponieważ staż ten dotyczyć będzie uczniów technikum weterynaryjnego. Na wiosnę roku szkolnego 2021/22 będzie miał miejsce kolejny wyjazd młodzieży, tym razem staż odbędzie się w Hiszpanii. I jak co roku jego uczestnicy zdobędą nowe umiejętności praktycz-

U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022



Poczet sztandarowy szkoły.

ne związane z ich kierunkiem kształcenia, uzyskują stosowne certyfikaty, honorowane w całej Unii Europejskiej. Nie bez znaczenia jest również aspekt związany z poznawaniem przez młodzież różnych kultur i ich otwarcie na inność.

Wszystkie omówione powyżej działania będą realizowane przez dyrekcję i nauczycieli ZST-W ze szczególną starannością, ponieważ wynikają one nie tylko z zadań statutowych szkoły jako takiej, ale przede wszystkim z potrzeby chwili.



Dyrektor szkoły.



Przewodnicząca SU.



Wizytator Kuratorium.



Przew. Rady Rodziców.



Projekt współfinansowany w ramach programu Unii Europejskiej „Erasmus+”



Joanna Wiśniewska

Erasmus+, czyli czy projekt można realizować zdalnie?

Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbbskiego w Rudnej Wielkiej



Projekt „Artworks from European festivities and traditions”, akcja KA229, rozpoczął się we wrześniu 2019 roku. Pierwszy rok jego realizacji był pełen nowych wyzwań i przygód, najważniejszym wydarzeniem było spotkanie projektowe w Hiszpanii, w którym brała udział dyr. Małgorzata Mazepa, p. Joanna Wiśniewska – koordynator w szkole oraz 4 wybranych uczniów. Niestety, od marca 2020 roku tradycyjna forma realizacji projektu musiała zostać zmieniona i rozpoczęła się formuła on-line.

Na rok szkolny 2020/21 został zaplanowany szereg zadań do realizacji, które świadczyły o kontynuowaniu projektu. W październiku (jeszcze stacjonarnie) klasy wzięły udział w lekcjach kulturoznawczych poświęconych Dniu Erasmusa oraz krajom projektowym. Uczniowie poznali symbole narodowe oraz typowe stroje krajów członkowskich projektu, malowali flagi oraz układali puzzle.

W dniu 5 listopada uczniowie klasy I a i I b wykonywali maski z okazji obchodów dnia Guy Fawkes Day, który był kolejnym wydarzeniem naszego projektu. Uczniowie obejrzeli również prezentację przygotowaną przez szkołę w Hiszpanii, która jest liderem naszego projektu.

Lekcja kulturowa odbyła się stacjonarnie oraz on-line w klasach starszych.

U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022

26 listopada przypada amerykańskie Święto Dziękczynienia – Thanksgiving. Uczniowie klas I-III zostali zaproszeni do wzięcia udziału w konkursie na przygotowanie pracy przestrzennej przedstawiającej indyka, który jest symbolem tego święta, obchodzonego zawsze w ostatni czwartek listopada w USA.

Na konkurs nadesłano 16 zdjęć indyków wykonanych na różne sposoby. Jury wzięło pod uwagę przede wszystkim pomysłowość i wkład pracy poświęcony na przygotowanie tego symbolu. Nagrody oraz upominki dla każdego uczestnika zostały wręczone po powrocie do szkoły. Oprócz konkursu klasa V w ramach lekcji kulturoznawczych obejrzała prezentację przygotowaną w programie Genial.ly oraz zagrała w gry na aplikacjach LearnigApps oraz Kahoot.

Nasz projekt brał udział w konkursie „Unia Europejska w moim regionie”, ogłoszonym przez Komisję Europejską. Zdjęcie wykonane przez p. Dianę Hodyr, z-cę dyrektora, tak spodobało się Komisji Europejskiej, że zostało ono opublikowane w postaci kartki pocztowej i KE wydrukowała 300 takich kartek – każda szkoła uczestnicząca w projekcie otrzymała ich 50.

Przed świętami Bożego Narodzenia uczniowie klasy VIII przygotowali własnoręcznie kartki bożonarodzeniowe dla uczniów z Hiszpanii. Pomimo trwającej pandemii udało się zrealizować kolejne zadanie projektowe, chociaż w okrojonej formie. Chętni uczniowie uczestniczyli również w spotkaniu on-line w dniu 21 grudnia na platformie Jitsi Meet, gdzie mogli zobaczyć i porozmawiać z uczniami i nauczycielami z krajów partnerskich.

W styczniu obchodziliśmy Dzień Pokoju jako kolejne wydarzenie projektowe. Klasa ósma obejrzała podczas lekcji języku angielskim filmiki o słynnych filantropach, którzy zrobili dużo dobrego dla innych, natomiast klasa najmłodsza wykonała prace plastyczne związane z tematyką pokoju na świecie.

14 lutego obchodzimy święto, popularnie zwane Walentynkami. Z tej okazji we współpracy ze szkolną biblioteką, został zorganizowany konkurs „Be My Valentine” na przygotowanie własnoręcznie robionej kartki walentynkowej zawierającej wierszyk w języku angielskim. Na konkurs napłynęły liczne prace uczniów klas VI – VIII. Wszystkie nadesłane prace były ciekawe i wyróżniały się pomysłowym doбором techniki. Ponadto, zostały przeprowadzone na języku angielskim lekcje walentynkowe – w klasach młodszych uczniowie dowiedzieli się o historii tego święta oraz wykonali pamiątkowe rysunki, a klasy starsze rozwiązywały zadania egzaminacyjne o tematyce walentynkowej, przygotowane w Genial.ly.

17 marca obchodzony jest Dzień Świętego Patryka. Klasa I b przygotowa-



ła papierowe figurki skrzatów oraz zielone książeczki, w których narysowała i nazwała swoje ulubione zielone przedmioty. Klasy starsze obejrzały filmy przygotowane przez szkołę w Hiszpanii na temat tego święta. Nie zabrakło też pamiątkowych zdjęć w przygotowanych przez uczniów zielonych kapeluszach.

U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022

Przed Świątami Wielkanocnymi Samorząd Uczniowski zorganizował konkurs, w którym nasi uczniowie mieli przygotować różne wielkanocne ozdoby na konkurs „Wielkanocny koszyczek”. Pomysłowość uczniów nie miała granic, a wirtualną wystawę prac można było zobaczyć na stronie internetowej i Facebook’u szkoły.

Tradycją naszej szkoły z okazji Dnia Dziecka zawsze były festyny rodzinne. Niestety, już drugi rok z rzędu nie możemy ich organizować ze względu na pandemię. Gdyby w tym roku taki festyn się odbył, gościlibyśmy na nim uczniów i nauczycieli z naszych krajów partnerskich. Zamiast tego, 1 czerwca br. o godz. 18.00 odbyło się spotkanie on-line w aplikacji MS Teams, na którym nasi partnerzy mogli zobaczyć, jak Dzień Dziecka obchodzony jest w naszej szkole. Obejrzeliby prezentację przygotowaną w programie Genial.ly, która zawierała najciekawsze filmy i zdjęcia z naszych festynów. Porozmawiali również



z naszymi uczniami z klas siódmych i ósmych, którzy podzielili się nie tylko wspomnieniami ze swojego dzieciństwa, ale pokazali też swoje „milusińskie” zdjęcia.

Jak widać w niniejszym artykule, projekt był realizowany zdalnie. Jednak nic nie zastąpi kontaktu z rówieśnikami, zwiedzania, poznania innej kultury i innego kraju. Nasi uczniowie chętnie brali udział w konkursach zorganizowanych w ramach trwającego jeszcze rok projektu, gdy wrócili do szkoły, otrzymali swoje zasłużone nagrody. Mamy nadzieję, że wizyty robocze do Włoch, Rumunii, Grecji i Turcji kiedyś dojdą do skutku, a nasi uczniowie będą mieć okazję poznać swych wirtualnych kolegów w rzeczywistym świecie.

linki: funpage na Facebook’u: <https://www.facebook.com/AEFET.erasmusplus>; blog projektu: <https://erasmusplusasmirandas.blogspot.com>

Barbara Tarnowska-Mazan

Szkoła Podstawowa w Mrowli uhonorowana certyfikatem „Szkoła 6.0”

W czerwcu 2021 r. nasza placówka otrzymała Certyfikat „Szkoła 6.0”, który był zwieńczeniem efektów dwuletniej współpracy partnerskiej pomiędzy naszą szkołą, a szkołą polonijną w Birmingham, w Wielkiej Brytanii.

Kilka informacji o Projekcie

„Szkoła 6.0” to projekt tworzący platformę współpracy pomiędzy polskimi i polonijnymi środowiskami oświatowymi. Nazwa nawiązuje do najwyższej oceny stosowanej w polskim systemie edukacyjnym oraz do szacunkowej liczby Polaków z kraju i z zagranicy obliczanej na 60 milionów. Jest symbolicznym podkreśleniem wagi jakości w nauczaniu oraz roli, jaką placówki oświatowe odgrywają w procesie.

Projekt miał na celu zachęcić placówki do nawiązywania stałych i pogłębionych kontaktów między szkołami w Polsce i za granicą w celu wzajemnego rozwoju oraz podnoszenia jakości ich nauczania. Była to również okazja do poszerzania wiadomości o Polsce, jej języku, kulturze i historii poza granicami kraju, a także popularyzowania wiedzy o historii i dorobku Polonii i Polaków żyjących za granicą w społeczeństwie polskim. Organizowany jest przez stowarzyszenie „Wspólnota Polska” we współpracy z senatem RP, a jego koordynatorem jest ośrodek doskonalenia nauczycieli SWP.

Projekt Szkoła 6.0 ma charakter otwarty. Chęć udziału w nim mogą zgłosić wszystkie szkoły i przedszkola polonijne i z polskim językiem nauczania działające w obcych systemach edukacyjnych oraz polskie placówki oświatowe wszystkich typów działające na terenie Polski.

Zgłaszając swój udział w Projekcie musieliśmy również samodzielnie znaleźć partnera do współpracy, a nie było to łatwe, ponieważ na kilkanaście maili wysłanych do różnych szkół w Wielkiej Brytanii odpowiedziała tylko Polska Szkoła Sobotnia im. M. Kopernika w Birmingham. Obie nasze placówki stworzyły także wniosek w konkursie „Razem dla Edukacji”, w którym nagrodą miało być dofinansowanie wymiany międzynarodowej uczniów i nauczycieli, jednakże pandemia koronawirusa uniemożliwiła realizację tego zadania.

Dlaczego współpraca układała się tak dobrze, a wysiłek został doceniony?

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Mrowli to placówka, gdzie pielęgnuje się wartości patriotyczne i wychowuje dzieci w duchu religii katolickiej. Polska Szkoła sobotnia im. M. Kopernika w Birmingham to szkoła z długoletnią tradycją polonijną, obie szkoły ściśle współpracują ze swoimi parafiami. Działania które realizowaliśmy przez 2 lata współpracy miały na celu:

- promowanie języka polskiego, (wymiana korespondencyjna pomiędzy uczniami szkół partnerskich) historii i geografii Polski oraz Podkarpacia, ważnych postaci historycznych, wartości patriotycznych i religijnych,

U PROGU NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022

- integrację oraz pozyskanie „przyjaciół na całe życie” pomiędzy nauczycielami i dziećmi z Polski i szkoły polonijnej,
- szerzenie idei patriotyzmu poza granicami Polski, na stronach internetowych szkół partnerskich.
- wysyłanie ręcznie robionych kartek bożonarodzeniowych, od szkoły partnerskiej otrzymaliśmy duży poster i Misia z logo ich szkoły,
- tworzyliśmy filmiki ze scenkami walentynkowymi, niepodległościowymi.

Efekty wzajemnej współpracy

Efekty współpracy doskonale przedstawiają zdjęcia, prezentujące nasze działania, a były to m.in.:

- wymiana korespondencyjna prowadzona w języku polskim i angielskim,
- prezentacje tworzone przez naszych uczniów na temat Mrowli i Rzeszowa, sławnych Polaków, np. Jana Pawła II,

Ten niezwykle projekt zapoczątkował wieloletnią przyjaźń między naszymi szkołami, a przede wszystkim sprawił, że nasi uczniowie „wirtualnie” w czasie pandemii zwiedzili Birmingham, zaszczepili w sobie chęć podróżowania i komunikowania się w języku angielskim.

(Po stronie angielskiej pracę koordynowała p. Agata Skowron)



Zofia Dziedzic

Złote Gody 2021 w Gminie Świlcza

27 VI 2021 r., Bratkowice

W kalendarzu imprez kulturalnych Gminy Świlcza świętowanie Złotych Godów jest to wyjątkowe święto, bowiem jego trzon stanowią osoby, które mają szczególne zasługi jako wzorzec życia małżeńskiego i rodzinnego oraz społecznego. Wzorzec ten jest podstawą prawie całej ludzkości i egzystencji świata cywilizowanego.

Poprzedni – od marca – i bieżący rok są trudnymi i nauczyły nas z pokorą i odpowiedzialnością myśleć o planach na przyszłość. Nowa rzeczywistość wymusza na nas zasady, do których nie jesteśmy przyzwyczajeni. Wytyczne związane z zachowaniem bezpieczeństwa, by ochronić się przed wirusem, napisały zupełnie inne scenariusze życia społecznego, rodzinnego, towarzyskiego, kulturalnego i in.

Już od kilku lat Złote Gody organizowane były przez USC Gminy Świlcza i GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie w sołectwie Bratkowice wspólnie z miejscowymi władzami i organizacjami społecznymi oraz Parafią Rzymskokatolicką z proboszczem ks. Józefem Książkiem na czele.

Przygotowanie techniczne, artystyczne i rozrywkowe oraz prowadzenie uroczystości od wielu lat spoczywa na barkach dyr. GCKSiR i R zs. w Trzcianie Adama Majki, który wywiązuje się z tej roli koncertowo! Złote Gody to piękny, okrągły jubileusz pożycia małżeńskiego, ich charakter w br. był wyjątkowo podniosły i odświeżający.

Uroczystości, jak zwykle, rozpoczęły się w kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela, by podczas uroczystej mszy św. pary „nowożeńców”, które w zgodnym stadle małżeńskim przeżyły 50 i więcej lat mogły odnowić słowa przysięgi małżeńskiej, a potem odbywało się „wesele” i wręczenie odznaczeń od Prezydenta RP.

Oprócz zacnych Jubilatów w świętowaniu wzięli udział przedstawiciele władz Gminy Świlcza, na czele z wójtem, Adamem Dziedzicem i jego małżonką Renatą, Obecni dyli także: przewodniczący Rady Gminy Piotr Wanat, zastępca wójta Sławomir Styka z Małżonką przew. Rady Powiatu Rzeszowskiego Tomasz Wojton, radni RG: Barbara Buda, Marcin Czech, Władysław Leja, Wiesław Szczepanik i in., niektórzy sołtysi wsi

gminy oraz najbliżsi członkowie rodzin Jubilatów. Sporą grupę stanowili pracownicy UG, którzy pomagali w sprawnym przebiegu uroczystości. Byli to: sekretarz UG Wojciech Słowik, pracownicy administracyjni: Wioletta Bajek i Monika Piątek i in.

O sile miłości i istocie małżeństwa

Msza święta odprawiana była w bardzo podniosłej atmosferze, a słowa księdza Proboszcza o sile miłości i istocie małżeństwa na pewno na długo utkwą w sercach i pamięci uczestników Jubileuszu. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w intencji Jubilatów, celebrowaną przez ks. proboszcza Józefa Książka, w kościele pw. Jana Chrzciciela w Bratkowicach.

Na wstępie Kapłan zwrócił się do wiernych z następującymi słowami: – *Jest to szczególna niedziela dla naszej wspólnoty parafialnej. Gościmy dziś w naszym kościele Jubilatów z Gminy Świlcza, którzy dziękują Bogu za 50 lat pożycia małżeńskiego. Podziękował władzom gminnym za organizację jubileuszu oraz świętowanie wyjątkowego wydarzenia, które jest symbolem wzajemnej wierności i miłości rodzinnej, dowodem wzajemnego zrozumienia i istoty związku małżeńskiego.*

Podczas Eucharystii małżonkowie odnowili przyrzeczenie małżeńskie, a na zakończenie otrzymali błogosławieństwo: – *Niech miłosierny Bóg nadal Wam błogosławi i Was strzeże, abyście mogli nadal żyć razem w miłości i wierności na chwałę Bogu Wszchemogącemu.*

Homilię okolicznościową wygłosił ks. wikariusz Rafał Majerski podkreślając znaczenie trwałości małżeństwa, jako silnie zakorzenionej postawy w tradycji wielu pokoleń Polaków. Stwierdził, że: – *Dzisiejsi Jubilaci stanowią wzór do naśladowania dla młodych, pokazując, że mimo wielu trudnych chwil, jakie zdarzyły się w ciągu 50 lat wspólnego życia, można wytrwać i stworzyć trwałą rodzinę. Pół wieku wspólnego życia świadczy o miłości rodzinnej, wierności, wzajemnym szacunku i zrozumieniu. Pozostając wierni przysiędze małżeńskiej od pięciu dekad jesteście ze sobą na dobre i na złe. Wszystkiego najlepszego Jubilaci – zasłużyliście na uroczystość Złotych Godów przez swą długoletnią miłość, wierność i uczciwość małżeńską – zakończył.*

Następnie małżonkowie wraz z zaproszonymi gośćmi przybyli do pobliskiego Parku Podworskiego, gdzie przebiegała dalsza część uroczystości.



W kościele parafialnym w Bratkowicach.



Krystyna i Czesław Bednarz z Bratkowic



Krystyna i Jan Bomba z Rudnej Wielkiej



Kazimiera i Marian Czyż z Rudnej Wielkiej



Józefa i Marian Depka z Woliczki



Stefania i Edward Gruszka z Woliczki



Władysław i Kazimiera Jamuła z Bratkowic



Krystyna i Tadeusz Kloc z Rudnej Wielkiej



Maria i Marian Krupa z Rudnej Wielkiej



Maria i Stanisław Lech ze Świlczy



Janina i Stanisław Lewicki z Mrowli



Kazimiera i Antoni Miłaszewicz ze Świlczy



Maria i Władysław Pająk z Dąbrowy



Janina i Zbigniew Pukała ze Świlczy



Stanisława i Tadeusz Stasiej z Błędowej Zgłobieńskiej



Eugenia i Stanisław Trzeciak ze Świlczy



Janina i Tadeusz Zajac z Bratkowic



Wanda i Piotr Ząbczyk ze Świlczy



Zofia i Władysław Dziedzic z Rzeszowa

Tego pięknego czerwcowego, słonecznego, upalnego dnia, bujnej zieleni wiekowych drzew które jakby szumiały:

Życie jest długie i ciekawe, gdy ma się je z kim dzielić

– *Dziś jest szczególny dzień. Uświadamiamy sobie wszyscy, jaką moc ma miłość i przywiązanie do drugiego człowieka. Jaką piękną rzeczą jest kochać i być kochanym, Życiowa miłość bowiem to nie ta, która nie wytrzymuje próby czasu, ale ta, która trwa pomimo upływających lat. W dzisiejszym zaginionym świecie, gdzie wartości takie jak lojalność, zgoda, kompromis, romantyzm są wielu współczesnym młodym ludziom obce, Wy stanowicie swoiste świadectwo na to, że miłość wszystko zwycięży. (...) Jestem szczęśliwy, że mam, przed sobą kobiety i mężczyzn w tak doniosłej chwili ich życia. W akcie prawdziwej miłości. Życiowa miłość bowiem to nie ta, która nie wytrzymuje próby czasu, ale ta, która trwa pomimo upływających lat.*

Nie zabrakło czerwonego dywanu, tematycznych przepięknych dekoracji z żywych kwiatów, urokliwych wiązanek kwiatów, serdeczności i wygłaszanych słów występujących mówców, tkliwych dźwięków muzyki kameralnej.

Grał bowiem, utalentowany, profesjonalny, sympatyczny elegancki w stroju, manierach i wykonawstwie „Simple Quartet” z Rzeszowa w składzie: Magdalena Siciak – I skrzypce, Kornelia Ignas – II skrzypce, Michalina Matias – altówka, Klaudia Borowiec – wiolonczela. Cudowny kwartet, znany z kilkakrotnego udziału w uroczystości gminnych Złotych Godów zachwycał klasyczną i rozrywkową aranżacją utworów. Panie zapewniły dostojnym Jubilatom nie tylko cudowną oprawę uroczystości, ale również wprowadziły wszystkich zgromadzonych w podniosły nastrój tej uroczystości.

Główny referat „...I ślubuję Ci miłość...” wygłosił ze swadą zrozumieniem i ogromną kulturą języka wójt gminy Świltca Adam Dziedzic.

Część oficjalna – akt dekoracji Jubilatów medalami od Prezydenta RP Andrzeja Dudy „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”

Lista par małżeńskich w 2021 roku
(rok zawarcia małżeństwa – 1971)

1. Krystyna i Czesław Bednarz z Bratkowic
2. Krystyna i Jan Bomba z Rudnej Wielkiej (*małżeństwo w 1970 r.*)
3. Kazimiera i Marian Czyż z Rudnej Wielkiej



4. Józefa i Marian Depka z Woliczki
5. Maria i Józef Gniewek z Mrowli (*nie uczestniczyli w uroczystości*)
6. Józefa i Stanisław Gliwa z Mrowli (*nie uczestniczyli w uroczystości*)
7. Stefania i Edward Gruszka z Woliczki
8. Władysław i Kazimiera Jamuła z Bratkowic
9. Krystyna i Tadeusz Kloc z Rudnej Wielkiej
10. Stanisława i Edward Kot z Trzciany (*nie uczestniczyli w uroczystości*)
11. Maria i Marian Krupa z Rudnej Wielkiej
12. Maria i Stanisław Lech ze Świltcy
13. Janina i Stanisław Lewicki z Mrowli
14. Teresa i Tadeusz Lubas ze Świltcy
15. Kazimiera i Antoni Miłaszewicz ze Świltcy
16. Maria i Władysław Pająk z Dąbrowy
17. Janina i Zbigniew Pukała ze Świltcy
18. Stanisława i Tadeusz Stasiej z Błędowej Zgłobieńskiej
19. Eugenia i Stanisław Trzeciak ze Świltcy
20. Janina i Tadeusz Zając z Bratkowic
21. Maria i Stanisław Zając z Bratkowic (*nie uczestniczyli w uroczystości*)
22. Wanda i Piotr Ząbczyk ze Świltcy
23. Barbara i Ryszard Żańczak ze Świltcy (*nie uczestniczyli w uroczystości*)



Prowadzący uroczystość Adam Majka, dyr. GCKSiR.

Serdecznych słów, gratulacji i pamiątkowych zdjęć było wiele...



Okolicznościowe przemówienie wygłosił wójt Adam Dziedzic.

Wszyscy jubilatcy otrzymali List Gratulacyjny od Prezydenta RP. Podczas uroczystości oprócz Medalu wraz z legitymacją – Dyplom Okolicznościowy, gadżet pamiątkowy Statuetkę Św. Rodziny – dar serca – od Kierownictwa i Uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce oraz przepiękną wiązkę, kompozycję kwiatową od miejscowej florystki p. Kwokowej.

W imieniu odznaczonych Jubilatów głos

zabrała – na zakończenie części głównej p. J. Depko z Woliczki, energiczna działaczka KGW i społeczniczka.

Pełna pozytywnych emocji i wzruszeń dziękowała wójtowi Gminy Świlcza Adamowi Dziedzicowi oraz pracownikom Urzędu Stanu Cywilnego w Świlczy, dyrektorowi GCKSiR Adamowi Majce, ks. proboszczowi J. Książkowi, wszystkim przygotowującym uroczystość, za zorganizowanie pięknego, wzruszającego, niezapomnianego Jubileuszu, za pamięć o ludziach starszych, za ogrom ciepłych słów od organizatorów skierowanych do Jubilatów, za koncert muzyczny, nastrój powagi, szacunku i wspólnoty ludzkiej, za trud organizacyjny.



Nie sztuką jest pokochać, lecz sztuką wytrwać

Następnie, już w nieco luźniejszej atmosferze, podczas wspólnego posiłku przygotowanego na tę wyjątkową okazję przez zespół pracowników sektora żywieniowego Przedszkola i Żłobka Publicznego w Bratkowicach sąsiadującego przez przysłowiową miedzę z Parkiem Podworskim jubilaci podzieliли się swoimi wspomnieniami z dnia ślubu, przywołując wciąż jeszcze żywe obrazy tamtych wydarzeń sprzed pięćdziesięciu lat. Opowieści te u niejednych wywołały łzę wzruszenia, bądź to szczerzy uśmiech na twarzy.

Wszystkim z Państwa serdecznie gratulujemy, życzymy pogody ducha oraz życzliwej opieki najbliższych na wiele następnych lat. Był czas na szampański toast, odśpiewanie gromkiego „Sto lat” oraz uroczysty obiad. Poczęstunek był okazją do wspomnień i rozmów o rodzinie, wnukach i latach spędzonych razem.

Np. Państwo S. i T. Stasiejowie zgodnie podkreślali, że przeżył z sobą 50 lat to dodatkowy sukces potwierdzający, że w rodzinie tkwi siła i dobre małżeństwo może przetrwać wszystko. Wspólne pół wieku to na pewno dowód wzajemnej miłości, zrozumienia oraz prawdziwej przyjaźni. Mamy czas i pomysły oraz chęci na działalność społeczną po trudnej i odpowiedzialnej pracy zawodowej, mamy czas na turystykę, odpoczynek, uprawę sporego ogrodu kwiatów-

wego. Wychowaliśmy i wykształcili szczęśliwie 2 córki, które założyły własne rodziny, 3 wnuków – kochamy nad życie i w nich upatrujemy nasze dalsze trwanie... Dziękujemy serdecznie Wójtowi za dbałość o swych mieszkańców.

Choć nieco odmiennymi słowami, małżonkowie M. i S. Lech zgodnie podkreślali, że najlepszą receptą na długie wspólne życie jest miłość, szacunek, bliskość nawet w najtrudniejszych sytuacjach oraz mówienie prawdy. – *Miałem bardzo odpowiedzialną pracę zawodową – inspektora nadzoru budowlanego, ale kochałem to, co robiłem. Mógłbym wymienić wiele „moch” budynków i obiektów, szkół, pomników, bloków mieszkalnych itp. na terenie Rzeszowa, naszej gminy i okolicy. Teraz jesteśmy dumni, że nie zmarnowaliśmy życia. Nasze szczęście – to najbliższa rodzina – córki i wnuk, spokojny dom, wieś i kraj...*

*Przeżyła(e)m z tobą tyle lat,
Choć w oczy wiał mi nieraz wiatr
Przy tobie się nauczyłam żyć,
Przy tobie śniłam swoje sny*

*Przeżyłam z tobą tyle lat.
Oddałam ci swój cały świat
I chociaż wiem jak smakują łzy.
Dziś nie żal mi przeżytych dni!*

(fragment piosenki K. Giżowskiej)

*W życiu to takie proste:
przyszedł człowiek, rękę uściśnął, podziękował...*

(K.I. Gałczyński)

W drodze wyjątku Wójt Gminy Świlcza obdarował kwiatami wdzięczności za długoletnią pracę na rzecz Gminy obecnych na uroczystości seniorów, mieszkańców Rzeszowa Zofię (red. naczelna „Trzcionki”) i Władysława Dziedziców. To była prawdziwa niespodzianka – dziękujemy!

Wszystkim Jubilatom jeszcze raz – serdecznie gratulujemy, życzymy pogody ducha oraz życzliwej opieki najbliższych na wiele następnych lat.

I nieco ogólnego optymizmu: wygląda na to, że życie społeczne i kulturalne w gminie i naszej Ojczyźnie powoli wraca do normalności.



Fot. Z. Lis

Oprawa Złotych Godów: „Simple Quartet” z Rzeszowa,



Agnieszka Draus

Turniej Sołectw Gminy Świlcza

Śmiechu, rywalizacji i dobrej zabawy nie brakowało podczas kolejnego Gminnego Turnieju Sołectw Gminy Świlcza (11 lipca 2021 r.). Trud współzawodnictwa w tym roku podjęły wszystkie – 8 sołectw: Błędowa Zgł., Bratkowice, Dąbrowa, Mrowla, Rudna Wielka, Świlcza, Trzciana, Woliczka.

Organizatorami turnieju byli wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziedzic oraz dyrektor Adam Majka i Pracownicy Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z siedzibą w Trzcianie.

Celem turnieju było: troska o rozwój życia kulturalnego, promocja życia na wsi, upowszechnianie aktywnych form spędzania czasu, wykorzystanie naturalnych warunków plenerowych poszczególnych sołectw, kształtowanie właściwych postaw zawodników, zgodnych z zasadami fair play, integracja i aktywizacja mieszkańców Gminy Świlcza sprzyjająca włączeniu społecznemu osób w różnym wieku. Wśród zebranych i zaproszonych gości obecny był wójt Gminy mgr inż. Adam Dziedzic i przewodniczący RG mgr Piotr Wanad, radni Rady Powiatu Rzeszowskiego, pracownicy UG, radni Rady Gminy, sołtysi wszystkich sołectw członkinie KGW i OSP oraz sympatycy gminy.

Do udziału w Turnieju zapraszane były 5-osobowe drużyny z każdego sołectwa, wskazane było, żeby w drużynie był Sołtys wsi lub Radny Gminy – wtedy drużyna mogłaby zdobyć dodatkowe punkty, drużyna wybierała kapitana – reprezentanta spośród siebie.

Rywalizacja w różnych konkurencjach

Był to turniej pełen dobrej zabawy i zdrowej rywalizacji. Towarzyszyły mu liczne atrakcje dla całych rodzin. Już od godziny 14 na płycie stadionu ścigały reprezentacje sołectw, zarówno zawodnicy konkurencji sportowych, jak i członkinie Kół Gospodyń Wiejskich, strażacy Ochotniczych Straży Pożarnych, sołtysi, a wkrótce także i publiczność. Na przygotowanych stoiskach Panie z KGW wśród zaproszonych gości prezentowały przygotowane przez siebie potrawy, chętnie dzieląc się nimi z wszystkimi przybyłymi.

Przedstawiciele sołectw odpowiadali także na pytania z wiedzy ogólnej i znajomości naszej gminy oraz w konkursie

muzycznym polegającym na rozpoznawaniu muzyki z polskich filmów i seriali. Sędziami Turnieju byli radni powiatu rzeszowskiego Tomasz Wojton, Sławomir Miłek i Tadeusz Pachorek. Skrupulatnie zliczyła zdobyte przez zawodników punkty, ogłaszając jako zwycięzcę – **sołectwo Rudna Wielka**. Drugie miejsce zdobyło sołectwo Świlcza, a trzecie sołectwo Woliczka.

Tymczasem przy scenie głównej rozpoczęto zawody sportowe, przygotowane przez firmę Event Line Rzeszów, a komentowane żywiłowo przez Marka Grzesika i Dyrektora GCKSiR Adama Majkę. Zawodnicy wykazywali się pracą zespołową, szybkością, dokładnością i zwinnością, rywalizując w 5 konkurencjach.

W konkursie kulinarnym, w którym uczestniczyło 9 KGW z naszej gminy zwyciężyło sołectwo Mrowla. Członkiniami komisji kulinarnej były panie Agata Paśko, Aleksandra Bieszczad-Ochał, Kinga Szeliga, nauczycielki zawodu w Technikum Żywnienia ZSTW w Trzcianie.

Puchary i nagrody wręczali: Wójt Gminy i Przewodniczący RG, a krótkie podsumowanie należało do wójta A. Dziedzica: „*Gratuluję drużynom, które dzisiaj zacięcie walczyły w imieniu swojego sołectwa. Mając jednocześnie nadzieję, że za rok spotkamy się z większą liczbą drużyn i bez obaw z powodu pandemii Cieszymy się również, że dzisiaj jest nas stosunkowo dużo. To piękne, że chcemy się integrować i wspólnie rywalizować oraz cieszyć. Dziękuję p. A. Majce i wszystkim aktywistom – organizatorom imprezy, za zaangażowanie w organizację dzisiejszego spotkania oraz sprawne przeprowadzenie turnieju.*”

Wydarzenie uświetnili pokazem tanecznym wspaniali artyści – Zespół Taneczny Koloret, oraz pary taneczne tańca towarzyskiego: Karina Falda i Alexander Vykhovanets, a także mieszkańcy Świlczy, rodzeństwo Maksymilian i Wiktoria Kuśbas.

Podczas całej imprezy o dobrą zabawę dla najmłodszych dbały animatorki. Po turnieju zaś odbył się koncert Grupy Muzycznej SEKEND, która porwała do tańca zgromadzoną publiczność. Animacje dla dzieci przygotowała Gabriela Kamińska. Konkurencje sportowe firma Event Line Rzeszów.



Pogoda i nastroje wspaniałe – duch rywalizacji w pobliżu.



Wspaniała słoneczna pogoda, dobra frekwencja, doskonałe humory – wszystko to sprawiło, że świlecki turniej można uznać za udany.



Fot. Z. Lis

Dziękujemy za wspólną zabawę.

Cykl: Razem dla Kultury (cz. V)



Adam Majka

CHÓRY – pełnym głosem – z głębi serca

Nauka śpiewu, gry na instrumentach i tańca wchodziła w zakres narodowego wychowania młodzieży, już w starożytnej Grecji. Muzyka, taniec, śpiew uświetniały wszelkie uroczystości i w ogóle kształciła dusze Hellenów przez całe życie. Według przekonania Greków męstwo zależało od wychowania muzycznego w jeszcze wyższym stopniu niż od gimnastycznej i wojskowej zaprawy. Wychowanie muzyczne w perspektywie całego życia człowieka rozumiane jest jako „proces kształcenia i wychowania przez kontakt z muzyką.

Wychowanie muzyczne to cały system społeczny, na który składa się kilka instytucji: rodzina (to, z jakimi wzorcami muzycznymi i czy w ogóle zetknie się jednostka, rzutuje na całe jej późniejsze

życie), środki masowego przekazu, ośrodki aktywności muzycznej, ruch amatorski, szkoła. Wychowanie muzyczne wtedy dopiero będzie miało pełny sens, jeśli będzie harmonijnie wkomponowane w całokształt procesów wychowania.

Głównym założeniem i celem zakładania chórów jest popularyzowanie i pielęgnowanie pieśni chóralnej, integracja, nawiązywanie kontaktów oraz stworzenie możliwości do prezentacji i konfrontacji dorobku artystycznego chórów z terenu gminy. Są to amatorskie chóry dziecięce, młodzieżowe i dorosłe, działające przy parafiach, szkołach i nasze GCKSiR. Repertuar ich jest dowolny, choć powinien być ciekawy i zróżnicowany.

Dziękuję wszystkim opiekunom, instruktorom, dyrygentom, szkołom, parafiom i instytucjom, które angażują się w przygotowanie chórów. Niektóre z chórów są z nami od samego początku, inne przysły później. Największe podziękowania należą się wszystkim artystom. Udowadniamy naszym patronatem, że muzyka chóralna jest piękna w odbiorze, wzrusza i umacnia więzy poprzez wspólne śpiewanie. Szczególne słowa podziękowań kieruję do członków chóru za ich trud, poświęcanie czasu i cierpliwość podczas wielogodzinnych prób.

Na dalszą pracę i rozwój niech nam towarzyszą słowa klasyka: „*Wszystko co piękne rodzi się w trudzie, lecz trud mija, a piękno pozostaje*”.

Jakub Pięta

Radośnie Panu pieśni śpiewamy...

Pierwszy chór męski powstał w 1996 roku przy parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach z inicjatywy ówczesnego katechety ks. Krzysztofa Gaca. Był on zarazem pierwszym dyrygentem, jak i opiekunem duchowym. Po odejściu księdza Gaca przez blisko 20 lat chór prowadził – nieżyjący już – Józef Pepera – bratkowicki organista. W okresie od września 2003 r. do lipca 2004 r. chórem kierował ks. Marek Prajsnar.

Na przełomie 2015 i 2016 roku w chórze nastąpiły poważne zmiany strukturalne i personalne. Wieloletniego dyrygenta zespołu Józefa Peperę w styczniu 2016 r. na tym stanowisku zastąpił Jakub Pięta – chórmistrz, muzykolog, pianista. Zmiany w chórze sięgnęły również sfer artystyczno-estetycznych. Nowy dyrygent radykalnie zmienił repertuar, wyznaczył nową ścieżkę artystyczną a także zaproponował nazwę dla zespołu „Resonantae”, co z języka łacińskiego luźno można tłumaczyć jako „brzmienia”.

wość śpiewania na sali koncertowej Czeskiego Parlamentu. Chór regularnie towarzyszy swoim śpiewem w liturgii kościelnej. Z chęcią uświetnia uroczystości ślubne. Od 2014 roku chór jest współorganizatorem Koncertów Bożonarodzeniowych w Bratkowicach, a w 2015 roku zainicjował organizację Koncertu Pieśni Patriotycznych pod patronatem Starosty Rzeszowskiego.

Koncerty w kraju i za granicą

W sezonie artystycznym 2018/2019 chór prowadził ożywioną działalność artystyczną. W roku 2018 wzięliśmy udział w około 15 koncertach, przeglądach, konkursach i szeroko rozumianych wydarzeniach artystycznych w praktycznie każdym zakątku województwa podkarpackiego i nie tylko. Mieliśmy przyjemność śpiewać m.in. na V Rzeszowskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek o zasięgu międzynarodowym (styczeń 2018), XVIII Koncercie Pieśni Wielkanocnej w Kosinie k. Łańcuta (kwiecień 2018), VII Przeglądzie Chórów Pieśni Maryjne

Trudno oddzielić muzykę od religii

Zespół chóralny chętnie bierze udział w licznych przeglądach i koncertach w kraju. W czerwcu 2017 r. koncertował na Ukrainie – we Lwowie (koncert w Katedrze Lwowskiej) i Krzemieńcu, w sierpniu 2018 roku na Słowacji – koncert w Jaskini Bielańskiej – i w Pieninach – uświetnienie Mszy Św. w Dębnie Podhalańskim. W sierpniu 2019 roku chór koncertował w Czechach, gdzie dał koncert w Libochovicach, a także miał możli-



1995 r.



2006 r.



2011 r.



2015 r.

w Lubaczowie (październik 2018), IV Koncercie Pieśni Patriotycznych u nas w Bratkowicach, którego rok rocznie jesteśmy współorganizatorami (listopad 2018), I Wieczorze Chóralno-Organowym w Kolegiacie Jarosławskiej (listopad 2018), XI Koncercie Kolęd Chwalmy Boże Dziecię we Frysztaku (styczeń 2019) czy II Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Bielińcu k. Niska (styczeń 2019).

We wszystkich koncertach, w których uczestniczyliśmy w sezonie artystycznym 2018/2019 spotkaliśmy blisko 50 (!) chórów. Przyjmując średnio, że w każdym z nich śpiewa około 25 miłośników chóralistyki daje nam to liczbę 1250 chórzystów – ludzi, dzielących się z nami tą samą pasją, ludzi rozumiejących doskonale trud swojej i naszej pracy, ludzi, z który-



2016 r. – VI Konkurs Pieśni Maryjnej w Mrowli.



2016 r.



2019 r. – Koncert Chórów w GCKSiR w Trzcinie.



2020 r.

mi zaczęły (lub dopiero się zaczęły) przyjaźnie nawet na całe życie. Niesamowita prawda? Nie byłoby jednak tego bez ciężkiej pracy wszystkich Panów z Chóru Męskiego Resonantae z Bratkowic. Gdyby nie ich zaangażowanie, systematyczne uczestnictwo w próbach i chęć uczestnictwa w wydarzeniach artystycznych nie moglibyśmy pochwalić się tak bogatym dorobkiem artystycznym.

W styczniu 2019 roku chór został oficjalnie włączony w szeregi GCKSiR w Świltczy z siedzibą w Trzcinie.

Niestety kolejne lata 2020-2021 były trudne dla wszystkich. Pandemia koronawirusa uderzyła we wszystkie gałęzie naszego życia – prywatną, zawodową, ekonomiczną a także artystyczną. Na przełomie kilku miesięcy nasze życie artystyczne zostało wywrócone do góry nogami. Częste przestoje w próbach jakichkolwiek, próby poprzez komunikatory internetowe, czy na świeżym powietrzu stały się wyzwaniem i swobodną próbą siły woli zarówno dla Chórzystów jak i dyrygenta. Może nie jest to jeszcze czas podsumowań, bo pandemia koronawirusa cały czas z nami jest ale można śmiało powiedzieć, że zdaliśmy egzamin.

Projekty artystyczne chóru

Po reorganizacji prób – najpierw na świeżym powietrzu, później zdalnych, w małych grupach, następnie stacjonarnych w próbach sekcyjnych, udało nam się doprowadzić kilka pro-

jektów do końca. Pierwszy z nich zrealizowaliśmy w grudniu 2020 roku. Nagraliśmy teledysk do pastorałki „Tobie Mały Panie”. Teledysk zrealizowany pewną piątkową nocą w kościele parafialnym w Bratkowicach oddawał nasze nastroje i niezrozumienie tego, co działo się obok nas. Śpiewając refren kolędy: „Boże, spraw by spokój przyszedł z Nim, by świat zbłąkany ocalił Boży Syn”, wierzyliśmy w spełnienie tych słów. Obecnie teledysk ma prawie cztery tysiące wyświetleń na YouTube (odsyłamy do nagrania – kto jeszcze nie widział). W filmie gościnnie wzięła udział sopranistka – Dominika Godziń.

Bardzo pozytywny odbiór naszej wizji „Tobie Mały Panie” zmotywował nas do dalszej pracy i kolejnych artystycznych projektów. I tak w marcu 2021 roku nagraliśmy utwór „Otc Nash” w muzycznym opracowaniu

Nikolaia Kedrova również w formie teledysku. To modlitwa „Ojcze nasz”, która wydawała nam się jedyną słuszną na okres zbliżających się Świąt Wielkanocnych w rygorze pandemicznym. Dzisiaj utwór umieszczony również na naszym kanale YouTube ma prawie tysiąc wyświetleń (także odsyłamy do nagrania, kto jeszcze nie widział). Jednak potrzeba kolejnych doznań artystycznych była wiele silniejsza niż to i w rezultacie udało nam się spełnić jeden z naszych najwyższych artystycznych celów.

Sensem człowieczeństwa jest Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa

Jest takie jedno wydarzenie w historii zarówno świata jak i ludzkości, które postrzegane jest jako sens i centrum ogólnie pojętej historii ze wszystkimi jej odłamami. To wydarzenie to przyjście na świat Jezusa Chrystusa: Boga-Człowieka-Zbawiciela. Jest ono kluczowe, ale nie jest kulminacyjne. Centrum i sensem człowieczeństwa jest Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa.

Dlaczego to jest kulminacja? Bo wszystko co wydarzyło się wcześniej było oczekiwaniem na Odkupienie, a wszystko co wydarzyło i wydarzy się później osnute jest szczęściem i radością ze Zmartwychwstania.

Dokładnie tak samo „skonstruowany” jest rok liturgiczny. W jego centrum umiejscowione jest Święte Triduum Męki, Śmier-



2021 r. – Poronin – przed kościołem pw. Marii Magdaleny.

ci i Zmartwychwstania Pańskiego. Jest to okres, kiedy liturgia w sposób szczególny dotyka i obcuje z wielkimi tajemnicami – od Ostatniej Wieczerzy, przez Mękę, a później Krzyż. Nie dziwi więc ilość i mnogość pieśni pasyjnych, które mają nie tyle zachwycać swoim pięknem i bólem, ale mają przede wszystkim pomagać w pełniejszym przeżywaniu liturgii tego okresu.

Triduum Paschalne 2021 to dla nas zwieńczenie pięcioletniej wspólnej pracy. W Wielki Czwartek w kościele pw. św. Jana Chrzciciela udało nam się zorganizować Czuwanie Modlitewne – połączenie słowa i muzyki. Czuwanie, które planowaliśmy rok temu (w 2020 roku) musiało zostać odwołane. Jednak nie poddaliśmy się w naszych celach i w tym roku nasza paschalna modlitwa była transmitowana online, a także została zarejestrowana, w efekcie czego powstała płyta CD pt. „Obudź mnie”, która w sumie zawiera 14 utworów. Płyta jakże dla nas ważna, płyta dająca nam poczucie tego, że godziny ciężkiej często żmudnej pracy na próbach się opłaciły, płyta tak potrzebna w dobie pandemii. Płyta ta została zrealizowana przez agencję muzyczną VisioMusica.

Wszystkie projekty artystyczne z sezonu 2020/2021 zostały sfinansowane ze środków Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcionie – począwszy od teledysku „Tobie Mały Panie” przez „Otcze Nash” po niezwykle płytę „Obudź mnie”.

Wkrótce Jubileusz 25-lecia pracy chóru

Kolejny zbliżający się sezon artystyczny (2021/2022) to dla zespołu czas niezwykle. W najbliższym czasie chór męski Resonantae będzie świętował Jubileusz 25-lecia pracy artystycznej.



Modlitwa Otcze Nash.



Najnowsza płyta chóru „Obudź mnie”.

Chór Męski RESONANTAE – skład w latach 2018-2020

Dyrygent: Pięta Jakub
Prezes: Wójcik Bogdan

Bednarz Andrzej
Bednarz Tadeusz
Bułatek Piotr
Czaja Stanisław
Gaździk Tomasz
Gniewek Andrzej
Grendysa Jan
Grendysa Stanisław
Haracz Józef
Jamula Dariusz
Jucha Piotr
Jucha Zbigniew
Kania Janusz
Kotek Jan
Kwoka Jan
Lis Janusz
Pawełek Krzysztof
Przywara Kazimierz
Stanisławczyk Ryszard
Surowiec Marek
Szczepaniec Tomasz
Wiech Mirosław
Wójcik Bogdan



Monika Piątek

Nie samą pracą żyje człowiek, czyli zgrupowanie Chóru „Resonantae” w Poroninie

W dniach 6-8.08.2021 r. w Suche-Poroninie koło Zakopanego odbyło się zgrupowanie chóru męskiego „Resonantae” z Bratkowic.

W piątek w godzinach popołudniowych chórzyci wraz z sympatykami i członkami rodzin wyruszyli z Bratkowic na dwudniowe zgrupowanie chóralskie.

Po podróży zakwaterowali się w Domu Wypoczynkowym Lassakówka, a także zostali powitani przez dyrektora GCKSiR Adama Majkę. Po ciepłej kolacji chórzyci uczestniczyli w pierwszej części krótkich warsztatów wokalnych.

Sobota została zaplanowana bardzo aktywnie. Uczestnicy wyjazdu podzielili się na dwie grupy.

Do Doliny Kościeliskiej i nad Czarny Staw Gąsienicowy

Grupa pierwsza wyruszyła do Doliny Kościeliskiej. Dolina Kościeliska jest przedstawicielem doliny walnej, czyli takiej, która prowadzi od głównej grani Tatr, aż do podnóży gór. Jej początek mieści się w Kirach i przez około 9 km tworzy długi i głęboki wąwóz skalny. Spacer po drodze uprzyjemnia Kościeliski Potok, który towarzyszy turystom prawie do samego schroniska na hali Ornak.

Druża grupa, zdecydowanie mniej liczna, wyruszyła natomiast we wczesnych godzinach porannych z Kuźnic niebieskim szlakiem przez Boczań na Halę Gąsienicową, kolejno udała się nad Czarny Staw Gąsienicowy, skąd pokonała najtrudniejszy odcinek trasy, czyli bardzo strome podejście na Karb (1853 m n.p.m.), kolejno zdobywając jeden z najpiękniejszych szczytów Polskich Tatr – Kościelec (2155 m n.p.m.).

Kościelec to fascynująco niepokojący szczyt, który wznosi się nad Czarnym Stawem Gąsienicowym. Gdy tylko przekroczy się próg Doliny Gąsienicowej, natychmiast skradnie ludzkie spojrzenia. A następnie podszepta do ucha „no chodź, chodź, może nie będzie łatwo, ale za to będzie cudownie”. Naukowcy bezskutecznie badają moc sprawczą poszeptów,

*Oplacił się nasz trud – osiągnęliśmy cel.
Czuliśmy bicie serc i pod stopami szczyt.*

Lady Pank „Wspinaczka”

ale jedno jest pewne, Kościelec jest w gronie bardziej rozchwytywanych tatrzańskich kierunków. Trzeba przyznać, że jest to trasa dla nieco bardziej zaprawionych w marszach turystów. Jego nietuzinkowe oblicze sprawiło, że wielu nazywa go polskim Matterhornem. Swoją nazwę zawdzięcza jednak prawdopodobnie osobom, które dostrzegły w nim podobieństwo do dachu kościoła. Następnie grupa zeszła z Karbu drugą stroną kontynuując „szlak” Halą Gąsienicową, a kolejno wróciła do Kuźnic, ale już szlakiem żółtym przez Dolinę Jaworzynki. Cała podróż szlakiem to prawie 10 godzin i około 19 km pokonanych pieszo. Po wspólnym obiedzie w ośrodku i dalszych warsztatach chóralskich wszyscy uczestnicy udali się na baseny termalne do Szaflar. Grupa wróciła późnym wieczorem – zmęczona, ale szczęśliwa.

Rozśpiewana niedziela

Niedziela, 8.08., dla chórzystów rozpoczęła się bardzo wcześnie, bo już o 6:30 podczas rozśpiewania. Po śniadaniu wszyscy uczestnicy pojechali do Poronina, gdzie uczestniczyli we Mszy św. w parafii pw. św. Marii Magdaleny. Parafia poronińska przynależy do dekanatu Zakopane, którego dziekanem obecnie jest proboszcz parafii poronińskiej ks. kan. Jan Krupiński.

Chór Męski Resonantae miał przyjemność uświetnić swoim śpiewem nabożeństwo w tym niezwykłym miejscu. Z kościelnego chóru mieszkańcy Poronina mogli usłyszeć w wykonaniu Chóru Resonantae pieśni: „Królów Nieba”, „Bądź błogosławiony”, „Jezu w hostii”, „Będę śpiewał Tobie”.

Po Mszy św. nastąpił powrót do ośrodka i wymeldowanie.

W drodze powrotnej do Bratkowic grupa odwiedziła jeszcze Wadowice i Kalwarię Zebrzydowską. W domach uczestnicy wyjazdu byli późnym wieczorem.



Poronin – chór przed śpiewem.



Msza w Poroninie.



Poronin – uświetnienie Mszy św.

Nie straszna nam pandemia

Warto nadmienić, że wyjazd był swoistą nagrodą dla chórzystów za cały rok ciężkiej pracy artystycznej. Chór Resonantae mimo ograniczeń pandemicznych cały czas działał, organizując próby, najpierw w plenerze, w reżimie sanitarnym, a następnie – zdalnie – poprzez komunikatory internetowe.

Udało się im nagrać ponadto dwa utwory – jeden na Boże Narodzenie „Tobie Mały Panie” z gościnnym występem sopranistki Dominiki Godzień oraz modlitwę „Otche Nash” w muzycznym opracowaniu Nikolaja Kedrova. Obydwa utwory zostały udostępnione na profilu społecznościowym (Facebook) chóru oraz na YouTube. Chórzystom, dzięki wielkiemu zaangażowaniu dyrygenta – Jakuba Pięty udało się ponadto zorganizować czuwanie pn. „Ubi Caritas” w Wielki Czwartek w kościele w Bratkowicach, które było również transmitowane on-line.



Warsztaty choralne w Poroninie.



Próba w reżimie sanitarnym.

*Gdzie słyszysz śpiew, tam wstąp,
tam dobre serce mają.
Żli ludzie, wierzą mi, ci nigdy nie śpiewają.*

J.W. Goethe



Nagranie utworu „Tobie Mały Panie”.

Władysław Kwoczyński

Kino plenerowe

W sobotni letni wieczór, 10 lipca 2021 r., tuż przed godz. 21.00 do parku podworskiego w Bratkowicach, przybyli licznie mieszkańcy wraz z rodzinami (około 400 osób), by tu w naturalnej scenerii obejrzyć francuski film familijny pt. *Lato w Prowansji*.

To pierwsza tak liczna impreza plenerowa od ponad półtora roku, kiedy cały świat zmagał się z pandemią COVID-19. Dla mieszkańców Bratkowic i sąsiednich miejscowości to swego rodzaju powiew świeżej normalności, po znacznym poluzowaniu pandemicznych obostrzeń. W wydzielonym sektorze parku widzowie mieli doskonałe warunki do swobodnego oglądania

„Lato w Prowansji”

To wzruszający, pełen pozytywnej energii, ciepła i humoru film familijny, który widzowie oglądali z wielkim zainteresowaniem. To wakacyjna podróż do jednego z najpiękniejszych i malowniczych zakątków na świecie – słonecznej Prowansji,

położonej na południu Francji. Mieszkający w Paryżu Lea i Adrian są zwykłymi nastolatkami – nieco zagubionymi, zbuntowanymi, uzależnionymi od tabletów i smartfonów. Ponieważ małżeństwo ich rodziców wisiało na włosku i chyliło się ku rozwodowi, babcia zabrała ich, razem z ich małym głuchoniemym braciszkiem, na wakacje na południe Francji do dziadka, którego z jakichś powikłanych rodzinnych powodów, nigdy wcześniej nie widzieli na oczy. Teraz wreszcie się spotykali – i nie było to spotkanie szczególnie przyjemne. Energiczny i zrzędlawy starszy pan, wkurzał ich nie mniej niż oni wkurzali jego. A na dodatek nie działały tam telefony komórkowe... Młodzi chłopcy czuli się jak pogrzebani żywcem. Dziadek zafundował wnukom – mieszczuchom twardą lekcję życia,

organizując im niezwykle wspólne wakacje, które będą długo pamiętać. Kolejne dwa razem spędzone miesiące, zmieniły życie ich wszystkich... Czegoś ważnego i szlachetnego na-



dania filmu. Organizatorzy zapewniili leżaki plażowe (50 szt.) oraz koce termiczne (30 szt.). Ponadto wielu mieszkańców przyniosło z sobą składanie stołki i koce, na których usiedli wraz z rodzinami i znajomymi. Niektórzy, szczególnie młode osoby, usiadli bezpośrednio na trawniku. Chętnie korzystano z zaplecza gastronomicznego usytuowanego na terenie parku, gdzie oferowano m.in. popcorn, wate cukrową, słodczyce, napoje chłodzące, kielbasę z grilla itp. Tak więc warunki do oglądania filmu były znakomite. Pobliski parking samochodowy był wypełniony po przystawki brzegi. Najważniejsze, że dopisała piękna pogoda z gwiazdzistym niebem.

Kilkanaście minut przed rozpoczęciem projekcji filmu, widzowie mieli okazję obejrzyć krótkie filmy promujące ruch amatorski działający przy Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzciannie, a jednocześnie zachęcające do działalności m.in. w tamtejszych zespołach folklorystycznych. Jak powiedział Adam Majka – dyrektor GCKSiR – od września br. rozpocznie się nabór osób chętnych do działalności w amatorskim ruchu artystycznym. Zapraszamy!



uczyli się od siebie nawzajem, dziadkowie od młodych, a młodzi od dziadków. W roli ekscentrycznego dziadka, który parze zbuntowanych nastolatków dał prawdziwą szkołę życia i uczuć, wystąpił znakomity aktor francuski Jean Reno.

Czy film się podobał?

Z takim pytaniem zwróciłem się do kilku osób, zaraz po zakończeniu seansu. – *To był doskonały film dla całej rodziny, wzruszający, pouczający i pobudzający do refleksji* – powiedziała jedna z pań w średnim wieku. – *Tu na plenerowej widowni w parku, wśród przyjaciół i znajomych panowała bardzo fajna przyjazna atmosfera. Jestem bardzo zadowolona z miłego spędzenia sobotniego wieczoru, Oby takich integracyjnych letnich imprez w Bratkowicach było więcej* – dodała z uśmiechem.

– *Nigdy nie oglądałem filmu w plenerze* – powiedział młody mężczyzna. – *To świetny film rodzinny i bardzo mi się podobał, chociaż osobiście wolę kino akcji. Ale w gronie kolegów, film oglądaliśmy na tzw. luzie – można było swobodnie rozmawiać, komentować, napić się „oranżady”, a nie siedzieć sztywno tak, jak np. w kinie. Wreszcie powiało normalnością... Ten sobotni wieczór w kinie plenerowym, spędzony w gronie kumpli, będę miło wspominał* – dodał.

– *Dobrze, że ktoś wpadł na pomysł kina plenerowego. Dawno nie oglądałam tak pięknego filmu, w dodatku w naturalnej scenerii* – powiedziała z uśmiechem na ustach babcia. – *Razem z moją dwunastoletnią wnuczką, oglądałyśmy film z wielkim zainteresowaniem. W pewnym momencie uroniłam dyskretną łezkę, co świadczy o tym, że film był wzruszający... Mam nadzieję, że moja wnusia nie zauważyła mojego chwilowego wzruszenia. Film oglądało się z przyjemnością, bo przynajmniej nie było przerw na reklamy, tak jak np. w telewizji, które mnie denerwują. Czekam na kolejne kino plenerowe w Bratkowicach* – dodała.

Młode dziewczęta mówiły niemal jednym głosem: – *Kino plenerowe w lecie to super pomysł, miło spędziłyśmy sobotni wieczór w gronie koleżanek i kolegów, rewelacja. A film był świetny i bardzo nam się podobał. Czekamy na inne letnie imprezy na łonie natury* – dodały uradowane.

Opuszczający teren parku widzowie, dziękowali organizatorom kina plenerowego, długimi oklaskami...

Podsumowanie

Kino plenerowe to rzeczywiście doskonały pomysł na letnie spędzenie czasu dla całej rodziny. Inicjatorem jego zorganizowania był Adam Majka – dyrektor GCKSiR. Ma on w zanzardzu jeszcze wiele innych dobrych pomysłów na integrowanie mieszkańców naszej gminy. To głównie on wspólnie z podległymi mu pracownikami oraz przy dużym wsparciu wójta Gminy Adama Dziedzica, wziął na siebie ciężar zorganizowania tej sobotniej imprezy w bratkowickim parku. Wszystkim należało

się za to słowa najwyższego uznania i podziękowania. Wśród widzów był również Sławomir Styka – zastępca wójta Gminy Świlcza wraz z rodziną.

Przypomnę, że w Bratkowicach to pierwsze tego typu kino plenerowe od ponad 60 lat. Na początku lat 60. ubiegłego stulecia na miejscowym stadionie sportowym w lipcowy wieczór, odbyła się projekcja słynnego wówczas filmu *Krzyżacy* w wersji kolorowej i panoramicznej. Film ten oglądało kilkadziesiąt mieszkańców Bratkowic. Powstał on w 1960 r. w 550. rocznicę zwycięskiej bitwy nad Krzyżakami pod Grunwaldem w 1410 r., a jego premiera odbyła się 15 lipca 1961 r.

Projekcja filmu *Lato w Prowansji* była możliwa dzięki profesjonalnej firmie „Proart” w Rzeszowie, która dysponuje nowoczesnym projektorem multimedialnym Epson. Wcześniej GCKSiR, wykupiło licencję na kino letnie w warszawskiej firmie *Kino-Świat*. Nad bezpieczeństwem imprezy czuwała firma ochroniarska *Atek* z Głogowa Małopolskiego.

Jak powiedział Adam Majka, dyrektor GCKSiR: – *Kino plenerowe na terenie gminy Świlcza, miało być prezentowane w 2020 r. (zgodnie z planem imprez na ten rok), ale trwająca pandemia COVID-19, skutecznie w tym przeszkodziła. Ponadto na jesień tegoż roku planowano seanse kina letniego samochodowego, ale okazało się, że jest to zbyt droga impreza. W przyszłości – dodał A. Majka – planujemy zorganizowanie kina plenerowego w innych miejscowościach naszej gminy, by zaprezentować m.in. filmy polskie.*

O jesieni, jesieni

Niech się wszystko odnowi, odmieni....

O jesieni, jesieni, jesieni

Niech się nocą do głębi przeźrocza
nowe gwiazdy urodzą czy stoczą,
niech się spełni, co się nie odstanie,
choćby krzywda, choćby ból bez miary,
niesłychane dla serca ofiary,
gniew czy miłość, życie czy skonanie,
niech się tylko coś prędko odmieni.
O jesieni!... jesieni! ... jesieni!

Ja chcę burzy, żeby we mnie z siłą
znowu serce gorzało i biło,
żeby życie uniosło mnie całą
i jak trzinę w objęciu łamało!
Nie trzymajcie, nie wchodźcie mi w drogę
już się tyle rozprysło wędzideł ...
Ja chcę szczęścia i bólu, i skrzydeł
i tak dłużej nie mogę, nie mogę!
Niech się wszystko odnowi, odmieni! ...
O jesieni! ... jesieni! ... jesieni.

Kazimiera Hłakowiczówna



Zofia Dziedzic

Największe w roku święto gospodarskie rolników

Dożynki gminne – Rudna Wielka, 22.08.2021 r.

Uroczysta Msza św. dziękczynna, pomysłowe, tradycyjne wieńce, kolorowe i eleganckie grupy wieńcowe, odświętne stroje, lokalne władze, banderia konna, muzyka ludowa, starostowie i dożynkowy chleb, scena „pod chmurką”, nagłośnienia, zespoły artystyczne, tłumy widzów, nastrój radości i podniecenia, a o zmroku tańce i zabawa. To współczesna wersja dożynek, których sezon trwa do końca września.

Dziękczynienie za plony, pracę i chleb

Ale nie zawsze tak było. Samorządowcy i rolnicy gminy Świlcza, zaproszeni goście, mieszkańcy gminy, starostowie i grupy wieńcowe Gminnego Święta Plonów, uczestniczyli w dziękczynnej, za dorodne tegoroczne plony, Mszy św. odprawionej w kościele pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rudnej Wielkiej i rozpoczynającej Gminne Uroczystości Dożynkowe 2021 Gminy Świlcza.

Koncelebrował ją proboszcz Parafii ks. dr Wacław Sopol w asyście licznej ministranckiej służby kościelnej. Ks. doktor wygłosił okolicznościową homilię, mówił m.in.: – Wyrażam radość z powierzenia po ponad 10 latach tak zaszczytnego – obowiązku współorganizacji w parafii rudniańskiej – dożynek Gminy Świlcza. Troski i kataklizmy, wyzwania świata współczesnego każą nam dzisiaj z wielkim szacunkiem patrzeć na pracę rolnika, która – ze względu na uzależnienie od natury – jest wystawiona na większe ryzyko, aniżeli praca innych gałęzi gospodarki. A jednak rolnicy nie powinni stracić wiary w pomoc Bożą i opiekę Maryi – naszej Matki [...]



Wieńce dożynkowe w kościele w Rudnej Wielkiej.

Podczas Mszy św. poświęcone zostały wieńce, bochny chleba i kosze dożynkowe z owocami i wypiekami przygotowane przez członkinie Kół Gospodyń Wiejskich przy współudziale druhów Ochotniczych Straży Pożarnych z każdej wsi. Wniesione do świątyni napęliły ją feerią barw, zapachem kłosów zbóż, owoców, ziół, kwiatów polnych i ogrodowych, bo:

[...] najpiękniejsze są polskie kwiaty [...] pod polskim niebem, w szczerym polu wyrosły ojczyste kwiaty, w i ich urodzie, zapachu – jest POLSKA!



Przed Mszą św....

Obchody dożynkowe rozpoczynają się zawsze wiciem wieńca, z pozostawionych na polu zbóż, z kiści czerwonej jarzębiny, orzechów, owoców, kwiatów i kolorowych wstążek. Wieńce dożynkowe miały zwykle kształt wielkiej korony lub koła. W przeszłości umieszczano w nich czasem sztuczne koguty, kaczęta lub małe gąski, bo „miało to zapewniać piękny i zdrowy przychówek gospodarski”.

Tegoroczne Święto Plonów odbywało się po rocznej przerwie spowodowanej przez pandemię koronawirusa. Liczny udział rolników, służby agrotechnicznej, organizacji wiejskich z 8 sołectw gminy i miejscowości ościennych oraz pobliskiego Rzeszowa, liczna grupa zespołów artystycznych miejscowych z GCKSiR (500 osób działających w 11 zespołach artystycznych), gościnnie występujący zaprzyjaźniony zespół regionalny z Małopolski „Lipniczanie” – to tylko niektóre atrakcje święta rolniczego. To dowód, że ludzie pragną integracji, że możliwość wspólnotowych działań daje szczęście, zadowolenie i aprobatę społeczną.

Po Mszy św. delegacje gmin w uroczystej paradzie udały się na miejsce obchodów dożynkowych. Może i staroświecko, ale tradycyjnie, furmankami zaprzężonymi w konie z powożącymi furmanami. Konie i wozy udekorowano okolicznościowo, a na nich umieszczono wieńce dożynkowe i inne akcesoria rolnicze: cepy, kosy, sierpy, koszyki. Banderia konna na przedzie dodawała uroku. Toż to żywa tradycja! A ludzie powożący – pasjonaci mieszkańcy gminy i okolicznych wiosek, bezinteresownie uczestnicząc w uroczystościach kulturalnych, rocznicowych i innych spełniali nie tylko swe pasje, ale kultywując tradycje – uczyli innych przywiązania do tradycji i polskości.



Niecodzienna góralska oprawa liturgiczna Mszy św.

Oficjalne i serdeczne powitania

Oficjalnego otwarcia imprezy dokonał dyrektor GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie Adam Majka. Ten doświadczony merytorycznie i praktycznie konferansjer wszelkich imprez artystycznych w gminie prowadził uroczystość sprawnie i rzeczowo oraz dowcipnie. Serdeczne powitania na wstępie skierował do wszystkich zebranych, by jednak później wyszczególnić niecodziennych gości.

Symbole tegorocznych plonów – dorodny bochen świeżego poświęconego chleba z rąk starostów tegorocznych dożynek: Barbary i Tomasza Salach z sołectwa Rudna Wielka Wielkiej otrzymał wójt Adam Dziedzic wraz z małżonką Renatą. Odbierając ozdobiony kunsztownie bochen ze zciąg go ucałował i powiedział do zgromadzonych: – *Z pokorą, szacunkiem, wdzięcznością Bogu i Ludziom odbieram ten bochen chleba jako symbol braterstwa. Chcę się tym chlebem podzielić ze wszystkimi mieszkańcami mojej Gminy. Chciałbym, i zapewniam, że robię wszystko, by był to podział sprawiedliwy. Życzę Państwu i sobie, by nikomu z nas nigdy tego chleba nie zabrakło.*

Wójt Adam Dziedzic wygłosił tradycyjne przemówienie okolicznościowe. Oprócz podziękowań dla ludzi rolniczego trudu przywołał krótko historyczne fakty związane z tradycjami rolniczymi i historią naszej Ojczyzny. Wójt Gminy, podczas przemówienia zaznaczył, że: – *Tradycja dożynek miała od dawna wymiar szczególny, od obfitości zebranych płodów rolnych zależał byt i dostatek każdej wiejskiej rodziny. Zwrócił również uwagę na to, jak bardzo zmieniła się od tego czasu polska wieś, w której mało jest ludzi żyjących z pracy na roli. Naszym obowiązkiem jest umiejętność dostrzegania tych przemian i budowania nowego oblicza naszych miejscowości w zgodzie i wzajemnym poszanowaniu. Podkreślił na zakończenie, że szacunek do pracy i chleba to zakorzenione w naszej tradycji wartości, które należy podtrzymywać. Wzajemne świętowanie ma na celu jednoczyć społeczność lokalną i dawać wyraz poszanowania ciężkiej pracy rolników.*

Tradycyjne słowa, poważny nastrój, ich waga i stanowczość spowodowały gromkie brawa widzów.

Dodam, dla wyjaśnienia, że p. T. Salach jest radnym Rady Gminy III kadencji i sołtysem Rudnej Wielkiej I kadencji. Pani Barbara jest pielęgniarką. Wspólnie gospodarują na 7 ha ziemi, uprawiając zboża ozime i jare oraz rośliny okopowe. Wspólnie wychowują trójkę wspaniałych dzieci.

Długo trwała ceremonia krojenia chleba i częstowania nim wszystkich zgromadzonych na dożynkach. W tej ceremonii pomagali wójtostwu starostowie. Zadbano jednak o sanitarne (dosłownie i w przenośni) środki odkażające, bowiem i w ko-

ściele, i na terenie dożynekowym padły głośne komunikaty – przypomnienia. Oto one: *Starosta Rzeszowski umożliwił chętnym przyjęcie szczepionki przeciw Covid-19 w specjalnie zorganizowanym punkcie szczepień przy stadionie sportowym – miejscu Dożynek, w godz. 15.30-19.00. Równocześnie obok punktu szczepień zlokalizowano punkt Narodowego Spisu Powszechnego Obywateli, gdzie przy pomocy rachmistrzów spisowych można było wykonać obywatelski polityczny obowiązek.*

Na Dożynki przybyli liczni goście. Wśród nich byli:

- Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic z małżonką Renatą,
- Zastępca wójta Gminy – Sławomir Styka z Małżonką,
- Księża: proboszcz parafii w Rudnej Wielkiej dr Wacław Sopel, proboszcz parafii w Mrowli ks. Ryszard Tokarz,
- Mieczysław Kasprzak – poseł na Sejm RP z Podkarpacia, działacz PSL,
- Zbigniew Micał – przewodniczący Klubu PSL w Radzie Powiatu Rzeszowskiego,
- Radni Rady Powiatu Rzeszowskiego: Tomasz Wojton – przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego, Tadeusz Pachorek – członek Zarządu RPR, Sławomir Miłek,
- Dyrektor Zakładu Karnego w Rzeszowie mjr Krzysztof Kulczycki z małżonką Aliną,
- Kierownik Posterunku Policji w Świlczy zs. w Trzcianie Mateusz Jarosz,
- Radni Gminy Świlcza: przewodniczący RG Piotr Wanat z Małżonką, Barbara Buda – wiceprzewodnicząca RG, Tomasz Biały – wiceprzewodniczący RG, Natalia Skuba-Więclaw, Wiesława Szczepanik, Mieczysław Leja, Andrzej Kozdęba, Elżbieta Oczoś, Damian Trala, Mariusz Wojton, Tomasz Salach, Tomasz Gazda, Paweł Piela, Marcin Czech, Zbigniew Nowak,



Oby nigdy go nam nie brakowało.

- Pracownicy UG: skarbnik Natalia Gawron, sekretarz – Wojciech Słowik,
- Dyrektorzy organizacyjnych jednostek samorządowych: Benedykta Piątek, Anna Gniewek-Marek, Dorota Madej, Eliza Oleszak,
- Dyrektorzy jednostek oświatowych samorządowych i niepublicznych,
- Pracownicy Lasów Państwowych, Nadleśnictwa Głogów Młp.: Piotr Brewczyński i Bernard Dworak,
- Sołtyś i sołtysi sołectw gminy jako współorganizatorzy dożynek,
- Prezesi i przewodniczący Organizacji Społecznych, Stowarzyszeń z Gminy Świlcza, tj: OSP – dh Tomasz Kwoka prezes ZOG ZOSP RP w Świlczy, RG KGW Maria Nowożeńka,

- Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich – Zdzisława Wojnowska-Skóra,
- Towarzystwo Przyjaciół Trzciany – Jan Czech, Towarzystwo Przyjaciół Świlczy – Artur Szary, Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej – Celina Homa, Stowarzyszenie „Wspólnie dla Rudnej Wielkiej” – Olga Rusin-Przywara, prezesi i członkowie zarządu LKS,
- szczególnie goście to Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Lipniczanie” z Małopolski pod kierownictwem instruktora Marii Jaworeckiej zaprzyjaźniony z zespołami: „Pułanie” i Grupą Obrzędową im. M. i J. Dziedziców.



Tłumnie przybyli goście i widzowie.

Podczas uroczystości głos zabrał zaproszony gość, poseł do Sejmu RP kilku kadencji z zawodu ekonomista Mieczysław Kasprzak. W swoim wystąpieniu podkreślił istotną rolę rolnictwa w sektorze gospodarki oraz główne przesłanie dożynek – dziękczynienie za tegoroczne plony oraz hołd dla ciężkiej pracy rolników. Tak określił cel wizyty. Wyraził także nadzieję na poprawę jakości życia rolników i producentów rolnych.

Kultura, gdy odrywa się od źródła – usycha (K. Penderecki)

Program imprezy bogaty był m.in. w muzyczne oraz taneczne występy ludowych zespołów. Z muzyką i przyśpiewkami w tle przybyli goście mogli podziwiać swoistą wystawę tegorocznych gminnych wieńców dożynkowych. Było ich 10.

Wieńce były tradycyjne i nowoczesne, podobne ozdoby i kształty. Pomysłowość autorek, bo zazwyczaj były one członkiniami KGW nie zna granic. Dlatego można było zobaczyć święte obrazy w tle zbóż, kłosów, ziaren pszenicznych i kwiatnych wieńców. Makiety kościoła, kombajnu, figurki przydrożnej czy symboli religijnych – oto pomysły twórców grup wieńcowych. Widać jednak, że „modernizacja życia gospodarczego, wkraczanie nowoczesnej techniki, postęp oświaty, otwarcie szerokie wsi dla kultury masowej” (J. Bursta) ma swe złe i dobre strony. Zanikła bezpowrotnie różnorodna, kolorowa i bogata obrzędowość życia wiejskiego. Dziś grupy wieńcowe – to eleganckie barwnie i współcześnie ubrane z makijażami, fryzurami panie, panowie zwykle w mundurach organizacyjnych ale też – nie są to siernieśni chłopcy. Nie ma młodzieży bo...? Co pozostało? Obrzęd wręczania gospodarzom dożynek chleba i dzielenie się nim.

Popisowy koncert kapeli ludowej GCKSiR pod kierownictwem Justyny Drozd-Ochał rozpoczął występy artystyczne. Przyśpiewki i gra młodych muzyków, ich widoczna radość z tego, co czynią udzielała się widzowi. Dotknął ich „palec Boży” – talent – i uprawiają swoją sztukę ku zadowoleniu własnemu

i innych, a także – użyteczności społecznej. Dają materialne i duchowe świadectwo dawnej kultury, stanowią część bogactwa narodowego, są przedmiotem naszej dumy narodowej. To aktywna młodzież zakochana w folklorze!

Występy Zespołu „Pułanie” (instruktorzy: Piotr Drozd i Agnieszka Draus) i Grupy Obrzędowej im. M. i J. Dziedziców (instruktor – Andrzej Świsłara) mimo, że dobrze znane stałym odbiorcom kultury gminnej cechowały się precyzją i estetyką wykonawczą oraz ludową żywiołowością. Wiązanka tańców rzeszowskich z tradycyjnymi przyśpiewkami śpiewanymi „sercem” i z młodzieńczym zapałem – wywoływały burzę oklasków i wciągały do wspólnego śpiewania widzów. Obydwa zespoły z długoletnim stażem artystycznym i sporą liczbą tytułów honorowych, głównych nagród, wyróżnień, dyplomów, podziękowań, wydawnictw płytowych i zwartych – są ambasadami tradycji ludowych sołectw gminy Świlcza. Ich praca jest składową częścią kultury społeczeństwa i za to winniśmy im podziękowania.

W części artystycznej gościnie i bezinteresownie wystąpił na deskach scenicznych podczas dożynek zaprzyjaźniony od wielu lat z naszymi zespołami GCKSiR Zespół Regionalny „Lipniczanie” z Lipnicy Wielkiej, woj. małopolskie. Przywieźli ze sobą wspaniały repertuar, tańce Lachów sądeckich, przyśpiewki góralskie i... przyjazne „serca”. Dziesięć par tanecznych: 4 seniorów, 6 młodzieży i kapela ludowa zaważowała w mig publiczność. Grają, śpiewają, tańczą w zespole od 1969 r. Kieruje nimi od kilkunastu lat instruktor Maria Jaworecka. Drobek artystyczny i nagrody oraz wyróżnienia na szczeblu kraju i poza granicami – trzeba by długo spisywać. Śpiew, którym się wyróżniają rozbrzmiewa u nich zarówno w wiejskich domach, kościołach, podczas pracy na roli, na weselach, spotkaniach towarzyskich, uroczystościach, o każdej porze dnia i roku. Nic dziwnego, że jedna z przyśpiewek porwała widzów, błyskawicznie scena stała się za ciasna, a niektóre pary tańczyły i śpiewały na płycie boiska.



Tańczy Grupa Obrzędowa.

Fascynacja kulturą i zwyczajami, obrzędami wynika u miłośników folkloru z przekonania o nieprzemijających wartościach tkwiących w tradycji oraz prawdziwym bogactwie duchowym. Muzyka, śpiew, taniec uskrzydla wykonawców i animatorów działalności kulturalnej. Dziękujemy im za to.

Dożynki Gminne były także okazją do podziękowań tym, których nieoceniona bezinteresowna pomoc i zaangażowanie w życie kulturalne lokalnego środowiska oraz Gminy Świlcza jest wsparciem w organizacji wydarzeń artystycznych i patriotycznych. Uświatnia ją i bowiem pokazami konnymi. Ich pasja, pielęgnowana latami i przekazywana przez pokolenia jest niezwykle cennym elementem, spoiwem międzyludzkim, ale i ciężką pracą, którą codziennie wytrwale podejmują.

Słowa podziękowania i pamiątkowe dyplomy otrzymali: Katarzyna Baran, Andrzej Dworak, Stanisław Fedko, Łukasz Lubas, Kazimierz Łagowski, Aneta Majka, Konrad Majka, Krzysztof Majka, Patryk Majka, Rafał Majka, Zygmunt Majka, Małgorzata Mazepa, Janusz Micał, Jan Molenda, Martyna Molenda, Nicoła Molenda, Gabriela Surowiec.



Gra kapela GCKSiR.

Dożynkowe uroczystości zakończyły się późnym wieczorem. Nie sposób opisać je szczegółowo. Co nie zostało zapisane niech uzupełni bogata wyobraźnia naszych czytelników.

Zakończenie, podziękowania organizatorów

Podziękowania serdeczne za przygotowanie i zrealizowanie trudnego przedsięwzięcia logistycznego „Święta Plonów” – złożył wójt Adam Dziedzic.

– *Dożynki w życiu Gminy Świlcza zawsze są piękną i niepowtarzalną uroczystością. To hołd dla rolników i ich ciężkiej pracy, ale też wielkie przeżycie dla wszystkich przygotowujących wieńce oraz każdy szczegół tego wielkiego przedsięwzięcia. Gminne dożynki to okazja do zaprezentowania dorobku lokalnych społeczności i wspaniały przykład dbania o kulturalny dorobek naszych przodków. W obecnych czasach nabiera wyjątkowego znaczenia – dziękuję za to wszystkim z całego serca – mówił m.in.*



Gościnny występ „Lipniczan”.

Bez licznego zaangażowania ludzi dobrej woli nie byłaby możliwa tak ogromna impreza. Dla organizatorów było wielkim zaszczytem i dumą współpracować ze wszystkimi zaangażowanymi. Liczymy, że ta współpraca będzie kontynuowana. Oby nie zabrakło nam wszystkim sił i zdrowia w każdym

dniu trudnej i odpowiedzialnej pracy, wszak „cokolwiek Ojczyzny się tyczy, od niepamięci uchronimy”.

Podziękowanie dołączone przez dyr. GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie Adama Majkę

Gminne dożynki to wielkie przedsięwzięcie organizacyjne. To praca wielu ludzi i instytucji. Jego rozmach, atrakcje i bogaty program nie byłby możliwy bez licznego zaangażowania wolontariuszy. To dzięki nim przygotowaliśmy interesujący program. Z całego serca chcielibyśmy za to podziękować. Tą drogą, w imieniu własnym, samorządu, a także mieszkańców Gminy składam podziękowanie wszystkim zaangażowanym za wkład finansowy i rzeczowy, bezinteresowną pracę społeczną wykonywaną przez Państwa na rzecz przygotowania dożynek gminnych. Państwa postawa świadczy o autentycznym przywiązaniu do tradycyjnego obrzędu Święta Plonów, a także przypomina całej wspólnocie mieszkańców Gminy Świlcza o szlachetnym etosie pracy społecznej. Życzę Państwu zdrowia, niesłabnącej motywacji do dalszych działań na rzecz rozwoju naszej Małej Ojczyzny. Podziękowanie imienne składam następującym osobom:



Fot. Anna i Paweł Styka

Góralskie śpiewy niesły się daleko...

- Pani Helenie Batóg – przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Rudnej Wielkiej wraz z członkiniami za przygotowanie stołu szwedzkiego dla zaproszonych gości oraz grup wieńcowych,
- Panu Rafałowi Wójcikowi – prezesowi Ochotniczej Straży Pożarnej Rudna Wielka oraz wszystkim druhom za pomoc w organizacji,
- Panu Łukaszowi Kłęczkowi – prezesowi LKS Rudnianska Rudna Wielka oraz wszystkim członkom za pomoc w organizacji,
- Pani Oldze Rusin-Przywarze – prezesowi Stowarzyszenia Wspólnie dla Rudnej Wielkiej,
- Państwu Barbarze i Tomaszowi Salachom – starostom Dożynek,
- Pani Anecie Majce oraz Panu Rafałowi Drausowi za pomoc w organizacji przedsięwzięcia,
- szczególne słowa podziękowania kieruję na ręce Panów: Zygmunta Majki, Rafała Majki i Jana Molendy za uświetnienie dożynek powozami konnymi,

Organizatorem Gminnych Dożynek 2021 było Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie oraz organizacje społeczne sołectwa Rudna Wielka. Z tego miejsca słowa podziękowania kieruję na ręce moich pracowników za trud włożony w przygotowanie tak pięknego święta.

ABC... sołectw Gminy Świlcza

BŁĘDOWA ZGŁOBIEŃSKA

Sołectwo Błędowa Zgłobieńska liczy 572 mieszkańców, w tym 290 kobiet, 282 mężczyzn, i jest to wzrost liczby mieszkańców o 1 osobę w stosunku do roku poprzedniego. Powierzchnia sołectwa – to 527 ha. Sołtyską wsi i radną Rady Gminy Świlcza jest Wiesława Szczepanik. Proboszczem parafii rzymskokatolickiej jest ks. Stanisław Szeliga. Dzieci i młodzież uczęszczają do Niepublicznej Szkoły Podstawowej założonej przez „Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Błędowej Zgłobieńskiej”, którego prezesem jest Patrycja Złamaniec. Dyrektorem tejże placówki od września br. będzie mgr Bogumiła Ostrowska. Prezesem OSP jest dh Artur Szwed, a przewodniczącą KGW – Danuta Siwiec.



Na co dzień zajmują się prowadzeniem gospodarstw rolnych produkcją rolną następujący jej mieszkańcy: Iwona i Mariusz Bieniek, Justyna i Tomasz Guzik, Anna i Tadeusz Guzik, Justyna i Ireneusz Ostrowscy, Małgorzata i Mieczysław Ramscy, Krystyna i Stanisław Rejman, Artur Rejman, Elżbieta i Jan Róg.

W uznaniu zasług w pracy społecznej dla dobra społeczności wiejskiej – wieniec dożynkowy uwany przez KGW, Wiesława Szczepanik – sołtys i radna sołectwa przekazała przewodniczącej KGW – Danucie Siwiec.

BRATKOWICE

Największe i najliczniejsze sołectwo Bratkowice liczy 4375 mieszkańców, w tym 2167 kobiet, 2208 mężczyzn – wzrost



liczby mieszkańców o 2 osoby. Powierzchnia sołectwa to 4697 ha. Sołtysiem Bratkowic jest Ryszard Franczyk, radnymi RG: Barbara Buda, Natalia Skuba-Więclaw, Andrzej Kozdęba, Mieczysław Leja. Radnym RP Rzeszów – Tomasz Wojton, pełniący w tej kadencji funkcję przewodniczącego Rady Powiatu Rzeszowskiego.

W Bratkowicach działa Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej. Prezesem jest Cecylia Homa. Stowarzyszenie wydaje czasopismo „Ziemia Bratkowicka” cieszące się dużym zainteresowaniem.

Od szeregu lat na terenie Bratkowic funkcjonują trzy szkoły podstawowe. Dyrektorem SP nr 1 jest mgr Jolanta Różańska, dyr. SP nr 2 – mgr Barbara Wasilewska-Naróg, dyr. Niepublicznej Szkoły Podstawowej jest mgr Janina Gawel. Przedszkole Publiczne prowadzi mgr Krystyna Kubas.

Proboszczem parafii jest ks. Józef Książek. Jest on również kapłanem powiatowym strażaków OSP. Prezesem OSP jest Piotr Chmaj. Przewodniczącą KGW jest Maria Nowożeńska, która jest również przewodniczącą Rady Gminnej KGW. Prezesem LKS jest Marek Kowal. Na terenie Bratkowic funkcjonuje również Filia GBP. W Bratkowicach funkcjonuje największa liczebnie grupa taneczna „Koloret”

Wieniec dożynkowy od przew. KGW Marii Nowożeńskiej, prezesa OSP – Piotra Chmaja oraz Ryszarda Franczyka – sołtysa wsi otrzymali – Magdalena i Mariusz Jastrząb – zasłużeńi rolnicy.

DĄBROWA

Sołectwo Dąbrowa liczy 1161 mieszkańców, w tym 606 kobiet, 555 mężczyzn (wzrost liczby mieszkańców o 4 osoby w stosunku do roku 2020). Powierzchnia sołectwa – to 791 ha. Sołtysiem Dąbrowy jest Zdzisława Wojnowska-Skóra, radnym RG zaś jest mgr Damian Trala. Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Dąbrowie kieruje mgr Krzysztof Potocki. Na terenie sołectwa działa również filia Gminnej Biblioteki Publicznej, której dyrektorem jest Dorota Madej. Proboszczem parafii jest ks. Stanisław Szcząchor, prezesem OSP jest dh Rafał Wozowicz, przewodniczącą KGW – Grażyna Mikołajczyk, prezesem LKS – Maciej Duduś.



Czynnymi i aktywnymi rolnikami miejscowości są: Magdalena i Tomasz Lech, Małgorzata i Mariusz Rodzoń, Wioletta i Rafał Wozowicz.

Wieniec dożynkowy otrzymali Wiesław i Dorota Madej. Pani Dorota jest dyrektorem Gminnej Biblioteki Publicznej,

której 6 filii na terenie gminy rocznie wypożycza ponad 54 tysiące książek, odwiedzin w bibliotekach odnotowywanych jest rocznie ponad 25 tysięcy, a aktywnie wypożyczających czytelników jest 2200. Ilość księgozbioru na koniec 2020 roku to 68 619 woluminów, a zakupiono ponad 1700 nowych książek. Rocznie organizowanych jest około 100 imprez czytelniczko-edukacyjno-literackich, w których uczestniczy średnio 7 tysięcy osób. Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy z siedzibą w Trzcianie prowadzi zajęcia dodatkowe w szkołach, w których uczestniczy 400 uczniów rocznie.

Wieniec w dowód szacunku i uznania przekazali: Grażyna Mikołajczyk przew. KGW w asyście członków OSP i mgr Damian Trala radny RG oraz sołtys Zdzisława Wojnowska-Skóra.

MROWLA

Sołectwo Mrowla liczy 1486 mieszkańców, w tym 754 kobiet i 732 mężczyzn. Niestety spadek liczby ludności w stosunku do ub. roku wynosi 22. Powierzchnia sołectwa to 826 ha. Sołtysem Mrowli jest Wiesław Pokrywa, radnym RG – Mariusz Wojton.

Funkcjonującą od zawsze Szkołą Podstawową nr 1 oraz Przedszkolem i Żłobkiem, które oddano do użytku w maju br. w Mrowli kieruje dyr. mgr Janusz Ostrowski. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy prowadzi dyr. mgr Elżbieta Świder. Mieszkańcy wsi korzystają także z Filii GBP.



Długoletnim proboszczem Parafii jest ks. Ryszard Tokarz, kapelan środowisk edukacyjnych. Prezesem Wiejskiej OSP jest dh Piotr Gargała, naczelnikiem OSP – January Półtorak. Przew. KGW jest Anna Kwoka, prezesem LKS – Dominik Zajac.

Zaproszeni i aktywni rolnicy i przetwórcy rolnych produktów z sołectwa Mrowla Edward Chmiel, Bogdan Kozubal, Marek Kozubal, Wiesław Pokrywa, Bogusława i Kazimierz Sieradzcy.

Sołectwo przygotowało i przekazało dwa wieńce dożynkowe: makieta kościoła parafialnego w Mrowli – najstarszego i zabytkowego w gminie oraz makieta nowoczesnej maszyny rolniczej – kombajnu zbożowego.

Pierwszy wieniec otrzymał ksiądz proboszcz Ryszard Tokarz, który pracuje w parafii Mrowla od 2009 roku, aktywnie uczestnicząc w życiu religijnym i kulturalnym oraz samorządowym sołectwa.

Drugi wieniec otrzymali Jadwiga i Sławomir Styka. Pan Sławomir jest samorządowcem, aktywnymi kreatywnym zastępcą wójta Gminy Świlcza.

RUDNA WIELKA

Wieś – gospodarz tegorocznych dożynek – sołectwo Rudna Wielka liczy 1644 mieszkańców, w tym 843 kobiety i 801 mężczyzn. Może poszczycić się przyrostem mieszkańców o

31 osób, powierzchnia sołectwa – to 542 ha. Sołtysem Rudnej Wielkiej jest Tomasz Salach, radnymi RG są mgr Piotr Wanat przewodniczący Rady Gminy oraz Tomasz Salach. Od szeregu lat funkcjonuje we wsi Zespół Szkół, którego dyrektorem obecnie jest mgr Małgorzata Mazepa. Proboszczem parafii jest ks. dr Wacław Sopol, prezesem OSP jest Rafał Wójcik, a przewodniczącą KGW – Helena Batóg. Funkcję prezesa LKS pełni Łukasz Kłeczek. Na terenie sołectwa funkcjonuje również filia GBP oraz Stowarzyszenie „Wspólnie dla Rudnej Wielkiej”, którego prezesem jest Olga Rusin Przywara.



Wieniec dożynkowy jako dowód podziękowania i uznania rzetelnej i efektywnej pracy samorządowej, w trosce o stały rozwój gminy i poprawę życia jej mieszkańców – przekazała Helena Batóg przewodnicząca KGW, w asyście druhów OSP – wójtowi Gminy Świlcza wraz z małżonką – mgr inż. Adamowi i Renacie Dziedzic.

ŚWILCZA

Siedziba Urzędu Gminy – sołectwo Świlcza liczy 3466 mieszkańców, w tym 1741 kobiet i 1725 mężczyzn. Zły jest spadek liczby mieszkańców o 11 osób w stosunku do roku 2020. Powierzchnia sołectwa to 1865 ha.

Sołtysem Świlczy jest Adam Mazur, radnymi Rady Gminy są: Tomasz Biały, Tomasz Gazda oraz Elżbieta Ocoś.

Długoletnim radnym RP Rzeszów jest mieszkaniec Świlczy inż. Tadeusz Pachorek, członek zarządu Rady Powiatu Rzeszowskiego. Instytucją oświatową jest Szkoła Podstawowa, ze wspólną bazą sportową i zapleczem. Dyrektorem jest dr Grzegorz Patruś. Dyrektorem Przedszkola Publicznego jest mgr Danuta Rusin. Proboszczem parafii jest ks. dr Antoni Czerak. W Świlczy prężnie działa Towarzystwo Przyjaciół Świlczy, a jego prezesem jest mgr Artur Szary, historyk z wykształcenia i zamięłowania. Filia Gminnej Biblioteki Publicznej wspaniale zaopatrzona w nowości wydawnicze służy mieszkańcom w zaspokajaniu potrzeb czytelniczych i kulturalnych. Preze-



sem OSP jest Mariusz Dobrzański, a przewodniczącą KGW – Dorota Drozd, prezesem LKS – Tomasz Kędzia. Dodać należy, że we Świlczy tak, jak i w wszystkich sołectwach gminy współpraca organizacji, stowarzyszeń, parafii, instytucji itp. układa się należycie, a cechują wspólnotowe działania: zrozumienie, integracja, życzliwość i bezinteresowność.

Do rolników z sołectwa Świlcza, którzy na co dzień zajmują się prowadzeniem gospodarstw rolnych i produkcją rolniczą należą: Iwona i Bogdan Cioch, Leszek i Bogusława Bednarz, Dorota i Janusz Głuszczyk, Natalia i Stanisław Godek, Małgorzata i Janusz Grzesik, Marek i Agnieszka Majka, Krzysztof i Aneta Majka, Rafał i Regina Majka, Sławomir Preneta, Jacek i Danuta Salach, Małgorzata, Piotr Rzeszutek, Dorota i Piotr Rykiel.

Wieniec – symbol trudnej i pożytecznej pracy rolnika przekazała przew. KGW Dorota Drozd wraz z Adamem Mazurem, sołtysiem sołectwa Świlcza w uznaniu aktywnej działalności nad odkrywaniem bogatej i chlubnej historii wsi i jej mieszkańców Towarzystwu Przyjaciół Świlczy, z prezesem Arturem Szarym – historykiem, społecznikiem, redaktorem „Trzcionki” i dyrektorem SP w Trzcinie oraz inspektorem ZS „Strzelec”, organizatora rekonstrukcji historycznych i imprez patriotycznych w szkołach gminy.

TRZCIANA

Sołectwo Trzciana liczy 2606 mieszkańców, w tym 1338 kobiet, 1268 mężczyzn i jest to wzrost liczby mieszkańców tylko o 1 osobę w porównaniu do roku 2020. Powierzchnia sołectwa wynosi 1176 ha. Długoletnim sołtysiem Trzciany jest Kazimierz Łagowski. Radnymi RG są: Marcin Czech oraz Paweł Piel. Radnym Rady Powiatu Rzeszowskiego jest mieszkaniec wsi Sławomir Miłek. Proboszczem parafii jest ks. dr Janusz Winiarski.

W Trzcinie działa Towarzystwo Przyjaciół Trzciany, prezesem towarzystwa jest mgr Jan Czech, prezesem OSP – Paweł Piel, naczelnikiem OSP jest Tomasz Kwoka, który jest również prezesem Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Świlczy, a przewodniczącą KGW jest Edyta Salach, funkcję prezesa LKS pełni Paweł Maciołek.

Dyrektorem Szkoły Podstawowej jest mgr Artur Szary, długoletnią i zasłużoną dyrektorką Przedszkola i Żłobka Gminnego jest mgr Zofia Smagała

W Trzcinie powstał i istnieje od 1945 r. Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych im. Obrońców Westerplatte (nazwa obecna), którego dyrektorem jest mgr inż. Janusz Jakubek. Zespół Szkół – z organem prowadzącym – Starostwo Powiatowe w Rzeszowie – obecnie posiada nowy kompleks budynków dydaktycznych i administracyjnych, internat z zapleczem i Dom Nauczyciela. Instytucją muzealną i edukacyjną jest funk-



cjonujący od 10 lat w Trzcinie Regionalny Dom Tradycji Ludowych prowadzony przez Zbigniewa Lisa. Gminna Biblioteka Publiczna, której dyrektorem jest mgr Dorota Madej stawia na rozwój czytelnictwa, poznawanie literatury polskiej i obcej oraz kultury dzieci i młodzieży i dorosłych.

Od 2005 r. działa Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcinie, skupiające ponad 500 osób – artystów i twórców kultury – amatorów w 13 różnych grupach amatorskiego ruchu artystycznego. Jest to bezcenna działalność na rzecz społeczności gminy, Podkarpacia i kraju. Jest to centrum ludowej kultury, tradycji i troski o tożsamość regionalną. Nie oznacza to wcale braku działań i rozwijania kultury współczesnej i kontaktów międzynarodowych. W Trzcinie od 16 lat odbywa się jedyny w Polsce Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego, który w tym roku będzie organizowany już po raz 37 wspólnie z WDK Rzeszów oraz Samorządem Gminy Świlcza. To tylko jedna z wielu imprez kulturalnych. Od początku istnienia GCKSiR kieruje nim merytorycznie i kompleksowo – z sukcesami, mając do współpracy niewielką ilość pracowników etatowych, dyrektor Adam Majka.

W Trzcinie powstało w 1997 r. i do dnia dzisiejszego jest wydawane przez Samorząd Gminy Świlcza i GCKSiR czasopismo – kwartalnik społeczno-kulturalny „Trzcionka”.

W sierpniu br. oddany został do użytkowania lokal Posterunku Policji w Świlczy zs. w Trzcinie. Reaktywowanie Posterunku Policji było oczekiwanym i niezbędnym zadaniem władz samorządowych gminy. Komendantem posterunku jest Mateusz Jarosz.

Podczas dożynek główną i najbardziej szanowaną grupą zawodową są rolnicy i producenci rolni. Z Trzciany należą do nich: Andrzej Dworak, Tadeusz Dziedzic, Wojciech i Cecylia Róg-Gąsior, Marian Kozubał, Andrzej Lizak, Elżbieta i Stanisław Lubas, Bożena i Józef Łoboda, Dorota i Stanisław Małozieć, Kazimierz Pomianek, Zygmunt Radek, Andrzej Rodzoń, Jakub Telakowski, Piotr Telakowski.

Pierwszy, tradycyjny wieniec z Trzciany, wykonany ręcznie przez aktywne członkinie KGW z przysiółka Słotwinka z uwagi na przynależność parafialną do parafii w Błędowej Zgł. został pierwszy raz prezentowany na uroczystości kościelnej w dn. 15 VIII br.

Przyjazd i uczestnictwo w uroczystości gminnej unaocznia związki krwi z historią, tradycją, obyczajowością i terażniejszością życia społecznego i kulturalnego Trzciany. Tak krótko ujął to sołtys Trzciany Kazimierz Łagowski, dziękując za uczestnictwo i zapraszając do dalszej konstruktywnej współpracy.

Drugi wieniec dożynekowy przekazało KGW w asyście członków OSP w Trzcinie i z udziałem Sołtysa – Jakubowi i Piotrowi Telakowskim, młodym rolnikom, gospodarującym na 10 ha ziemi.



WOLICZKA

Sołectwo Woliczka liczy 585 mieszkańców, w tym 313 kobiet i 272 mężczyzn jest to wzrost liczby mieszkańców o 9 osób w porównaniu do roku poprzedniego. Powierzchnia sołectwa to 395 ha.

Sołtysem Woliczki i radnym Rady Gminy jest mieszkaniec wsi – Zbigniew Nowak. Prezesem OSP jest dh Bogdan Wąsik, a przewodniczącą KGW – Renata Pieknik.

W Woliczce funkcjonuje Środowiskowy Dom Samopomocy służący ludziom z niepełnosprawnościami rozwojowymi z terenu całej gminy. Taki ośrodek dziennej opieki zapewniający ciekawe i kształtujące formy zajęć, a prowadzony przez fachowy personel cieszy się zainteresowaniem pensjonariuszy i uznaniem mieszkańców gminy i władz. Nowym dyrektorem placówki jest mgr Anna Gniewek-Marek.

Ludzie rolniczego trudu z Woliczki to: Stanisław Byszyński, Stanisław Chmaj, Janina Delikat, Janusz Dziedzic, Rafał Kuter, Krystyna Lachowicz, Rafał Szopiński.

Wieniec dożynkowy jako symbol obfitości i wdzięczności za wzajemną społeczną współpracę, uwity przez członkinie KGW otrzymała Pani Małgorzata Szwagiel – właścicielka „Red Floral Art”, na co dzień pracownik służby zdrowia, z pasji artystka-florystka. Na rynek rzeszowski wprowadziła biżuterię i odzież zdobioną prawdziwymi kwiatami. Chłubi



się tytułem „Florysta roku 2020” w konkursie Stowarzyszenia Florystów Polskich.

**Przygotowanie materiału:
Adam Majka wraz z zespołem GCKSiR**

Trzciana, 22 VIII 2021 r.



Maria Koryl

10. Narodowe Czytanie 2021

Tegoroczne Narodowe Czytanie odbyło się w sobotę 4 września 2021 roku. – Podczas, już dziesiątej, odsłony Narodowego Czytania wspólnie czytano *Moralność pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej.

Maria Gabriela Janowska z domu Piotrowska herbu Korwin Ur. 30 marca 1857 w Podhajcach, na Wołyniu w rodzinie ziemiańskiej – zm. 17 grudnia 1921 we Lwowie) – polska aktorka, dramatopisarka, powieściopisarka, publicystka, krytyczka teatralna i artystyczna była przedstawicielką polskiego naturalizmu, wykiwała moralną obłudę mieszczaństwa; pisała komedie satyryczne, dramaty i powieści m.in. „Moralność Pani Dulskiej”.

Jako pisarka zadebiutowała w 1883 roku pod pseudonimem Gabriela Zapolska. Debiutowała opowiadaniem pt. *Jeden dzień z życia róży*, ogłaszała nowele i powieści w prasie lwowskiej, następnie warszawskiej. Jej utwory: opowiadanie i powieści, nowele i sztuki teatralne to, np.: *Małazka*, *Kaśka Kariatyda*, *Przedpiekle*, *O czym się nie mówi*, *O czym się nawet myśleć nie chce*. Najśłynniejszą jest grana do dziś *Moralność Pani Dulskiej* nazwana była przez samą autorkę w podtytułe – *Tragifarsa kołtuńska*.

To wyjątkowy utwór, który piętnuje obłudę i zakłamanie. Odnajdujemy w nim komizm i gorzką ironię, mistrzowskie odmalowanie postaci i wyczucie języka, ale przede wszystkim uniwersalne przesłanie moralne, które w imię uczciwości i sprawiedliwości każe potępiać zło.

Sztuka Zapolskiej wzbogaciła literaturę polską o ważną refleksję społeczną. Pojęcie „dulszczyzna” weszło na trwałe do języka potocznego i na przestrzeni epok było różnie interpretowane, stając się przedmiotem żywych dyskusji – napisał w liście Prezydent RP Andrzej Duda.

– Ubiegłoroczna edycja dowiodła, że nawet w trudnym czasie pandemii, z zachowaniem wszelkich koniecznych zasad

bezpieczeństwa Narodowe Czytanie nieprzerwanie się rozwija i przynosi wiele przyjemności wszystkim jego współtwórcom.

Moralność pani Dulskiej weszła do żelaznego repertuaru polskich teatrów, wznawiano ją wielokrotnie i zawsze z powodzeniem. Odnosiła też sukcesy za granicą. Na podstawie dramatu powstały również filmy, w tym uznawany za pierwszy polski film dźwiękowy obraz z 1930 roku

Książka została przeczytana podczas dziesiątej, jubileuszowej edycji Narodowego Czytania. Akcja organizowana jest przez Prezydenta RP od 2012 roku. Została zainicjowana wspólną lekturą *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. W 2013 roku w całej Polsce odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a podczas następnych edycji przeczytano kolejno: Trylogię Henryka Sienkiewicza oraz *Lalkę* Bolesława Prusa.

Oto kilka cytatów z G. Zapolskiej z *Moralności*... do zapamiętania:

– *Moja droga, każda kobieta to fortepian – tylko trzeba umieć grać.*

– *Moja pani! Na to mamy cztery ściany i sufit, aby brudy swoje prac w domu i aby nikt o nich nie wiedział. Rozwłóczyć je po świecie to ani moralne, ani śmieszne.*

– *Żaden mężczyzna, nie jest wart, aby przez niego iść na potępienie wieczne.*

– *Kobieta nie starzeje się, dopóty, dopóki jest pożądana.*

– *Słowami pieści się kobietę stokrotnie czulej niż gestem.*

– *Każdy człowiek ma jakąś rację, tylko nie każda racja wychodzi mu na zdrowie.*

Władysław Kwoczyński

77. rocznica Akcji „Burza” w Bratkowicach

Akcja „Burza” była wojskową operacją zbrojną AK w 1944 r. przeciw wojskom niemieckim w końcowej fazie okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej. Cykl rocznicowych i świątecznych imprez otworzyło zorganizowanie i prezentację wystawy sprzętu wojskowego, defilada banderii konnej, gawędy historyczne i biesiada żołnierska przy ognisku. W niedzielę 25 lipca br. jeszcze więcej atrakcji przygotowali organizatorzy.

W sobotę 24 lipca 2021 r. około godz. 19.00, do parku podworskiego w Bratkowicach, przybyli licznie mieszkańcy wraz z rodzinami. Z wielkim zaciekawieniem zwiedzali niecodzienną wystawę sprzętu wojskowego i uzbrojenia z okresu II wojny światowej. Można było zobaczyć m.in. pojazdy opancerzone, motocykle, samochody, lekkie działa i inny sprzęt. Organizatorem tej interesującej wystawy było Podkarpackie Stowarzyszenie Miłośników Militariów oraz grupa Rekonstrukcji Historycznej 545. Sperr-Division. Narratorem tej historycznej inscenizacji był dr hab. Andrzej Olejko z Uniwersytetu Rzeszowskiego specjalizujący się w historii wojskowej.

Zwiedzający plenerową wystawę militariów mieli okazję zapytać organizatorów o ciekawostki dot. min. rodzaju ekspozowanego sprzętu. Najbardziej zainteresowanymi zwiedzającymi były dzieci. Można było dotknąć sprzętu, a nawet wejść do środka pojazdu. Jak powiedział jeden z dziadków – ta wystawa to ciekawa lekcja historii nie tylko dla małych dzieci. Odbывая służbę wojskową kilkadziesiąt lat temu – dodał, przyznam się, że nie widziałem takiego sprzętu z okresu II wojny światowej, dlatego wystawę oglądam z zaciekawieniem, a przy okazji tłumaczę wnukowi do czego ten sprzęt służy.

Bardzo ciekawym punktem programu pierwszego dnia obchodów akcji „Burza”, była widowiskowa prezentacja banderii konnej, złożonej z jeźdźców konnych z miejscowości m.in. Trzciana, Rzeszów-Przybyszówka, Świlcza i Rudna Wielka. Do



Bratkowic przybyli w asyście samochodów strażackich m.in. z OSP Bratkowice i Trzciana. Na trasie przejazdu banderia zatrzymywała się, by mieszkańcy mogli podziwiać okazałe konie i niecodziennych jeźdźców – partyzantów. Przy okazji wrę-





czano mieszkańcom zaproszenia na uroczystość rocznicową AK. Dowódcą historycznej banderki był Krzysztof Majka z Świlczy. Wśród jeźdźców konnych był Jan Molenda – były sołtys Przybyszówki. Na jego pięknym rumaku było oryginalne siodło skórzane z okresu II wojny światowej, na którym był widoczny otwór zrobiony szabłą podczas ułańskiej szarży. Na pięknym rumaku wraz z jeźdźcami przybył też Kazimierz Łagowski – sołtys Trzciany. Jeźdźcy, mężczyźni i kobiety, wszyscy ubrani na wzór oddziału partyzanckiego AK z białoczerwonymi opaskami na rękawach i atrapami broni palnej. Wśród kobiet na koniach doskonale prezentowała się Małgorzata Mazepa – dyrektorka Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej i inne młode kobiety np. wnuczka J. Molendy. Trzeba przyznać, że w naturalnej scenerii parku, jeźdźcy konni prezentowali się bardzo widowiskowo, za co otrzymali gorące brawa od publiczności. Po prezentacji można było porozmawiać z jeźdźcami, zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie, a nawet posiedzieć na koniu. Pokaz bardzo podobał się publiczności nie tylko tej najmłodszej. Mieszkańcy bardzo dziękują organizatorom za widowiskową prezentację banderki konnej, stosownie do rangi tej patriotycznej uroczystości rocznicowej.

Spotkanie z historią

Bardzo interesującą częścią sobotniego wieczoru była prezentacja multimedialna pt. *Operacja „Burza” zgrupowania AK Rzeszów*, starannie przygotowana i perfekcyjnie prowadzona przez Artura Szarego – mł. inspektora Związku „Strzelec”, a jednocześnie historyka i dyrektora Szkoły Podstawowej w Trzcianie. Przybliżył on słuchaczom znane i nieznane fakty historyczne sprzed ponad siedemdziesięciu lat, dotyczącej słynnej akcji „Burza” w okresie II wojny światowej, która na terenie Bratkowic i okolicznych miejscowości trwała 8 dni od 26 lipca do 2 sierpnia 1944 r. Artur Szary przypominał też ważne fakty z przebiegu działań akcji „Burza”, m.in. krwawej potyczki akowców z Niemcami, podczas której poległo kilku miej-

scowych partyzantów AK. Wspominał też o bestialskim zamordowaniu przez hitlerowców 9. akowców z Bratkowic na obrzeżach sąsiedniej Trzciany w dniu 27 lipca 1944 r.

Ta wyjątkowo interesująca prelekcja multimedialna przyciągnęła wielu słuchaczy z całymi rodzinami. Wśród nich byli strzelcy i orleńcy ze Związku „Strzelec”, działającego przy SP n1 w Bratkowicach oraz rodziny pomordowanych i poległych akowców. Ale najważniejszymi osobami podczas tego historycznego spotkania, które zaszczyliły swoją obecnością byli m.in. żołnierze AK – kombatanci, uczestnicy akcji „Burza”, świadkowie tamtych tragicznych wydarzeń. Należą do nich: mjr Józef Lis ps. „Tajfun” (99 lat) z sąsiedniej Trzciany, dowódca grupy dywersyjnej (bojówki) AK, działającej w Zgrupowaniu III Rzeszów-Zachód na terenie Bratkowic i okolicznych miejscowości oraz por. Tadeusz Władysław Lutak (104 lata) ps. „Pancerz” ze Strzyżowa, jeden z nielicznych żyjących uczestników wojny obronnej 1939 r. oraz aktywnych żołnierzy AK konspiracji niepodległościowej czasu wojny. W pierwszych latach powojennych T. Lutak mieszkał wraz z żoną u swojego szwagra w Bratkowicach, skąd przeprowadził się do Strzyżowa, gdzie obecnie mieszka.

Słowa najwyższego uznania należą się Arturowi Szaremu, nie tylko za profesjonalne przygotowanie i prowadzenie prezentacji historycznej, ale przede wszystkim za umiejętność konwersacji z wiekowymi kombatantami. Z wielkim szacunkiem zachęcał ich, by opowiedzieli o swoich wspomnieniach z burzliwego okresu okupacji hitlerowskiej i konspiracyjnej walce o wolną i niepodległą Ojczyznę. Byli akowcy, zarówno mjr J. Lis, jak i T. Lutak, mimo sędziwego wieku z niezwykłą dokładnością opowiadali o swojej działalności w podziemnych strukturach Armii Krajowej i osobistych przeżyciach. Wspomnienia por. T. Lutaka np. przeplatane były sporą dawką dobrego humoru. Nic więc dziwnego, że jego ciekawe wypowiedzi wynagradzane były gromkimi oklaskami. Bardzo interesujące i mądre wypowiedzi obu wiekowych kombatantów, uzupełniano wspólnym śpiewem pieśni patriotycznych i biesiadnych. Atmosfera tego historycznego spotkania pokoleń była tak przyjazna i serdeczna, że por. T. Lutak zdecydował się zaśpiewać solo kilka piosenek partyzanckich i biesiadnych, jakie śpiewał z kolegami podczas partyzanckich zgrupowań w ostępach leśnych. Mimo, że płonące obok ognisko stwarzało odpowiedni klimat do dalszych wspólnych rozmów i wspomnień, ale o godz. 21.00 zrobiło się już ciemno i trzeba było zakończyć to wspólne spotkanie. Trzeba przyznać, że to był udany sobotni wieczór. Adam Majka – dyrektor GCKSiR, jako organizator, zadbał o to, by prelekcja multimedialna (gawęda historyczna) odbyła się w odpowiedniej naturalnej scenerii bratkowickiego parku.

Główne obchody rocznicowe

Niedziela 25 lipca 2021r. była drugim dniem uroczystych obchodów 77. rocznicy akcji „Burza” w Bratkowicach. Tuż przed rozpoczęciem mszy św. w miejscowym kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela, w centrum wsi przed obeliskiem ku czci pomordowanych i poległych żołnierzy AK, delegacja w składzie: Marcin Czech i Andrzej Kozdęba – radni gminy oraz Ryszard Franczyk – sołtys Bratkowic na czele z Adamem Dziedzicem – wójtem Gminy Świlcza, złożyła wiązaną kwiatów. O godz. 11.00 w kościele koncelebrowana była uroczysta Eucharystia, której przewodniczył ks. kan. Józef Książek – proboszcz parafii w asyście ks. Zdzisława Sawki – rodaka. Podczas mszy św. modlono się wspólnie za żołnierzy AK pomordowanych i poległych w walce o wolność i niepodległość Polski oraz w intencji Ojczyzny. Okolicznościową homilię wygłosił ks. J. Książek.

We mszy św. uczestniczyli, oprócz parafian, zaproszeni goście m.in. Marcin Warchoń – wiceminister sprawiedliwości, Sekretarz Stanu, pełnomocnik rządu ds. praw człowieka, Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza, Wojciech Słowik – sekretarz Urzędu Gminy Świlcza, Tomasz Wojton – przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego, Tadeusz Pachorek – członek Zarządu Rady Powiatu, Sławomir Miłek – radny Rady Powiatu, kpt. Wojciech Łątka – zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Rzeszowie, Marek Strączek, Jacek Magdoń i Piotr Panek – st. inspektorzy Związku „Strzelec”, st. chor. sztab. Jacek Mokrzycki – 21 Batalion Logistyczny w Rzeszowie, Ryszard Franczyk – sołtys Bratkowic, radni gminy Świlcza, przedstawiciele lokalnych organizacji społecznych (OSP, TNZB, KGW), dyrektorzy placówek oświatowych. Nabożeństwo uświetnił udział w nim pocztów sztandarowych m.in. Jednostki Strzeleckiej 2021 im. Leopolda Lisa-Kuli w Rzeszowie, 21 Brygady Logistycznej w Rzeszowie, Ochotniczej Straży Pożarnej w Bratkowicach i miejscowej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II. Liturgię mszy św. ubogacili m.in. Chór Męski „Resonantae” z GCKSiR oraz Strażacka Orkiestra Dęta z Domu Kultury w Ropczycach.



Po nabożeństwie wszyscy w zwartej kolumnie na czele z Orkiestrą Dętą i Kompanią Honorową 21 Batalionu Logistycznego z Rzeszowa oraz pocztami sztandarowymi – przeszli na miejscowy cmentarz parafialny. Tu odbyło się uroczyste poświęcenie odrestaurowanego w 2020 r. pomnika – zbiorowej mogiły, w której spoczywają pomordowani i polegli żołnierze AK z Bratkowic. Wartę honorową przed zbiorową mogiłą pełnili żołnierze 21 Batalionu Logistycznego w Rzeszowie. Ceremonii poświęcenia dokonał ks. kan. Józef Książek w asyście ks. Zdzisława Sawki. Uroczystość na cmentarzu prowadził mł. Insp. Artur Szary. Okolicznościowe przemówienie wygłosił m.in. Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza, który nawiązał do historycznych wydarzeń związanych z akcją „Burza” oraz do krótkiej historii bratkowickich pomników wzniesionych ku czci pomordowanych i poległych miejscowych żołnierzy AK. Okolicznościową, rzeczową mowę wygłosił również Marcin Warchoń – wiceminister sprawiedliwości. Po okolicznościowych przemówieniach odbył się uroczysty apel poległych, który prowadziła por. Elżbieta Pawłos – 21 Batalion Logistyczny w Rzeszowie. Po tej uroczystej ceremonii, Kompania Honorowa 21 Batalionu Logistycznego w Rzeszowie, oddała trzy salwy honorowe. Następnie poszczególne delegacje złożyły przed zbiorową mogiłą wieńce i wiązanki kwia-



tów. Podczas uroczystości na cmentarzu obecne były rodziny pomordowanych i poległych akowców.

Rekonstrukcja historyczna bitwy

Dalsza część obchodów rocznicowych akcji „Burza” odbyła się na terenie parku podworskiego. Tu na wydzielonym specjalnie terenie parku, zgromadzili się licznie mieszkańcy Bratkowic i okolicznych miejscowości z rodzinami. Z podziwem i zainteresowaniem obserwowali rekonstrukcję zbrojnej bitwy partyzantów AK i żołnierzy sowieckich z hitlerowcami.

Oto opis sytuacji widowiska rekonstrukcyjnego. Na pierwszym planie widać było okopy obronne, a w nich żołnierze niemieccy uzbrojeni w karabiny maszynowe, lekkie działo i pojazd opancerzony. Z zamaskowanych odpowiednio stanowisk bojowych, obserwowali przez lornetki zbliżających się z naprzeciwległego „lasu”, żołnierzy sowieckich. W pobliskim lesie był oddział partyzantów AK. I zaczęło się ostrzeliwanie z obu stron. W wyniku ostrzału artyleryjskiego i z karabinów



maszynowych przez Niemców, zastrzelonych i rannych zostało kilku żołnierzy sowieckich i partyzantów AK. To samo działo się po stronie niemieckiej. Pojedyncze głośnie wystrzały z dział i pojazdów opancerzo-

nych oraz serie z karabinów maszynowych obu walczących stron, powodowały, że trafiony pociskiem drewniany budynek zaczął się palić. Na placu boju – dużo dymu. Jeden z sowieckich pojazdów opancerzonych został trafiony pociskiem z niemieckiego dział i zaczął płonąć. Dwóch sowieckich żołnierzy w porę zdołało opuścić pojazd, niestety, jeden z nich po chwili został zastrzelony przez Niemców. Żołnierze sowieccy wycofali się, by po chwili zaatakować ponownie, ze zdwojoną siłą. Dołączyli do nich partyzanci AK. Akcja stawała się coraz bardziej dramatyczna. Rosjanie trafili z dział z niemieckiego transporter opancerzo-

ny. Niemcy uciekali z płonącego pojazdu i dołączyli do swoich kolegów broniących się w okopie. Żołnierzom niemieckim zaczynało brakować amunicji. Zaczynali się denerwować. Nie mieli się czym bronić. Sytuacja stawała się coraz bardziej dramatyczna, a dla hitlerowców beznadziejna... Skończyła się amunicja. Niemcy zabierali broń swoim zabitym kolegom. Jeden z niemieckich żołnierzy będących w desperacji strzelał ostatnim nabojem do swojego kolegi, zabijając go. Rzucił broń na ziemię, wyciągnął bagnet i ruszył w amoku naprzeciw atakującym żołnierzom sowieckim i partyzantom AK. Po kilku krokach dosięgła go kula, padł na ziemię. Nacierający żołnierze sowieccy i partyzanci AK zajęli pozycje niemieckie. Weszli do okopów i wi-



dząc zabitych żołnierzy niemieckich, zabrali im broń. Jeden z oficerów sowieckich zabrał mapnik zabitemu oficerowi niemieckiemu.

I tak zakończyła się pełna dramatyzmu i silnych wrażeń akcja bitewna, zainscenizowana przez historyczną grupę rekonstrukcyjną 545. Sperr-Division.

Po chwili na „pole bitwy” weszli miejscowi strażacy, by dogasić tłące się jeszcze resztki drewnianej atrapy budynku.

I tu – refleksja. Rekonstrukcje historyczne służą nie tylko krzewieniu wiedzy historycznej, ale też ochronie pamięci, tradycji i wartości narodowych. Działania rekonstruktorów uczą Polaków szacunku dla przeszłości i uświadamiają im znaczenie tejże dla teraźniejszości i przyszłości, przywracają im dumę narodową z dokonań przodków, wzmacniają poczucie historycznej tożsamości i jedności narodu. Dla wielu słowo „patriotyzm” przestaje być pustym hasłem. Rekonstrukcje historyczne są zjawiskiem potrzebnym, zasługującym na aprobatę i upowszechnianie.

Po „bitwie” organizatorzy zaprosili wszystkich chętnych na wojskową grochówkę, napoje chłodzące i lody. Część widzów skorzystało z okazji, by zrobić sobie zdjęcie pamiątkowe z „żołnierzami” poszczególnych grup rekonstrukcyjnych. A wieczorem około godz. 19.00 mieszkańcy Bratkowic wraz z rodzinami przyszli na miejscowy stadion sportowy, by wysłuchać koncertu grupy muzycznej „Sekend” i nieco potańczyć...

Podziękowanie

– „To był piękny i udany lipcowy weekend” – mówili uczestnicy dwudniowych obchodów 77. Rocznicy akcji „Burza”.

Wielkie podziękowanie należy się Adamowi Dziedzicowi – wójtowi Gminy, za szczególny udział w organizacji tej patriotycznej uroczystości i godne w niej uczestniczenie wraz ze swoją małżonką Renatą. Można by rzec krótko: Tak przypomina się i uczy historii naszej Ojczyzny.

Słowa szczególnego podziękowania za zorganizowanie uroczystości należą się Adamowi Majce – dyrektorowi GCKSiR i pracownikom, którzy włożyli ogromny wysiłek i ciężką pracę w organizację dwudniowej uroczystości. Nie znam takiego dyrektora, jak A. Majka, który z tak wielkim zaangażowaniem i determinacją „zakasał rękawy” i pracował ciężko, po to, by uroczystość plenerowa wypadła jak najlepiej, a mieszkańcy byli zadowoleni. I udało się, bo została ona zorganizowana i przeprowadzona perfekcyjnie.

Słowa podziękowania należą się także Związkowi Strzeleckiemu „Strzelec” Józefa Piłsudskiego w Rzeszowie za wkład pracy w organizację obchodów rocznicowych akcji „Burza”, Podkarpackiemu Stowarzyszeniu Miłośników Militariów w Rzeszowie i wiceprezesowi Michałowi Flisowi, za zorganizowanie i sprawne przeprowadzenie rekonstrukcji historycznej z działań militarnych z okresu II wojny światowej z udziałem Grupy Rekonstrukcji Historycznej 545. Sperr-Division. Podziękowanie należy się również strażakom z jednostek OSP Bratkowice i Trzciana, którzy zabezpieczali teren parku podczas przebiegu tej plenerowej imprezy, a bratkowickim strażakom dodatkowe słowa uznania za odpowiednie zabezpieczanie terenu w czasie rekonstrukcji działań militarnych. Szczególne słowa podziękowania skierowane są do pań, które w kuchni miejscowego Przedszkola Publicznego, ugotowały smaczną grochówkę (według wojskowego przepisu kulinarnego), a paniom z bratkowickiego Koła Gospodyń Wiejskich za jej rozdanie uczestnikom imprezy plenerowej. Wydano ponad 500 porcji. „Grochówka była wyśmienita”, tak stwierdziła zdecydowana większość smakoszy. Mieszkańcy Bratkowic jeszcze raz dziękują wszystkim organizatorom tej dwudniowej uroczystości patriotycznej.



Przemówienie wójta Adama Dziedzica

Miłość ojczyzny naszym prawem

(Amor patriae nostra lex)

Historię można precyzować datami, rządami władców, wojnami, ale naszą historię ostatniego wieku opisują mogiły: żołnierzy, partyzantów czy też ludności cywilnej, jednym słowem tych, którzy oddali to co najdroższe – swoje życie... za naszą wolność, za Polskę!

Szanowni Państwo, zaproszeni Goście...

Witam serdecznie wszystkich, którzy tu dziś przybyli celebrować, rozpamiętywać i składać hołd żołnierzom Armii Krajowej, działaczom podziemia niepodległościowego poległym w obronie Ojczyzny, w walce z okupantem, szczególnie zaś tym najbliższym nam, naszym Rodakom.

W tym jakże ważnym dniu zadajmy sobie pytanie: Czy my, Polacy XXI wieku, potrafimy kochać naszą Ojczyznę tak, jak kochali ją nasi przodkowie?

Ponad sto lat już minęło od bohaterskich czynów Legionistów Józefa Piłsudskiego, które w 1918 r. przyniosły Polsce niepodległość. To już sto lat od obrony tejże niepodległości na przedpolach Warszawy w 1920 r., przeprowadzonej heroicznym wysiłkiem narodu, który, parafrazując słowa pieśni z okresu powstań narodowych autorstwa Gustawa Ehrenberga, w całej swej potęgze – na wezwanie chłopskiego trybuna Wincentego Witosa – *do boju wystąpił z orężem [...] i rękami czarnymi od pługa [...]* zdobywał bolszewickie armaty.

Już osiemdziesiąt lat minęło od największej próby dziejowej XX w., II wojny światowej, która przez blisko sześć lat testowała patriotyzm Polaków zarówno w okupowanym kraju, jak i w wojennej tułaczce.

Od ponad trzydziestu lat żyjemy w wolnej i suwerennej Ojczyźnie. Nikt od nas nie wymaga heroizmu i poświęcenia, takiego jak od pokolenia żołnierzy I Brygady, legionistów czy Kolumbów – żołnierzy ruchu oporu z lat II wojny światowej. Nie musimy za Jankiem Bytnarem – Rudym, bohaterem powieści *Kamienie na szaniec*, powtarzać horacjańskiej strofy: *Słodka i zaszczytnie jest umrzeć za ojczyznę*.

Czy jednak potrafimy kochać Polskę bezwarunkowo? Czy chcemy dla niej żyć i pracować? Cieszyć się w tej Ojczyźnie radościami dnia codziennego? Obchodzić godnie narodowe święta? Mieć szacunek dla symboli narodowych? Czy potrafimy być z niej dumni, a kiedy trzeba zasmucić się nad jej troskami? I nie tylko zasmucić, ale też podjąć trud, wysiłek, zaangażować się dla niej?

Mówię o tym w kontekście wydarzeń sprzed 77 lat. Od stycznia 1944 r. do stycznia 1945 r. żołnierze największej podziemnej armii okupowanej Europy – Armii Krajowej, realizowali operację o kryptonimie „Burza”. Polegała ona na tym, aby tuż przed wkroczeniem Sowietów lokalne oddziały podejmowały działania taktyczne wspierające czerwonoarmistów w walce z Niemcami. Tak, aby w momencie wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej żołnierze AK i cywili przedstawiciele Polskiego Państwa Podziemnego mogli występować w roli prawowitych gospodarzy i współwyzwolicielei tych ziem, przejmując władzę cywilną i wojskową.

Już 23 lipca 1944 r. na tereny Rzeszowszczyzny zaczęły wkraczać sowieckie oddziały Armii Czerwonej. Rzeszowski obwód Armii Krajowej na czas operacji „Burza” został podzielony na cztery zgrupowania. Jedno z nich – Zgrupowanie III „Zachód”, pod dowództwem wówczas jeszcze por. Józefa Rzepki „Rekina”, działało w trójkącie Świlcza – Głogów – Bratkowice.

Oddział ten operował w dwóch grupach: Grupa „Rekina” – dowodzona przez samego Rzepkę i Grupa „Uklej” – pod dowództwem ppor. Tadeusza Lisa ps. „Ukleja”.

W samych Bratkowicach akcję rozpoczęto 26 lipca wzmożonymi patrolami i likwidacją małych grup nieprzyjaciela dla zdobycia broni i amunicji. Jedną z pierwszych potyczek był atak pododdziału dywersyjnego dowodzonego przez wówczas pchor. (a obecnie mjr.) Józefa Lisa ps. „Tajfun”. Drużyna „Tajfuna” zaatakowała niemiecki samochód w pobliżu szkoły i ogrodu Bobolów na bratkowickim Klepaku. Jak wspominają świadkowie tamtych wydarzeń: Niemieccy żołnierze – frontowcy, po chwilowym zaskoczeniu, odpowiedzieli celnym ogniem zza przewróconego do rowu Kübelwagena. Niemcy wszystkie czynności wykonywali sprawnie, niemal automatycznie. Partyzanci często strzelali niecelnie. Stawką było ich własne życie. Górę brało zdenerwowanie i podniecenie. Atak okazał się niezbyt skuteczny. Tylko zimna krew „Tajfuna” – błyskawicznie podejmowane decyzje i wydawane rozkazy – pozwoliła wyjść cało z tej patowej sytuacji. Wynik nie był imponujący: dwóch oficerów niemieckich uciekło, jeden ranny kierowca dostał się do niewoli. Zdobyto samochód i broń. W akcji poniósł śmierć kpr. Leon Rzepka, ps. „Karp”.

Następnego dnia, 27 lipca, grupa por. „Rekina” atakowała trzysobowy oddział Niemców i tabory. Rozsierdzeni zuchwałością partyzantów Niemcy przypuścili atak na Bratkowice, wypierając zgrupowanie w rejon lasów. Zaciekle bronili wyjścia partyzantów z lasu w kierunku południowym.

28 lipca nastąpiła zamiana dowodzenia Zgrupowania III. Pododdział dowodzony przez pchor. Wiktora Błażewskiego „Orlika” przeprowadził do bratkowickich lasów zawodowego oficera z rzeszowskiego sztabu AK, kpt. Antoniego Pawlusa „Sewera”. Kpt. „Sewer” przejął dowodzenie z rąk por. Józefa Rzepki i przeprowadził reorganizację oddziału. Zredukował go do liczby kilkudziesięciu dobrze uzbrojonych i ostrzelanych żołnierzy. Z nimi prowadził dalszą, bardziej racjonalną walkę. Reszta niedozbrojonych partyzantów została odesłana do domów. Drużyna pchor. Józefa Lisa odbywała patrole na linii lasu pomiędzy Bratkowicami a Czarną Sędziszowską. Często nawiązywała kontakt ogniowy z wycofującymi się w kierunku Sędziszowa oddziałami niemieckimi. Działania wojenne zgrupowania zakończyły się 3 sierpnia wraz z wkroczeniem Armii Czerwonej.

Bilans operacji „Burza” był następujący: 34 zabitych i 40 rannych po stronie niemieckiej oraz 2 jeńców wziętych do niewoli. Zdobyto 1 działko przeciwlotnicze, 4 pistolety maszynowe, 20 karabinów oraz sporą ilość amunicji. Straty własne wyniosły 14 zabitych i kilkunastu rannych.

Obecny wśród nas? Mjr Józef Lis po latach tak oceniał te wydarzenia: *Działania bojowe partyzantów podczas „Burzy” były dla nas prawdziwym chrztem bojowym. Biorący udział w walkach żołnierze Armii Krajowej z terenu placówki Bratkowice stali się pełnowartościowymi żołnierzami dopiero w ogniu walk, na przełomie lipca i sierpnia 1944 roku.*

Przywołując dziś w tym miejscu poległych za Ojczyznę pochodzących z Bratkowic żołnierzy Armii Krajowej, uczestników operacji „Burza” i innych starć z okupantami, należy wspomnieć pojmanych przez Niemców i zamordowanych w dniu 27 lipca 1944 r. w granicach wsi Trzciana 9 młodych bojowników Armii Krajowej z Bratkowic: Franciszka Kwokę, Franciszka Lisa, Karola Lisa, Romana Lisa, Władysława Madeja, Władysława Miśkę, Tadeusza Przywarę, Jana Rogalę i Eugeniusza Świdra.

Ich ciała – częściowo tylko pogrzebane (porzucone przez hitlerowców w miejscu zbrodni) – tuż po wkroczeniu Armii Czerwonej w pierwszych dniach sierpnia 1944 r. rodziny przewiozły na bratkowski cmentarz i pochowały w tej zbiorowej mogile. W miejscu tym spoczęli także pozostali żołnierze ruchu oporu polegli w czasie operacji Burza, tj. Leon Rzepka, Bronisław Świder, Józef Wdowik, Władysław Rogala.

Dziś cmentarne krzyże stojące nad nimi zdają się nam mówić:

Przechodniu, czy zastanowiłeś się chociaż przez chwilę jak to wtedy tam było?

Czy możesz ogarnąć po tylu latach śmierć tamtych ludzi?

Czy możesz na moment ten czas do siebie przymierzyć?

Słyszysz, gdzieś w podświadomości – to dobrze, że to nie ja!

Ale również czy nie słyszysz? Co ja dziś, teraz, obecnie – jestem wart dla rodziny, wsi, miasta, kraju?

Takich pytań nie zadaje się codziennie i w każdym miejscu!

Zdarza się to tylko przy dotykaniu rzeczy ostatecznych!

Po kilku latach od tamtych tragicznych dni społeczeństwo Bratkowic, zmobilizowane przez byłego akowca Leona Bednara wybudowało poległym i zamordowanym okazały grobowiec, który w pierwotnej formie przetrwał do 1994 r. Wtedy to, z okazji 50. rocznicy operacji „Burza”, grobowiec został odnowiony dzięki wsparciu ówczesnego Wójty gminy, Mariana Wójcika. Również wtedy można było na płycie grobu upamiętnić kolejnych żołnierzy AK, poległych już po wkroczeniu Armii Czerwonej – bojowników antykomunistycznego podziemia: Edwarda Nowaka, Feliksa Warzochę, Franciszka Świdra, Eugeniusza Hadysia, Jana Gąsiora. Ta samodzielność, w upamiętnianiu lokalnych bohaterów, swoista zawziętość aby nie dopuścić do zapomnienia, to przezwyciężanie wielu trudności z tym związanych były i są miarą patriotyzmu mieszkańców Bratkowic!

Szanowni Zebrani!

Ogarniamy naszych bohaterów pamięcią, ponieważ są oni symbolem! Esencją narodu polskiego, tą częścią, która wówczas postanowiła zmanifestować prawo Polski do niepodległości! Ci, którzy polegli chcieli okazać naszą gotowość, obecność i zdolność do samodzielnego rządzenia i decydowania. Chcieli wzmocnić fundament naszego narodu, który władze okupantów zamierzały zniszczyć. Ta walka była trudna, czasem wydawała się beznadziejna, ale świadczyła o niezłomności w ich dążeniu do bycia wolnym w wolnej Ojczyźnie!

Dziś, po 27 latach, poświęcamy ów grób po kolejnej, gruntownej renowacji. To odnowienie jest wspólnym naszym udziałem, wspólnym wkładem w podtrzymywanie heroicznego dziedzictwa przeszłości, wspólną inicjatywą Mieszkańców i samorządu! Niech to dziedzictwo buduje nasz patriotyzm i narodową dumę! Od momentu podjęcia decyzji o renowacji upłynęło kilka lat ale udało się! Nie sposób nie wspomnieć o środkach przeznaczonych na ten szczytny cel pozyskanych od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz podpisanego w dniu 30 kwietnia 2020 r. porozumienia z Wojewodą Podkarpackim.

Lecz to nie jedyna taka inicjatywa nie jedyne miejsce. Trzeba też wspomnieć o innych upamiętnieniach żołnierzy podziemia z Bratkowic i ich walki o niepodległość Polski.

Na pograniczu Bratkowic i Trzciany, w miejscu zbrodni 9 wspomnianych wcześniej młodych akowców – niemal jednocześnie ze wzniesieniem okazałego grobowca na cmentarzu

– rodziny zamordowanych i lokalna społeczność ufundowały pamiątkowy krzyż. Stoi on tam po dziś dzień.

W 1984 r., z inicjatywy nauczyciela Józefa Chmaja, w centrum wsi Bratkowice wbudowano pomnik poległych partyzantów z Bratkowic. Pomnik ten, zrewitalizowany w 1990 r., jest najczęstszym miejscem rocznicowych obchodów.

W 2007 r. na frotowej ścianie Szkoły Podatkowej nr 1 w Bratkowicach odsłonięta została tablica pamięci jej absolwenta, mjr. Józefa Rzepki – organizatora i dowódcy tutejszej placówki AK, zamordowanego w 1951 r. wraz pozostałymi członkami IV Zarządu Głównego WiN przez komunistyczny aparat represji.

W 2011 r. w tutejszym parku podworskim, który w pierwszej fazie operacji „Burza” był punktem koncentracji idących w bój pododdziałów, samorząd gminy Świlcza ufundował obelisk upamiętniający żołnierzy Armii Krajowej i ich walkę z okupantem.

Wszystkie te miejsca pamięci objęte opieką mieszkańców, szkół, przedszkoli, samorządu czy organizacji pozarządowych podkreślają wagę wydarzeń sprzed 77 lat. Podkreślają poświęcenie żołnierzy wywodzących stąd swój ród – ich wkład w wolność i niepodległość Polski – w naszą wolność! Miejsca te świadczą także o nas – współczesnych mieszkańcach tej ziemi. Mówią one, że pamiętamy i nigdy nie zapomnimy tej największej ofiary naszych przodków. Myślę, że miejsca te i wydarzenia, takie, jak dzisiejsze, są odpowiedzią na zadane przeze mnie na początku wystąpienia pytania. Tak! Kochamy naszą Ojczyznę! Lekcję z historii i patriotyzmu odrobiliśmy doskonale! Pamiętamy i młodym pokoleniom nie pozwalamy zapomnieć o jej przeszłości. Nigdy nie zapomnieliśmy i pamiętać będziemy o tych, którzy nie wahali się oddać swoje siły, a nawet życie dla Polski i wciąż przemawiają do nas ze swoich mogił tak wiele mówiącą ciszą...

Szanowni Zebrani!

Po 77 latach od tragedii, którą wspominamy, doczekaliśmy Polski naszych dni. Jesteśmy dumnym, wielkim narodem. Mamy trudną lecz wspaniałą przeszłość. Jesteśmy częścią dziejów świata, wyrosliśmy z chrześcijańskiego, europejskiego ducha, z naszej mowy i kultury, z umiłowania wolności, pracy i walki o niepodległość. Nasze samorządy wybierane w sposób demokratyczny przez mieszkańców muszą mówić wspólnym głosem. Mamy obowiązek, spierając się, dochodzić do porozumienia i służyć Polsce, służyć wszystkim obywatelom! Taka jest nasza wielka odpowiedzialność i nasze wyzwanie!

Żyjemy nie tylko dla siebie. Żyjemy i umieramy dla innych. Polska ma się rozwijać dla Polaków, ale musimy pamiętać, że jesteśmy również potrzebni sąsiadom, światu. O to przecież walczyliśmy przez wieki! Ponad nami są wartości – dobro i prawda, wolność i sprawiedliwość. Nad nimi jest poczucie sensu naszego indywidualnego życia i naszego narodowego trwania i rozwoju!

Stojąc tu dzisiaj nad tym wspólnym grobem dajemy świadectwo, że jesteśmy tymi, którzy nie tylko chcą tę bezcenną pamięć historyczną przekazywać innym, ale także uczyć młodych miłości do Ojczyzny.

Przywracamy pamięć o naszych bohaterach, uczymy o tym młodych, wydobywamy każdą wiedzę historyczną i starajmy się ocalić ją od zapomnienia tak, aby duch w naszym narodzie stawał się źródłem naszej siły!

Szanowni Państwo! Niech słowami memento, które tak bardzo łączą się z także z dniem dzisiejszym, będzie łacińska sentencja: *Patriam amamus non quia magna est, sed quia nostra* (Ojczyznę kochamy nie dlatego, że jest wielka, ale dlatego, że nasza).

Uwaga. Powyższy tekst z uwagi na cenne walory historyczne – wart jest przeczytania, zrozumienia i chwili refleksji.



Artur Szary

Ruch ludowy w podrzeszowskich wsiach

Gospodarz dramatu „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego w rozmowie z Poetą tak gloryfikował lud polski: *A bo chłop i ma coś z Piasta. Coś z tych królów Piastów, wiele. Już lat dzie sięć z nimi siedzę, Sasiadujemy o miedzę. Kiedy sieje, orze, miele. Taka godność, takie wzięcie. /A co czyni – czyni święcie. A jak modli się w kościele. Taka godność, to przejęcie. Bardzo wiele, wiele z Piasta. Chłop potęgą jest i basta!*

„Wesele” miało premierę na deskach krakowskiego teatru w 1901 r. – w dobie formowania się programu postulatów chłopskich, krzepnięcia ruchu ludowego w Galicji. Pod postacią Gospodarza „Wesela” kryje się Włodzimierz Przerwa Tetmajer, prywatnie żonaty z córką chłopą z podkrakowskich Bronowic – Anną Mikołajczykówną, działacz PSL-u dużego formatu, jeden z inicjatorów ruchu ludowego u jego zarania.

Celem ruchu ludowego na ziemiach polskich była walka o prawa chłopów – o likwidację pozostałości epoki feudalnej (pańszczyzny), o reformę rolną i o demokratyzację życia społecznego i politycznego. Ruch ludowy wysuwał też bardzo wyraźnie postulaty narodowe: w warunkach parlamentaryzmu austro-węgierskiego byłoby to powstanie trójstronnej monarchii, gdzie Polacy przewodziliby trzeciemu jego członkowi, ale pamiętał też o zaszczepionej weń wizji niepodległości.



Sala budynku Szkoła w Rzeszowie, gdzie 1895 r. utworzono Stronnictwo Ludowe. Fot. archiwum

Koncepcja i działania polityczne ludowców wpisywały się (?) w europejski agraryzm, dążący do ustroju społecznego balansującego między wolnym rynkiem (kapitalizm), a protekcjonizmem (interwencjonizm państwowy) oraz solidaryzmem społecznym. Można by tu parafrazować chłopskie hasła ze sztandarów powstańczych „Żywią i bronią” i w związku z tym mają swoje prawa: prawa do ziemi, prawa wyborcze i polityczne.

Środowisko galicyjskich chłopów w 2. poł. XIX w.

Specyfikę środowiska, w którym żyła Galicja w XIX w. określa się mianem tzw. „galicyjskiej nędzy”: przeludnienie wsi,

rozdrobienie gospodarstw, brak przemysłu, stosunkowo duża własność szlachecka ziemi, analfabetyzm i niski poziom oświaty, pijaństwo.

Przełomowe daty w dziejach tej „polskiej prowincji” to zniesienie poddaństwa i uwłaszczenie chłopów w 1848 r. i początki autonomii w Galicji i demokratyzacji życia w całym państwie Habsburgów od 1867 r.

2. poł. XIX w. to także czas eksplozji demograficznej – tzw. przejścia demograficznego. Upowszechnienie się wiedzy o chorobach, higienie, poprawa warunków sanitarnych, punkt zwrotny w rozrodczości naturalnej rozrzutnej do oszczędnej – planowanej. Owo przejście demograficzne niosło za sobą niespotykany dotąd wzrost liczny ludności na ziemiach polskich. Był to problem, którego nie była w stanie rozwiązać nawet masowa emigracja zarobkowa do Europy Zachodniej i obu Ameryk, której początek datuje się na rok 1880. Rozwijający się ruch ludowy był odpowiedzią na nabrzmiewające, coraz to nowe problemy i potrzeby współczesności.

Niżej kreślę sylwetki postaci najwybitniejszych przedstawicieli ruchu ludowego z podrzeszowskich miejscowości.

Ks. Stanisław Stojałowski (1845-1911)

Jak pisał wybitny historyk prof. Andrzej Zakrzewski: *W ostatniej ćwierci XIX stulecia pojawili się na „trakcie wiejskim” ludzie, którzy uznali, że tędy przede wszystkim prowadzi droga do niepodległości. Idąc na wieś, wytyczając kierunek działań, brali pod uwagę zwłaszcza dotychczasowe społeczne upośledzenie warstwy chłopskiej i jej liczebność, która wyzwoleń miała energię działań i dać jej siłę.*

Pierwszym z nich był ksiądz Stanisław Stojałowski. Miał 30 lat, gdy po pobycie w zakonie jezuitów, święceniach kapłańskich w 1870 r., pobycie w Belgii, Francji i Niemczech powrócił do Galicji, do Lwowa i zakupił dwa pisma – „Wieniec” i „Pszczółkę”.

W kalendarzu „Wieńca” i „Pszczółki” na 1896 r. tak ks. Stojałowski wspominał swoją dotychczasową pracę: *Postanowiłem zostać agitatorom – i bez układania obszerniejszych programów, których w owym czasie i tak nie byłby lud zrozumiał, ująłem program i hasło ruchu ludowego w dwóch słowach: gazetki polityczne i wiece.*

To były środki, a celem, który mi przyświecał było unarodowienie chłopów i pozyskanie dla ojczyzny nowych synów i obrońców.

Ksiądz, niepokorny jezuita, niestrudzony bojownik sprawy polskiej i chłopskiej, które zresztą utożsamiał i miał za jedną SPRAWĘ NARODOWĄ, kilkakrotnie był więźniem politycznym, był suspendowany przez swoich kościelnych zwierzchników. Zawsze i do końca wierny Bogu i Ojczyźnie. Odsuwali się wtedy od niego niektórzy konfratry, a nawet potępiali go z ambon (ks. Józef Chmurowicz z Przybyszówki). Inni dawali gościnę



Ks. Stanisław Stojałowski. Fot. archiwum



Pomnik ks. Stojałowskiego w Przybyszówce i Trzcianie.
Fot. Z. Lis

i schronienie, kiedy był poszukiwany przez władze (ks. Józef Juszczyk, proboszcz z Trzciany).

A bywał ks. Stojałowski i organizował wiece także w Przybyszówce, w Świlczy i w Trzcianie. Jeden z takich wieców i pobytów w Trzcianie wspominał po latach, w 1932 r., na łamach czasopisma „Zorza” Stanisław Piątek, syn miejscowego działacza ludowego, Wojciecha: *Czem rodzice dla swych dzieci, tem był ks. Stojałowski i dla rodziców dla ich dzieci, i to dla tych, którzy w jego czasach żyli w nędzy społecznej podtrzymywanej umyślnie przez austriackiego zaborcę. [...] Pamiętam, dzieckiem będąc, było to w roku 1897. [...] [Trzciana] zaroża się od ludzi. Ze wszystkich stron ciągnęli chłopci, jak na odpust jaki. Na ustach wszystkich było jedno: ks. Stojałowski przyjechał? Wiec będzie u Pomianka!*

Ojciec mój, któremu już poprzednio ks. Stojałowski był dobrze znany, znajdował się w uroczystym nastroju. Czcigodny Książd zwał go Wojtkiem Kochanym, a tymczasem był on ratującym się dopiero analfabetą, na pół chłopem i prostym sobie robotnikiem.

Wiec odbywał się w południe pod gołym niebem. Wrażenie i jego liczby uczestników musiały być olbrzymie, kiedy w pamięci nawet dziecka, jakim ja wówczas byłem, pozostało ono do dziś niezatartym. Był to pierwszy polityczny wiec w tej wiosce, która od tej chwili dołączyła do licznych stacyj triumfalnego pochodu ruchu ludowego [...]

Po wiecu należał się strudzonemu księdzu odpoczynek. Miło mi jest o tem wspomnieć, że wybrał go on właśnie w domu ojca mego. Łóżko do posłania ze słomy i zgrzebne płótna domu naszego miało mu zastąpić wygodę łóżysk więziennych [...]

Program swój taki głosił on też piórem w artykułach dziennikarskich i co nad wyraz jest rozczulające – w swych „Dumkach Więziennych” pisanych za kratami. Początek jednej z nich tak tęsknie oddaje wielkość duszy jego:

*Jam – lirnik ludu, znam piosenkę jedną:
Sztucznych jej tonów nie umiem dobierać –
Kochaj Ojczyznę ujarzmioną, biedną.
Naucz się dla niej i żyć i umierać*

*Tę piosnkę niosłem pod strzechę słomianą
By ją wlać w serca lednickich oraczy
Piosnka ta zbudzi ojczyznę kochaną
Gdy synów swoich miliony zobaczy.*

Antoni Smagała (1858-1931)

Antoni Smagała był synem najbogatszego gospodarza w Trzcianie. Jako postępowy rolnik wdrażał u siebie i wspomagał sąsiadów we wprowadzaniu nowych metod gospodarowania. Wspólnie z mieszkańcami Trzciany zorganizował spółkę eksploatującą torf na cele opałowe. Pod koniec XIX wieku włączył się aktywnie w prace organizacyjne Stronnictwa Ludowego. Po 1913 roku działał u boku Witosza w Polskim Stronnictwie Ludowym „Piast”.

Walnie przyczynił się do powstania w Trzcianie Kółka Rolniczego i Kasy Reiffeisena. W zarządzie kółek rolniczych pełnił obowiązki kierownicze również na szczeblu powiatowym. W czasie I wojny światowej był naczelnikiem gminy jednostkowej Trzciana.



Antoni Smagała. Fot. w zbiorach M. Smagały

Piotr Kawalec (1876-1923)

Piotr Kawalec urodził się w Trzcianie w zacnej włościańskiej rodzinie. Z jego inicjatywy powstało wiele znamiennych akcji w rodzinnej wsi, między innymi czytelnia ludowa i Dom Ludowy. Był założycielem włościańskiego oddziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

W lipcu 1909 r. tygodnik „Głos Rzeszowski” donosił: *W niedzielę dnia 18 lipca odbyło się uroczyste otwarcie Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” w Trzcianie koło Rzeszowa. Na uroczystość tę zjechali się Sokoli z pobliskich gniazd w liczbie około 200, „Sokół” włościański z Mrowli, Ochotnicza straż pożarna z Świlczy i masę włościan z okolicznych wiosek. Rano o godzinie 6 odegrała orkiestra z Głogowa hejnał, o 10 odbyło się nabożeństwo, a po nabożeństwie ruszył pochód pod krzyż pamiątkowy 100-letniej konstytucji, gdzie wygłosił mowę dh. Kawalec, jako prezes miejscowego „Sokoła” [...]*

Piotr Kawalec budził świadomość narodową trzcianian poprzez włączenie się w organizację obchodów 500 rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Pisał artykuły poświęcone chłopskiemu sprawom do rzeszowskich gazet: „Ruch Ludowy” i „Tygodnik Rzeszowski”. Współpracował blisko z inż. Klaudiuszem Angermanem, ludowcem i przemysłowcem z Boguchwałą.

Był dobrym mówcą – podczas wieców skutecznie przekonywał słuchaczy o konieczności reform podatkowych, tworzenia własnych komitetów wyborczych. W czasie I wojny światowej aktywnie włączył się w działalność niepodległościową. Jesienią 1918 roku, wspólnie z Antonim Bombą, organizował na terenie rzeszowskiego powiatu milicję ludową i polską żandarmerię, która przejmowała władzę z rąk Austriaków. W odrodzonej Polsce czynnie wspierał starania o dobre przygotowanie reformy rolnej.



Piotr Kawalec. Fot. archiwum

Jego świetnie zapowiadająca się kariera polityczna została brutalnie przerwana w marcu 1923 roku, kiedy to Piotr Kawalec został skrytobójczo zamordowany w rodzinnej wsi. Zabójstwo przypisywane było słynnemu bandycie tamtych czasów, Antoniemu Bykowi.

Henryk Skrzypek (1879-1940)



Henryk Skrzypek.
Fot. w zbiorach
S. Giergiel

Henryk Skrzypek urodził się i większą część życia spędził w Świlczy. Był naczelnikiem gminy jednostkowej Świlcza w czasie I wojny światowej. Pełnił ważne funkcje społeczne w rodzinnej wsi, m.in. w Kółku Rolniczym, Kasie Reiffeisena, Radzie Szkolnej. W latach 1919-1921 był posłem na Sejm Ustawodawczy z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”. W roku 1925 sprzedał rodzinne gospodarstwo i wyjechał do Brzeżan jako osadnik. Za nim na Kresy przeniosło się kilka innych rodzin ze Świlczy (Kogutowie, Czajkowscy, Batogowie). Sam Skrzypek aktywnie działał jako prezes Związku Osadników w Tarnopolu. Wszyscy oni krze-

wili polskość na tym terenie.

Aresztowany po zajęciu tych ziem w 1939 r. przez Sowieków został zamordowany przez NKWD podczas brutalnego śledztwa w tarnopolskim areszcie.

Jan Bielak (1886-1943)



Jan Bielak.
Fot. w zbiorach
J. Kanika

Jan Bielak pochodził z Siedlec k. Nowego Sącza. Był nauczycielem i kierownikiem szkoły w Trzebosi, a od 1937 roku w Mrowli. Zapisał się w annałach jako działacz Stronnictwa Ludowego, później Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” w powiecie kolbuszowskim. Zakładał Drużyny Bartosze i Spółki Mleczarskie. W latach I wojny światowej czynnie wspierał ruch legionowy. W okresie międzywojennym został wybrany posłem na sejm I kadencji (1922-1927). Był kolegą klubowym Wincetego Witosa. Dał się poznać jako gorliwy zwolennik reformy rolnej – par-

celacji dużych majątków ziemskich. Swe działania społeczne kontynuował w Mrowli. W 1938 roku zorganizował Uniwersytet Niedzielny Towarzystwa Szkół Ludowych. W czasie II wojny światowej był aresztowany i represjonowany przez władze niemieckie.

Ksiądz Eugeniusz Okoń (1881-1949)

Ksiądz Eugeniusz Okoń pochodził z Radomyśla n. Sanem. W latach 1913-1914 pełnił w Świlczy posługę kapłańską jako wikary. Był deputowanym do Sejmu Krajowego (do 1914 roku). W listopadzie 1918 roku wraz z Tomaszem Dąbalem założyli chłopską Republikę Tarnobrzeską. Głównym ich postulatem było na wskroś rewolucyjne hasło: przekazanie całej ziemi chłopom. Republika przetrwała kilka miesięcy i została na początku 1919 roku spacyfikowana przez wojska Polskiej Ko-



Ks. Eugeniusz Okoń.
Fot. archiwum

misji Likwidacyjnej. W tym samym roku ksiądz Okoń uzyskał mandat poselski do Sejmu Ustawodawczego z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”. Był posłem także w Sejmie I kadencji w latach 1922-1927. Wielokrotnie popadał w konflikty z władzami świeckimi i kościelnymi. Sądy cywilne uniewinniały go. Konsystorz biskupi nakładał kary dyscyplinarne. Ksiądz był czasowo suspendowany, tzn.

pozbawiany prawa wypełniania funkcji kościelnych.

Ksiądz Okoń był świetnym demagogiem. Jemu przypisuje się tłumaczenie włościanom, iż kapłan powinien, rozsyłając wiernych, mówić „Chłop z wami” zamiast „Pan z wami”. Innym retorycznym chwytem Okonia było zwracanie się podczas wiecu do gospodarzy ze stwierdzeniem: „trzeba we wsi zbudować nowy most”, a gdy oni oburzali się, że w wiosce nie ma rzeki, on kwitował: „jak trzeba będzie, to i rzekę wykopie!”.



Ludowy wiec w Świlczy w 1914 r. z udziałem księdza Okonia.
Fot. w zbiorach S. Miłka

Podczas drugiej wojny światowej zaangażował się w ruch oporu. Był kapłanem Armii Krajowej. Ukrywał Żydów, m.in. rodzinę Jerzego Kosińskiego (Lewinkopów).

Polscy chłopci, wyrobiwszy w sobie świadomość narodową i nabywszy uzasadnione przekonania o własnej sile i potęgę, odegrali wielką rolę w działaniach niepodległościowych. To między innymi ich niekwestionowaną zasługą jest wolna Polska wywalczona w 1918 roku i obroniona przed bolszewicką nawałą dwa lata później. Od lat 20. XX wieku ludowcy stali się liczącą siłą polityczną w polskim Sejmie. Ich parlamentarnym osiągnięciem jest wiele postępów reform wprowadzonych za ich przyczyną i przy ich poparciu. Zdali też egzamin w kolejnych dziejowych próbach II wojny światowej i w czasach sowieckiego zniewolenia.

*Są dwie drogi, aby przeżyć życie.
Jedna to żyć tak, jakby nic nie było cudem.
Druga to żyć tak, jakby cudem było wszystko.*

Albert Einstein



Podkarpacki Program Odnowy Wsi
na lata 2021-2025



Jolanta Hawer

Digitalizacja świlczańskiego cmentarza

W marcu br. Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego uruchomił Podkarpacki Program Odnowy Wsi na lata 2021-2025. O pomoc finansową mogły się starać gminy, które do dnia 30 kwietnia zgłoszą sołectwo do udziału w programie.

W dniu 7.04.2021 r. do Rady Gminy Świlcza wpłynął wniosek Rady Sołectkiej Świlczy w sprawie wyrażenia woli przystąpienia miejscowości Świlcza do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi. W ramach Programu została powołana Sołeczka Grupa Odnowy Wsi Świlcza, która wspólnie z pracownikami Urzędu Gminy Świlcza opracowała Sołecką Strategię Rozwoju Wsi Świlcza. W Strategii zostały zawarte zasoby oraz potencjał miejscowości, zostały wskazane silne i mocne strony oraz przedstawiony został program krótko i długoterminowy ze wskazaniem rodzaju i zakresu zadań planowanych do realizacji za pomocą Programu. Samorząd Województwa wspiera realizację zadań w sołectwie wskazanych w ramach Sołeckich Strategii poprzez dofinansowanie zadań inwestycyjnych i nie inwestycyjnych w wysokości do 50% całkowitej wartości tego zadania, lecz nie więcej niż 12 000 zł.



Rada Gminy Świlcza w dniu 26.04.2021 r. wytypowała do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025 miejscowość Świlcza oraz przyjęła opracowaną Sołecką Strategię Rozwoju Wsi Świlcza.

Do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025 w roku 2021 zostało zgłoszone zadanie pn.: „Digitalizacja i udostępnianie cyfrowych dóbr kultury świlczańskiego cmentarza dla przyszłych pokoleń”. Wniosek ten znalazł się na 44 miejscu listy rankingowej wniosków o dofinansowanie na 67 gmin z terenu województwa podkarpackiego, które otrzymają dofinansowanie na łączną kwotę 796 415,00 zł w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025 na działania służące realizacji Sołeckich Strategii Rozwoju Wsi.

Celem naszego projektu jest pielęgnowanie tożsamości kulturowej w celu zachowania tradycji i dziedzictwa kulturowego świlczańskiej wsi. Celem szczegółowym jest wykonanie inwentaryzacji cmentarza, nagrobków i osób pochowanych na cmentarzu parafialnym w Świlczy oraz stworzenie mapy cyfrowej cmentarza z możliwością odbycia wirtualnego spaceru. W ramach projektu zostanie również zakupione wyposażenie dla świetlicy wiejskiej w budynku filii GCKSiR w Świlczy, tym samym zostaną stworzone warunki do efektywnego wypełnienia kulturalnej misji w zakresie kultywowania tradycji i obrzędów oraz promocji zasobów i walorów lokalnych. Wsparcie organizacyjne Partnera Projektu – Towarzystwa Przyjaciół Świlczy – pozwoli ocalić od zapomnienia zanikającą tradycję oraz dzięki realizacji projektu pozwoli przeprowadzić efektywną promocję lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego.

Nieustanny i dynamiczny rozwój technologii cyfrowych w zasadniczy sposób wpływa na wszystkie obszary życia społecznego, w tym również na jego wymiar kulturowy. Wraz z postępującą informatyzacją, narosła potrzeba utrwalenia



i przenoszenia do świata wirtualnego zasobów dziedzictwa kulturowego i historycznego. Proces digitalizacji dziedzictwa kulturowego przyczynia się nie tylko do zwiększenia dostępności do wytworów kultury, ale również umożliwia przeprowadzenie inwentaryzacji i archiwizacji zasobów, co z kolei zapewni ich zachowanie dla przyszłych pokoleń. Całość prac szacowana jest na 25 tys. zł, z czego pomoc finansowa to 12 tys. zł.

Obecnie trwają procedury wyłowania wykonawców. Termin realizacji zadania to lipiec – październik 2021 r.



Adam Dziezic

O zbiorowej świadomości historycznej

W każdym czasie w życiu narodu polskiego słowa: patriotyzm, Ojczyzna, tradycja miały nadrzędne znaczenie. Pojęcie patriotyzmu związane jest z miejscem urodzenia czy zamieszkania, z szeroko rozumianym domem rodzinnym, narodem, Ojczyzną.

To właśnie przywiązanie do Ojczyzny nakazywało Polakom w różnym czasie służyć krajowi, a w razie potrzeby cierpieć i umierać w jego obronie. Kształtowania zbiorowej świadomości historycznej społeczeństwa polskiego przełożyło się na wiele aspektów społecznego działania, poczynając od wychowania patriotycznego w rodzinie, szkole, organizacji, po obchody rocznic czy kreowanie wzorców postaw. Znajomość i poszanowanie tradycji patriotycznych było i jest istotnym elementem wychowania.

Utwierdzamy się w przekonaniu, że historia jest nauczycielką życia, której główną misją jest przekazywanie wiedzy o przeszłości. Tak traktowano historię w każdej epoce, doszukując się w niej źródeł trwania i wiedzy.

6 sierpnia br. w Błędowej Zgłobieńskiej miejscowości urodzenia Michała Bembenka (1916-1969) ludowca i spółdzielczo-samorządowego działacza, w kameralnej uroczystości wzięli udział samorządowcy, ludowcy, działacze społeczni. Okazją była renowacja tablicy pamiątkowej ku Jego czci wmurowanej i ufundowanej w 1981 r. przez miejscową społeczność, w budynku miejscowego Domu Ludowego.

Część główna, uroczysta, została poprzedzona okolicznościową multimedialną projekcją na temat ruchu ludowego na Rzeszowszczyźnie w I poł. XX w. Przygotowany i przedstawiony perfekcyjnie przez historyka mgr Artura Szarego dyr. SP w Trzcinie – wprowadził słuchaczy w istotną tematykę leżącą u podstaw życia i problemów wsi polskiej i jej mieszkańców. Wśród obecnych znajdował się specjalnie na uroczystość przybyły najmłodszy syn Jerzy. Obecnych było też kilku miejscowych przedstawicieli dalszej rodziny.

Wzruszenia nie ukrywał syn Michała Bembenka Jerzy, dziękując władzom lokalnym PSL oraz wójtowi Gminy Świlcza za zorganizowanie tak podniosłej uroczystości, renowacji tablicy pamiątkowej i przybliżenie zgromadzonym życiorysu i działalności społecznej Jego ojca. W krótkim przemówieniu podkreślił rolę ojca dla lokalnej społeczności.

Wykład dla zgromadzonych nt. życia i działalności Michała Bembenka, który wygłosił wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziezic przybliżył, zwłaszcza młodym, postać Bohatera (tekst poniżej).

Michał Bembenek – lokalny rodak i działacz ruchu spółdzielczego oraz ludowego

Szanowna Rodzino Michała Bembenka, Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy.

Spotykamy się tu dzisiaj w Błędowej pod tablicą upamięniającą postać lokalnego działacza ruchu ludowego. Kim był

nieżyjący Michał Bembenek? Co takiego zrobił, że mieszkańcy tej miejscowości i koledzy ludowcy upamiętnili jego imię tą tablicą? Michał Bembenek urodził się 19 czerwca 1916 roku w Błędowej Zgłobieńskiej. Był synem rolnika.

Od 1935 roku działał w ZMW RP WICI. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości w 1937 roku rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego i tam wstąpił do Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej. Już wtedy jako młody człowiek zdał sobie sprawę, że ruch ludowy był głównym obrońcą polskiej demokracji oraz praw i wolności ludu. Wojna przerwała jego studia. W 1942 roku wstąpił w szeregi Batalionów Chłopskich i zaczął działać w konspiracji posługując się pseudonimami „Mazur”, „Sosna”, „Halny”, „Oseł” i „Socha”.



Był szefem wywiadu w II i III Komendzie Obwodu Rzeszów. Po dekonspiracji przeniósł się do Krakowa, gdzie objął funkcję inspektora Komendy Okręgu na powiat: mielecki, dębicki, ropczycki i gorlicki. W latach 1944-45 był redaktorem konspiracyjnego wydawnictwa Nasza Droga.

Po wyzwoleniu był kierownikiem Powiatowego Urzędu Likwidacyjnego w Bielsku i Prezesem Zarządu Powiatowego PSL w Mielcu. W 1947 roku

uzyskał tytuł magisterium na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie również działał w Dolnośląskim ZMW „WICI” i gdzie organizował spółdzielnie osadniczo-parcelacyjne. Do Rzeszowa powrócił w 1953 roku. Zasiadał we władzach powiatowych i wojewódzkich ZSL, pracował w NBP oraz jako dyrektor w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „Wodrol”. Był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Opublikował w 1967 roku opracowanie: „Z problemów walki ruchu ludowego na Rzeszowszczyźnie o narodowe i społeczne wyzwolenie w czasie okupacji hitlerowskiej”. Odznaczony:

- Krzyżem Virtuti Militari V kl.,
- Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
- Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego,
- Odznaką Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego.

Zmarł 17 III 1969 roku w wieku 53 lat. Michał Bembenek nigdy nie zapomniał o swojej rodzinnej miejscowości. Pomagał w elektryfikacji wsi w latach 1954-55, budowie tego Domu Ludowego, pozyskaniu materiałów na budowę planowanego wówczas Domu Nauczyciela. Wspomagał działalność KGW,



OSP i Klubu Rolnika. W dowód uznania jego zasług i na pamiątkę dla potomnych mieszkańcy Błędowej Zgłobieńskiej oraz działacze ruchu ludowego ufundowali i wmurowali tę tablicę, którą obecnie decyzją mieszkańców odrestaurowano ze środków sołeckich. Michał Bembenek zostawił po sobie nie tylko dobre imię ale również efekty swojej pracy, jego życie nie przeszło nadaremno i pozostawiło trwały ślad w pamięci potomnych.

Polska wieś wykształtowała poprzez otaczające uwarunkowania specyficznego jej mieszkańca, człowieka otwartego i pracowitego, który zawsze bez względu na okoliczności uczestniczył w jej rozwoju. Wieś zawsze była solidarna tu nikt nigdy nie był anonimowy a działania na rzecz jej rozwoju wymagały częstokroć wielkiego poświęcenia i ciężkiej pracy. To, że wizerunek naszych miejscowości jest tak piękny możemy zawdzięczać tak właściwie dobrej samorządności i zaangażowaniu każdego z nas, każdemu, który uczestniczył w rozwiązywaniu problemów utożsamiał się z potrzebami i środowiskiem, którym żyje.



Polskie Stronnictwo Ludowe, jego działacze i przedstawiciele zawsze byli niejako w środku tych wydarzeń i problemów służąc wiedzą, doświadczeniem, pracą i pomocą wszędzie tam gdzie pojawiały się potrzeby. Jednak zawsze staraliśmy się aby nasze działania oparte były na dialogu społecznym i poszanowaniu wzajemnych wartości. Przedstawiciele ruchu ludowego wnieśli i wnoszą znaczący wkład w rozwój samorządów, będąc dobrymi gospodarzami we wsiach, gminach, powiatach czy województwach.

Historia kołem się toczy

Dzisiaj historia po 40 latach zatoczyła pełny krąg. Znowu spotyka się, aby upamiętnić naszego rodaka kolejnego pokole-

nie ale skład jakże podobny wręcz można powiedzieć ten sam; mieszkańcy Błędowej Zgłobieńskiej i koledzy z ruchu ludowego. Kieruję za to wielkie podziękowania dla wszystkich tu obecnych działaczy i sympatyków PSL. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do podniesienia rangi dzisiejszej uroczystości. Dziękuję władzom PSL za sfinansowanie dzisiejszej uroczystości, radnej z sołectwa Błędowa – Wiesławie Szczepanik oraz Paniom z Koła Gospodyń Wiejskich w Błędowej za pomoc w organizacji, dyrektorowi SP w Trzcinie, historykowi i pasjonatowi – Arturowi Szaremu za dzisiejszy wykład dotyczący lokalnych działaczy Ruchu Ludowego, druhom strażakom z OSP z Błędowej Zgłobieńskiej, rodzinie Michała Bembenka mieszkańcom Błędowej oraz Wam Koleżanki i Koledzy.

Znajomość i poszanowanie tradycji patriotycznych

„Wielkość” społeczeństwa jego umiłowanie do kraju i szacunek do przeszłości obrazują groby, pomniki, tablice pamięci, tych którzy poświęcili się zarówno dla Ojczyzny jak i lokalnej społeczności. Pamiętajmy o tym, bo patriotyzm to nie tylko odśpiewany na baczność hymn państwowy, zapalony od święta znicz czy złożony bukiet kwiatów. To przede wszystkim dbałość i uszanowanie pamięci tych, którzy budowali nasz kraj, wspierali lokalną społeczność w dążeniu zarówno do tych wielkich jak i małych spraw ważnych jednak dla społeczeństwa. Przy okazji odnowienia tej pamiątkowej tablicy życzę żebyśmy zawsze byli prawdziwymi patriotami i jako tacy – na wzór działacza ludowego z tych stron Michała Bembenka uczestniczyli aktywnie w kształtowaniu naszego otoczenia i szczylicili się naszą wioską, gminą, krajem i wydarzeniami, którymi żyła i żyje Ojczyzna.

Kształtowania zbiorowej świadomości historycznej społeczeństwa polskiego przekłada się na wiele aspektów społecznego działania, poczynając od wychowania patriotycznego w rodzinie, szkole, organizacji, po obchody rocznic czy kreowanie wzorców postaw. Znajomość i poszanowanie tradycji patriotycznych było i jest nadal istotnym elementem wychowania. Utwierdzamy się w przekonaniu, że historia jest nauczycielką życia, której główną misją jest przekazywanie wiedzy o przeszłości. Tak traktowano historię w każdej epoce, doszukując się w niej źródeł trwania i wiedzy jest oficjalnie uznaną i honorowaną przez społeczeństwo.

O wyborach strukturalnych w organizacji PSL

6 sierpnia 2021 roku w Błędowej Zgłobieńskiej odbył się VI Powiatowy Zjazd Delegatów Polskiego Stronnictwa Ludowego. Sprawozdanie z działalności za okres 2016-2021 przedstawił ustępujący prezes PSL Kolega Zbigniew Micał. Ustępujące władze Zarządu Powiatowego PSL i Powiatowej Komisji Rewizyjnej otrzymały absolutorium jednogłośnie. Prezesem na nową kadencję został wybrany Kolega Adam Dziedzic, który został również delegatem na XIII Kongres PSL.

Tak doniosły o wydarzeniu lokalne media elektroniczne. Gratulujemy wójtowi Gminy Świlcza Adamowi Dziedzicowi awansów i życzymy sukcesów.

(red.)

Kalendarium historyczne (III kwartał)

Lipiec

1 lipca – w 1569 roku w Lublinie zaprzysiężono unię polsko-litewską, na mocy której powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów. Państwo to przetrwało pod taką nazwą do III rozbioru Polski w 1795 roku.

4 lipca – w 1943 roku w katastrofie w Gibraltarze zginął premier i Wódz Naczelny Władysław Sikorski. Śmierć gen. Władysława Sikorskiego oznaczała całkowite osłabienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej, a zwłaszcza wobec sojuszników: Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Ponadto miała ona ogromny wpływ na późniejsze losy Polski, która izolowana była przez Józefa Stalina dążącego do objęcia naszego kraju strefą radzieckich wpływów po zakończeniu II wojny światowej. Do dziś okoliczności katastrofy w Gibraltarze nie zostały w pełni wyjaśnione.

– **11 lipca 2021 r.** – 70-letni Richard Branson (USA) poleciał w kosmos – wraz z załogą przebywali ok. 1,5 godz. i powrócili na Ziemię. To był historyczny lot w Kosmos.



– **11 i 12 VII 1943 r.** – bojówki UPA zaatakowały równocześnie 99 miejscowości na Wołyniu – polskich Kresach Wschodnich mordując ludność cywilną zwłaszcza Polaków. Ogółem na Kresach zostało zamordowanych ok. 130 tys. Polaków w latach 1943-45, na Wołyniu, Podolu, w Galicji Wschodniej. Dzień 11 VII jest Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Kresach.

15 lipca – w 1410 roku wojska polsko-litewskie pod wodzą Władysława Jagiełły rozgromiły pod Grunwaldem armię Zakonu Krzyżackiego pod wodzą Ulricha von Jungingena. Bitwa pod Grunwaldem była jedną z największych bitew w średniowieczu, a także zahamowała ekspansję Zakonu Krzyżackiego.

Sierpień

1 VIII 1944 r. – wybuch Powstania Warszawskiego. 77 lat temu na rozkaz Dowódcy Armii Krajowej, gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”, powstanie w Warszawie rozpoczęło się 1 sierpnia 1944 r. Była to ostatnia szansa na ratowanie niepodległości Polski, zdradzonej skrycie przez naszych zachodnich sojuszników – Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Dysproporcja sił była skrajnie niekorzystna dla strony polskiej. Naprzeciw 50 tys. żołnierzy AK i AL oraz NSZ Niemcy rzucili do walki regularne formacje wojska, SS, policji, żandarmerii i oddziałów pomocniczych, wspomaganych przez ciężką arty-

lerię i lotnictwo. Mimo to powstańcy odnieśli szereg znaczących sukcesów. Opanowali zwarte obszary Śródmieścia, Żoliborza, Mokotowa, Woli i Ochoty. Zdobyli wiele niemieckiego oporządzenia i uzbrojenia, nawet wozy bojowe i pancerne. Wyzwoli również niemiecki obóz koncentracyjny w Warszawie. Zrzuty zaopatrzenia dla Powstańców były minimalne, były kroplą w morzu potrzeb i nie mogły zmienić sytuacji powstańców. Wobec braku żywności i wody, 2 października 1944 roku, po 63 dniach bohaterskiej epopei, dowództwo AK było zmuszone podpisać akt „zaprzestania walk w Warszawie”. Do niewoli poszło ok. 17 tys. powstańców, ok. 18 tys. poległo, zginęło około 180 tys. cywilów. Ci którzy przeżyli zostali wywiezieni do obozów. Niemcy planowo niszczyli Warszawę, dobra kultury, uczelnie, archiwa, kościoły, biblioteki. Źródło takiego losu Warszawy tkwiło w postanowieniach Konferencji Jałtańskiej. Cena była ogromna. Dzisiaj padają pytania, czy powstanie było potrzebne? Odpowiedzią niech będą słowa Jana Pawła II: „Ofiara ta nie poszła na marne, mimo klęski militarnej, czyn powstańców pozostanie w narodowej pamięci jako najwyższy wyraz patriotyzmu”. Jesteśmy świadkami, że bohaterowie Powstania Warszawskiego i ich czyny – przez lata marginalizowani – doczekali się obecnie wydobycia tego rozdziału historii.

2 VIII 1944 r. – Rzeszów został wyzwolony spod okupacji niemieckiej przez wojska rosyjskie. Kilka dni później Trzciana i okolice, w ten sposób zakończył się okupacyjny koszmar miasta i okolic, 18 sierpnia 1944 r. – stał się miastem wojewódzkim. Czy pamiętamy o tych rocznicach?



6 VIII 1945 r. – nad Hiroszimą (Japonia) eksplodowała bomba atomowa, w wyniku której zginęło od 70-90 tys. osób.

9 VIII 1945 r. – na Nagasaki (Japonia) Amerykanie zrzucili drugą bombę atomową. Zginęło wówczas 75 tys. osób.

13-25 VIII 1920 r. – 101. rocznica wielkiej polskiej wiktoria – Bitwa Warszawska, jedna z najważniejszych bitew nowożytnego świata nazywana „Cudem nad Wisłą” stoczona w czasie wojny polsko-bolszewickiej, która zadecydowała o zachowaniu niepodległości przez Polskę i przekreśliła plany rozprzestrzenienia komunizmu na Europę Zachodnią. To także Święto Wojska Polskiego.

19/20-25 VIII 1920 r. – II powstanie śląskie – wystąpienie zbrojne mające na celu usunięcie z obszaru plebiscytowego niemieckich organów bezpieczeństwa oraz utworzenie mieszanej policji polsko-niemieckiej.

31 VIII 1939 r. – w Gliwicach Niemcy sfingowali napad polskich dywersantów na radiostację gliwicką, tzw. Prowokacja Gliwicka, dając tym samym pretekst ataku na Polskę. Było to 1 IX 1939 r. Rozpoczęła się II wojna światowa.

31 VIII 1980 r. – porozumienie w Gdańsku sygnowane przez Lecha Wałęsę – w sali BHP Stoczni Gdańskiej im. Lenina, charakterystycznym wielkim długopisem, z ramienia rządu przez Mieczysława Jagielskiego.

Wrzesień

1 września – w 1939 roku atakiem nazistowskich Niemiec na Polskę rozpoczęła się II wojna światowa. O 4.48 padła pierwsza salwa z pancernika Schleswig-Holstein, który zaczął ostrzeliwać polską składnicę na Westerplatte. Do dziś jest to symbol polskiej obrony przed niemiecką agresją. Warto jednak dodać, że zanim nastąpił atak na Westerplatte już wcześniej Luftwaffe zbombardowały Wieluń o godz. 4.40, miasto przy granicy polsko-niemieckiej, zaś o 4.34 Niemcy rozpoczęli również bombardowanie terenów wokół mostów w Tczewie, chcąc uniemożliwić ich wysadzenie przez Polaków, co i tak nastąpiło.

3 września – w 1939 roku Francja i Wielka Brytania wypowiedziały wojnę nazistowskiemu Niemcom.

7 września – w 1939 roku skapitulowała po siedmiu dniach obrony Westerplatte.

9 września – nad Bzurą rozpoczęła się największa bitwa wojny obronnej w 1939 roku.



11 września – w 2001 roku około 3 tysięcy osób zginęło w serii największych w historii ataków terrorystycznych na World Trade Center w Nowym Yorku oraz Pentagon w Waszyngtonie, dokonanych przez członków Al-Kaidy przy użyciu uprowadzonych samolotów pasażerskich.

12 września – w 1683 roku pod Wiedniem król Polski Jan III Sobieski rozgromił armię turecką.

17 września – w 1939 roku Związek Radziecki wypełniając

układ Ribbentrop-Mołotow zaatakował terytorium Polski od wschodu.

17 IX 1980 r. – Powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” – jednego ogólnokrajowego związku o strukturze regionalnej; na czele Krajowej Komisji Porozumiewawczej stanęli: Lech Wałęsa jako przewodniczący oraz Andrzej Gwiazda.

28 września – w 1939 roku w Moskwie podpisano radziecko-niemiecki traktat o granicach i przyjaźni, potwierdzający IV rozbiór Polski. Polska utraciła Kresy Wschodnie.

(Wykorzystano Internet, inf. wł.)

Gdy wszystko minie

Gdy wszystko minie,
nauczymy się cieszyć codziennością.
Docenimy to,
co do tej pory nam umykało.
Zobaczymy,
jak ważne jest dla nas wyjście na kawę,
do restauracji,
do multikina,
czy nawet na plac zabaw z dziećmi.
Będziemy potrafili się cieszyć spacerem,
nie przestraszymy się obecności innych ludzi.
Podamy sobie dłonie na powitanie.

Bagnet na broń

Kiedy przyjdą podpalić dom,
ten, w którym mieszkasz – Polskę,
kiedy rzucą przed siebie grom
kiedy runą żelaznym wojskiem
i pod drzwiami staną, i nocą
kolbami w drzwi załomocą –
ty, ze snu podnosząc skroń,
stań u drzwi.

Bagnet na broń!
Trzeba krwi!

Są w ojczyźnie rachunki krzywd,
obca dłoń ich też nie przekreśli,
ale krwi nie odmówi nikt:
wysączymy ją z piersi i z pieśni.
Cóż, że nieraz smakował gorzko
na tej ziemi więzienny chleb?
Za tę dłoń podniesioną nad Polską –
kula w łeb!

Ogniomistrzu i serc, i słów,
poeto, nie w pieśni troska.
Dzisiaj wiersz – to strzelecki rów,
okrzyk i rozkaz:

Bagnet na broń!

Bagnet na broń!
A gdyby umierać przyszło,
przypomnimy, co rzekł Cambronne,
i powiemy to samo nad Wisłą.

Władysław Broniewski

A mnie jest szkoda słomianych strzech

A mnie jest szkoda słomianych strzech
gryzącego dymu z każdego komina
na strychu chat pachnącego gliną

i żal maleńkich okienek
zapchanych kiściami pelargonii
białych i czerwonych
zestawionych całkiem przypadkowo
w barwy narodowe

szkoda łańcuchowego burka
przy mizernej budzie
(dzisiaj i na wsi psy biegają luzem
albo prowadzają pana na smyczy)

szkoda ślepego kota
z drugim załzawionym okiem
i żal że na podwórkach
już nie grzebią kury
więc nie ma rozdrapanej ziemi
tylko przyszyżona trawa
a miejscowi
w mieście na targu kupują jajka

...a ja obsesyjnie wracam
do czasów z krainy dzieciństwa
do tamtej wsi tęsknię na próżno
bo czego tu szukać
gdy nie ma już i tamtych ludzi?

Jadwiga Zgliszewska



Józef Ciosek

Lasy, nasz narodowy zielony skarb

Rola i znaczenie w naszym codziennym życiu

Ostatnio znowu narastają konflikty na linii leśnicy, a ochroniarze przyrody i lasów, naszego dziedzictwa narodowego. Obie strony prezentują sprzeczne interesy, niekiedy oparte o duże pieniądze, w podtekście w tle co jakiś czas wysuwanej koncepcji prywatyzacji lasów. Pomijając te gry o podłożu polityczno-biznesowo finansowym popatrzmy, co dają nam lasy i jakie mają znaczenie dla zwykłego człowieka?

Przyrodnicza rola lasu

Zbiorowisko leśne to przede wszystkim siedlisko o specyficznej bioróżnorodności przyrodniczej – florystycznej i faunistycznej, które w ogromnym stopniu oddziałuje na nasze życie, czego zwykle niezauważamy i nie doceniamy oraz nie jesteśmy tego zazwyczaj świadomi. Nasza egzystencja w dużym zakresie zależy od lasów. To one łagodzą skutki postępujących zmian klimatycznych, wychwytyują i magazynują ogromne ilości dwutlenku węgla i regulują obieg wody oraz utrzymują równowagę ekologiczną w przyrodzie. Jakże istotna jest rola lasów w utrzymywaniu na szeroka skalę wód powierzchniowych i głębinowych, retencji zlewni, a szczególnie na obszarach wododziałów. To lasy w naszym regionie Bratkowickim zasilają podziemne zasoby wód, które wykorzystujemy w sieci wodociągowej. Wystarczy zobaczyć jakie zagrożenie klimatyczne powodują masowe wycinki lasów w Ameryce Południowej, Afryce, a nawet już i w Azji (wyrąb tajgi). To udziela się i nam, mimo że wydają się to odległe od nas tereny.

Las nie ogranicza się tylko do roli przyrodniczej, określanej niekiedy jako „usługa ekosystemowa”.

Las pełni także rolę gospodarczą,

w której muszą być umiejętnie godzone interesy ekologiczne, społeczne i produkcyjne w ramach tzw. gospodarki zrównoważonej, wzmacnianej bioróżnorodnością tego ekosystemu.

Jako las gospodarczy nie jest to tylko „fabryka desek” i nie może być traktowany wyłącznie jako źródło zasobów – ma być równocześnie ostoją różnorodności biologicznej. Lasy dostarczają nam podstawowego surowca odnawialnego w postaci drewna, jakże ważnego w gospodarce, zasobów runa leśnego (jagody, zioła, grzyby, kora, igliwie) oraz dziczyzny (mięsa) z upolowanej zwierzyny łownej. Korzystanie z tych naturalnych, odnawialnych dóbr leśnych odbywa się w ramach racjonalnej gospodarki leśnej. W przypadku drewna pozyskiwane jest nie więcej niż 55% masy jego przyrostu, co umożliwia utrzymanie wzrostu zasobności lasu. Nasze lasy, mimo że są lasami gospodarczymi nadal zachowują dzięki w miarę odpowiednio prowadzonej gospodarki stan zbliżony do naturalnego. W przeciwieństwie do prywatnych lasów zachodniej Europy, podobnych do podmiejskiego parku, u nas zalegają opadłe suche gałęzie, rosną różnorodne taksony florystyczne, brak deptaków spacerowych i zalega martwe drewno oraz opadłe liście, a nawet porzucone zwalę gałęzi po ściętych drzewach. To jest właśnie bioróżnorodność umożliwiająca egzystencję szerokim taksonom flory i fauny. Zgodnie z obowiązującymi zasadami hodowli lasu na każdy jego hektar zostawia się 7 kubików mar-

twego drewna w ramach zachowania bioróżnorodności, będącego siedliskiem i żerowiskiem przede wszystkim dla różnych zwierząt, w tym rzadkich gatunków ptaków.

Lesistość naszego kraju i gospodarka leśna

Lesistość naszego kraju wynosząca po II wojnie światowej zaledwie 21% osiąga obecnie ponad 30% i stale wzrasta wskutek szerokiej skali nasadzeń na nowych terenach, a lasy mimo że mają charakter gospodarczy wyróżniają się bogactwem biologicznym. Trwa przebudowa struktury lasu z monokultur jednogatunkowych, sosnowych na zróżnicowaną, odpowiednio do danego siedliska z wyraźnym udziałem nasadzeń liściastych, mimo że ich wiek rębności jest wyższy niż sosny czy świerka, a więc nieekonomiczny. Pozwala to jednak zwiększyć bioróżnorodność siedliskową lasu i odporność na inwazję owadów szkodników drzew. Prowadzi się zalesienia nieużytków, czyli gruntów nieopłacalnych pod produkcję rolną. Mimo to daleko nam jeszcze do osiągnięcia wyższego stanu lesistości kraju jak w Skandynawii (50-80%), czy europejskiej części Rosji i na Białorusi (40-50%).



Daniel w zimowej scenerii Lasu Bratkowickiego – rzadki jeszcze w naszym regionie przedstawiciel jeleniowatych.

Dla zapewnienia trwałości lasu rocznie produkuje się u nas ok. 800 mln sadzonek drzew w prowadzonych przez Lasy Państwowe ponad 750 szkółkach leśnych.

Las, jak mogłoby się wydawać, nie rośnie sam, ale wymaga wiele zabiegów, nie tylko ochronnych. Zdecydowana większość polskich lasów jest własnością publiczną, zarządzaną przez Lasy Państwowe w imieniu Skarbu Państwa, co umożliwia prowadzenie spójnej gospodarki i polityki leśnej. Niemożliwe byłoby prowadzenie efektywnej działalności gospodar-



Jelenie, przed wojną rzadkość, obecnie liczny gatunek na obszarze leśnym koło Bratkowic.

czej i ochronnej w lasach w skali kraju czy regionów, gdyby lasy były rozczłonkowane pośród dziesiątek tysięcy prywatnych właścicieli. Dzięki temu lasy są swobodnie dostępne dla ludzi. Nie spotkamy na wejściu do lasu ogrodzeń i tabliczek z napisem las prywatny – wstęp wzbroniony. Przynajmniej na razie, chociaż „po cichu” zaczynają się podobno pojawiać ogrodzenia w częściach lasu uzyskanych po wojnie w wyniku parcelacji leśnych majątków dworskich i obdarowania nimi przez ówczesne władze wybiórczo zazwyczaj lojalnych obywateli.

Lasy Państwowe prowadzą gospodarkę leśną bez obciążenia budżetu państwa. Są samowystarczalne ekonomicznie, pokrywają wydatki na ochronę lasu z własnych środków pochodzących głównie ze sprzedaży drewna. Wymaga to szeregu kompromisów, niekiedy sprzecznych dla interesu Lasów, a oczekiwanych przez środowiska przedsiębiorców, przemysłowców czy przyrodników.

Przyrodnicy zarzucają Lasom prowadzenie rabunkowej wycinki starych drzewostanów jak za okupacji, żądają ich ochrony rezerwatowej, bezwzględnego respektowania zakazu prowadzenia pozyskiwania drewna w drodze wycinki w okresie wegetacyjnym, szczególnie w okresie lęgowym ptaków (od 1 marca do końca sierpnia), co zakłóca i uniemożliwia wyprowadzanie lęgów.

Drugim istotnym zarzutem jest prowadzenie wycinek w sposób dewastujący całkowicie podrosty drzew i krzewów (w naszych lasach padają wtedy nawet duże, tak rzadkie jodełki), zniszczenie powierzchni glebowej z florą, co nadaje zrębowi wygląd jak po wybuchu bomby atomowej.

Funkcja ochronna, gospodarcza i społeczna lasów

Lasy stają wobec zadania realizowania funkcji ochronnej, gospodarczej i społecznej kompleksów leśnych i powiększania ich zasobów. Aż 38% lasów będących pod zarządem Lasów Państwowych zostało objęte europejską siecią Natura 2000, chroniąc cenne przyrodniczo obszary. Zgodnie z postulatami rządu i prezydenta o wdrażaniu czynnej, skutecznej ochrony zasobów wodnych Lasy Państwowe jako pierwsze podjęły realizację małej retencji na terenach leśnych poprzez budowę (lub niekiedy remont) urządzeń hydrotechnicznych – zastawki, groble, progi wodne, co pozwoli na zmagazynowanie wód opadowych. Należałoby mieć nadzieję, że takie działania zostaną podjęte i na obszarze naszych bratkowickich lasów, które skutecznie zostały osuszone.

Istnieją również ze strony naszego społeczeństwa niechlubne podejścia do ochrony środowiska leśnego, jak chociażby nagminne wywożenie śmieci do lasu, których uprzątnięcie kosztuje około 20 mln złotych rocznie.

Tak wygląda nasza kultura dbania o środowisko. Mimo że jest to obowiązek nas wszystkich. W naszej gminie nie jest też inaczej z tą kulturą i bez problemu możemy napotkać w lesie koło Bratkowic wyrzucone śmieci nie mówiąc już o porzuconych wzdłuż leśnych dróg butelek i przeróżnego śmieciarstwa plastikowego.

Tylko „gratulować” takich działań, aż wstyd!

Spółeczna (państwowa) struktura własności lasów

Protesty społeczne skierowane przeciwko wycinkom lasów i zamiarom ich prywatyzacji nie są współczesną nowością. W Polsce społeczna (państwowa) struktura własności lasów, a nie prywatna ma podłoże uwarunkowania historycznego, opartego na decyzjach podjętych jeszcze w latach międzywojennych i takie rozwiązania zdecydowanie popiera społeczeństwo.

Jakiegokolwiek działania czy zamiary zmierzające do zmiany tego stanu wzbudzają emocje wszystkich, którzy zainteresowani są przyszłością przyrody i bezpieczeństwem ekologicznym państwa. Starsi mieszkańcy opowiadali, że przed wojną byli ścigani za wejście do lasu, który należał do dworu i był prywatny. Usłużny nadmiernie gajowy odbierał napotkanym w lesie



Fot. Leszek Sadek
Mysikrólik przylatuje do naszych lasów na przezimowanie. Wybiera najczęściej miejsca gdzie jest dużo świerków.

grzyby, jagody, które niekiedy złośliwie potrafił wysypać na ziemię i podeptać. Czy tego chcemy? Powtarzają się, co jakiś czas, jednak zakusy prywatyzacji lasów zmierzające do przekształcenia ich w przemysłowe „plantacje desek”. A to kusi, bo zasobność drewna leśnego jest duża. Swego czasu w Wielkiej Brytanii próbowano doprowadzić do całkowitej prywatyzacji lasów, co społeczeństwo okrzyknęło „środowiskowym wandalizmem” i proces ten definitywnie zablokowano.

Na koniec należałoby wspomnieć o przedwojennej aferze „Century”, kiedy to w 1924 roku sanacyjny rząd polski dla ratowania niegospodarności i niedbałego zarządzania gospodarką w kraju zawarł z angielską spółką akcyjną The Century European Corporation dziesięcioletnią umowę na wyręb o zgrozo aż 7,2 mln metrów sześciennych drewna nad Niemnem i w Puszczy Białowieskiej, co groziło niemal całkowitą likwidacją Puszczy. Dopiero protesty społeczne doprowadziły do zerwania zawartego kontraktu, ale państwo musiało wypłacić olbrzymie odszkodowanie tej spółce.

Tak to beztrudno szastało się państwowym mieniem i przyrodą!

Po wojnie przy wytyczaniu wschodniej granicy naszego państwa decydenci pamiętali o takim przeprowadzeniu granicy, aby jak najmniej przyszła Polska otrzymała okrojonej części Puszczy Białowieskiej. To była kara za wyniszczające przedwojenne handlowe wycinki lasów nad Niemnem. Nasze lasy ucierpiały później jeszcze podczas II wojny światowej na skutek rabunkowej gospodarki niemieckiego okupanta. Zakusy na zasoby leśne były i będą.

Dbajmy więc o los naszych lasów i konieczność zachowania ich zrównoważonego użytkowania dla obecnego i przyszłego pokolenia oraz dostępu do ich piękna. Także nasze lasy – *Bratkowicki i Mroweński* oprócz posiadania ciekawych zbiorowości florystycznych nie są pozbawione pięknej fauny.

Zobaczmy to na fotografiach wykonanych i udostępnionych przez p. Leszka Sądka ze Świlczy, niestrudzonego „łowcy” piękna naszej przyrody za pomocą aparatu fotograficznego, pasjonata przyrody, zapalonego ochroniarza zasobów przyrodniczych w naszej gminie i świetnego fotografa. Osobiście, życzę Mu dalszych wielu, wielu osiągnięć na polu fotografii przyrodniczej i dziękuję za udostępnienie zdjęć na potrzeby tego artykułu. Do powyższych podziękowań i życzeń dołącza się cała redakcja „Trzcionki”.

Na koniec trochę leśnej statystyki i ciekawostek:

1. Lasy na Ziemi pokrywają ponad 30% lądowych obszarów i są domem dla ok. 300 mln ludzi.
2. Był ponad 1,5 mld ludzi zależy w różnym stopniu od lasów i związanych z nimi pożytków.
3. Polskie lasy zajmują powierzchnię ponad 9 mln hektarów. Dominują lasy iglaste (76% całej powierzchni leśnej).
4. W ciągu ostatnich 65 lat systematycznie rośnie odsetek

drzewostanów z przewagą gatunków liściastych – obecnie stanowią one ok. 24%.

5. Lasów w Polsce systematycznie przybywa. Wzrasta wiek drzewostanów z 53 lat przed 1990 rokiem do ponad 60 lat obecnie, ale to ciągle za mało.
6. W strukturze gatunkowej drzewostanów naszych lasów dominuje nadal sosna z modrzewiem – 70%, a następnie dąb z udziałem ok. 7%, brzoza 6%, świerk 5,5% i buk 5%.
7. Stare drzewo sosnowe wydziela ilość tlenu pokrywającą zapotrzebowanie trojga ludzi. Każdy hektar lasu pochłania rocznie 140-200 ton dwutlenku węgla i zatrzymuje kilkadziesiąt ton pyłów. Nasze lasy są ostoją aż 65% wszystkich gatunków zwierząt występujących w Polsce. Spośród znaczącej zwierzyny łownej najwięcej żyje jeleni i saren oraz do niedawna dzików. Wśród „egzotycznej” u nas zwierzyny występuje ok. 18 tys. danieli i ponad 6 tys. łosi.
8. W Europie najmniejszą lesistość ma Ukraina – zaledwie 10% mimo ogromnego terytorium i do niedawna dużych zasobów leśnych, które „zdażono” już skutecznie „zagospodarować”.



Zbigniew Lis

Przysłowia ludowe – mądrością narodu

Przysłowia polskie wywodzą się z tradycji ludowej, są świadectwem obyczajów oraz wiedzy ludu, często związane z konkretnymi wydarzeniami, utrwalają formy językowe. Są mądrością narodu i ważnym źródłem do badań nad historią kultury, dlatego też każdy z nas powinien je znać.

Przysłowia towarzyszyły ludziom od najdawniejszych czasów w niemal wszystkich językach świata. Najstarsze przysłowia pochodzą ze starożytnej Grecji.

Choć dziś np. by dobrze oszacować warunki atmosferyczne, nie trzeba posiłkować się wiedzą zawartą w aforyzmach, mądrość zapisana w przysłowiach nie ma sobie równych i jest ponadczasowa.

Na kulturę ludową składa się wielopokoleniowe dziedzictwo anonimowej mądrości. Rolnicy, najuważniejsi obserwatorzy natury, przez lata wytworzyli szereg życiowych wskazówek, których czas się nie ima. Kolejne generacje czerpią ze sprawdzonej wiedzy przodków. I nierzadko ze zdumieniem konstatują, że aforyzmy zasłyszane u dziadków są bardziej wiarygodne niż cyfrowe pomiary stacji pogodowych.

Mądrość ludowa jak katechizm

Porzekadła, przysłowia, aforyzmy – to zdania, które wyrażają jakąś myśl lub radę na tyle uniwersalną, że każdy odbiorca bez kłopotu odnajdzie w nich wskazówkę dla siebie. Oskar Kolberg (1814-1890) polski etnograf, folklorysta i kompozytor, niestrudzony i najsłynniejszy zbieracz wytworów kultury ludowej, zapisał między innymi takie: *Kto sieje niezgodę, ten niepokój zbiera. Jaka rola, taka dola. Na grzeczności nikt nie traci. Nie życz złego nikomu, byś tego nie zastał w domu. Chłop mowny, a kot łowny – z głodu nie umrą.*

Rolnik nigdy nie traci czasu, dlatego jedną z ważnych cech ludowych porzekadeł jest ich praktyczność. Mieszkańcy wsi przekazywali sobie wskazówki, z czasem uformowane w aforyzm, przede wszystkim po to, by upraszczać życie. Obserwo-

wanie zmieniających się pór roku i dostosowywanie swojej egzystencji do rytmu przyrody było i jest jednym z ważniejszych składników codzienności osób zasiedlających tereny wiejskie.

Czego dowiemy się o jesieni, idąc za mądrością porzekadeł?

To, że: *Na jesieni świat się mieni, widać gołym okiem. Każdy rolnik wie również, że najlepsza jesień nie zrodzi, czego wiosna nie zasiała. Niejeden długoletni mieszkaniec wsi potwierdzi również, że gdy grzmoły w jesieni, to zboże się pleni; jednak gdy jesień bezdeszczowa, to zima wiatrowa. W jesieni wczesny mróz, na wiosnę prędko szykuj wóz. Gdy jesień zamglona, zima zaśnieżona. Gdy zbyt długo jesień trzyma, nagle przyjdzie zima. W jesieni gdy tłuste ptaki, w zimie mróz nie byle jaki. Gdy łagodna jesień trzyma, będzie krótka, ostra zima. Liść na drzewie mocno trzyma, nie tak prędko przyjdzie zima. Gdy jesienią na młódkach pęka kora, zima bywa ciepła i nieskora. Gdy jesień bez deszczów będzie, w zimie deszczów pełno wszędzie. W jesieni prędko gdy liść z drzewa spadnie, to wkrótce zima będzie, każdy zgadnie. Gdy we wrześniu grzybów brak, niezawodny zimy znak. Wrzesień chodzi po rosie, zbiera grzyby we wrzosie.*

Jakie są najpopularniejsze polskie przysłowia?

*Bez pracy nie ma kołaczy.
Darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda.
Fortuna kołem się toczy.
Nie chwal dnia przed zachodem słońca.
Lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu.
Apetyt rośnie w miarę jedzenia.
Co ma wisieć, nie utonie.
Dzieci i ryby głosu nie mają.*

Najczęściej używanych przysłów w języku polskim jest oczywiście dużo więcej, jednak nie sposób ich wszystkich tutaj zaprezentować. Wybrałem te, które moim zdaniem są najpopularniejsze oraz przez wiele osób błędnie interpretowane. Prezentując więcej, z pewnością zniechęciłbym Was do przeczytania artykułu oraz do samego tematu przysłów i powiedzeń.

Polskich mądrości ludowych jest naprawdę bardzo, dużo. Wynika to z tego, że nasz język ojczysty jest językiem bardzo dobrze rozwiniętym, ukształtowanym przez wiele, wiele lat. Przysłowia warto znać, ponieważ wzbogacają nasze wypowiedzi i pozwalają łatwiej oraz niekiedy szybciej wyjaśnić pewne zachowania i zjawiska.



Dorota Jędrał

Zafascynowani przyrodą

Zielone ściany – łatwy sposób na obraz z częstką natury

W dobie gwałtownych zmian i szybkiego rozwoju cywilizacyjnego coraz większego znaczenia nabierają pojęcia „ekologia” oraz „ochrona środowiska”.

Środowisko wpływa na człowieka, ale również człowiek oddziałuje na miejsce, w którym żyje, z tą różnicą, że nasze oddziaływanie jest często destrukcyjne. Znaczną część tych niewłaściwych działań możemy jednak wyeliminować, przyjmując postawę przyjazną środowisku. Każdy z nas pragnie żyć w domu, który jest zdrowy i w którym czuje się dobrze. Zmieniając własne zachowania możemy wytworzyć w sobie nawyki takiego postępowania, które przyczyni się do ograniczenia zanieczyszczenia środowiska w naszym najbliższym otoczeniu. Często są to bardzo proste działania.

poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Znaczenie mchów w przyrodzie

Tym razem uczestnicy zapoznali się ze znaczeniem mchów w przyrodzie. Mchy są niewielkimi roślinami, ale odgrywają bardzo ważną rolę w przyrodzie ponieważ:

muszą postać papki, która służy do leczniczych kąpeli i okładów. Odbiorcy projektu, uczestniczyli w szkoleniu oraz w warsztatach, wykonali obrazy z mchu chrobotka i kokedame – wiszący ogród dla każdego.

Nasadzenie drzew i krzewów

Kolejnym działaniem w ramach projektu było nasadzenie drzew i krzewów przez uczniów Szkoły Podstawowej w Trzcianie.



Trzciańskie Stowarzyszenie Kulturalne „Jestem” działające przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcianie kolejny raz realizowało projekt, związany z ochroną środowiska. „Zafascynowani przyrodą” to tytuł realizowanego grantu dotyczącego wzmocnienia kapitału społecznego, w tym przez podnoszenie wiedzy społeczności lokalnej w zakresie ochrony środowiska zmian klimatycznych, także z wykorzystaniem rozwiązań innowacyjnych. Współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19 „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”,

- mają zdolność magazynowania dużej ilości wody, dzięki temu zmniejsza się ryzyko powodzi, z kolei podczas suszy zgromadzona w nich woda zapobiega wysuszeniu gleby,
- wśród mchów znajdują schronienie drobne zwierzęta,
- niektóre ptaki budują z nich gniazda,
- są pożywieniem zwłaszcza dla ptaków i ssaków.

Mchy torfowce wykorzystywane są w ogrodnictwie do uprawy roślin. Znajdują także zastosowanie w leczeniu niektórych chorób układu ruchu. Po rozdrobnieniu i zmieszaniu z wodą przy-



Warto podkreślić znaczenie akcji informacyjnych i kampanii edukacyjnych w projektach ekologicznych. Wzrost wiedzy przyrodniczej i postaw proekologicznych jest bardzo ważnym elementem w naszych środowiskach lokalnych.

Jak dbać o środowisko? Dlaczego warto segregować śmieci? Co nam daje natura? To tematy bardzo istotne i warto im poświęcić troszkę uwagi i zgłębiać wiedzę w tej tematyce.

Paweł Rzepka

Aktualności piłkarskie

– podsumowanie sezonu 2020/2021

Zespoły przystępujące do rundy wiosennej sezonu ligowego 2020/21 już na jej samym początku napotkały na niemałe utrudnienia. Stan epidemiologiczny panujący w Polsce wymusił na Podkarpackim Związku Piłki Nożnej w Rzeszowie zmianę terminarza i przesunięcie marcowych meczów na czerwiec.

Nie była to komfortowa sytuacja dla klubów, które już miały przygotowane plany rozegrania rundy rewanżowej. Teraz wszystko trzeba było od początku podporządkować pod nowy kalendarz. Sporą niedogodnością było dopisanie do ligowego harmonogramu meczów w środku tygodnia. Miało to wpływ na absencje części piłkarzy, a tym samym na osiągnięte rezultaty.

Jednak pomimo przeszkód sezon piłkarski 2020/21 został dokończony. Co prawda z kilkutygodniowym opóźnieniem, ale najważniejsze, że udało się „dojechać” do mety. Ostatnia kolejka w lidze okręgowej i klasie A została rozegrana 11 lipca, natomiast klasa B zakończyła zmagania tydzień wcześniej, bo 4 lipca.

Spadek Bratka Bratkowice

To co było nieuniknione stało się faktem. W przyszłym sezonie nie zobaczymy drużyny LKS „Bratka” Bratkowice w lidze okręgowej. Drużyna prowadzona przez Piotra Garulę zamknęła ligową tabelę i spadła do A klasy. Od sierpnia będzie rywalizować m. in. z KS „Rudnianką” Rudna Wielka i LKS „Trzcianka” Trzciana. Po fatalnej postawie jesienią, kiedy zespół nie zdołał zdobyć nawet punktu – na wiosnę udało się ugrać osiem oczek. Pierwszą zdobycz piłkarze „Bratka” wywalczyli 9 maja po remisie 1:1 z KS Stobierna, a na premierową wygraną trzeba było czekać kolejne dwa tygodnie, kiedy zespół z Bratkowic ograł na wyjeździe Czarnych Czudec 4:2.

Po odejściu z klubu w zeszłym sezonie starszych piłkarzy, którzy stanowili trzon drużyny teraz ogrywana jest młodzież. Praktycznie w każdym meczu zakończonego sezonu trenerzy wystawiali do podstawowej jedenastki czterech, pięciu junio-

rów w wieku 16-18 lat. Brak doświadczenia na pewno był u nich widoczny, ale są to zdolni zawodnicy i w przyszłości powinni być kluczowymi graczami.

Duży problem stanowił dla „Bratka” zmieniony terminarz. Konieczność rozgrywania meczów w środku tygodnia często nie pozwalała na wystawianie optymalnego składu, co przełożyło się kilka razy na wysokie porażki. Miejmy nadzieję, że drużyna zdoła się odbudować przed nowym sezonem i z powodzeniem będzie występować w klasie A. Zespół prawdopodobnie w dalszym ciągu będzie trenował Piotr Garula.

Tabela – klasa okręgowa, sezon 2020/2021, grupa: Rzeszów

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Łańcut	36	92	143-26
2.	Strug Tyczyn	36	84	107-38
3.	Włókniarz Rakszawa	36	79	100-44
4.	KS Zaczernie	36	65	74-40
5.	Stal II Rzeszów	36	64	111-71
6.	Błażowianka Błażowa	36	63	76-51
7.	Sokół Sokołów Małopolski	36	61	101-64
8.	Jedność Niechobrz	36	59	68-59
9.	Sawa Sonina	36	59	78-57
10.	Strumyk Maława	36	55	61-63
11.	KS Stobierna	36	47	57-65
12.	KS Przybyszówka	36	46	67-75
13.	Wisłok Czarna	36	46	53-74
14.	Orzeł Wólka Niedźwiedzka	36	35	53-76
15.	GKS Niebylec	36	31	59-85
16.	Start Brzoza Stadnicka	36	30	36-94
17.	Czarni Czudec	36	23	34-117
18.	Błękit Żołynia	36	21	38-106
19.	Bratek Bratkowice	36	8	22-133

Plan minimum zrealizowany. KS „Rudnianka” i LKS „Trzcianka” pozostają w klasie A

Zawodnicy KS „Rudnianki” Rudna Wielka przystąpili do rundy wiosennej z zamiarem utrzymania w lidze i ten cel osiągnęli. Początek rywalizacji nie był jednak dla nich udany. Cztery porażki z rzędu w premierowych spotkaniach i tylko dwie strzelone bramki spowodowały, że sympatycy klubu zaczęli tracić wiarę w utrzymanie. Na szczęście piąta seria spotkań okazała się punktem zwrotnym – kiedy drużyna trenowana przez Woj-





Bo nasze chłopaki z pasją piłkę kopią...

ciecha Brudka odniosła pierwsze zwycięstwo. Od tego momentu piłkarze z Rudnej Wielkiej zaczęli grać lepiej i co najważniejsze skuteczniej. W sumie w rundzie rewanżowej udało się wygrać siedem spotkań. W jedynym meczu derbowym w A klasie ekipa z Rudnej Wielkiej pokonała LKS „Trzciankę” Trzciana 4:1. Najlepszym strzelcem zespołu był Korneliusz Lach – autor dziesięciu trafień.

W przerwie zimowej z funkcji trenera LKS „Trzcianka” Trzciana zrezygnował Dawid Homa, który został szkoleniowcem Victorii Budy Głogowskie. Zastąpił go Tomasz Babiara – trener, który prowadzi jednocześnie zespół juniorów Włóknarza Rakszawa. Wydawało się po rundzie jesiennej, że kibice ze Trzciany mogą spać spokojnie, bo powrót do B klasy im nie grozi. Niestety rzeczywistość okazała się inna. Z drużyny odeszło trzech ważnych zawodników – bramkarz, napastnik i obrońca. Szczególnie na dwóch pierwszych pozycjach uświadocznili się spore braki. „Trzcianka” traciła dużo bramek, a mało strzelała.

Pierwsze punkty zespół zdobył dopiero w 10 kolejce, kiedy udało się wygrać z Albatrosem Szufnarowa 4:1. Później jeszcze remis i jedna wygrana. W sumie w całej rundzie „Trzcianka” uzyskała zaledwie siedem punktów.

Chyba nikt z najwierniejszych kibiców nie liczył na to, że zdarzy się cud i drużyna Tomasza Babiara utrzyma się w lidze. Jednak taki się... wydarzył. Zmiany reorganizacyjne spowodowały, że ekipa ze Trzciany uniknęła degradacji, a pomogły jej w tym drużyny Korony II Rzeszów (grupa rozgrywkowa z „Trzcianką”) oraz Wisłoka Czarna (liga okręgowa, grupa: Rzeszów), które wycofały się z rozgrywek i od przyszłego sezonu będą startować w B klasie. Nie bez znaczenia był także remis uzyskany w ostatniej kolejce przez GKS Niebylec (liga okręgowa, grupa: Rzeszów), który dzięki temu rezultatowi ura-

ował status piątoligowca i nie spadł do grupy A klasowej, w której rywalizuje „Trzcianka”. Tutaj warto dodać, że wyrównującą bramkę drużyna z Niebyleca zdobyła w... 97 minucie meczu uderzeniem z... 40 metrów! Dzięki takiemu splotowi wydarzeń zrobiło się miejsce dla „Trzcianki” w A klasie i w ten sposób w przyszłym sezonie będzie dalej występować w tej lidze. Spośród 39 goli jakie strzeliła drużyna, najwięcej padło łupem Emanuela Szalonego, który dziewięć razy pokonywał bramkarzy przeciwników.

Tabela – klasa A, sezon 2020/2021, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Wisłok Strzyżów	32	82	129-31
2.	Grunwald Budziwój (Rzeszów)	32	73	115-35
3.	LKS Trzebownik	32	65	77-38
4.	Heiro Rzeszów	32	62	77-38
5.	Plantator Nienadówka	32	60	82-51
6.	Start Borek Stary	32	57	73-58
7.	Iskra Zgłobień	32	56	91-49
8.	Piast Nowa Wieś	32	53	70-63
9.	ŁKS Łukawiec	32	52	73-70
10.	Rudniana Rudna Wielka	32	40	57-70
11.	Korona II Rzeszów	32	35	63-80
12.	Novi Nosówka	32	35	54-75
13.	Trzcianka Trzciana	32	27	39-70
14.	Grom Mogielnica	32	25	41-89
15.	Victoria Budy Głogowskie	32	23	47-96
16.	Albatros Szufnarowa	32	16	54-97
17.	Diamant Pstrągowa	32	10	34-166

„Mrowlanka” i KS Świlcza jednak bez awansu

Już przed rozpoczęciem rundy rewanżowej wiadomo było, że do rozgrywek nie przystąpią zespoły KS II Zaczernie i RKS Rzeszów. Drużynom, które miały się z nimi mierzyć przyznawane były walkowery 3:0 i po trzy punkty. Taka sytuacja na pewno nie była korzystna dla KS Świlcza i LKS „Mrowlanka” Mrowla, które poważnie myślały o w wejściu do wyższej ligi i na pewno liczyły na potknięcia swoich rywali. Pomniejszona o dwie drużyny liga to także mniej spotkań i mniej okazji do zdobycia ligowych punktów. Również zmieniony i wydłużony kalendarz rozgrywek mógł być przyczyną nieobecności zawodników na meczach i mieć wpływ na osiągane wyniki. Tak czy inaczej sztuka awansu do A klasy naszym pretendencjom nie udało się, chociaż oba zespoły uplasowały się w czołówce ligowej tabeli.

Najwyżej spośród B klasowych drużyn z terenu gminy Świlcza sklasyfikowana została ekipa LKS „Mrowlanka” Mrowla. Zespół trenera Huberta Różańskiego uplasował się na trzeciej pozycji, czyli o jedną niżej od premiowanej awansem do A klasy. Drużyna z Mrowli straciła jednak sporo, bo jedenaście punktów do drugiego KP Zabajka. Kluczowe były nieudane mecze na początku rundy. Bezbramkowy remis w drugiej kolejce z KP Zabajką jeszcze nie przekreślał szans „Mrowlanki”,

ale przegrana tydzień później z Junakiem Słocina 1:3 już mocno skomplikowała sytuację. W przekroju całej rundy na uwagę zasługują efektowne zwycięstwa 7:0 z Orłem Wysoka Głogowska, po 7:2 z Rudzikiem Rudna Mała i Staroniwą Rzeszów oraz rywalem zza miedzy KS Świlcza 2:1. Piłkarze Mrowlanki dużo strzelali, bo aż 75 razy pokonywali bramkarzy przeciwników. Największy w tym udział mieli: Łukasz Dragan – 19 bramek i Paweł Zając – 12.

Z trzeciego miejsca zajmowanego po pierwszej rundzie na piątą spadła drużyna KS Świlcza. Tak jak w przypadku „Mrowlanki” nie udało się rozstrzygnąć na swoją korzyść spotkanie z czołówką. Remis 2:2 z KP Zabajką, porażki z „Mrowlanką” 1:2 i LKS Jasionka 0:1 nie pozwoliły drużynie Krzysztofa Nowaka na przesunięcie się wyżej w tabeli. Do tego doszły niespodziewane porażki z notowanymi niżej: Jednością Hucisko i Junakiem Słocina. To trochę za mało, żeby myśleć o wejściu do A klasy. – *Początek sezonu był obiecujący i rozpałił apetyt na awans. Niestety niespodziewane porażki pozbawiły naszą drużynę szans. Mimo tego sezon był udany. Cieszy wysoka frekwencja na treningach i bardzo dobra atmosfera w szatni* – podsumował Krzysztof Nowak – trener KS Świlcza.

Pomimo braku awansu uwagę zwracają efektowne pogromy z drużynami z Białej 9:0 i Dąbrowy 9:1. Potwierdzają tylko, że w zespole drzemie duży potencjał, co może być dobrym prognostykiem na przyszłość. KS Świlcza była jedną z najsukcesowniejszych drużyn w swojej grupie rozgrywkowej. W sumie



GOLA! GOLA! GOLA! – taka jest kibiców wola!



piłkarze ze stolicy gminy zdobyli 77 bramek, z czego najwięcej Mateusz Pizło – 30.

Najslabiej w klasie B spośród gminnych zespołów powiodło się Ludowemu Klubowi Sportowemu „Dąb” Dąbrowa, który ostatecznie zajął 10 miejsce w lidze. Na wiosnę kadrę piłkarską klubu zaczął prowadzić Łukasz Pomianek, który jest grającym trenerem. Wydaje się, że czeka go sporo pracy, bo na wiosnę drużyna poniosła osiem porażek i zanotowała dwa remisy. Jedyne dwie wygrane to przyznane walkowery za mecze z wycofanymi z ligi KS II Zaczernie i RKS Rzeszów. Ekipa z Dąbrowy strzeliła 42 bramki. Najwięcej, tradycyjnie już Mateusz Skóra – 10.

Tabela – klasa B, sezon 2020/2021, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	LKS Jasionka	24	62	87 – 17
2.	KP Zabajka	24	61	95 – 17
3.	Mrowlanka Mrowla	24	50	75 – 28
4.	Junak Słocina (Rzeszów)	24	49	82 – 32
5.	KS Świlcza	24	48	77 – 36
6.	Orzeł Wysoka Głogowska	24	40	80 – 38
7.	Jedność Hucisko	24	40	44 – 65
8.	Staroniwa Rzeszów	24	30	49 – 73
9.	Rudzik Rudna Mała	24	28	34 – 53
10.	LKS Dąb Dąbrowa	24	17	42 – 83
11.	LKS Biała	24	12	29 – 128
12.	KS II Zaczernie*	24	14	17 – 60
13.	RKS Rzeszów*	24	3	10 – 97

* drużyny wycofały się z rozgrywek po rundzie jesiennej.



Uroczyste otwarcie kompleksu sportowego w Rudnej Wielkiej

Gmina Świlcza sukcesywnie rozwija infrastrukturę sportowo-rekreacyjną umożliwiając mieszkańcom spędzanie wolnego czasu w sposób aktywny.

Utworzenie ogólnodostępnego kompleksu sportowego w Rudnej Wielkiej wpływa korzystnie, na jakość życia lokalnej społeczności, dzięki możliwości wspólnej organizacji czasu wolnego całych rodzin. Realizacja zadania pozwoliła stworzyć bezpieczne miejsca rekreacji dla dzieci i młodzieży oraz osób starszych zapewniając im zróżnicowaną ofertę aktywności fizycznej tak bardzo potrzebną w obecnym czasie pandemicznym.



Podczas przeprowadzonych we wcześniejszych latach konsultacjach społecznych z poszczególnymi przedstawicielami placówek oświatowych będących pod opieką gminy stwierdzono potrzebę budowy nowych, spełniających najwyższe standardy, obiektów sportowych, które będą umożliwiać prowadzenie zajęć oraz rozgrywanie zawodów i meczy na najwyższym poziomie.

Rosnące zainteresowanie sportem i aktywnym życiem ze strony dzieci i młodzieży wymusza na gminie budowę, a także modernizację istniejących już obiektów sportowych. Infrastruktura sportowa przy szkołach nie zawsze umożliwia trenowanie niektórych dyscyplin, dlatego ważne jest, aby zapewnić dzieciom odpowiednio warunki. Wybudowanie kompleksu umożliwia najmłodszym rozwijanie swoich pasji związanych

ze sportem oraz pomaga przyczynić się do wzrostu uprawiania sportów zawodowo, przynosząc sukcesy a także zachęcając ogół społeczeństwa do większej aktywności fizycznej.

LKS „Rudnianka”

Istniejące boisko wielofunkcyjne użytkowane jest m.in. przez Ludowy Klub Sportowy „Rudnianka”. Historię Klubu datuje się oficjalnie na rok 1952, kiedy to prezes Kazimierz Gąsior zarejestrował drużynę i zgłosił do rozgrywek. W roku 1976 w czynie społecznym został wybudowany stadion sportowy z zapleczem szatniowym, jednak w wyniku budowy drogi S19 w 2008-2014 Klub traci stadion. W latach 2012-2013 drużyna seniorów awansowała pierwszy raz w historii do klasy A. W roku 2017 powstała młodzieżowa grupa „Rudnianka Urwisy”, która obecnie zrzesza cztery grupy wiekowe i liczy 86 dzieci. Szacowana liczba najmłodszych do końca roku może osiągnąć 100 dzieci.

Mecze organizowane w Rudnej oraz mecze wyjazdowe przyciągają mnóstwo kibiców. Gmina Świlcza w roku 2016 opracowała dokumentację techniczną obejmującą budowę kompleksu sportowego w Rudnej Wielkiej na budynek zaplecza szatniowo-sanitarnego, budowę trzech boisk, bieżni, wiaty, siłowni, placu zabaw, dróg wewnętrznych, miejsc postojowych, oświetlenia oraz sieci. Prace budowlane związane z infrastrukturą sportową są prowadzone etapami.



Celem naszym było i jest stworzenie możliwości rozwijania współpracy międzygminnej w zakresie sportu, ułatwienie dostępu do obiektów sportowych młodzieży szkolnej z terenu Świlcza. Powstawanie tego typu obiektu stworzy okazję do czynnego wypoczynku, promowania zdrowego trybu życia.

Bezpieczne obiekty sportowe, to również zachęta do uprawiania sportu, który jest narzędziem walki z otyłością, czy wadami narządu ruchu. Odciągania młodzieży od gier komputerowych – problemów tak poważnych i tak częstych wśród młodych ludzi. Musimy i chcemy z tym walczyć, dlatego uważamy, że inwestycja w nowoczesne obiekty sportowe to inwestycja w przyszłość mieszkańców.



Podczas I etapu budowy zostały wykonane następujące prace:

- ♦ Wybudowano boisko sportowe wielofunkcyjne o wymiarach płyty 110 x 68 m, nawierzchni z naturalnej trawy bramkami piłkarskimi i piłkochwyłtami o wysokości 6 m wraz z nawodnieniem boiska oraz wykonaniem przyłącza wodociągowego.
- ♦ Wybudowano zaplecze szatniowo-socjalne z częścią gospodarczą oraz trybunami. Obiekt przeznaczony do korzystania w czasie treningów oraz zawodów sportowych odbywających się na terenie kompleksu. W budynku o wymiarach 13,25 x 19,80 m znajdują się: pomieszczenia szatni wyposażone w umywalki, natryski oraz WC, pokój sędziowski wyposażony w aneks kuchenny, pomieszczenie gospodarcze oraz toaleta dla osób z niepełnosprawnościami. Dzięki przedłużeniu połączenia dachowej, trybuny zostały częściowo zadaszone. Wykonano 205 miejsc na trybunach.
- ♦ Na terenie kompleksu wybudowano górkę saneczkową w postaci nasypu ziemnego o kącie nachylenia stoku 11 stopni, skarpy boczne nachylone w stosunku 1:1 umocnione geokrętą obsypaną gruntem oraz obsiane trawą.

W ramach Programu Rozwoju Małej Infrastruktury Sportowo-Rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym w roku 2018 na terenie kompleksu sportowego powstała Otwarta Strefa Aktywności w wersji rozszerzonej:

- Siłownia plenerowa – zlokalizowana na północ od placu zabaw dla dzieci, w skład, której wchodzi następujące urządzenia: biegacz-piechur, wyciskanie, wciąg górny, wahadło – surfer, trener talii bioder, twister, drążek do podciągania, koła Tai-Chi.
- Plac zabaw dla dzieci – na wschód od boiska głównego, w skład, którego wchodzi: piaskownica modułowa, bujak na sprężynie, huśtawka, drążki potrójne, karuzela z kierownicą, bujak konik, bujak kompas, huśtawka wagowa.
- Plac zabaw o charakterze sprawnościowym O.S.A. Rudna Wielka – na wschód od placu zabaw dla dzieci, w skład, którego wchodzi: mostek na łańcuchach, urządzenie sprawnościowe, linarium piramida, zestaw zabawowy.
- Strefa relaksu O.S.A – zakłada montaż: stolików do gry w szachy wraz z siedziskami, stół do tenisa stołowego, ławki zewnętrzne usytuowane na planie koła. Na obszarze placu zabaw i siłowni zostały wykonane nasadzenia drzew i krzewów. Dzieci mogą korzystać z placu zabaw, podczas gdy rodzice spędzą aktywny czas na znajdującej się tuż obok – siłowni zewnętrznej.



- Przy kompleksie sportowym została utworzona droga wewnętrzna o nawierzchni bitumicznej oraz parking o nawierzchni bitumicznej na 32 miejsca postojowe.
- ♦ Wykonano oświetlenie boiska, montując 8 masztów oświetleniowych, stalowych ocynkowanych o wysokości 14 m wraz z lampami halogenowymi. Sterownie oświetlenia jest automatyczne.
- ♦ W roku 2020 na terenie kompleksu sportowego powstała przestronna wiata rekreacyjna. Zakres inwestycji obejmował: budowę wiaty o powierzchni ponad 25 m², 3 ławostółów, grilla betonowego, ławek łukowych, tablic informacyjnych oraz utwardzono plac.
- ♦ Również w roku 2020 gmina wybudowała na terenie kompleksu piec chlebowy.

Podczas I etapu zostały wykonane prace na kwotę blisko 3 mln zł i uzyskano pozwolenie na użytkowanie kompleksu sportowego w styczniu 2021 r.

W marcu 2021 roku został złożony wniosek o dofinansowanie do Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu o dofinansowanie zadania inwestycyjnego w ramach Programu Sportowa Polska na II etap budowy kompleksu sportowego. Na działce należącej do gminy nr ewid. 177/9 gmina planuje wykonać prace polegające na budowie boiska wielofunkcyjnego oraz bieżni prostej. Zaplanowano również budowę boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej o wymiarach 31,90 x 18,10 m. Nowo powstały obiekt umożliwi rozgrywanie zawodów, konkursów, imprez sportowych oraz zawodów międzyszkolnych na świeżym powietrzu.

Budowa kompleksu sportowego Rudnej Wielkiej ma na celu unowocześnienie i rozwijanie bazy sportowo-rekreacyjnej, popularyzację zdrowego stylu życia oraz poprawę jakości życia lokalnej społeczności. Jest to piękne miejsce, w którym mieszkańcy gminy wraz z całymi rodzinami, będą mogli aktywnie i wspólnie spędzić wolny czas na świeżym powietrzu.

Inf. wł. UG Świlcza



Fot. Z. Lis

Paweł Rzepka

Turniej „O Puchar Wójta” Gminy Świlcza w piłce nożnej 2021

Po rocznej przerwie spowodowanej panującą pandemią koronawirusa rozgrywki o Puchar Wójta gminy Świlcza w 2021 roku odbyły się bez żadnych przeszkód. Do rywalizacji zgłosiły się wszystkie drużyny seniorskie z terenu gminy tj. LKS „Bratek” Bratkowice, LKS „Dąb” Dąbrowa, LKS „Mrowlanka” Mrowla, KS „Rudniana” Rudna Wielka, LKS „Trzcianka” Trzciana oraz KS Świlcza.

Gospodarzami eliminacji do turnieju finałowego w dniu 18 lipca były KS Świlcza oraz LKS „Mrowlanka” Mrowla. W grupie A na stadionie w Świlczy obok gospodarzy rywalizowały zespoły ze Trzciany i Dąbrowy. Mecze toczyły się pod dyktando zespołu ze Świlczy, który swoje spotkania wygrał wysoko i zdecydowanie, a skutecznością błysnął zawodnik tego klubu – Mateusz Pizło, zdobywca 6 bramek. W grupie B rywalizacja była już bardziej zacięta. Na boisku w Mrowli obok „Mrowlanki” grały ekipy z Rudnej Wielkiej i Bratkowic. Gry były bardziej wyrównane, chociaż tak jak w przypadku turnieju w Świlczy to gospodarze wygrali oba mecze. O zajęciu drugiego miejsca w grupie zadecydowała wygrana „Rudniani” z „Bratkiem”. Mecze toczyły się w systemie „każdy z każdym” i trwały 2 x 30 minut. Zwycięzcy swoich grup zakwalifikowali się do finału, a zespoły z drugich lokat do meczu o trzecie miejsce. Drużyny z trzecich miejsc odpadły z turnieju.

Wyniki w grupie A; stadion KS Świlcza

KS Świlcza – LKS „Dąb” Dąbrowa 7:0 (4:0)

Bramki:

1:0 – Marcin Malankiewicz (19 min.)
2:0 – Mateusz Pizło (25 min.)
3:0 – Mateusz Pizło (27 min.)
4:0 – Mateusz Pizło (30 min.)
5:0 – Bartosz Molęda (36 min.)
6:0 – Jakub Parys (40 min.)
7:0 – Mateusz Pizło (45 min.)

LKS „Dąb” Dąbrowa – LKS „Trzcianka” Trzciana 1:1 (1:1)

Bramki:

1:0 – Jakub Feret (19 min.)
1:1 – Jan Miłek (25 min.)

LKS „Trzcianka” Trzciana – KS Świlcza 1:4 (1:2)

Bramki:

0:1 – Patryk Jakubowski (2 min.)
1:1 – Jan Miłek (23 min.)
1:2 – Mateusz Pizło (27 min.)
1:3 – Hubert Lis (37 min.)
1:4 – Mateusz Pizło (27 min.)

Tabela, grupa A

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Bramki
I	KS Świlcza	2	6	11 – 1
II	Trzcianka	2	1	2 – 5
III	Dąb	2	1	1 – 8

Wyniki w grupie B; stadion LKS „Mrowlanka” Mrowla

LKS „Mrowlanka” Mrowla – KS „Rudniana” Rudna Wielka 4:2 (1:1)

Bramki:

1:0 – Łukasz Dragan (10 min.)
1:1 – Hubert Czyż (14 min.)
2:1 – Łukasz Dragan (33 min.)
2:2 – Kamil Szczepański (39 min.)
3:2 – Paweł Kubicz (51 min.)
4:2 – Dominik Zając (57 min.)

KS „Rudniana” Rudna Wielka – LKS „Bratek” Bratkowice 3:1 (1:1)

Bramki:

0:1 – Filip Madej (8 min.)
1:1 – Hubert Czyż (25 min.)
2:1 – Hubert Czyż (32 min.)
3:1 – Hubert Czyż (39 min.)

LKS „Mrowlanka” Mrowla – LKS „Bratek” Bratkowice 2:1 (1:1)

Bramki:

1:0 – Dominik Zając (24 min.)
1:1 – Michał Bednarz (27 min.)
2:1 – Mateusz Bachórz (54 min.)

Tabela, grupa B

Miejsce	Nazwa drużyny	Mecze	Punkty	Bramki
I	Mrowlanka	2	6	6 – 3
II	Rudniana	2	3	5 – 5
III	Bratek	2	0	2 – 5

W niedzielę 25 lipca na stadionie w Rudnej Wielkiej odbyły się finały. O godzinie 15⁰⁰ w meczu o trzecie miejsce zmierzyły się A-klasowe zespoły KS „Rudniani” Rudna Wielka i LKS „Trzcianki” Trzciana. Od samego początku przewagę uzyskali





zawodnicy ze Trzciany i to oni stworzyli sobie kilka bardzo dobrych sytuacji bramkowych. Brakowało tylko skutecznego wykończenia. Drużyna gospodarzy od czasu do czasu też potrafiła zagrozić bramkarzowi gości, ale ten był czujny przez cały pojedynek i nie dał się zaskoczyć. Gdy licznie zebrani na stadionie kibice szykowali się na konkurs rzutów karnych w 80 minucie spotkania Jan Miłek sprytnym strzałem z pola karnego w długi róg wyprowadził „Trzciankę” na prowadzenie. Ten sam zawodnik 10 minut później efektywnym uderzeniem głową pokonał golkipera „Rudnianki” po raz drugi i podwyższył wynik na 2:0. W finale pocieszenia górą była więc drużyna ze Trzciany, ale zawodnikom z Rudnej Wielkiej również należą się słowa pochwały za ambitną postawę w trakcie całych rozgrywek.

KS „Rudnianka” Rudna Wielka – LKS „Trzcianka” Trzciana 0:2 (0:0)

Bramki:

0:1 – Jan Miłek (80 min.)

0:2 – Jan Miłek (90 min.)

O godzinie 17¹⁵ na płytę boiska wyszli zawodnicy LKS „Mrowlanka” Mrowla i KS Świlcza, a stawką meczu było zwycięstwo w całym turnieju. Przed spotkaniem trudno było wskazać faworyta, gdyż obie drużyny prezentują wyrównany poziom. Jeden i drugi zespół wygrał swoje mecze eliminacyjne. Również w zakończonym sezonie zarówno „Mrowlanka” jak i KS Świlcza uplasowały się w czołówce rzeszowskiej B klasy z podobnym dorobkiem punktowym. Mecz finałowy był zacięty, a gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska. Sytuacji bramkowych było jak na lekarstwo. Jedyne gole padły w 67 minucie, a jego autorem był Bartłomiej Przybyło, który wykorzystał duży błąd świlczańskiej defensywy i skierował z kilku metrów piłkę do siatki. Jeszcze pod koniec meczu szansę na wyrównanie miał zespół KS Świlcza,

ale jego napastnikowi zabrakło trochę szczęścia i to ostatecznie zawodnicy „Mrowlanki” cieszyli się z końcowego triumfu. Tym samym drużyna prowadzona przez Huberta Różańskiego obroniła tytuł sprzed dwóch lat. Na pocieszenie pokonanym pozostaje tytuł najlepszego snajpera turnieju. Królem strzelców z dorobkiem 6 bramek został bowiem zawodnik ze Świlczy – Mateusz Pizło.

LKS „Mrowlanka” Mrowla – KS Świlcza 1:0 (0:0)

Bramki:

1:0 – Bartłomiej Przybyło (67 min.)

Ostateczna klasyfikacja Pucharu Wójta w piłce nożnej 2021 r.

1. LKS „Mrowlanka” Mrowla,
2. KS Świlcza,
3. LKS „Trzcianka” Trzciana,
4. KS „Rudnianka” Rudna Wielka.

Klasyfikacja najlepszych strzelców

Mateusz Pizło (KS Świlcza) – 6 bramek, Jan Miłek („Trzcianka”), Hubert Czyż („Rudnianka”) – po 4, Łukasz Dragan, Dominik Zając (oba „Mrowlanka”) – po 2, Paweł Kubicz, Mateusz Bachórz, Bartłomiej Przybyło (wszyscy „Mrowlanka”), Marcin Malankiewicz, Bartosz Mołęda, Jakub Parys, Patryk Jakubowski, Hubert Lis (wszyscy KS Świlcza), Kamil Szczepański („Rudnianka”), Michał Bednarz, Filip Madej (oba „Bratek”), Jakub Feret („Dąb”) – po 1.

Turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Świlcza od wielu lat cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony uczestniczących klubów piłkarskich, a także sympatyków futbolu. Jest doskonałą okazją do popularyzacji tej dyscypliny sportu, a także zachęcenia dzieci i młodzieży do wspólnego oraz aktywnego spędzania czasu wolnego. Podczas rozgrywania spotkań finałowych stadion w Rudnej Wielkiej wypełniony był po brzegi kibicami z terenu całej gminy. Warto podkreślić, że wszystkie mecze przebiegały w atmosferze fair play i sportowej rywalizacji. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwali ratownicy z Podkarpackiego Centrum Ratownictwa Medycznego w Rzeszowie. Słowa podziękowania należą się również gospodarzom eliminacji i finałów. Zarządy i piłkarze „Mrowlanki”, KS Świlcza i „Rudnianki” jak zwykle stanęły na wysokości zadania, w odpowiedni sposób przygotowując boiska, zaplecza sanitarne, szatnie, a także grilla i nagłośnienie w Rudnej Wielkiej.

Po ostatnim gwizdku sędziego wójt Gminy Świlcza – Adam Dziedzic wyróżnił najlepsze zespoły wręczając im pamiątkowe puchary i dyplomy. Również król strzelców turnieju otrzymał statuetkę oraz dyplom. Wykonane zostały pamiątkowe zdjęcia.



Fot. Z. Lis

A po zwycięstwie radość – gratulujemy!

Paweł Rzepka

Igrzyska Olimpijskie w Tokio 2020 pod kątem startu Polaków

Igrzyska olimpijskie to najważniejsza i jednocześnie najstarsza impreza sportowa, która sięga starożytności. Od tego czasu zasady i dyscypliny bardzo się zmieniły, jednak nadal najważniejszą zasadą jest szlachetne współzawodnictwo, w którym sport to nie tylko środek hartowania ciała, ale przede wszystkim uniwersalna metoda wychowania współczesnego człowieka w duchu pokoju.

Zgodnie z kalendarzem XXXII Igrzyska Olimpijskie miały się odbyć w 2020 roku. Na gospodarza, siedem lat wcześniej – podczas sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Buenos Aires wybrane zostało Tokio. Z powodu pandemii COVID-19 prezydent MKOl – Thomas Bach oraz premier Japonii – Shinzo Abe postanowili przełożyć je na później niż rok 2020, ale nie później niż lato 2021, zaś stara nazwa igrzysk została zachowana. W dniu 30 marca 2020 r. szef MKOl poinformował, że igrzyska odbędą się w dniach od 23 lipca do 8 sierpnia 2021 r. Choć z powodu wzrastającej liczby zakażeń w stolicy Japonii do ostatnich dni nie wiadomo było czy dojdą do skutku ostatecznie zdecydowano, że rozpoczną się zgodnie ze zmienionym harmonogramem, ale niestety bez udziału kibiców.

Stosownie do dewizy igrzysk olimpijskich *Citius, Altius, Fortius – Communis* (łac. „szybciej, wyżej, mocniej – razem”) w dniu 23 lipca 2021 r. sportowcy z 205 krajów przystąpili do rywalizacji. Chorążymi Polskiej Reprezentacji Olimpijskiej podczas ceremonii otwarcia byli: Maja Włoszczowska (zawodniczka kolarstwa górskiego) i Paweł Korzeniowski (pływanie). Nasza kadra w sumie liczyła 211 sportowców.

W Igrzyskach Olimpijskich w Tokio, wyjątkowych, z uwagi, że odbyły się o rok później niż powinny, w warunkach pandemicznych i bez widowni na stadionach wzięło udział ponad 11 tys. sportowców z 206 krajów całego świata. Rozdano 339 kompletów medali w 33 dyscyplinach sportowych, co jest rekordową liczbą.

Łącznie w Tokio zdobyliśmy 14 medali (4 złote, 5 srebrnych i 5 brązowych). Dało nam to wysokie, bo 17 miejsce w klasyfikacji medalowej. Ostatni raz lepszy dorobek medalowy mieliśmy w Sydney w 2000 roku, gdy przywieźliśmy również 14 krążków, ale za to więcej złotych.

Podporą reprezentacji Polski na igrzyskach byli lekkoatleci. Wszystkie złote krążki zdobyte w Tokio – to ich dorobek. O tym, że nasi zawodnicy znajdują się w światowej czołówce w tej dyscyplinie wiedzą wszyscy interesujący się sportem, ale chyba najwięksi optymiści nie zakładali, że przedstawiciele królowej sportu zdobędą aż 9 medali dla Polski. Dominatorem od wielu lat jesteśmy w rzucie młotem, a ostatnie igrzyska tylko to potwierdziły. Wśród pań znów bezkonkurencyjna okazała się mistrzyni i wielokrotna rekordzistka świata oraz obrończyni tytułu – Anita Włodarczyk, która pewnie sięgnęła po swoje trzecie olimpijskie złoto. Dodatkowo mogliśmy się cieszyć z trzeciego miejsca Malwiny Kopron, dla której brązowy medal igrzysk to życiowy sukces. W rywalizacji panów faworytem do końcowego triumfu był pechowiec z dwóch poprzednich igrzysk (dwukrotnie nie przebrnął kwalifikacji) – Paweł Fajdek. Tym razem czterokrotny mistrz globu przełamał się i zdobył upragniony olimpijski medal. Wprawdzie nie ten ze złota, ale brąz też powinien zrekomensować wiele lat ciężkiej pracy. Do drugiego miejsca

zabrakło mu naprawdę niewiele, bo zaledwie 5 cm. W stojącym na bardzo wysokim poziomie finale bezkonkurencyjny był drugi z Polaków – Wojciech Nowicki. Regularnie posyłał młot poza 80 metr i zasłużenie wygrał.

Niewiele osób liczyło na medal w mieszanej sztafecie 4 x 400 m, a tu Polacy zaliczyli bardzo dobry bieg i zwycięstwo. Nasi biegacze, którzy wystąpili w składzie Karol Zalewski, Natalia Kaczmarek, Justyna Święty Ersetic oraz Kajetan Duszyński nie tylko pewnie wygrali, ale przy okazji ustanowili nowy rekord olimpijski. Warto dodać, że w eliminacjach biegali ponadto: Iga Baumgart-Witan, Małgorzata Hołub-Kowalik i Dariusz Kowaluk.

W kategoriach sensacji można mówić o wyczynie chodźca Dawida Tomali, który wygrał chód sportowy na 50 km i w ten sposób nawiązał do triumfów olimpijskich Roberta Korzeniowskiego. Nasz zawodnik, który w połowie dystansu objął prowadzenie okazał się być na tyle mocnym, żeby nie oddać go do samego końca. Mimo, że na Tomalę praktycznie nikt nie stawiał to na jego szyi zawisł olimpijski medal z najcenniejszego kruszcu.

Od lat na wielkich sportowych imprezach możemy liczyć na „Aniolki Matusińskiego”, czyli kobiecą sztafetę 4x400 m. Teraz biegaczki znów spisały się na medal i ze stolicy Japonii przywiozły srebro pobijając rekord Polski i ulegając jedynie faworyzowanej sztafecie Amerykanek. Zawodniczki trenera Aleksandra Matusińskiego w Tokio biegały w składzie: Iga Baumgart-Witan, Małgorzata Hołub-Kowalik, Natalia Kaczmarek, Anna Kiełbasińska i Justyna Święty-Ersetic. Już podczas igrzysk w Rio de Janeiro swój talent pokazała oszczepniczka Maria Andrejczyk. Teraz w Tokio, pomimo problemów zdrowotnych zajęła drugie miejsce przywracając blask tej konkurencji w Polsce.

Miłą niespodziankę sprawił Patryk Dobek. Zawodnik, który jeszcze rok temu biegał na dystansie 400 m teraz zdobył brązowy medal w biegu na 800 m. Na zmianę konkurencji zdecydował się pod koniec ubiegłego roku gdy podjął współpracę z trenerem Zbigniewem Królem. Jak widać był to strzał w dziesiątkę.

Od wielu lat medale olimpijskie zdobywają osady wioślarskie i kajakarskie. Nie inaczej było w Tokio. Srebro wywalczyła kobieca czwórka podwójna, która popłynęła w składzie: Agnieszka Kobus-Zawojcka, Maria Sajdak, Marta Wieliczko i Katarzyna Zillmann. Krążek tego samego koloru wywalczyły Karolina Naja i Anna Puławska – kajakarki K-2 na dystansie 500 m. Z kolei czwórka kajakarek K-4 również w wyścigu na 500 m sięgnęła po brąz, a w skład osady weszły: Justyna Iskrzycka, Karolina Naja, Anna Puławska i Helena Wiśniewska.

Życiowy sukces osiągnęły żeglarki Agnieszka Skrzypulec i Jolanta Ogar, które zajęły drugie miejsce w klasie 470, a także zapaśnik w stylu klasycznym, w kategorii wagowej 97 kg – Ta-

deusz Michalik zajmując trzecie miejsce. Nasz reprezentant podobnie jak lekkoatleta Patryk Dobek z myślą o starcie w igrzyskach olimpijskich zdecydował się kilka lat temu na zmianę kategorii z 85 kg na cięższą. Namówił go do tego trener i chwalał mu za to, bo Michalik przywiózł najcenniejszy medal dla każdego sportowca – medal olimpijski.

Nie wszyscy polscy sportowcy mieli jednak powody do radości. Nie zawsze lata przygotowań, wyrzeczeń i ogromnej pracy dają oczekiwany efekt. Tak było w przypadku niektórych naszych lekkoatletów. Najbardziej żał chyba średniodystansowca Marcina Lewandowskiego, który pomimo ukończonych 34 lat znajdował się w znakomitej formie i z pewnością liczył na miejsce na podium. Niestety podczas finisu biegu na 1500 m będąc w ścisłej czołówce kontuzjowany musiał przedwcześnie opuścić bieżnię. Ogromny dramat sportowca, który ostatnie lata podporządkował temu właśnie występowi stał się faktem. Być może nie będzie już następnej szansy, bo trudno oczekiwać od Marcina podtrzymania świetnej formy sportowej w wieku 37 lat i występu w Paryżu na następnych igrzyskach. Mimo wszystko lekkoatleta swoją wypowiedzią po finale pokazał niezwykle twardy charakter. – *„Co mogę wam powiedzieć, jest mi przykro z tego powodu, bo byłem świetnie przygotowany do tych igrzysk. Forma życiowa. W całym biegu czułem się świetnie. Jestem pewien, że zniszczyłbym ten bieg, gdyby tylko zdrowie na to pozwoliło”*.

Pomimo nie najwyższej dyspozycji do jakiej nas wcześniej przyzwyczaił tyczkarz Piotr Lisek – część kibiców liczyła na medal. Wydawało się, że brąz był w jego zasięgu, ale nie udało się. Rywale podczas finału skakali naprawdę bardzo dobrze. W przenośni i dosłownie postawili poprzeczkę wysoko i żeby myśleć o miejscu na „pudle” trzeba było pokonać wysokość bliską 6 metrów. Skończyło się na 5.80 m i szóstym miejscu.

O pechu może mówić skoczkini wzwyż – Kamila Lićwinko. Po kwalifikacjach doznała lekkiego udaru słonecznego, który mógł spowodować słabszą dyspozycję w finale. Ostatecznie zajęła 11 lokatę, chociaż stać ją było zdecydowanie na więcej.

Niektórym naszym reprezentantom zabrakło bardzo niewiele do podium. Najgorsze dla sportowca czwarte miejsca były udziałem kajakarek: Marty Walczykiwicz w K1 na 200 m i Doroty Borowskiej w C1 na 200 m, a także wioślarskiej męskiej czwórki podwójnej.

Walkę o brąz przegrała taekwondzistka Aleksandra Kowalcuk w kat. 67 kg.

Za swoją postawę i walkę do końca słowa uznania należą się Michałowi Kwiatkowskiemu. Przyjechał do Tokio po złoto o czym otwarcie mówił i w wyścigu kolarskim liczył się do samego końca. Walczył i mógł spokojnie wyjechać z Japonii nie robiąc sobie wyrzutów, że nie dał z siebie maksimum. Był w czołówce harując na całej trasie, ale na 12 km przed metą przytknęło go i stracił dystans. Skończył jedenasty, a to jest bardzo dobry rezultat. No, ale być może nie dla niego. Bo on nie po to startował w Tokio. Nie po to poświęcił dwa lata przygotowań z myślą o tym wyścigu. Przyleciał po medal. A właściwie przyleciał, żeby wygrać. Zabrakło naprawdę niewiele, ale niewiele na tym poziomie to było za dużo.

Równie emocjonujący był wyścig kolarski ze startu wspólnego z udziałem kobiet. Zawodniczki miały do pokonania 137 km. Już na samym początku wyścigu na ucieczkę zdecydowało się kilka uczestniczek, a wśród nich Anna Plichta. Polka jechała bardzo dobrze i z dwoma innymi reprezentantkami zmierzała do mety uciekając peletonowi. Ich przewaga rosła i w pewnym momencie sięgnęła ponad 10 minut. Wówczas peleton zaczął przyspieszać, ale cały czas była nadzieja, że prowadząca trójka dojedzie do mety. Sztuka ta udała się tylko

jednej z nich – reprezentantce Austrii, która oderwała się od pozostałej dwójki i sensacyjnie zwyciężyła. Polka razem z drugą uciekiniarką jechały na pozycjach 2 i 3, ale ostatecznie na 4,5 km przed metą zostały wchłonięte przez peleton i już wiadomo było, że Anna Plichta medalu nie zdobędzie. Wtedy pojawiła się szansa dla będącej w czołówce Katarzyny Niewiadomej, która była przed wyścigiem stawiana w gronie faworytek. Próbowwała włączyć się do walki do podium, ale ostatecznie zabrakło sił w końcówce i rywalizację ukończyła na 14 miejscu.

O rozczarowaniu można mówić w przypadku polskich kulemiotów. Utytułowani w Europie – Michał Haratyk i Konrad Bukowiecki nie przebrnęli nawet kwalifikacji. Usprawiedliwieniem dla nich mogą być kłopoty zdrowotne z jakimi się obaj borykali w bieżącym sezonie.

Na pewno ogromnym zawodem dla wszystkich kibiców siatkówki było odpadnięcie reprezentacji w ćwierćfinale turnieju. Polacy z najlepszym siatkarzem świata Wilfredo Leonem byli stawiani w roli głównego kandydata do olimpijskiego złota.

Pewnie zajęli pierwsze miejsce w grupie eliminacyjnej, a w ćwierćfinale trafili na Francję, która poniosła trzy porażki i zajęła czwartą lokatę. Niestety trójkolorowi w meczu z Polakami byli świetnie dysponowani, bardzo dobrze grając w obronie i na przyjęciu. Nasi siatkarze starali się bardzo, ale zdecydowała dyspozycja dnia. Po emocjonującym i bardzo zaciętym meczu, który godny był olimpijskiego finału – w pięciu setach zwyciężyła Francja. W pamięci kibiców na długo pozostaną łzy załamanych po tym meczu Bartosza Kurka i Fabiana Drzyzgi. Potwierdziła się znów „kłątwa ćwierćfinału” – po raz piąty z rzędu nasi siatkarze opadają z turnieju olimpijskiego na tym etapie.

Nie najlepiej w turnieju olimpijskim wypadli tenisiści ziemni. Najwięcej liczyliśmy na nasze młode, wschodzące gwiazdy – Igę Świątek i Huberta Hurkacza. Obie nasze tenisowe nadzieje odpadły jednak już w drugiej rundzie. Oby za trzy lata w Paryżu było lepiej.

Pomimo zapowiedzi zawodników o zwycięstwo w koszykówce męskiej 3x3 skończyło się na odpadnięciu na pierwszym etapie rywalizacji.

Reasumując, Polacy na XXXII Igrzyskach olimpijskich w Tokio zdobyli 14 medali, w tym 4 złote. To na pewno pozytywny rezultat. Część zdobyczy przyjęta została za pewnik jeszcze przed zapaleniem olimpijskiego znicza, a część okazała się pozytywnym zaskoczeniem, a nawet sensacją. Osiągnięcia te są dla niektórych być może odrobinę banalne, ale pamiętajmy, że stoją za nimi lata ciężkiej pracy i wyrzeczeń. Tym bardziej warto docenić trud i wytrwałość polskich olimpijczyków, które doprowadziły ich do miejsca, w którym są dzisiaj. Wszyscy mamy nadzieję, że kolejne igrzyska za trzy lata w Paryżu również naznaczone zostaną podobnymi sukcesami.

Igrzyska Paraolimpijskie w Tokio (24 VIII – 5 IX) to kolejny sukces naszych sportowców. Na Paraolimpiadę do Japonii poleciało 90 sportowców z Polski. Biało-czerwoni, co prawda zdobyli 14 medali mniej niż pięć lat temu, ale dorobek 25 krążków dalej może robić wrażenie. Takie osiągnięcie dało naszym reprezentantom 17. miejsce w klasyfikacji medalowej igrzysk. Na pierwszej pozycji standardowo uplasowały się Chiny, które w sumie zdobyły 207 miejsc na podium.

Biało-czerwoni – reprezentacja Polski, jak zwykle może pochwalić się pokaznym dorobkiem medalowym. To były kolejne udane igrzyska paraolimpijskie.

■



Pisali o nas

– GC Nowiny w dn. 14 VII 2021 r. poinformowały (red. Konrad Karaś) o pożarze w sołectwie Mrowla w gm. Świlcza. W dn. 12 VII br. w godzinach popołudniowych podczas burzy w okolicach Rzeszowa piorun uderzył w dom drewniany, który w wyniku tego stanął w ogniu. Na szczęście mieszkańcy opuścili dom, a natychmiastowa pomoc sąsiedzka pomogła ocalić najcenniejszy dobytek. Akcja gaszenia trwała 2 godz., a brali w niej udział strażacy PSP z Rzeszowa, 6 zastępów OSP z gminy i 30 ratowników.

– „Zaginął 37-latek. Policja prosi o pomoc w poszukiwaniach”. GC Nowiny z dn. 4.08.2021 r. podały informacje o zaginięciu mieszkańca Bratkowic sołectwa naszej gminy – Łukasza Styki. Zaginął 27 lipca. Wyszedł z domu i nie wrócił, ani nie nawiązał żadnego kontaktu z domem. Policja publikuje portret zaginionego i apeluje o pomoc w poszukiwaniach.

– GC Nowiny z dn. 16.08.2021 r. str. 4 zamieściły artykuł red. Beaty Terczyńskiej pt. „Gmina Świlcza podaruje tereny pod szpital uniwersytecki”. Decyzje w tej sprawie zapadną w dn. 16 VIII 2021 r. podczas sesji Rady Gminy Świlcza. Chodzi o teren 35 ha położony przy granicy miasta na terenie sołectw Rudna Wielka i Świlcza. Jeżeli do tego dojdzie zostanie sporządzony akt notarialny zobowiązujący rozpoczęcie prac budowlanych do roku 2027. Gdyby się okazało, że budowa nie została rozpoczęta grunty wrócą do właściciela – czyli Gminy Świlcza (czytaj w art. Nowin i gminny kwartalnik „Trzcionka”).

– Nowiny GC z dn. 25.08.2021 r. na str. 4 zamieściły art. red. Piotra Samolewicz pt. „Odznaczenia od prezydenta Andrzeja Dudy”. Otrzymał je m.in. mgr Roman Olszowy.



Prezydent Andrzej Duda nadał order i odznaczenia mieszkańcom Podkarpacia zasłużonym w pracy społecznej i zawodowej na rzecz województwa i jego mieszkańców. Uroczystość odbyła się 24.08.2021 r. w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim. Ordery wręczała wojewoda Ewa Leniart.

Odznaczeni zostali: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla Niepodległości Polski pośmiertnie Stefan Pajda (order odebrała Urszula Adamczyk); Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; za

wybitne zasługi promowaniu i upowszechnianiu kultury muzycznej i folkloru, za działalność społeczną **Roman Olszowy**. (...)

Gratulujemy mieszkańcowi Trziciany – długoletniemu zasłużonemu pedagogowi, dyrektorowi SP w Trzicianie w latach 1973-87, muzykowi z wykształcenia i pasji, instrumentalistcie i chórmistrzowi, działaczowi społecznemu i kulturalnemu, przyjacielowi młodzieży, wspaniałemu koledze oraz człowiekowi.

(inf. wł.)

Gmina Świlcza przekazuje działki pod szpital uniwersytecki

16 sierpnia 2021 r. obradowała Rada Gminy Świlcza. Jednym z tematów było dokonanie darowizny gruntów – łącznie 35 hektarów – na rzecz Uniwersytetu Rzeszowskiego z przeznaczeniem na budowę szpitala klinicznego.



Szpital uniwersytecki będzie jedną z największych inwestycji w Rzeszowie i okolicach w najbliższych latach. Powstanie na działkach po przekątnej od stadionu w Rudnej Wielkiej (przy S19 i przy drodze na Mrowlę). To jednolity teren, koło strefy aktywności gospodarczej. Gmina Świlcza już wcześniej deklarowała przekazanie go na rzecz uczelni, właśnie na potrzeby szpitala.

– Szpital wzbogaci naszą infrastrukturę i umożliwi budowę „szklanych domów” – mówił prof. Sylwester Czopek, rektor UR. – Będzie zajmował się przede wszystkim leczeniem schorzeń onkologicznych. Takiego ośrodka nie ma w województwie. To też doskonała baza dydaktyczna i ośrodek nadeń innowacyjnych dotyczący również usług medycznych. Będzie tutaj także leczenie różnych schorzeń, nie tylko onkologicznych.

Rektor dodaje, że dzięki funduszom unijnym, postcovidowym jest dobry klimat na taką inwestycję. Kosz budowy to miliard złotych.

– Gdyby państwo jako gmina potrzebowali pomocy uniwersytetu, to jesteśmy do dyspozycji, możemy objąć gminę patronatem, np. w naukach społecznych, możecie liczyć na naszą współpracę – zadeklarował rektor Czopek.

Wójt Świlczy Adam Dziezdzic przypomniał, że była przez cztery lata trudna

praca i ona się nie skończyła. – To wielka chwila dla samorządu. To swoiste partnerstwo, które daje możliwość współpracy Uniwersytetu i gminy. Jak potrzebni są lekarze, mogliśmy zobaczyć w ostatnich dwóch latach – dodał Adam Dziezdzic. – Stajemy się współtwórcami jednego z największych ośrodków w leczeniu raka. Jeśli praca nie rozpoczyna się do 2027 to grunty te wrócą do gminy. Adam Dziezdzic dodaje, że budowa szpitala to też szansa na miejsca pracy. Wokół lecznicy będzie działać kolejne firmy, a pojawią się nowi mieszkańcy.

– Taka placówka z takim potencjałem będzie oddziaływać na całą Polskę – komentował Piotr Wanat, przewodniczący Rady Gminy. Radni podjęli decyzję jednogłośnie.

(inf. wł.)

Przepowiednie pogodowe

Od paru miesięcy pogoda bawi się z nami: błyskawicznie przechodzi od chłodu do upału, od ulew do susz, zsyła wichury, nawałnice i fronty burzowe, aby niespodziewanie złagodzić. Czy kiedyś nauczymy się przewidywać jej nastroje, czy już zawsze będzie nas zaskakiwała?

Analiza tych właśnie zależności legła u podstaw najbardziej popularnych i rozpowszechnionych poglądów, dotyczących sposobów i zasad przewidywania zbliżających się zmian warunków atmosferycznych, a zwłaszcza gniewu żywiołów. Wiedza ta, przydatna przede wszystkim ludności rolniczej, przekazywana była z pokolenia na pokolenie zazwyczaj w formie ustnej, dlatego jej kanony otrzymywały niekiedy kształt łatwych do zapamiętania rymowanek, których jednak nie należy utożsamiać z przysłowiami. Przekonajmy się zatem, jak wiele z dawnego przekazu dotrwało w naszej świadomości do czasów współczesnych. Możemy to sobie uświadomić, poznając przedstawione poniżej prawidłowości, ustalone przed wiekami na drodze długich obserwacji przyrody i praktycznych doświadczeń.

Wg wróżb od św. Łucji

Wrzesień: Ciepło i mało deszczu Zacznie się całkiem ładnie, ale wkrótce zachmurzy się i zacznie wiać. Od połowy miesiąca znów pogodnie i pojawi się sporo słońca. Niestety, koniec miesiąca pochmurny i zimny. Na dodatek czeka nas deszcz.

Październik: Ciepły i mokry To będzie polska złota jesień, a raczej babie lato. Słonecznie i ciepło na początku miesiąca. Ale to tylko przez kilka dni. Później mocno się zachmurzy i powieje silny wiatr. A na koniec jeszcze się rozpada. Będzie jednak ciepło.

Listopad: Chłodno, mało opadów. Wyjątkowo ciepły i słoneczny początek listopada. Od połowy miesiąca będzie jednak przybywać chmur, ale słońca też nie zabraknie. Nie będzie padać. Dziwne, ale z przepowiedni wynika, że będzie to najbardziej słoneczny miesiąc w roku.

Grudzień: Pochmurnie, ale chwilami pokaże się słońce. W połowie miesiąca pojawią się ciemne chmury i mocno popada. Koniec miesiąca dość pogodny. Będzie ciepło jak na grudzień. Święta bez mrozu i śniegu.

Wróżenie z obserwacji planet i gwiazd

Ludzie od niepamiętnych czasów z upodobaniem śledzili widoczne gołym okiem ciała niebieskie (zwłaszcza słońce i księżyc), niebo, chmury, wiatr, tęczę, błyskawice i grzmoty oraz dym i ogień. Fascynowały ich też rośliny reagujące niezwykle szybko na zachodzące wokół nich zmiany. Zwracano zwłaszcza uwagę na wyraźnie dostrzegalne relacje między zaobserwowanymi zdarzeniami, a występującymi po nich przejawami potęgi natury. Tak więc ładną słoneczną pogodę zapowiadać miało jasne zachodzące słońce po dniu deszczowym lub też czerwony odcień słonecznej tarczy po dniu pogodnym. Podobną aurę wróży jasny i ostry blask księżyca z wyraźnymi

konturami widocznymi na nowiu oraz doskonale widoczna na bezksiężycowym niebie Droga Mleczna (przysł. Księżyc w pełni, gdy stoi – deszcz padać się boi”). Nadchodzące deszcze zwiastowały natomiast „lisie czapy” dookoła księżyca i słabo widoczne, niewyraźne zarysy jego konturów. Czerwone wschody i zachody słońca oraz pozornie większa, otoczona jaskrawą poświatą tarcza księżyca, to nieomyślne znaki zbliżania się silnych wiatrów.



Zdaniem obserwatorów przyrody z minionych wieków

Zapowiedzią stabilnego i długiego okresu ładnej pogody są błyskawice występujące latem na bezchmurnym niebie. Błyskawice w zimie zwiastują zaś opady śnieżne i silne wiatry. Tęcza podwójna lub o wyrazistych barwach ma natomiast stanowić oznakę nadejścia – po możliwych uprzednio opadach – bardzo przyjemnej aury. Wdzięcznym i łatwo dostępnym obiektem obserwacji były chmury, które uważano m.in. za niezwykle miarodajny zwiastun nadchodzących lokalnych klęsk żywiołowych. Stwierdzono zatem, że słotę prognozują ciemne, zwarte chmury po zachodniej stronie nieba, a także chmury pierzaste lub pierzasto-warstwowe przychodzące z zachodu, które przechodzą stopniowo w chmury typu kłębiasto-pierzastego. Chmury kłębiaste łączące się ze sobą i tworzące spiętrzone kształty przy pogodzie bezwietrznej i parnej, mogą zapowiadać burze lub opady gradu. W porze zimowej białe chmury mają prawie zawsze zwiastować opady śniegu. Na trwałą, słoneczną pogodę wskazują natomiast nieruchomo wiszące, postrzępione chmury pierzaste i zanikające ku wieczorowi chmury kłębiaste, powstałe w godzinach południowych lub po południu. Polepszenia warunków atmosferycznych możemy się spodziewać, gdy ruch chmur zgodny jest z kierunkiem odczuwalnego wiatru, a zjawisko odwrotne zapowiadać ma pogorszenie pogody.

Daleko idące wnioski potrafiąco również wyciągać z analizy charakteru opadów atmosferycznych – zwłaszcza deszczu. Otóż zauważono np., iż deszcz zaczynający padać o późnej porze oraz tworzenie się charakterystycznych „baniak” podczas opadu, to oznaki i zapowiedź długotrwałej słoty. Natomiast deszcze gwałtowne, ulewne lub rozpoczynające się wcześniej rano nie będą trwać długo. Warto w tym miejscu przypomnieć także spostrzeżenia dotyczące zmian wilgotności powietrza. Przez całe wieki wiedzano mianowicie, że przed burzą słońce „przypieka” i jest parno, a słotę zapowiada dobra słyszalność dalekich odgłosów podczas dnia oraz dobra widoczność odległych przedmiotów. Gdy natomiast wyraźne głosy dochodzą z dużej odległości w nocy, jest to znak zapowiadający piękną słoneczną pogodę.

Oznaką nadejścia słonecznej pogody jest również opadająca mgła oraz obfitość rosy przy czystym niebie. Mgła unosząca się do góry zwiastuje deszcz.

Dobrze znane są utrwalone w tradycji przekazy dotyczące „mowy” wiatru. Dostrzeżono m.in., że wiatry wschodnie przynoszą pogodę ciepłą i słoneczną latem, a mroźną – zimą. Opady i oziębienie w porze letniej, zaś ocieplenie zimą sprowadzają natomiast wiatry zachodnie.

Słotę ma wróżyć wiatr wzmagający się pod wieczór, zmieniający gwałtownie kierunek po dniach ustabilizowanej pogody słonecznej oraz przeciskający się przez szpary do domów i głośno wyjący. Dłuższy okres pogody słonecznej nastąpić ma wtedy, gdy po bezwietrznej nocy zrywa się rano wiatr przybierający na sile od południa i zanikający wieczorem.

Temperatura zalegającego w określonych miejscach powietrza też dawała naszym przodkom wiele do myślenia.

I jeszcze tylko słowo o ogniu i dymie. Otóż źle palący się ogień i snujący się po ziemi dym zwiastują odwilż albo słotę. Wysoki płomień i unoszący się do góry dym są zapowiedzią mroźnych dni w zimie i ciepłych w lecie.

Starano się również wyciągać wnioski ogólniejszej natury, sięgające w odległą przyszłość. Ustalono zatem, że po pięknej jesieni zwykle następuje wietrzna zima i dżdżysta wiosna, a po deszczowej zimie mamy suchą wiosnę. Sucha zima jest zaś zwiastunem wiosny wilgotnej.

Góralstwo pogoda. Utało się przekonanie, że górale najtrafniej przepowiadają pogodę. Obserwują, widzą, analizują i przepowiadają, np. „Jak mgła ślazuje z potoka – to będzie pogoda pikno, Jak miesiąc stoi w kole – to za trzy dni będzie zmiana pogody. Jak dysc zacznie w cas rano, nie będzie długo łoł, bo ranny dysc jak babski płac – za chwile – ustanie.

Humor z zeszytów szkolnych

- Tytułowymi bohaterami „W pustyni i w puszczy” są: pustynia i puszcza.
- Jak ryba szybko je, to jej się uszy trzęsą.
- Janko Muzykant chodził w białej koszulinie w słomianym kapeluszu, a żywił się marchwią i skrzypcami.
- Morze jest słone, ponieważ pływają w nim śledzie.
- Gilotyna jest bardzo demokratyczna, ponieważ może ściąć głowę każdemu.
- Na wsi panowała ciemnota, a także wójt.
- Wszyscy z uwagą słuchali gry Natenczasa Wojskiego.
- Mickiewicz pisał poezję, a Słowacki wiersze.
- Mickiewicz umarł, zostawiając serce w kraju, a ciało za granicą.
- Ponieważ miał wyrzuty sumienia, przeistoczył się w Robaka.
- Łokietek był tak mały, że mieścił się w szczelinach Ojcowa.
- Chopin od dawna nie żyje, ale jego muzyka nadal przesładuje wielkich pianistów.
- Przeciwnicy Adama Mickiewicza zarzucali mu, że sprowadza do Polski reumatyzm.
- Poncjusz Piłat był kuratorem rzymskiej firmy w Jerozolimie.
- Samouk – to taki, za którego lekcji nie odrabiają rodzice.
- Czytałem sztuki Szekspira. Dwie zapamiętałem: Romeo i Julia.
- Danusia ratując Zbyszka przed napaścią dzikiego zwierza, zabiła go.
- Danuśka weszła na ławę i zaczęła grać na lutownicy.
- Góral ma na głowie kapelusz, spodnie i kierpcę.
- Górnik pogłaskał konia po głowie i cicho zarżał.
- I wtedy Jagienka wybiegła z domu i ruszyła z kopyta za Zbyszkiem.
- Jacek Soplica miał długie rzęsy i dlatego nazywali go wąsalem.
- Jacek Soplica po swojej śmierci był jakiś nieswój, ale przecież wiedział, że całe życie poświęcił ojczyźnie.
- Jagna na szczęście nie była długo chora, wkrótce zmarła.
- Jurand nie rzucił się na Krzyżaków, gdyż tym czasem bili się z myślami.
- Kości człowieka są połączone łokciami aż do kolan.
- Krowa, podobnie jak koń, składa się z rogów, kopyt, wymion i ogona.
- Król Waza, jak sama nazwa wskazuje, lubił zupę.
- Królowa Kinga została świętą, bo Bolesław był wstydlivy.

(Wykorzystano Internet)





Uczestnicy warsztatów wykonali obrazy z mchu chrobotka i kokedame - wiszący ogród dla każdego.



„Zafascynowani przyrodą”



Nasadzenie drzew i krzewów przez uczniów Szkoły Podstawowej w Trzcianie

Łasy, nasz narodowy zielony skarbiec



Dzięcioł pstry duży przy dziupli z młodymi - to najpospolitszy z naszych dzięciołów, spotykany w każdym lesie.



Sarna w szarym, zimowym ubarwieniu sierści doskonale maskującym w zimowej szarzyźnie leśnej.



Sikorka czubotka - jedna z najrzadszych u nas sikorek leśnych.

Fot. L. Sądek